



10397

I

Mag. St. B.

P

4285

~~Hist. pour 220.~~



10397

1842 N. 64.

7

S

H

D

*Dla z
cepto
Posa
S*

z Fr

Nak

HISTORYA

BOGOW BAIECZNA

PRZEZ ALFABET ZEBRANA

czyli

DYKCYONARZYK

MYTOLOGICZNY

Dla zrozumienia Wierszopisow, Rytmow, Konceptow, Sztuk Malarzkich y Snycerskich, iako to Posagow, Adornacyi Pałacowych y Ogradowych Szpalerow, Nadgrobkow, Numismatow. Diskursow allegorycznych &c.

PRZEŁOŻONY

z Francuskiego napisanego od P. Chompre
na Oyczyty język

Przez

GABRIELA SZYBIŃSKIEGO



Michał Greła
10

W WARSZAWIE

Roku P. 1769.

Nakładem MICHAŁA GREŁA Komisarza
nadwornego y Bibliopoli J. K. Mci.

10.397I



DO
JASNIE WIELMOŻNEY
JMC PANI
HRABINY
MNISZCHOWY
Podkomorzyny W. W. X.
Litewskiego.







*Troskliwość, z którą J. W. W.
MC Pani Dobrodzieyka, iesteś
ku pomnożeniu nauk i wszelkich
umiejętności: takawe względy, które masz na
pracujących około wydoskonalenia i wypolero-
wania ich: chęć ta, z którą się zawsze oświad-
czasz, że rada być widziała dzieła użyteczne
Oczyszczonym językiem na świat Polski z pod prasy
Drukarskiej wychodzące: te: i tym podobne
uwagi połączone z takawością J. W. W. MC
Pani Dobrodzieyki, którą zaszczycać mi się
pozwalaś, czynią mi otuchę, iż względem ni-
niejszego dzieła, które mam honor J. W. W. MC
Pani Dobrodzieyce ofiarować, nie odmowisz
swoiey Pańskiej protekcyi. Nader się za szczę-
śliwego poczytać będę, gdy ta moja przysługa
ku pożytkowi powszechnemu zmierzająca, znay-*

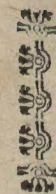
nie approbacyą u J. W. W. MC Pani Dobrodzieyki iako Pani wielkiego rozumu, która przez swoją ku Ojczyźnie miłość, tudzież inne wysokie zaszczyty, zaślubiłaś na powszechną estymacyą i oświadczenie wdzięczności u wszystkich dobrych Patryotów. Jestem z głębokim respektem.

J. W. W. MC PANI
DOBRODZIEYKI.

Nayuniżeńszym i wiecznie
obowiązanym sługą.

Michał Grel.

PRZE-



P

N
cyi
dzi
kie
ku
rze
rel
cie
pod
iedn
czn
potr



PRZESTROGA AUTORA
DO
CZYTELNIKA

Mythologia nic innego nie jest, iako zbiór dzwinnych imaginacyi, y nieporządkny iakiś rozmaitych dzieciow skład, bez wyrażenia czasow kiedy się co działo, bez szyku, zwiazku: a częstokroć uprzykrzona iedneyże rzeczy po kilka kroć razy powtorzona relacya: zgoła iść to tłum pociesznych, do prawdy niepodobnych, a podłych baieczek. Z tym wszystkim iednak, ponieważ tych Chymer Poetycznych y Pogańskich wiadomość, arcy potrzebna iest do zrozumienia starodawnych

A 2

wnych Xig, y starożytnych ciekawo-
ści dobowanych aż do naszych wiekow:
przeto w Xigzeccy tcy, krotko zebra-
tem to, co w tcy materji naypotrze-
bniejszego zdaie się być do wiedzenia.
A to iedynie dla pożytku Młodzieży
biorącej się do nauk, aby dla czerpania
takowey informacyi, nie udawała się
do zrzodeł zarażonych, z ktorych po-
trudney y uprzykrzoney pracy, nie nie-
nyczerpnie coby służyło do oświecenia
rozuemu, a grunt serca y dobrych oby-
czajow nieuchybnie skazić może

Zadney takiey nie masz materji,
ktora by Dziejopisowice obszerniey tra-
ktowali, iako Hist rya Bogow baieczną.
Można ię iednak krotciuteńko zebrać,
gdy pilne oko na samą treść do potrzebney
wiadomości służyca, będzie: cosię w
tcy Xigzeccy iawnie pokazuje. Uny-
śnić ię przez alfabet ułożyłem, ponie-
waż Historya Baieczna zawiera ięca w
sobie dzieła bez osłony, bez zniągka,
takowego po mnie, iako by ze wszystkich
nayprzyzwoitszego nyciagala rozporz-
dzenia. Zbiór ten krotciuchny w szczu-
pley Xigzeccy (ktora przy sobie nosić
można)

można) mieszczący się, nową spodzie-
wam się mojej pracy sprawi zaletę.

Miałem więc ustawiczną baczość,
szczuplić ile możliwości przedsięwzię-
dzie, ale oraz wydoskonalić go n. szel-
kimi sposobami starałem się. W ni-
niejszy Xigżecce po pigty raz z pod pra-
sy drukarskiej wychodzącej wiele jest
rzeczy lepiej objaśnionych, poprawnych,
odmienionych, y przydanych; to co w pier-
wszych, (mniemając że do wątku Histo-
ryi bieżącej mniej należały) opuściło się
edycjach. Wszystkie generalnie imiona
Mytologiczne starałem się w tej Xigżec-
ce, czego w przeszłych nie uczyniłem,
pomieścić: a na to miał, ponurzałem
co mi się jeszcze mniej potrzebnego zda-
wało. Czemu wszystkiemu ekonomia
druku odmiennymi charakterami nazwi-
ska y niektóre terminy wyrażająca, wie-
le światła przynosi.

Nie mieszkalem także dotknąć
Iconologii: to jest, informacyi po cze-
mu poznać co znaczą niektóre sztuki
Malarskie y Snycerskie, iakiego Bożka
który wyraża posąg: co za Historya ba-
ieżna w iakim reprezentuje się obrazie:
ponieważ Malarze y Snycerze pilni są na

przydaniu znakow czyli symbolow kazdey sztuce przyzwoitych. Jakoż istota pracy w tym Dykcyonarzyku zamknietey zawsze ku temu zmierzala koncu. Wiedziec naprzyklad chcesz, co znaczy osoba unoszga sie na Orle? albo osoba trzymajga Kose? albo co znaczy Niewiaſta mieſiac majga na glowie, albo wieſe? ſzukay ſlowo Orzeł, ktore cie odeſzle do czytania bajki pod tytułem Jowisz: ſzukay Koſa, ktora odeſzle do Saturna: mieſiac do Diany: wieſa do Cybele &c. Gdy wiec te ſymbole czyli znaki odeſzla cie do rożnych tytułow, zaraz z nich moſesz miarkowac obraz albo poſag co znaczy; a czytaigc ie, nauczysz ſię, w ſztukach iakich kolwiek będg, poznawac, kſtałty nyrażaigce rożnigc baiek.



HISTORYA

BOGOW BAIECZNA

PRZEZ ALFABET ZEBRANA

czyli

DYKCYONARZYK

MYTOLOGICZNY.



BADIR. Nazwisko kamienia, który Ops albo Rhea Zona Saturna, w pieluchy uwinęła, y swemu Mężowi pytającemu coby urodziła (gdy zległa Jowiszem,) pokazała zamiast dziecięcia; obawiając się aby go nie pożarł: miał bowiem zwyczaj Synow swoich pożyrać, aby dorosłszy z tronu go nie wyzuli. *Priscianus. Soph.*

ABARBAREA: jedna z Naiadow którą Bublikon Syn starszy Laomedona wziął za Żonę, z ktorey miał dwóch Synow Esepa y Pedasa. *Hom: l. 8. Illi.*

Dykcyon: Mytolog:

A 4

ABA-

ABARIS. [Tatarzyn pewny, który za to iż pięknym wierzłem opiewał podróż Apollina do krajów Hyperboreyfkich, uczyniony był najwyższym tegoż Bozka Kapłanem, y od niego odebrał, oprócz sztuki Wieszczbiarskiej, strzałę na której przez obłoki się przerzynał: O tymże Tatarzynie zmyślają Poetowie, iż pomagał do Palladium spuszczaiącego się z niebios aby w Kościele Minorwy w Troi osiadło. *Hygin.*

ABAS. Syn Hypotoona y Melaniry. Ceres Bogini przemieniła go w Jaszczurkę, za to iż się z niey naśmiewał ofiaruiący, iako y z ofiar iey, zivłaszcza w tedy gdy ją widział piącą z wielką elcivością. Rozumieią Poetowie że tenże to sam co y Stelles. *Ovid: Xip: 5. Przemien.*

Tegoż imienia był ieden z Towarzyszów Eneasza: y ieden Centaurus tak się nazywał.

Tegoż imienia był pewny, iak powiadaią, Krol Argiensów, Syn Lynceusza y Hypermnestry, albo iak niektorzy mniemają Syn Bela: Ten był Oycem Pretusa y Akryzii, a Dziadem Perseusza, bardzo lubił wojować. *Euseb: Paulan: X. 10.*

ABASTER. Koń Plutona nazywał się.

ABDERA. Miasto w Tracji, które Siostra Diomeda imieniem Abdera wyfundowała. Obywatele tego miasta w szaleństwo wpadli po reprezentacyi pewney Tragedii. Ciż musieli z miasta ustąpić dla mnostwa niezmierne go żab, y fczurow, które się niewyznaczynym sposobem mnożyły, y przenieśli się do Macedonii. *Pomp: Soln.*

ABEO y ADEO Bożyszczą podróży.

ABIA.

ABIA. Corka Herkulesa, siostra y Piafunka Hilli. Miała Kościół sobie poświęcony bardzo sławny w Melenii. Przeniosła się była do miasta Ira, które potym od iey imienia nazywało się y było iedne z pomiędzy siedmiu miast które Agamemnoa obiecał był Achillefowi. *Homer.*

ALBIENSOWIE. Narod Tatarow mieszkających nad rzeką Albis: ci raz z iedney, drugi raz z drugiey strony rzeki przenosili się, na mieszkanie. Żyli nabiałem tak iak Galaktosagowie: Brzydzili się wojną, kochali się w sprawiedliwości, y wcale się różnili od Antropolagow swoich sąsiadow. *Solin: Homer: Volater.*

ABORIGENES. Narod który Saturnus do dobrych obyczajow y przystojnego życia przyuczył sprowadziwszy go z Egiptu do Włoch.

ABSYRTUS. Brat Medei: ta Czarownica na drobne go sztuki posiekala y po drodze uciekające porozrzucala, aby Ojciec za nią w pogoń idący zbierając sztuki syna swego zabawił się, a tym samym, dał iey więcej czasu do ucieczki z Jazonem. *Owid: w Xiedze 3. Trist.*

Tegoż nazwiska iest rzeka: ta płynie przez Illiryą y wpada w morze Adryatyckie.

ABYDOS. Miasto w Azji nad Hellespontem, Oyczyzna Heróa y Leandra.

Tegoż nazwiska było miasto w Egypcie sławne Kościołem Bożyfcza Ozyris, w którym Memnon nayczęściej rezydował.

ABYLA. Góra w Afryce, y Kalpe drugagóra naprzeciwko w Hiszpanii nad ciążniną morską Gibraltar, które nazywaią się kolumnami

Herkulesa: o tym bowiem Rycerzu powiadaią Poetowie, iakoby lustrując świat, napadł te góry złączone z sobą; rozdzielił je, y tym sposobem uczynił komunikacyą Oceanu z morzem Wfrzodziemnym.

AGAE. Wyspa na ktorey Cyrce Czarownica mieszkała.

AKADIN. Zrzodło sławne w Sycylii, poświęcone braciom nazwanym Paliki, były to Bożyscza osobliwsze tego wyspu. Te zrzodło iak powiadaią tę miało do siebie cnotę, iż pokazywało rzetelną przysięgę y krzywoprzysięstwo; a to tym sposobem: wypisawszy rotę przysięgi na tablicy rzucano ją w te zrzodło, ieśli po wodzie tablica pływała znak szczerrey przysięgi, ieśli w nim zatoneła, znak fałszywey przysięgi.

AKALUS, albo PERDIX. Synowiec Dedała wynalazł piłę, y cyrkiel: czego mu Stryi zazdrozcząc nie mógł go cierpieć, przeto go z wyfokicy wieży na łeb zepchnął, ale Minerwa użaliwszy się nad nim, odmieniła go w Kuropatwę.
Hyg:

AKAMAS. Syn Tefeusza y Fedry, znajdował się przy oblężeniu Troi, deputowany był z Diomedesem do odebrania Heleny od Greków. Pod czas tey delegacyi, ktora wcale była nieskuteczna, z Laodycei Corki Priama urodził mu się Syn. Odprawiawszy podróż wrócił do obozu y był iednym z pomiędzy tych, co się w drewnianym koniu zamknęli byli: w posrzodku zburzenia Troi Etra nieiaki pokazał mu Syna, ktorego Laodycea Zona iego była niegdys po-
wła,

wiśa, ochronił więc od śmierci y Syna y Matkę.
Homer w Iliadzie.

AKANTA. Młoda Nimfa, którą Apollo zato
iż go ludzko przyjął przemienił w ziele, które
do tąd od imienia iey zowie się Akanta. *Viruw.*

AKARNANIA. Prowincya Epiru. Tegoż
imienia kray był w Egypcie. Tegoż nazwiska
było miasto blisko Syrakuz sławne Kościołem
poświęconym Jowiszowi Olimpickiemu. *Plin:
Serv: Thucid.*

AKARNAS y AMFOTERUS. Bracia rodze-
ni, dzieci Alkmeona y Kallirhoe. Ta uprosiła u
Jowisza, aby ci Synowie iey, na ow czas male-
cy, w punkcie dorostłemi stali się mężami, aby się
pomścili śmiercią Ojca swego, którego bracia
Alfesybei zabili: z tey przyczyny, iż Alk-
meon kleynot, czyli perły na szyję które był do-
stał po Matce swoiey zabiwwszy ją, a darował Al-
fesybei, od niey potym odebrał, a dał drugiey
Zonie swoiey Kallirhoe. Akarnas tedy y Am-
foterus pozabiali Braci Alfesybei, a fatalny kley-
not który był okazją kilku śmierci, poświęcili
Apollinowi. *w Xiegach Przemien.*

AKASTES. Sławny łowami w których miał
wielkie upodobanie, był Synem Peliasza Krola
Tessalii. Atalanta Zona iego kochając się w
Peleuszu, albo iak inni piszą, w Hipolicie, a nie
mogąc na nim wymodź aby iey niegodziwey
woli zadosyć uczynił, udała przed mężem, iak-
oby przeciwko iey honorowi Peleusz fromo-
tnie wykroczył. Akastes pokrywając w feru-
urazę, zaprosił Peleusza na polowanie, które-
go pod tym pretextem zwabionego na gorze
Pelion zdradził, wydając go Centaurem y
fro-

frogim bestyom. Chiron ulitował się nad opuszczonym Peleuszem, przyjął go łaskawie do siebie, ten potem przy pomocy Argonautow mścił się okrucieństwa Akasta y nienawiści Atalanty inaczey nazwanej Cretheis. *W Xieg: przem: 8. Hygin. Noel le Comte.*

ACHATES. Przyjaciel y wierny Towarzysz Eneasza.

AKKA-LAURENTIA. Matka braci Arvales nazwanych.

Ta Akka-Laurentia jest podobno też sama która wypielegnowała Remusa y Romulusa, przeto Rzymianie uchwalili dla niey cześć Bogow przyzwoitą. *A. Gell.*

ACESTES. Krol Sycylijski, syn rzeki Krynisa. Z wielką uczciwością przyjął Eneasza, y pogrzeb sprawił Anchizelowi na Gorze Eriks. *Virg: w Eneidzie.*

ACESTES. Kapitan okrętu Tyryjskiego: Przeciwny był radzie kollegow swoich którzy chcieli w arefzt wziąć Bachusa, tego nie wiedząc ktoby był, wzięli na brzegu morskim spodziewając się że się znaczną wykupi summa, ale Bachus w punkcie odkrywwszy się y dawszy do poznania ktoby był, przemienił ich w Delfinow, oprócz Acesta ktorego swoim najstarszym uczynił Osiarnikiem.

ACHAIA. Prowincya Grecyi.

ACHÆMENIDES. Jeden z kompanow Uliessa: umknął z rąk Olbrzyma Polifema, udał się potem do Eneasza który go z wielką łaskawością do swoich okrętow przyjął. *Virg.*

ACHÆUS. Przezawiskiem Callicon, rodem Greczyn, wstawiał się sprawami nad zwyczaj
glu-

głupiemi: między innemi, to o nim powiadaią: że za miast poduszki, śpiąc kładł garnek pod głowę, a gdy tak spać nie wygodnie mu było, rozumiał że wypchawszy garnek słomą mięccy y wygodniey spoczywać mu będzie, co y uczynił z śmiechem y podziwieniem ludzkim; *Euzi: w Odiss.*

ACHELOUS. Syn Oceana y Tetydy, ten zakochawszy się w Deianirze, a wiedząc iż ona miała puść za wielkiego Bohatyrę, napadł na Herkulesa y z nim się śpokwał, ale będąc od niego zwyciężony przemienił się w węża: w tej postaci powtórnie tentował szczęścia, ale y tak był zbity: znowu wziął na się postać węża, y natarł na Herkulesa, ale y tak nie niedokazał: bo Herkules porwawszy go za rogi y powaliwszy go o ziemię, wylamał mu ieden rog, y przymusił go skryć się w rzece nazwanej Thoas, którą potym od jego imienia przezwa-
no Achelous, ten jeszcze aby swoy odzyskał rog, dał Herkulesowi w zamian rog obfitości czyli rog Amaltei. *Hig: w Xiedze Przem:*

ACHEMON albo ACHMON. Brat Basalusa albo Pasialusa: obydwu Cekropowie, wielcy kłutnicy, nikomu nieprzepuścili z kim się tylko spotkali: Matka ich Sennon nie raz przestrzegała, aby się strzegli Melampiga, to jest człowieka z tyłu czarnego, aby kiedyż tedyż w ręce jego nie wpadli. Trafiło się że idąc napadli na Herkulesa śpiącego pod drzewem, y poczęli go według swego zwyczaju napastować; lecz ten Rycerz połapawszy ich, za nogi powiązał, a tak ie uwiesiwszy na swojej byławie na plecyczarzucił, iż nogami do góry, a na dół głową iak
zwie-

zwierzyna u myśliwca, z tyłu wisiele, tam będąc obruceni do siebie twarzami, jeden do drugiego rzekł: otoż to jest prawdziwy Melampig, którego się trzeba było strzedz: Herkules to słysząc rozliniał się, y puscilić wolno. *Suidas. Erasim w Przypowie.*

ACHEROIS. Rodzay topoli który rośł nad brzegami rzeki piekielney Acheron: wszystkie te drzewabyły poświęcone Bogom piekielnym.

ACHERON. Syn Słońca y ziemi, za to iż Tytanom woiującym przeciwko Jowiszowi dawał wody, przemieniony był w rzekę, y do piekła strącony: woda tey rzeki szpetna, siroddliwa, y gorzka, przez nią dufze do piekła przewozić się muszą, bez powrotu.

ACHERUSA. Jaskinia na brzegu Morza czar-nego mająca komunikacyą według powieści Poetow, z piekłem: obywatele Kraiu tamecznego powiadali, iż tamtędy wyprowadzono psa piekielnego Cerbera. &c. *Phi: 6.1.20.*

ACHILLES, Krol Tessalii, syn Peleusza y Bogini Thetis. O nim powiadać że iak się tylko urodził, tak zaraz go Matka zanurzała wrzece Styx, przeto po całym cieie nie mógł być rani-ony, oprócz piety, za którą unurzając go Matka trzymała. Oddany był na edukacyą Centawrowi, który go szpikami karmił lwow, niedzwiedziow, tygrysow, y innych dzikich bestyi. Matka jego dowiedziawszy się od wielczeka Kalchas, iż miał zginąć pod Troią, y że Troi do-być inaczey nie będzie można bez niego, odda-ła go do dworu Krola Lykameda przestroiwszy za damę pod imieniem Pyrrhy, aby tym sposo-bem Syna swego ukryła. Tam będąc, sekretnie
z Dei-

z Deidamią Corką Lykameda w małżeńskie
wśród śluby, y miał zniey potym Syna imie-
niem Pyrrusa. W tym Grecy będąc w goto-
wości iść przeciwko Trojańczykom, usłyszeli
od Kalchasa: że nic w tey wyprawie nie wskura-
ią bez Achilleśa, który gdzie by się znajdował,
odkrył immieysce: Wyflany więc dla sprowa-
dzenia go do obozu Uliśes. Ten udawszy się
za Kupca gdy był przypuszczony do dworu Kro-
la Lykameda, y swoje towary w kleynotach, y
ozdobach białogłówkich (niędzy ktorem broń
był wmieszał) rozłożył, dostrzegł Achilleśa y
poznał go, przeto iż on zapomniawszy ubioru
swego niewieściego preferował broń nad wszy-
stkie kleynoty. Tym fortelem sprowadzony
na oblężenie Troi Achilles w krotce pokazał iż
nayıpotężniejszym był Rycerzem. Podczas o-
blężenia Agamemnon porwał mu niewolnicę
nazwaną Briseis, co mu było okazyą przez nie-
iaki czas do zatrzymania się w namiocie y zanie-
chania bitwy; iakoż pod ow czas, Troianie
gorę wzięli byli nad Grekami: gdy się jednak
dowiedział że Patrokłus iego wielki Przyjaciel
zginął od Hektora, powrócił do boju, aby się
pomścił śmierci iego, iakoż udałomu się; bo He-
ktora zabił y ciało iego przywiązał w tyle
wozu swego, trzy razy około murów miasta
włoczył, zmiekkczony przecię Izami Priama Oy-
ca, oddał ciało Syna. Podobala się w krotce
Achilleśowi Polixena Corka Pryama z którą się
umyślił postanowić, y gdy się do ślubu zabie-
rał, Paris z zafadzki strzałą wymierzył w piętę
iego, y z tego postrzału umarł. Powiadaia Poe-
towie że Apollo sam kierował rękę Paryśa na
zgubę

zgubę Achilleśa. Grekowie wystawili mu nadgrobek na gorze nad morzem łączący nazwaney Sigeum, gdzie potym Syniego Pyrrhus zabił na ołtarę Oyca, Polixenę. Pewni Autorowie piszą, że Thetis młodemu Achillesowi dała na wolę wybrać albo długie życie bez sławy, albo krótkie życie pełne chwalebnych spraw, obrał sobie ostatnie. *Hom: w Iliadz: Hygin: Paus: &c. Natalis Comes.*

ACIDALIA. Tym imieniem nazywała się Venus iako Bogini która jest pobudką starania y troskow. Niektorzy Poetowie piszą, że tym imieniem rzrodło się nazywało, w którym się płukać zwykły Gracye czyli Wdzięki.

ACILIA. Rzrodło w Sycylii, nazwane od imienia pewnego młodego człowieka Aciliusza, którego Polifemus zabił: a Neptunus go w górę przemienił na prośbę Galatei swoiey oblubienicy.

ACILIUS, patrz Acilia.

ACIS. Syn Fauna, swoją urodą dziwnie się podobał Galatei w ktorej Olbrzym Polifemus kochał się: ten Wielkolud pewnego czasu widząc mówiącego Acis z Galateą, skałą przywalił: Nimfa to widząc, żalem zdięta krew kochanka swego odmieniła w rzekę od imienia iegoż Acis nazwaną. *Odiss: Przemien: Ouid.*

ACOETES. Człowiek najuboższy w Meonii czyli w Lydii, nie miał nawet mieysca gdzieby się przespiał. *Ouid: w Xieg: Przemien:*

ACONCUS. Młodzieniec urody osobliwszey: będąc w Delos pod czas osiar, zakochał się w Cydippie, która stroniła od niego, y niechciała żadney z nim mieć konwertacyi;

zde-

zdesperowawszy młodzieniec o pożyłskaniu iey
serca, na kuli wyrysował te słowa: *Ja Acónus*
poprzyśięgam przez Dianę że niczym tylko two-
im chce byćś sługą: z takim napisem kulę,
rozstawiając się z Cydypą, przy nogach iey nie-
znacznie porzucił: którą ona potym postrzegł-
szy y przeczytawszy, podobnym, z przyrzecze-
niem wieczney przyjaźni przyozdobiła napisem,
nie nierozważając się na pismo swoje. Stało się
że od owego czasu ile razy kto się starał o nią,
zaraz na febrę zapadała: miarkując więc po so-
bie że to musiała być kara rad nią Bogów, z
Akonem w małżeńskie weszła śluby. *Virg:*
Ovid: w Xiędze Przem: 19. y 20.

ACRISUS. Król Argow, radził się raz Bo-
gow o swoim życiu y powodzeniu: odebrał z
wyroków białą odpowiedź: że od wruka
swego zginie. Chcąc ustrzedz się tego nie-
szczęścia, Corke swoją Danę zatarasował w
wieży miedzianej: ale Jowisz pragnąc ją mieć
w liczbie swoich Zon, przemieniwszy się w
złoty deszcz, spadł do wieży. Akryzusz po-
strzegłszy corke swoją w cieży, kazał ją w łodce
puścić na morze. Polidektus Król Seriphu (tak
nazwany jednej wypły z pomiędzy Cyclades)
zoczył tę ludkę, śprowadzić kazał y ludzko przy-
jął Danę. Syna iey Perseusza wyedukował,
który potym Dziada swego Akryza w pewncy
potyczce nie wiedząc koby był, zabił. *Patrz*
Perseus.

ACTEUS. Pierwszy Król Attiki.

AKTEON. Syn Aristeusza, wnuk Kadma,
wychowany był od Chirona, kochał się bardzo
w polowaniu. Raz będąc na łowach napadł na
Dykeion: Mytolog:

B

Diana

Dianę z swoimi Nymfami kompiącą się przy
zrzodle: Bogini wstydem y gniewem zapalona,
obrocila go, pokropieniem wody, w ielenia, a tak
od własnych psów rozszarpany został. *w Xięd:*
Przem:

ADEO patrz. ABE0.

ADMETES. Syn Pherefa Krola Theffalii: on
jeden był z nayprzednieyszich Xiążąt Grecyi,
ktorzy byli zebrali się na polowanie dzika Ka-
lidonii. Tenże wiele wchodził do wojenney
Argonautow wyprawy. U tegoż samego, A-
pollo, gdy był z Nieba od Jowisza wygnany,
służbę był przyjął za Pastucha stad y bydła.
Admet chcąc Alceste Corkę Poliasza poiąc za
Zonę, nie mógł iey inaczey otrzymać, iako z tą
kondycją, iż w prezencie Peliaszowi poszle
woz, do ktorego by zaprzężony był lew y dzik:
Apollo przez wdzięczność nauczył Admeta se-
kretu do sprzężenia tak frogich wraz bestyi.
Ten Bożek wyrobił u Park dla Admetatę łaskę,
że gdy przydzie czas śmierci iego, może mu
być życie przedłużone, byle tylko kto był taki,
ktoryby się na miejsce iego, śmierci poddał
wyrokom. Stało się że gdy Admet śmiertelnie
zachorował, nie było nikogo, ktoby się odwa-
żył zastąpić w śmiertelnym punkcie Admeta,
więc Alcesta Zona odważnie za męża umrzeć
podieła się, co niezmiernego żalu Admetowi
było okazyą. Prozerpina zmiękczona łzami,
chciała Admetowi wydać Zonę z odelhani pie-
kielnych, ale Pluto przeciwny był iey zauny-
fom, Herkules jednak wyciągnął ją z Piekła
y oddał mężowi. Wiele innych usług pod czas
iwego wygnania Admetowi Apollo wyświad-
czył.

czył. Zaden na ow czas z Xiażat więcey nie
doznał przeciwności, iako' on; zawżze iednak
nim opiekiwali się Bogowie nadgradzając iego
pobożność. *Natahs Comes. Eurip: Ovid: w
Xieg: Przem: 2.*

ADONIS. Młodzian przedziwnęj urody, zro-
dzony z Cynirra y Myrrchy, kochał się wielce
w polowaniu. Venus z osobliwym ku niemu
była affektem, rozpaczała prawie od żalu gdy
się dowiedziała że na polowaniu od dzika zgi-
nął, przemieniła go więc w Ancimona. Prozer-
pina lamentami Venery wzbudzona, wydała go
z piekła. Ztą iednak kondycją, aby przyniey
zabawił z szczęściem, a przy Venerze dru-
gie szczęście, y tak zawżze każdego roku być mia-
ło. Gdy się Venerze z kolei dostał Adonis, po
wyśściu sześciu miesięcy wydać go niechciała
Prozerpinie, z czego kłotnia urosła między Bo-
giniami, którą Jowisz zagodził tym sposobem:
aby Adonis cztery miesiące był wolnym sobie,
cztery bawił przy Venerze, a cztery przy Pro-
zerpinie. *w Xieg: Przem: 10. Bayle Dikt: crit.*

ADRASTA. Nimfa, córka Oceana, Mamka
Jowisza. *Hug.*

ADRASTES. Krol Argow: schronił się u Po-
lybiusza Dziada swego po Oycu, uciekając przed
perfekucją uzurpatora kraju swego własnego.
Zebral więc potężne wojsko przeciwko Teba-
nom, które oddał pod komendę Polinicesa,
Tydeusza, Amphiraulsa, Kapanea, Pantheno-
pra, Hyppomedona, sam zaś tegoż Wojska
nawwyższym był Wodzem: co się pospolicie
nazywa *H'gpracz siedmiu Bohatrow.* którzy
Theby zburzyli, ale y sami tam pogineli pra-

wie wszyscy. Po niejakim czasie znowu Adr-
stes podniecił Synów y potomków pozabiaa-
nych Bohaterów, aby się pomścili śmierci swo-
ich Ojców, zebrał podobneż wojsko pierwsze-
mu, które nazywało się wojsko Epigonów, czyli
Sierot: ci zwycięstwo otrzymali. *Hyg: Pind:
Eurip: Herod. Nat: Com.*

Był także ADRASTES, Król Dorienów, kto-
rego Telemach zabił za pewną zdradę.

Tegoż jeszcze imienia był jeden, który nie-
ostrożnie brata swego zabił. Dzik wielkie szko-
dy robił, y kaliezył ludzi w Mysli: Atys Syn
Krezusa, a Brat Adraста poszedł aby ubił tę
bestyę, gdzie się y Adrastes znajdował: ten
mierząc strzałę do Dzika chybił, a trafił w Atys
swego Brata, y w tym punkcie z żalu siebie sa-
mego przebił. *Herod.*

ADRASTEJA. Imię Bogini Nemesis: Córka
Jowisza y Potrzeby, inaczej nazwaney Nemesis.

Tegoż imienia była służąca Heleny. *Odiss: 4.*

AEDON czyli AIDON. Zona Króla Zethu
Brata Amphiona, zazdroścąc swoiey Bratowy
iż miała sześciu Synów, w nocy zamordowała
własnego Syna Itula, rozumiejąc ze napadła swo-
go synowca Amanea, ale postrzegłszy swoy
błąd, rozbiła się z żalu y usławyćnością płaka-
ła: Bogowie ulitowawszy się nad nią lamentu-
jącą: przemienili ją w szczygła. *Ovid: w Przem.*

Tegoż imienia była córka Pandariusza oby-
watela Efezu, która poszła za pewnego rze-
mieślnika z Kolofonu miasta, imieniem Poly-
techna. Te Małżeństwo w niewymowney zgo-
dzie z sobą żyło, y w takim związku miłości, iż
się jedno z drugim dosyć nacieszyć nie mogło
przy-

przyšlo naostatek do tych z ukontentowania y próżney chluby wyrazow, że mowili: ani Jowisz z Junoną w ściślejszey z sobą przyiaźni nad nas nie żyją. Bogowie rozgniewani, zesłali na nich ducha niezgody, który był okazją ustawiczną między niemi kłótni y przeciwności. *Ant.*

AELLO. jedna z Harpi.

AFRICUS. Wiatr nayznaczniejszy południowy

AGAMEMNON. Krol Argow y Micenow Syn Phlistena, wnuk Atreusza, był naywyższym Generalem woyską Greeckiego przeciwko Trojanom. Przy oblężeniu Troi pokłcił się z Achilesem, ktoremu był niewolnicę porwał. Podobyciu miasta, Kassandra Córka Priama przeowiedziała mu, iż zginie przywiechawszy do domu, niewierzył iey, ale się spełniły iey słowa, bo Egistus przyiaciel Klitemnestry zamordował go. Orestes, Elektra, Ifigenia, dzieci iego, pomścili się dobrze śmierci Oycowiskiej. *Homer: Paus: Ovid.*

AGANIPÄ. Córka rzeki Ternessa, która płynie okolo Helikonu: przemieniona była w zrzodło które miało moc dawać ochoty Poetom: to zrzodło poświęcone było Muzom.

AGANIPIDES albo AGANIPIDES. Imie Muz, które im się daie od zrzodła Aganipy, im poświęconego.

AGAVE. Córka Kadmusa y Hermiona: zabiła syna swego, iż się nasnuwał z świat Bachusa.

AGAVUS. Jeden z Synow Priama.

AGELASTES. Syn Damastora, jeden z tych którzy się starali o Penelopę w niebytności Uliisa. *w Odiss: 20.*

AGENOR. Syn Neptuna y Lybii, naydawniejszy z Krolow Argow, był Oycem Kadma, ktoremu na oczy pokazać się zakazał, pokiby siostry swoiey Europy nieznalazł, którą był Jowież porwał.

AGENORIA. Bogini Przemysłów czyli industryi: nazwano ją ielżeze Nieprożnująca. Przewciwna iey była Bogini Murcia, to jest, Venus, iako Bogini podłości y lubieżności, bo ona czyniła ludzi podłych, rozpustnych, y niewieściuchow.

AGESILAS. Przezwiśko Plutona, który sprowadzał umarłych, y przez Merkuriusza do Piełków odprowadzał.

AGLAURA. czyli AGRAULA. Corka Cerkropa. Ta obiecała Merkuryuszowi iż wraz z Siostrą swoią Hersią będą mu służyć w tym wszystkim cokolwiek iego passye kontentować może, byle się znał do rekkoimpenfy. Pallas, brzydząc się takową umową, tyle zazdrości wlała w serce Aglaury przeciwko Hersy, iż do wielkiey między sobą przyszły kłotni, y nienawiści. Taż Bogini po niejakim czasie trzem siostram Aglaurze, Hersie, y Pandrosie dała kofz, w którym zamknięty zhaydował się Eriethonius, przykazując im, aby nie otwierały: lecz Aglaura y Hersa ciekawe, nie mogąc wytrzymać aby nie zayrzały, otworzyły kofz z ciekawości; ale iak prędko otworzyły, tak zaraz Furie piekielne opanowały ie, w którym szaleństwie na łeb z wysokości spadłszy pozabijały się: ale Bogowie przemienili ie w iaskulki. *Pauf.*
Quid: 10. Xięd: Przem.

Tegoż

Tegoż imienia iedna była z Wdzięków czyli Gracyi.

Tegoż imienia była corka Erechtheda Krola Ateńskiego, którą Merkuriusz w skałę obrocil.

Ovid.

AGLAUS. Nayuboższy z Arkadiensow, ktorego iednak Apollo za szczęśliwszego poczytał nad Gigesa, bo ten nigdy nieprzestępował granic swego majątku z dziedzictwa, kontentując się swoim szczupłym dochodem. *Plin.*

Val. Max.

AGLAYA. Jedna z trzech Wdzięków.

AGONALES. Święta u Rzymian, ktore obchodzili na honor Junusa, inli mówią Agoniusza. *Ovid.*

AGONIUS. Bożek ktoremu przyznawano moc y opiekę nad zamyśłami, disposycyami, y projektami ludzkimi. *Festus.*

AGONES. Gry, ktore August postanowił po batalii Akeiackiej.

AJAX. Syn Oileusza: ieden z nayprzedniejszych Xiążąt Greckich znajdujący się przy oblężeniu, y zburzeniu Troi. W exercerunkach Woylkowych tak był biegły, że mu rownego nie było. Pod czas oblężenia Troi bez wstydnie postąpił sobie z Kassandra w Kościele Minierwy, bez względu na bytność sameyże Bogini, ktora pod czas pożaru Troi tam się była schroniła: zaco go skarać nieodwłocznie Bogini postanowiła, przeto pobudziła Neptuna, aby nawalność wzbudził na morzu gdy miał powracać: tak się stało, po różnych niebezpieczeństwach życia, stracie ludzi, y okrętów; sam leżąc falwował się na skałę, tam siedząc, bluznił

przeciwko Bogom mówiąc: *wyjde ja z tego wszystkiego nieszczęścia bez pomocy Bogów: to słyżąc Neptun, oszczepem skale na dwoie rozciół: y tak nieszczęśliwy Ajax w morskich zatonał fluktach. Wielką sobie sławę ziedniął przy dobytciu Troi przez męstwo, y dzielność.* *Hom: Ovid: Senec.*

Tegoż imienia był inny Ajax Syn Telamona; który nie mniej był iako y tamten sławny. Nie mógł być raniony, tylko na pierśiach w jednym miejscu, oktorem on tylko tam wiedział: był równie niezbożny; iako y tamten. Znajdował się przy oblężeniu Troi z wielką Rycerskiej cnoty chwałą: Cały dzień potykał się z Hektorem: naostatek niemogliży jeden drugiego pokonać, poprzestali obydwu z zobopolnym swoim ukontentowaniem, dając sobie wzajemnie podarunki, które im zlewyżły. Bó palem rycerskim; który wziął w prezencie Hektor; Achilles pokonawszy y zabiwszy go, przywiązał trupa jego do swego wozu, aby go około Troi włóczył: po śmierci zaś Achilleśa gdy kłotnia między Ulissesem y Ajaxem była, komu by się broń Achilleśowa miała dostać: Ulisses swoimi przewrotnemi sposobami dokazał że iemu, a nie Ajaxowi, mimo słuszności, broń ową przysądzono. Przeto Ajax z rozpaczey przegranej broni, wpadł w szaleństwo, y porwawszy miecz darowany sobie niegdyś od Hektora, napadł na trzode wieprzow, zabijając ie iakoby nieprzyjacioly; ale przyszedłszy do siebie, takim wstydem y złością był zdięty, że się owym fatalnym przebił mieczem. *Homer: Ovid: w Xięd:*

Przem.

AIDO.

AIDONĀ. Zona Zeta, patrz AEDON.

AIDONEUS. Król Molosów: Theseusza do więzienia wziąć kazał, za to że z Pirithousem chcieli wykraść córkę jego Prozerpiny. A że Pluto nazywał się także Aidoneuszem, z tad urosła bajka, iakoby Theseusz do samego się przedarł piekła aby Zonę tego Bożka wykradł.

AĬUS - LOCUTIUS. Ze wszystkich Bożyszczow baiecznych żadnego nie miał, którego by początek wiadomszy był nad tego. Roku od założenia Rzymu 364. Cedicius nie iaki z pospólstwa przyszedł z tą powieścią do Trybunów, iż idąc sam na ulicy Nowey, słyszał głos przeraźliwszy nad ludzki, który go upominał aby szedł do Magistratu y Trybunów, a oznaymił im, że Gallowie zbliżają się ku Rzymu. A że Cedicius był człowiek podły, a Gallow kraj bardzo odległy od Rzymu, y naród nieznałomy Rzymianom, przeto lekce ważono takową przestrogę. W rok potym Gallowie wzięli Rzym, z ktorem Rzymianie dosyć mieli do czynienia, potym Camillus gdy ich zbiły wypędził, umyślił w nadgrodcie niedbalstwa y opieczętował w nieusłuchaniu głosu przestrzegającego o bliskim wtargnięciu Gallow, wystawił Kościół Bożkowi imieniem AĬus-Locutius, na teyże ulicy y miejscu, gdzie głos był słyszany. Pięć knie żartuje z tego Bożka Cycero: Ten Bożek, powiada, poki go nikt nie znał dał się słyszeć y gadał, co iemu dało imię AĬus-Locutius: ale iak tylko rozsławił się, y iak tylko wystawiono mu Ołtarz y Kościół; tak poprzestał gadać y o niemał. *De Devin. II. Rolin.*

ALASTOR. Jeden koń Phltona nazywał się. Tak się też nazywał brat Neleusza Syn Nestora: y jeden z kolegów Sarpedona, którego Ulisses przy oblężeniu Troi zabił. *Claud: Asclep: Ovid.*

ALBANIA. Kraj w Azji nad brzegami morza Kaspijskiego, znaczy z łacińskiego kraj biały, gdyż tam ludzie bieli są. Pliniusz pisał, iż ludzie w tym kraju z młodych lat zaraz siwieli, y że w nocy lepiej daleko widzieli, niżeli w dzień.

ALBA. Miasto w Lacium zbudowane od Askaniusza Syna Eneasza.

ALBION y BERGION. Sławni Olbrzymi Synowie Neptuna, tak byli zuchwali, iż śmieli na Herkulesa nderzyć widząc go bez sahaydaku y strzał: niechcieli mu dopuścić przeprowić się przez Ren. Ale Jowisz spuścił na nich grad kamienny.

ALBUNEA. Sławną Sybilla, czyli Prorokini, swoje Proroctwa wydawała w lesie nazwanym Tybur, teraz się nazywa *Tivoli*. Niektorzy piszą: że Bogini którą pod tymże imieniem w tym lesie czczono, była Jno Zona Athamasa. patrz *Jno*.

ALCATOUS. Syn Pelopa: o tym gdy wielkie podeyrzanie było, ieśliby nie on brata swego, Chryssippa zabił: wyniósł się do Megary kraju gdzie okrutnego lwa, który pożarł był Surypa Syna Krolewskiego, zabił, za co Krol Corkę swoją dał za Zonę y Sukcesorem swego tronu uczynił.

Tegoż imienia był pewny Trojańczyk który miał za sobą Hippodamię Corkę Anchizeasa, y zginął od Idomenea pod czas oblężenia Troi.

ALCE-

ALCEUS. Syn Perfeusza, mąż Hyppomedei, był Oycem Amfitriona, Dziad Herkuleśa, który przeto czalem się nazywa Alcides.

Tegoż imienia był inny Alceus Syn Herkuleśa pierwszy Familii Heraklidow, którzy się tak od Herkuleśa mianowali.

ALCESTA. Córka Peliasza, Zona Admeta Króla Theśsalii: ten Xiążę gdy raz śmiertelnie zapadł: Alcesta radziła się Bogów jeżeli z tey choroby wyidzie, odebrała odpowiedz, że nie wyidzie, chyba że siękto znajdzie taki, który jego zechce zastąpić śmierć: gdy się żaden nie znalazł taki, Alcesta sama ofiarowała się za Męża umrzeć. Tegoż prawię samego czasu Herkules przybył do Theśsalii, kiedy Alcesta miała iść na ofiarę śmierci wykupując męża. Admetes przyiósł go bardzo ludzko, naznaczył mu appartement ośobny w pałacu swoim, umyślnie aby ta okoliczność nie była przyczyną umartwienia gościa. Herkules iednak dowiedziawszy się, co się dzieje; przez wdzięczność za łaskawe przyjęcie, umyślił wydrzeć śmierci Alceste, do samego się przedarł piekła, wydarł ją Plutonowi, y Mężowi oddał. *Eurip. Natał. Comos.*

ALCIDES. Nazwiśko Herkuleśa, które ma od Dziada swego Alceusza.

ALCIMEDON. Sławny Szycherz.

ALCINOE. Imię pewney Matrony, która za to, iż ukrzywdziła ubogę Rzemieślniczkę była skarana od Diany, w ten sposób. Bógini ta, tak zapaliła serce Alcinoi ku pewnemu Xantowi, iż męża swego y dzieci porzuciwszy za nim poszła: mimo iednak affektu y wszelkiewy
atten² i ku niey Xantowey dowody, w takim
podey-

podeyrzaniu miała cnotę jego, iż nie mogąc na sobie przewieść aby dobrą o mężu miała opinią w morze wskoczyła.

ALCIONUS. Krol wyspu Korcyry, przyjął Uliśesa po rozbiciu Okrętu jego na morzu, do domu swego z wielką ludzkością y przyzwoltemi wielkiemu Bohatyrowi honorami.

ALCION albo ALCINOE. Olbrzym. Brat Porfiriona, zabił dwudziestu czterech Żołnierzy Herkulesowych, y samego Herkulesa mało nie zgubił gdyby się był swoją buławą nie złożył. Postrzałami niezliczonych strzał zginął: siedm młodych panien ktore go kochały, tak śmiercią jego były przerażone; iż z rozpacz y w morze skończyły, tam w ptaszki, zimorodki nazwane, przemienione zostały.

ALCIONE albo ALCINOE. Corka Eola, była przemieniona w ptaszka Zimorodka dla lamentów ustawicznych po Mężu swoim Ceix, ktory był zrodzony z Matki gwiazdy, a Oycy dnia: ten powracając do Zony swoiey, od ktorey Bogini Jutrzenka była go porwała, na morzu utonął. Bogowie mając wzgląd na ich przykładną cnotę małżeńską, zamienili ie oboie w ptaszki Zimorodki: stanowiąc aby się morze zawżę uspokoiło, ile razy te ptaszka zaczynają się na wodzie gnieździć. *Ovid: Hyg: Nat: Comes &c.*

ALCIONEUS. Sławny Olbrzym: Bogom na fukurs przybył przeciwko Jowiszowi. Minerwa zarzuciła go aż za okrag Xieżyca, gdzie się był ulokował, y miał tę do siebie cnotę, iż się mógł po śmierci wskrzesić, po niejakim iednak czasie Herkules go zadeptał.

AL-

ALCIOPE. Corka Aglaury y Marfa iedna z żonek Neptuna.

ALCITHOE. Jedna z Mincidow.

Tegoż imienia była pewna Thebańska Matrona, ta żartuiąc z świąt Bachusa, y bez względu na nic robiąc, swoje siostry y swoje służebnice także w takowe dni uroczyste do roboty czyli przędzy wolny napędzając, była przemieniona wraz z Siostrami y innemi robiącemi w niedopyrzow, a robota, ich wliście winogrodu, czyli bluszcz. *Ovid: w Xieg: Przem.*

ALCMENA. Corka Elektriona Krola Mice-nów: poszła za Amfitriona z tą kondycją żeby się pomścił śmierci brata iey nad Thebanczykami, którzy go zamordowali. Gdy więc Amfitrion był w obozie: Jowisz wziął postać jego aby zdradził Alkmenę, czego y dokazał. Gdy się czas zbliżył pogoju Alkmeny, Juno wiedząc że się z niej miał narodzić taki, któremu Jowisz przeznaczył osobliwszą moc y szczęście: y chcąc przeszkodzić Jowiszowi czynnościom, dokazała tego, że pierwey Alkmena zleгла Eurysteuszem, niżeli Herkulesem, a to umyślnie dla tego, aby przynajmniej pod starzeństwem y dependencją Brata starszego kochanek Jowisza Herkules zostawał. Galanthis służebna Alkmeny sztucznie oszukała Junonę przy porodzeniu Herkulesa. Patrz *Galanthis* Po śmierci Amfitriona Alkmena poszła za drugiego męża imieniem Rhadamantes. *Plin: Ovid: Plautus.*

ALCMEON. Syn Amphirauza którego Furie Piekielne y dusza Euriphili Matki iego od niego zamordowaney z rozkazu Oyca, ustawicznie prze-

prześladowały. Eriſila bowiem dociekła gdzie ſię był Alkmeon ſkrył aby nieſzedł na wojnę Tebańſką, y tego ſekretu zwierzyła ſię Polineceſowi za kleynoty czyli manele na ſzyję, które on był doſtał od Hermiony. Alkmeon wziąwszy za Żonę Arſinoe, dał iey te fatalne kleynoty, które od niey odebrał, y dał w prezencie Callirhoe: y to mu było okazyą ſmierci: bo Bracia Arcinoe mſzcząc ſię affrontu Sióſtrze uczynionego, zamordowali go. *Ouid: w X. Przem: Virg: 6. Æn.*

ALCON. Syn Eriſteuſza. patrz *Eriſteus*.

ALECTO. Jedna z Eumenides czyli Furi, Piekiełnych.

ALECTRION. Młody Żołnierz, konſident y Faworyt Marſa: będąc raz u niego na warcie w tedy gdy z Venerą w pokoju zoſtawał, zdrzymał ſię y niepoſtrzegł jak Vulkan wſzedł do pokoju, y napadł z nienacka konwersujących Marſa z Venerą: Mars rozgniewany obrocił wartującego Żołnierza w Koguta.

ALEXANDER. Imie Paryſa.

ALMOPS. Jeden z Olbrzymow wypowiadających wojnę Jowiſzowi.

ALOEUUS. Sławny Olbrzym Syn Tytana y Ziemie, miał żonę nazwiſkiem Jphimedia, z którą Neptun ſekretnie ſpłodził Othufa y Ephialta: tych Aloeus pielegnował y edukował jak ſwoich Synow. A widząc że ſtraſznie nagle podraſtali, bo co mieſiąc na dziewięć całow przybywało ich ſtatury, y uważając zgrzybiałą ſwoią ſtarość która mu niepozwalała więcey na wojnie Olbrzymiſkiej trudzić ſię, wyprawił ich na to miaſt do obozu, których Apollo y Diana

na, wypuszczając niezmierną moc strzał prze-
giwko nim, pozabiali. *Virg.*

ALOIDES. Dzieci Iphimedii y Aloeusa, na
wzynie Olbrzymiskiej tak się dzielnie potyka-
li, iż samego ranili Marsa; nazywali się Othus
y Ephialtus.

ALPHEUS. Myśliwiec, długo staraiąc się
o Aretuzę Nimfę z Froncymeru Diany, niemógł
swego przedsięwzięcia dopiąć: bo Diana prze-
mieniła go w rzekę, a Aretuzę w rzódło przy-
ległe tej rzece: ten jednak y po swoim prze-
mienieniu nie mogąc zapomnieć przywiązania
które miał ku Aretuzie, złączył się, rzeką
Alfeus nazwaną, z rzódłem Aretuza.

Ovid: w Przem.

ALPHEIAS. Toż samo co Aretuza.

ALPHESIBEA albo ARSINOE. Corka rze-
ki Phlegius, którą Alcmeon pojął za żonę y
dał iey manele naszyję po Matce swojej Eri-
fili, którą był zabił.

Tegoż imienia była Pasterka.

ALTEA. Zona Oeneusza Krola Kalidonii.
Ten Krol pewnego czasu w swoich ofiarach
zapomniałszy o Dianie, tak rozgniewał na się
tę Boginią, iż mu niewyznaczney wielkości
frogiego dzika do kraju Kalidonii wpuściła,
który wszystko pustoszył, y wiele ludzi kali-
czył. Przy tej okazji stało się, iż Meleager
swoich Wujow pozabiał, zato, iż od Atalanty
narzeczoney żony iego wydarli skórę zabitego
od Meleagra dzika, którą on iey był darował.
Altea aby się pomściła śmierci Braci swoich,
rzuciła w ogień fatalną głównię, do ktorej
życie Meleagra od Park przywiązane było, y
tak

tak im bardziey się głównia paliła, tym wie-
cey Meleager sech y ślabiał, aż naostatek przy
dopalaiaćcey się główńi skonął: Altea z rozpa-
czy sama się przebiła. Wielu Rymopisow jest,
ktorzy utrzymują, że to był Meleager, a nie
Oeneusz, który zapomniał o Dianie w swoich
ofiarach.

ALTEMENES. patrz, Krateus.

ALYXOTHOE. Nimfa y Matka Esaua, Zo-
na nayukoehansa Pryama.

AMALTHEA. Imię Kozy ktora Jówiszowi
małkiemu mleka dawała, czego Jowisz wdzię-
czny będąc, przeniósł ją z kozłętami do Nie-
ba, y osadził między gwiazdami: Nymfom
zaś ktore go pielegnowały jako piasunki, w
rekompensę rog jeden od teyże kozy darował,
z tym przywileiem, że czego by tylko potrze-
bowały, wszystko w nim znaydowały: prze-
to nazywa się po łacinie Cornucopia czyli Rog
obfitości. *Ovid: w X. Przem: Horac:*

Tymże imieniem Sybillę Kumańską nazy-
wają niektorzy Dziejopisowie.

AMARACUS. Urzędnik na dworze Cynira
albo Cynara Krola Cypryjskiego, do niego na-
leżały perfumy. Nieszczęściem jakimś sflukł
kilka fiołów z nayprzednieyszemi maściami y
zapachami, czego tak okrutnie żałował, iż
z turbacyi ustawiczney zsech y życie stracił:
Bogowie ulitowawszy się nad nim, przemienili
go w maieran. *Plin:*

AMATA. Zona Krola Latyna a Matka Lawi-
nii, obwieściła się z desperacyi, widząc że za-
dnym sposobem nie mogła przeszkodzić za-
mężciu swojej corki z Eneaszem. *Virg.*

AMA-

AMATHONTA. Miasto na Wyspie Cyprus, Venerze poświęcone, ktorey wspaniały Kosciół jako y Adonisowi wystawili byli obywatele tegoż miasta: atoli Bogini przemieniła ich w Wołów, przeto iż na ofiary przychodniow zabili, czego zniesć Bogini nie mogła. Nazywało się te miasto inaczej Amathusa, a kraj w którym leżało, Amatuzia. *w Xied: Przem.*

AMATHUSA. Toż samo co *Amathonta*.

AMATHUSIA. Wysp Cyprus czasem się nazywał od miasta sławnego Venerze poświęconego Amathuzy, Amathusia.

AMAZONKI. Mężne niewiastry w Kappadocyi, mieszkające nad rzeką Thermodon, Zadnego mężczyzny między sobą nie cierpiały, ani przyjmowały, tylko raz do roku, y zaraz od siebie odprowadzały: nie każdej z nich jednak to się godziło, ale tey tylko która trzech ręką, własną zabiła nieprzyjaciół. Męskiey płci dzieci albo zabijały, albo kałczyły, płci zaś niewieściey z wielką troskliwością dobrą dawały edukacyą, z młodu przypiekały im pierś prawą, aby napotym nie miały przeszkody w nateżaniu strzał z łuku, w czym ich bezustannie z młodu ćwiczyły. Wstąpiły się wielcy wojnami z sąsiadami swemi, ale Herkules wytepił je, wzięwszy Krolowę ich w niewolę. *Diod: Plin: Herod.*

AMBARVALES. Ofiary y Święta Cerery, ktore Pospolstwo obchodziło nroczyście przed zaczęciem żniwa: ceremonia odprawowała się około Zboża: dwunastu mężow ktorzy tey ceremonii przytomni byli, y iey obrządkow

Dykeyon: Mytolog:

C

prze-

przestrzegali nazywali się Bracia Ambarvales.
Cato. Virg.

AMBROSIA. Potrawa którą sami Bogowie u stołu swego jedli, kto tylko iey skosztował, nieśmiertelnym stawał się.

AMMON albo **HAMMON.** Toż samo znaczy co Jowisz. W Thebach osobliwie, które było miastem stołecznym wyższego Egiptu, pod tym imieniem był czczony. Bacchus będąc w Arabii pustey, a nie mając w wielkim upale czym by się zakropił, prawie umierając z pragnienia, wzywał zlitowania Jowisza: ten pokazawszy mu się w postaci barana, y uderzyłszy nogą w ziemię, pokazał mu źródło wody żywey. Na tym więc samym miejscu wystawiono Ołtarz Jowiszowi, który nazwano Ammon dla piaskow na tamtym miejscu znajdujących się. Insi rozumieją że imie to, Jowisz, ma od pewnego Pastuchy Ammon nazwanego początek: od którego pierwszy Kościół Jowiszowi w owym kraju zbudowany był. Ludzie w kraju Libijskim także pod tym Tytułem Kościół Jowiszowi wystawili wpuśczeni na zachód Egiptu, dokąd ludzie zewsząd zchodzili się, jako do miejsca wstawionego wyrokami Bałwana Jowisza: którego posąg wyrażony był pod postacią barana, albo tylko mający baranią głowę, czyli tylko same na łbie baranie rogi. *Plin: Lucan: Aristoph:*

AMPELOS. Stawny Kap, czyli góra nad morzem w wyspie Samos. Tego imienia było miasto na Krecie wyspie, tudzież w Macedonii, Lybii. Tym imieniem nazywał się Pop Bachusa.

AMPELUSIA. Kap, czyli góra nad morzem w Afryce w kraju Maurytanii, gdzie znajdowała się iaskinia poświęcona Herkulesowi.

AMPHIARAS albo AMPHIARAUS. Apollina y Hypermnestry Syn; Zoną jego Eriphila za manele złote do szczytu ofiarowane sobie od Polinicesa, wydała onemuż miejsce, gdzie się był Amphiaras schronił, unikając wojny Thebańskiej, na ktorej miał zapewne zginąć. Dniem pierwej niżeli był żywcem od ziemi z wozem swoim pożarty, będąc na obiedzie u swego Szefa, Orzeł z wysokości rzucił się na jego kopią y porwał, tak wyleciawszy porzucił ją na pewnym miejscu, gdzie natychmiast przemieniła się w laur: na zaiutrz ziemia się pod nim rozstąpiła, y tak z wozem y końmi zapadł się. Poetowie czasem przypisują ten przypadek Alkmeonowi Synowi jego, rozumiejąc iakoby to był Amphiaras iedno co y Alkmeon. *Ovid.*

AMPHIMEDON. Melanthona Syn, ieden z tych ktorzy się starali o przyznanie Penelopy, tego Telemak w pojedynku ranił.

AMPHINOMEA. Matka Jazona Amirała Argonautów; puinał w sercu swoim utopiła z tęskności y rozpaczą po Synu swoim dawno nie widzianym, który na dobycie Runa złotego w dalekie morza y kraie zapuścił się był.

AMPHION. Jowisza y Anthiopy Krolowy Thebańskiej Syn. Zbudował miasto Theby samym wdziękiem swoiey lutni: Kamienie bowiem poruszone jego melodią same skacząc, układaly się w mury. On był wynalazcą z Bratem swoim Zetem Muzyki.

AMPHITRION. Alceusza Syn, a Perseusza Wnuk, ten dobywszy Theb, pojął za żonę Alkmenę: wojnę przeciwko Thelebeensom podniósł: których zbił przez zdradę Kornetho Corki Ptelerafa Krola ich: ta bowiem Oycu swemu Krolowi Thelebeensow ucieła włos złoty, w którym szczęście całego narodu zafadzało się. Pod czas tej wojny Jowisz wzięwszy na się postać Amfitriona zwiódł Alkmenę. Amfitrion posiadłszy wszystko kray Ptelerafa, straszny się stał wszystkim sąsiadom: y ukarał Korneto za zdradę Oycu uczynioną. Toż samo prawie stało się Minosowi przy obleżeniu Megary. patrz Scylla *Apoll.*

AMPHITRITE. Oceana y Doris corka, Bogini morza, Zona Neptuna. Wzbraniała się długo poić za niego kryjąc się po różnych mieyscach; ale Neptun w poselstwie posłał do niej dwóch Dellinow, którzy ją znalazłszy pod górą Atlas, uprosili y namowili aby nie wzgardziła tą partyą, więc przez tychże Dellinow na wozie z konch morskich zrobionym sprowadzona, stała się żoną Neptuna.

AMPHOTERUS. patrz *Akarnas.*

AMPHRISUS, Rzeka w Tessalii na ktorej brzegach Apollo pasał bydło Admeta Krola, y tam Satyra Marsyasza żywcem ze skóry odarł: Tamże jego zabawy były z Ewadną, Lykoris, y Hyacinthem młodzianem, ktorego nie chcący grając w krąg zabił.

AMYKLA. Jedna z Corek Nioby, na którą Latona miała wzgląd, iako y na iey Siostrę Melibęę, gdy wszystkich iey braci y siostry pozabijała. patrz *Niobe.*

AMY-

AMYKUS. Syn Neptuna, a Krol Bebriciensfow. patrz *Bebriciensfowie*.

Tegoż imienia ieden z naypierwszych Centaurow, iako takżę tegoż imienia ieden z kollegow Eneaszowych był.

AMIMONA. Jedna z pięciudzieściat Danaides, ktora poięła była męża Encelada, y pierwszej nocy pod czas wesela zamordowała go z rozkazu Oycy: ale zgrzyzotą sumienia udęrczona, w las poszła, gdzie do farny mierząc, raniła Satyra, ktory ją dogoniwszy bez wstydnie traktował, uciekając prosiła o ratunek Neptuna, Neptun podobnie obfzedłszy się z nią iako y Satyr, w zródło przemienił.

AMYNTAS. Imie Pastuchy.

AMYNTOR. Krol Delopow tak nazwanych ludzi w Epirze, ktorego Herkules zabił za to iż mu przeyscia zabraniał przez swoy kray.

Tegoż imienia był Syn Egiptu, ktorego Zosna pierwszy nocy pod czas wesela zamordowała.

ANACES czyli ANAKTES. patrz *Anax*.

ANAPIS, Rzeka z ktora się złączyła Nimfa Ciane gdy była przemieniona w zródło.

ANAUROS. Rzeka w Tessalii na ktorey nigdy wiatr niewieie.

ANAX. Syn Nieba y Ziemie, ktorego imie iako co naywiększego y nayświętszego było czezone, y nie dawano go, tylko Polbogom, Krolom, y Bohatyrom. Jeżeli do takich trafiło się mówić, albo o nich wspominać, zawżę iak by o wielu, w liczbie wielkiej mowiono *Anaktes*, albo *Anaces*. *Plut: Ciceron*

ANAXABIA. Nimfa ktora z oczow zniknęła

ła w Kościele Diany, do kąd się była uciekla przed importunią Apollina.

ANAXARETTA. Nimfa na wyspie Cypru przemieniona w skałę, iż nie chciała słowa najmniejszego słyszeć od Iphis.

ANCEUS. Krol Arkadyjski był w kompanii Argonautów: temu jego niewolnik przepowiedział, iż więcej z swojej winnicy wina nie skoszone, z czego Ancus żartując, kazał sobie przynieść puhar wina, i śmiejąc się z niewolnika, usłyszał jeszcze od niego: iż między ręką z puharem, daleka droga do gęby. Jakoż w tym punkcie dano mu znać że dzik kalidonski wpadł do winnicy jego, wnet porzuciwszy puhar, i porwawszy broń, na dziką uderzył, ale od niego śniertelnie raniony na miejscu zginął. *Paul. Hyg. Nat. Com.*

ANCHISES. Xięże Trojańskie, z Familii Pryama Krola, Kapisa i Nimfy Nais Syn. sekretnie zaślubiony był Venerze Bogini, z ktorey miał Syna Eneasza, z czego gdy się nierostropnie chęcił, Jowisz rozgniewany piorun nań rzucił, przecież szczęściem jego, nie bardzo szkodliwie był raniony. Po wzięciu Troi, z wielką ciężkością dla sędz wych lat swoich uchodził z miasta. Eneasza na swoich barkach wyniósł go do Okrętów prowadząc za rączkę przy sobie syna małego Atkaniusza. Bogi swoje domowe i co mogło z sprzętów być najdroższego z sobą zabrał, przyplłynawszy do Sycylii umarł, i tam od Eneasza wspólnie pochowany, z wystawionym, wiekopomney pamiętce nadgrobkim. *Virg. w Eneid.*

ANCILE. Jmie tarczy, o ktorey Numa Pompilius

pilius Krol Rzymian świadczył, iakoby z Nieba spadła: a że do niey przywiązane szczęście Rzymu z objawienia Bogow wiedział, przeto ią z wielką pilnością chować nakazał. Na ten koniec iedynaście podobnych tarcz zrobić kazał, aby prawdziwey spuszczoney z nieba, niepoznano, a kiedy nie wykradziono. Dwunastu Popow do strzeżenia ich postanowił którzy się nazywali *Salientes*. Na początku miesiąca pod czas uroczystości przez trzy dni trwającej, noszono z wielką pompą te Ancilia czyli tarcze, y na ten czas nie godziło się w małżeńskie wchodzić śluby, albo inne sprawy znaczneyse, i więkzey wagi poczynać. *Ovid: T. Liv: patrz Salienjowie.*

ANCILIA. patrz *Ancile*.

ANDROCLEA. Jedna z corek Antipoena ofiaruiących swe życie za całość Oyczyzny to jest Theby miasta. Bo gdy wyrok Bogow zaszedł, że inaczey miasto nie będzie wydarte z rąk Herkulesa, chyba że kto się taki z znaczney Familii znajdzie, któryby się chciał sakryfikować Bogom za Oycyznę, wszystkie Antipoena corki, ratując Oycyznę, śmierć sobie zadały.

ANDROGEUS. Minosa Syn, ktorego młodzięz Atheńka y Megarcka z zazdrości zabiła, przeto, iż w igrzyskach publicznych naylepię się popisowywał, y nadgrode naydoskonaley pokazanych sztuk odbierał. Minos mszcząc się śmierci Syna swego przymusił Atencykow i Megarow do solennego obowiązku dawania co rok siedm dziewic, i siedm młodzianow na pożarcie Minotawrowi.

ANDROGINES. Nazywa się człowiek męskiego i niewieściego przyrodzenia, toż samo co Hermaphrodit. *Homi w Iliad: Virg: w Eneid.*

ANDROMAKA. Etiona Krola Tebańskiego corka, żona Hektora, a Matka Astianaxa. Po zburzeniu Troi, dostała się Pirrusowi, który ją z sobą do Epiru przywiozł, y wziął za żonę. Po śmierci Pirrusa, poszła za Helena Syna Priamowego. Pierwszego swego męża Hektora wielce kochała. będąc po nim wdową, z wielką pochwałą ustawicznie go wspominała i w Epirze wspaniały mu grob wystawiła, co było okazywą i zazdrości, i umartwienia dla tych wszystkich, którzy się o iey przyjaźń starali. Zgoła mówiac, nigdy zapamięć nie mogła Hektora i Astianaxa.

ANDROMEDA. Cefeusza Krola Etiopii, i Kassiopei corka: ta tyle miała zuchwałości, iż w urodzie przenosiła się nad Junonę i Nereidy. Juno rozgniewana, kazała Nereidom aby ją przykuły do skały nad morzem, gdzie by ją straszydło morskie mogło pozrzeć. Perseus na Pegazie mimo owę skałę lecąc, postrzegł Andromedę łańcuchami przykutą, i oraz straszydło morskie już już na pożarcie iey zbliżające się; wnet zastanowiwszy się, przez pokazanie głowy Meduzy w skałę monstrum owe obrocil, Andromedę uwolnił, i Oyciu oddał. Ten przez wdzięczność ochronioney od śmierci, corki, oddał swemu uwolnicielowi za żonę. *patrz* Antigona corka Laomedona. *Ovid: w Przemien.*

ANEMON, *patrz Adonis.*

ANEMOTIS. Jmie Pallady.

ANGE.

ANGENONA. Bogini, do ktorej uciekano się w chorobie nazwaney *Skwinanycya* co znaczy choroba konika w krzyżach.

ANGERONA. Bogini milczenia, albo (jak in- si rozumieją) Bogini rokoszy; taż sama, co Volupia.

ANIGRUS. Rzeka w Tessalii w ktorej Centaurowie od Herkulesa porażeni, myli swoje rany, y od owego czału woda w tej rzece stała się brudną, która przed tym była prze- zroczystą. *Quid: w Przem.*

ANIUS. Krol wyspu Delos, najstarszy z Popow Apollina, ktorego cztery corki Agamemnon porwał do siebie.

ANNA PERENNA. Bogini zawiadująca ro- kami, ktorej w miesiącu Marcu wielkie cały Rzym oliary czynił. Niektórzy rozumieją, że ta Bogini jest taż sama co i Xieżyce, in si, że taż sama co i Themis, albo Io, albo jednaz Atlan- tyd, które małego karmiły Jowisza, albo na- ostatek, Nimfa rzeki Numicius, taż sama co się inaczej nazywa Anna Siostra Didony. *Ovid. w Fast: patrz Anna.*

ANNA. Pigmaliona i Didony Siostra, ta za Didoną do Afryki puściła się, a po iey śmierci przeniosła się do Malty; z tamtąd chcąc ią Pi- gmalion do siebie wziąć, do Włoch ušła, gdzie zastała Eneasz, który ią z wielką ludz- kością przyjął, lecz Lawinia w krotce po- wzięwszy do niey nienawiść, myślała ią zgubić; o czym Anna będąc przestrzeżona we- śnie przez swoją zmarłą Siostrę Dydonę, ucie- kła od Eneasza w noc, y w rzekę Numicius

nazwaną, samo chcąc wskoczyła, y tam się przemieniła w Nimfę. *Virg: Ovid.*

ANTANDROS. Miasto portowe w Frygii, gdzie Eneasza w Okręt wsiadł puszczając się do Włoch.

ANTEUS. Sławny Olbrzym, syn Neptuna i Ziemi; osiadł umyślnie w lasach, aby tam iak nawięcey mógł zbijać podróżnych. Obiecał bowiem Neptunowi z ludzkich głów wystać Kościół, Herkules napadł go, i porykając się z nim, trzy razy go o ziemię uderzył; ale te uderzenie nie mu nie szkodziło, y owszem za każdym razem więcej siły nabywał; bo Matka Ziemia co raz mu więcej mocy przyłączeniu się z sobą dodawała: to postrzegłszy Herkules podniósł go na powietrze, i uduł. Niektorzy Poetowie piszą, że Anteusz był Krolew Pigmeyczyków.

Tegoż imienia było Bożyścze tak nazwane od miasta Antium we Włoszech, w którym mu osobliwszą cześć wyrządzano, niektorzy rozumieją, że to był posąg Rhei. W Horacjuszu to imię zdać się niby też samo znaczyć co Fortuna. *Apoll: Hor.*

Tegoż imienia była iedna Niewiašta nazwiskiem Stenobea. *patrz Bellerofont.*

ANTENOR. Xiążę Trojańskie; o nim piszą: iakoby swoiey był zdraycą Oyczyzny, przechowując w domu swoim Ulisseffa: i że po zbурzeniu Troi udał się do tego kraju, gdzie miasto Padwa leży ktorego on był (iак mnie mają) Fundatorem. Miał Synow: Archiloka, Atamantesa, Laodicea, Achelausza, Anthea &c. *Virg: Hom.*

| AN-

ANTEROS. Bożek przeciwny Kupidynowi, Syn Venery i Marsa, iak niektórzy mniemają. Mars pewnego czaſu uważając że Kupido nic niepodraſta, pytał ſię Bogini Themis o przyczynę; ta mu odpowiedziała iż dla tego, że nie ma żadnego przy ſobie Rowiennika, przeto mu dała Anteros z którym Kupido w kompanii zoſtając, zaczął podraſtać. Malując ich obodwoch w oſobach dwóch dzieci z ſkrzydłkami, wydzierających ſobie palmę.
Nat: Comes.

ANTHIOPE. Krolowa Amazonek którą Herkules zwyciężył, wziął w niewolę, a potem darował ją Thezeuszowi.

Tegoż imienia była córka pewnego Mikteuſza, ta z Jowisza miała dwoie dzieci, za co ią Oyciec chciał zabić. ale uſzła. Po śmierci Oycza, Strzyi doſtać iey chciał na ukaranie rozwioſtego życia, iakoż złapawſzy, oddał ią pod ſtraż Zony ſwey Dirces, która ią okrutnie traktowała: o czym dzieci dowiedziawſzy ſię, uwolniły Matkę z niewoli. *patrz. Zetus.*

ANTIKLEA. Córka Diokleſa, a Matka Uliſſeſa. Piſzą o niej Dziejopisowie, że nim Laertius pojął ią za Zonę, Sifyſus Syn Eola w ſciſſey z nią żył przyiaźni: przeto rozumieją iż Uliſſes bardziey ieſt Synem Sifyſa, niżeli Laerciuſza. *Ovid:*

ANTICYRA. Sławna Wyſpa nie daleko Peloponezu, na ktorey bardzo wiele ciemierzycy roſło.

ANTIGONE. Oedypa Krola Tebańskiego i Jokaiſty córka, ta chcąc oddać oſtatnie usługi Bratu ſwemu Polineceſſowi grzebiąc go przeciwno

ciwko zakazowi Kreonta Tyrana, wzięta do więzienia, i tam głodem umorzona być miała. ale nie czekając okrutnych momentów udułła się. Hemon który ją miał wziąć za żonę, nad trupem kochanki swojej pułnałem śmierć sobie zadał.

Tak się też nazywała corka Laomedona, która z swej urody przenosząc się nad Junonę w bociana przemieniona jest. *patrz.* Kaliopea, Andromeda &c.

ANTILOC. Nestora i Eurydyki Syn, wraz z Oycem pod Troję poszedł, gdzie od Memnona Sytia Jutrzenki zginął. *Hom.*

ANTIFATES. Krol Lestrigonow.

ANUBIS. Bózek Egipski, którego Egipcyanie w wyobrażeniu psa czcili: iedni piszą że to był syn Ozyris Bóżka, drudzy że Merkuriusza; inni rozumieją że to był sam Merkuriusz. *patrz.* Teutates.

ANXURUS, ANXYRUS albo AXURUS. Pod tym imieniem Jowisza w Kampanii czczono, a osobliwie w mieście Wolskow nazwanym Anxur, *Virg: Scali.*

AON. Neptuna Syn, dla pewnych okoliczności musiał uchodzić z Apulii, z kąd do Beocyi zašedł, i na gorach kraiu tamteyszego ośiadł, które od iego imienia, gory Aońskie nazwane były; te potym poświęcone zostały Muzom, i dla tey przyczyny Muzy nazywają się Aonides. Albo iak Ausonius Poeta nazywa je: *Beotia Numina* Beockie Bóżyšcza, to jest, od kraiu w którym te gory Aońskie znajdowały się, i od których cały kraj w okolicy nazywa się Aonia. *Virg: Claud: Ovid: &c.*

AONI-

AONIDES. patrz. *Aon.*

AONIA. patrz. *Aon.*

AORNOS albo AVERNUS. Sławne iezioro w Kampanii, z ktorego przeraźliwe wybuchaly exhalacye. i dla tey przyczyny Poetowie te iezioro wstępem, czyli przyłiąkiem piekielnym nazwali.

APATURIA. Minerwy przezwiſko, albo Venery, iak niektorzy rozumieją.

APENNIN. Sławne gory we Włoszech, ktore począwszy od Alpes nadmorskich, wzdłuż ciągną się aż do Prześmyku morskiego między Włochami i Sycilią płynącego.

APHRODITE. Imię Venery. Dla tego się zaś tak nazywa, bo z Greckiego Aphrodite znaczy pianę morską, z ktorey Poetowie powiadaia, że Venus jest uformowana

APIS. Syn Nioby, cały obiał Egipt, i rzadził nim z taką łaskawością; iż go ludzie za Boga mieli, i czcili w wyobrażeniu wolu; a to dla tego, iż on pod tą postacią, pod czas wojny Jowisza z Bogami ukrywał się. Tenże Bózek nazywał się Oziris, i Serapis.

APOLLO. Jowisza i Latony Syn, Diany Brat. On słońcem czyli Febusem nazywał się na niebie: bo światło słoneczne wozem szczerozłotym, i kołmi czterema ognistemi od wschodu do zachodu obwoził. Na ziemi pospolicie nazywano go Apollinem. Miano go za Bóžka Wierszopisłwa, Muzyki, i innych umiejętności. W zgromadzeniu Muz on przeżydował, z niemi rad przebywał na gorach Parnassie, Helikonie, Pieru, albo przy strumykach Hipokrenie, Permessie, gdzie i koń Pegaz

Pegaz nayczęściey się pisał, którego Apollo i Muzy do podróży zażywali. Gdy Jowisz Eskulapiusza za wkrzeszenie Hippolita piorunem zabił, Apollo mszcząc się śmierci iego iako własnego Syna, Cyklopów za ukucie Jowiszowi pierunów, pozabijał. Jowisz rozgniewany wygnął Apollina z Nieba; Wygnany Bózek na ziemię, niał się u Admeta, Króla Tessaliido pałania bydła. Trafiło mu się raz stadą wołów pilnującemu, iż Merkuriusz mimo wszelkiey iego ostrożności, ukradł mu kilka sztuk bydła: obaczywszy się Apollo, gdy szkodę od złodzieia odbić chciał, porwał się do swego czym prędzey sahaydaku, ale się zdumiał, gdy w nim ni łuku, ni strzała, nie znalazł, bo ie także kształtnie Merkuriusz był wykradł: przeto w żart i śmiech całą rzecz obrociwszy, pojednali się z sobą. Tenże Bózek sprzykrzywszy sobie służbę u Admeta, udał się do Laomedona u którego wraz z Neptunem niał się do palenia cegły, i wystawienia murów około Troi, zapłaty iednak zgodzoney nie odebrał. patrz. Laomedon. Gdy po potopie Deukaleona, wody spadły; z mułu i wilgoci pozostały, urodził się straszny wąż wszystko zarażający i szkodzący, którego Apollo zabił, i skórą z niego zdiętą trzynogczyli stołek otrzech nogach obić kazał, natąkim stołku czarownica, czyli Xięni Apollina siedząc, wyroki prawila. Mieysca naysławniejszye odpowiedziami tego Bózka, były te: Delfy, Delos, Klaros, Tenedos, Cyrrha, i Patarra. Naywspanialszy i naybogatszy Kościół miał w Delfie. Nimfy, do których był

z osq-

z osobliwizym affektem są te: Hyacintha, Leucothea, Cyparis, Klitia, i inne niektóre. Pewnego dnia uganiając się za Dafne Nimfą, a niemogąc iey dogonić, odmienił ją w laur, z którego koronę sobie uwił. Kogut, iastrżab, oliwa, temuż Bożkowi były poświęcone, a to z tey przyczyny, iż niektóre konfidentki iego odmieniły się w powienione rzeczy. Malcią go pospolicie w rękę trzymającego lutnię, a przy nim instrumenta znaczące umiejętności, albo siedzącego na wozku promieniami głowę otoczoną mającego, czterema końmi obieżdżającego znaki Niebieskie Zodiaku. *Ovid. Plut. Pauf. Hyg. Esc.*

APPIADES. Nazwisko pospołu znaczące Palladę i Wenere, wzięte od Kościoła tym dwóm Boginiom wraz poświęconego w Rzymie nie daleko wod Appijskich. *Cicero. Ovid.*

AQUARIUS. patrz. Wodnik.

AQUILO. Wiatr północny potężny i zimny, Poetowie biał, iż Aquilo jest zrodzony z Eola i Jutrzenki, mający ogon Śmoczy, a włosy białe.

ARACHNE. Bardzo doskonała Przędka i Hautarka, śmiała pewnego czasu chlubić się, iż daleko doskonaley, niżeli sama Minierwa przedzie i hautuie; za co Bogini rozgniewana popsuła iey warsztat, robotę w pałęczyng, a samą robotnicę odmieniła w pałaka.

ARACYNTHA. Miasto w Beocyi. Tegoż imienia była góra w Achaii.

ARKADIA. Część Peloponezu obfitująca w pastwiska nayżywnieysze, obywatele owego

kraju

kraju wielkie mieli upodobanie w Wierszopłwicie i Muzyce. *patrz Arkas.*

ARKAS. Jowisza i Kallisty Syn, od którego imienia kraj w Grecyi nazywał się Arkadya, z której najwięcej baiek wyszło. W niej znajdował się rodzaj osłw bardzo rośtych. Obywatele tej Prowincyi Satyra czyli Bożka leśnego imieniem Pan naybardziej czcili, iakoż i on mocno sobie ten kraj podobał tak, iż z niego nigdy nie wychodził. Arkas gdy trochę podrośł, myśliwcy prezentowali go Likonowi Dziadu jego, który go z wielką swoją przyjął pociechą, ale w krotce potym gdy Jowisz był u niego w gościnie, chcąc się doświadczyć ó mądrości Bożkiej w Jowiszu. Wnuka na łuki porąbać, i z jego mięsa, stoł potrawami zastawić kazał, ciekawy jeśli Bożek zgadnie co by miał przed sobą za zwierzynę. Jowisz tylko co do stołu siadł. zaraz poznał, i rozgniewany na brzydkie okrucieństwo Likona, wnet go w wilka przemienił, a Arkasa ugotowanego w niedzwiedzia, którego przeniósł między gwiazdy, i blisko Matki Kallisty osadził. *patrz podobną baykę o Atreusz, Pelopie, i Tereuszu. Ovid: Nat: Com.*

ARCESIUS. Jowisza Syn, a Laercyusza Oyciec. *Ovid: Hom.*

ARCHEMOR. Likurga Krola Nemeyjskiego Syn. Tego w pieluchach będącego piasłunka na pszczelniku, (tak nazwanym ziele) położyła i odeszła, chcąc przejeżdżającym Xiążętom na obleżenie Thebów, prosiącym o wodę pokazać rzrodło; tym czasem wąż iadawiry dziecko ukąsił, i z owego ukąszenia umarło.

Xiążę-

Xiążę
piastu
dzieci
wę na
chow
stanow
re się
rzy fi
łobę

AR
go ro
nim p
gryzł
był sw
dał)
Arch
nał.
się i z
mowa
wysp
zyi.

AR
AR
to skł
czko
pozwa
uznan
należ

AR
patrz
AR
odmie
pedzi
Taz
Dyacy

Xiążęta wnet zabili węża: a Likurgus chciał piastunkę kazać sędzić na śmierć za niedozor dziecięcia, lecz Argiensowie wzięwszy tę sprawę na siebie, bronili iey. i przy życiu była zachowana. Na pamiątkę tego przypadku postanowiono igrzyska nazwane Nemeyskie, które się odprawowały co trzy lata, na nich którzy się najlepiej popisywali, przebirali się w żałobę mając wieniec na głowie z pszczołnika.

ARCHILOCHUS. Poëta, wynalazca pewnego rodzaju Rymów, nazwanych Iambus. O nim piszą, że tym rodzajem wierszów tak przegryzł pewnego Likamba, (który obiecał mu być swoją córką a potem za kogo innego wydał) iż nieborak z rozpacz i z złości umarł. Archilochus po niejakim czasie w potyczce zginął. Powiadać że Bózek w Delfach odezwał się i zgał zaboycom tę sprawę, bo go estymował dla wielkiego rozumu. Był rodem z wyspu Paros, albo iak inni piszą Parium z Mizeyi. *Herod: Cic: A. Gell.*

ARKTOFILAX. patrz *Bootes*.

AREOPAG. Sławny Trybunał Ateński. Imię to składa się z słów greckich znaczących Mieściezko Marsa; na tym albowiem mieyscu Mars był pozwany przed sąd dwunastu Bogów, na którym uznano go za niewinnego, i bynajmniej nie należącego do zaboystwa o które go skarżono.

ARETE. Alcinousza Króla Pheaków Zona. patrz *Alcinous*.

ARETHUZA. Diany Towarzyszka: ta się odmieniła w źródło w tedy gdy Alfeusz zaniął pedzić chcąc ją dognać.

Taż sama Ninfa wyjawiała Cererze, że iey *Dykcyon: Mytolog:* D córce

corke Prozerpine Pluto porwał. Zrzodło, w które przemieniła się, płynie w Sycylii, i łączy się z rzeką Alfeus. *Ovid: w przemien.*

Tegoż imienia była jedna z Hesperydów.

ARGES. Jmie iednego Cyklopa. *Apoll.*

ARGIA. Adraſta corka, a żona Poliniceſa ſzukając zmarłego ciała męża ſwego wraz z Sioſtrą ſwoią, aby mu oſtatnią pogrzebu oddała uſługę, rozgniewała Tyranna tą ku mężu u- czynnością. Tyran bowiem ją wraz z ſioſtrą zamordować kazał. Po śmierci przemieniła się w zrzodło tegoż imienia.

ARGIENSES. Toż ſamo znaczy, co Grecy, ktorzy się tak czaſem mianowali od znacznego miasta w Grecyi nazwanego Argos.

ARGIOPE. Jmie Nymfy,

ARGIPHONTES. Przewiſka dane Merkuriuſzowi z przyczyny zabitego od niego Arguſa. *patrz. Argus.*

ARGO. Okręt Argonautów, w którym Jazon wraz z Xiążętą Greckimi płynął, do Kolchidy na odzyskanie złotego Runa. Niektorzy piſzą, iż to był najpierwſzy Okręt, którym ſię ludzie odważyli na ſzerokie puſzczać morze. Nazwany był *Argo* od ſwego Budownika *Arguſa* ſławnego Architekta, który pierwſzy pływania ſtatkami po morzu wynalazł ſpoſób, i zbudował go z drzewa ſprowadzonego z *laſu Dodony.*

ARGOLIDA. Prowincya Peloponezu.

ARGON. Alceuſza ſyn, ieden z Haraklideſów.

ARGONAUTY. Ci wſzyſcy Xiążęta Greccy, ktorzy w kompanii z Jazonem płynęli na od-
zyska-

zyſk
Okr
A
cy
A
mia
czu
były
Junc
ney
Mer
wſz
zabi
ſweg
rodz
T
Syn
T
Syn
wia
niety
Al
Syle
przy
widz
przy
zało
ſię,
zrzo
ſwoi
poty
ſweg
by iu
•we

zyskanie złotego Runa, tak nazwani od swego Okrętu Argo.

ARGOS. Miasto stołeczne Argolidy Prowincyi w Peloponezie.

ARGUS. Ariflora fyn. O nim powiadaią że miał ſto oczow, ktoremi na przemiany ſpał i czuwał, to ieſt gdy piędzieſiąt oczy otwarte były i patrzyły, drugie piędzieſiąt zaſypiały. Juno powierzyła mu była ſtraz krowy nazwanej Io, w ktorej Jowisz miał upodobanie; Merkurjuſz wdziękiem ſwoiey piſzczalki uſpił wſzytkie ſto oczow Arguſa, a tak uſpionego zabił. Juno ulitowawſzy ſię ſmierci wiernego ſwego ſtroża, przemieniła go w pawia, i ten rodzaj ptaſtwa wzięła pod ſwoią protekcyą.

Tym ſamym imieniem nazywał ſię Architekt Syn Polyba, ktory inwentował Okręt Argo.

Tegoż imienia był pewny Jowisza i Niobe Syn, Król Argos, ktory pierwſzy zaczął uprawiać rolę, i wprowadzać do kraju ſwego Rolnictwo.

ARGYRA. Ninfa Teſſalii, z mężem ſwoim Sylenem w nieodmiennym małżeńſkiej miłości przymierzu, na przykład wſzytkich, żyła: mąż widząc ſię być bliſkim ſtraty dożywotniego przyjaciela ſech z żalu. Venus litując ſię nad żałoſnym obydwóch małżonkow rozſtaniem ſię, przemieniła Sylena w rzekę, a Argirę w zrzodło, ktore tak iak Alfeus z Aretużą, z ſwoim ſię łączy Sylenem. W krotce iednak potym Sylenus rzeka oderwała ſię od Argiry ſwego przyjacielskiego zrzodła, mż znak iako by już iedno o drugim zapomniało. Jakoż od ſwego czaſu doſwiadczone, iż woda z tey rze-

ki ma to do siebie: że ktokolwiek affektem u,
noszący się z niey piie, albo się w niey kompie,
zapomina swego kochania, i ukochaney osoby.

ARIANA albo ARIADNA. Minosa Krola Kre-
teńskiego cora: tak sobie z nadobney miny po-
dobała Tezeusza, mającego iść do Labiryntu
na pożarcie Minotawrowi straszysłu; iż mu da-
ła kłębek nici do znaczenia sobie drogi, które-
dy by mógł wyjść z zakrętow Labiryntu. Ja-
koż zabiwszy Minotawra, wyszedł z tamtąd
za powodem nici szczęśliwie, i namowiwszy
się z Ariadną, w kompanii z nią, do swoiey
popłynął Oyczyzny. Nie dowiozł ią jednak
do domu, bo wyrzuciwszy ią na wysp Nazos,
odjechał. Ona długo oplakując swoje nieszcze-
ście, naostetek z rozpacz, została Xienią Ba-
chusa. *Plutar; Ovid: Cat. Prop.*

ARICIA. Pallanta corka. patrz. *Pallantes.*

ARION, Sławny Lutnista, ten płynąc raz na
Okręcie, postrzegł że flisacy na iego zmawiali
się życie, aby go złupili z pieniędzy, i gdy już
natarli na niego, prosił się im, aby mu przy-
najmniej tę łaskę wyświadczyli, by mógł co-
kolwiek na swoiey lutni, nim umrze, zagrać,
co gdy uprosił, tak melodyinie grał, iż Delfiny
z głębokości morskiej wyskakując, otoczyły
gromadą Okręt. i ciekawie przyśluchiwały się;
w tedy Arion, nie wiele myśląc, wyskoczył z
Okrętu, uszedł rąk zaboycow, i bez żadnego
niebespieczństwa dostał się do lądu. Jeden bo-
wjem z Delfinow w tymże razie iak wyskoczył
Arion, przyjął go na swoy grzbiet, i doniósł
szczęśliwie do brzegu. Wyżędłszy na ląd do-
stał się do Periandra, który ludzko Ariona przy-
iawfzy,

iąwszy, za rozboynikami w pogoń posłał, i połapawszy surowo ich pokarał. *Herod: Fedr. Plin.*

ARISTEUS. Apollina i Cirene Syn, z ofobliwszym był affektem do Eurydyki, która nie mając do jego serca, i niechcąc z nim mieć żadney konfidencyi, uciekła od niego, a z Orfeuszem w małżeńskie weszła śluby; lecz w dzień wesela od węża ukąszona, nagle umarła. Nimfy żałując śmierci Eurydyki pochodzącey iakoby z okazyi ucieczki od Euristeusza, przez zemstę nad nim, wszystkie mu pszczoły wybiły. Narzekającemu na swoją szkodę Eurysteuszowi poradziła Matka, aby się uciekł do Prometeusza wyroku. Znicznacki i gwałtownie spytany Bóg, taką dał rezolucyą: Aby Eurysteusz przeblagał zmarłej Eurydyki cienie osiarując iey cztery krowy, i czterech wołów. Stało się, gdy nakazaną czyni osiarę: z wnętrzości bydła zabitych roje pszczoł wyleciały. Aristeusz po śmierci między Bogów był policzony, którego naybardziej Pastusi czcili, i Kościoły na honor jego wystawiali. *Virg: Nat: Com.*

ARISTOMENES. Strażny tyran; który za jednym razem trzyista ludzi na osiarę zabijał.

ARNE. Xieźna Atheńska przemieniona była w niedopyrza; za to, iż chciała zdradzić swoją Ojczyznę, przez sekretną zimowę z nieprzyjacielem Ateńskim Minoiem. Niektórzy rozumieją, że Arne, toż samo jest co Scylla corka Niza, i że Poetowie imię iey tylko odmienili.

ARNEA. patrz *Kaumas.*

ARRICHION. Jmie sławnego Athlety, czyli Szermierza.

ARSINOE. Corka Nikokreona, w ktorej się Arceophon niezmiernie zakochał; a widząc oziębłość iey ku sobie serce, z rozpaczey umarł. Suchym okiem i nieporuszonym sercem Arsinoe na pogrzeb Arcephona patrzyła, za co Venus przemieniła ją w krzemień.

ARTEMIS. Jmie Sybilli Delfickiey, ktora się inaczej nazywa Daphne. patrz *Sybilli*.

ARTEMISIA. patrz *Mauzoleum*.

ARVALES. Kompania dwunastu ludzi czyli Popow, którzy się nazywali Bracia Arvales. Do nich należało mieć dozór ofiar na honor Cerery, na uproszenie dobrych urodzaiów. Dwa razy do roku Święto i ofiary Cerery obchodzili, pod czas ktorych w około zboża chodząc, swoje ceremonie odprawowali. Romulus ich postanowił.

ARUNTICES. Tego Bachus na ukaranie za wzgardę świąt i obrządkow swoich przez gwałt tak upoił winem, iż straciwszy rozum bezwstydnie z własną swoją postąpił corką, ta nie mogąc scierpieć wziętego sobie honoru, niešťczęśliwego zabiła Oycą.

ASCANIUS albo JULUS. Eneasza i Creusy Syn, ktorego Oyciec małego po zburzeniu Troi wziął z sobą do Latium, gdzie potym przyszedłszy do lat, wyfundował miasto Albę. *Virg.*

ASCALAPHUS. Zrodzony z Acheronta i Noćy, oskarżył Cererę przed Minerwą, iż ważyła się zieżć, będąc w piekle, siedm ziarn iabłka granatu, przeto Bogowie piekielni niechcieli iey

li iey wydać Prozerpiny corki, po którą ona do samego piekła, szukając wszędzie, zaszła była. Trzeba zaś wiedzieć, że Jowisz obiecał Cererze kazać wydać corkę iey Prozerpinę, iężeliby wytrzymała nic nie iedząc w piekle. Rozgniewana tedy za to Ceres na Askalafę wydającego sekret, porwawszy garść wody z Flegetontu, rzuciła na twarz, i przemieniła go w sowę. Tego ptaka Minerwa wzięła pod swoją opiekę, iako swego naywiększego faworyta, który Minerwie o wszystkim co się w nocy działo donosił. *Ovid: w Przem.*

ASCOLIES. Święta ustanowione na honor Bachusa, obchodzono je nayuroczyściey po wszystkich wsiach w Attyce. Obrządek ich taki był: stojąc na skorze bydlęcey wysmarowanej Oliwą i dobrze nadętey, trzeba było podkoczyć na stopę dobrą, ięśli kto upadł skacząc śmiano się z niego. Jmnie to Astolies wzięte ięst od skakania.

ASIA. Nimfa, cora Oceana i Thetis, Zona Japeta: od niew imienia cała część ziemi nazywa się Asią. *Virg.*

Tym imieniem nazywało się bagnisko w Libii, na którym straszna moc ptaśwa wodnego, różnego rodzaju znajdowała się; naywięcey iędnak Zorawiow.

ASOP. Oceana i Thetis Syn, ktorego Jowisz w rzekę przemienił, iż mu zuchwale wojnę wypowiadał, a to za asfront uczyniony honorowi swey corki.

ASSARAE. Syn Trofa. patrz. Callirhoe.

ASTEBE. patrz. *Pigmalion.*

ASTERIA Siofra Latony, przemieniła się

w przepiórkę uciekając przed natarczywością Jowisza.

ASTERION. Jeden z Argonautów.

ASTERIUS. Król Krety, Oyciec Minosa.

ASTEROPEŚ. Młody Greczyn, którego Achilles pod Troją zabił w tedy, gdy w zapalczywości po zabiciu Hektora nieochłonawszy ięszcze z pasji, z nim się spodkał.

ASTIANAX. Jedynek, z Hektora i Andromachy zrodzony: który był okazyą turbacyi przez niełaki czas Grekom po zburzonej Troi. Calchas radził im, aby go z wieży zrucili, bo swego czasu dorosszy mścić się będzie śmierci Ojca, i może o reparacyi murów Trojańskich pomyśli. Uliśes pilnie go szukał, ale go skryto, a inſze na to miał dano dziecko: Matka bowiem ukryła Astianaxa, który potym do kraju Niemieckiego dostał się, i tam ośiadł. Inni piszą że Andromacha zaprowadziła go z sobą do Epiru. *Virg: Nat: Com.*

ASTILUS. Jeden z Centaurow znaiący się na sztuce Wieszczbarskiej.

ASTREA. Corka Jowisza i Thetis, opuściwszy Niebo, na ziemi mieszkała pod czas wieku Złotego: ale potym zbrodnie ludzkie wypędziły ją; musiała się więc powrócić do Nieba, i ośieć między znakami Zodiaku pod imieniem Panny. *W Przemi.*

ASTRES. Astreusa i Heribei Synowie: o nich Poetowie biał, iż oni będąc z liczby Tytanów to jest Olbrzymów, którzy gwałtem, czyli szturmem chcieli się do Nieba wedrzeć, Jowisz niektórych z nich przykuł do Nieba, a

niektórych piorunami pozabiał. *patrz* Castor, Cepheus.

ASTREUS. Jeden z Tytanów, to jest Olbrzymów, Ojciec wiatrów, i Synów Astres. Ten widząc że jego Bracia wypowiedzieli wojnę Jowiszowi, Uzbroił także przeciwko niemu swoje dzieci wiatry, ale Jowisz zanurzał je w bezdenności wód: Astreusza samego przykuł do nieba, i obrócił go w planetę. Wielu jednak Poetów na to zgadzają się, iż Eolus, a nie Astreus jest Ojcem wiatrów.

ATE. Bogini złośliwa, której największe było ukontentowanie w nieszczęście ludzi wplątać, przez pomieszanie w nich zmysłu śmiania.

ATERGATIS. *patrz. Dercetes.*

ATHALANTA. Jaziusza Krola Arkadyi i Clymene córka, żona Meleagra, zrodziła Parthenope. Wielkie miała przywiązanie do łowów, ona pierwsza trafiła i poraziła dzika Kalidonskiego, przeto Meleager dobiwszy bestyi, skórę z niej oddał Athalancie, która jeszcze na ten czas nie była mu poślubiona. *Ovid: Nat: Com: Hyg.*

Takimże imieniem nazywała się Scheneusa córka, o którą się wielu Xiążąt starało, ale Ojciec nie chciał ją za nikogo innego wydać, tylko za takiego któryby ją w biegu zwyciężył. Obrął się na to Hypomenes, ten za radą Venery na placu gdzie się ubiegać z damą miał domety, tu i owdzie złote porozrzucił iabłka; stało się że w biegu Atalanta zbieraniem złotych iabłek opóźniła się, i uprzedzić się od Hippo-

menesa dała. Hyppomenes potym prze mienio-
ny był we Lwa, a Aralanta w Lwicę.

ATHAMAS. Krol Thebow. *patrz.* Ino,
Melibert. O nim powiadaia Poetowie, że gdy
był przemieniony w rzekę, woda z tey rzeki
miala to do siebie, że na ostatniey kwadrze, mo-
żna było w niey pochodnię zapalić.

ATHENY. Miao stołeczne Attyki.

ATHOS. Sławna gora między Macedonią i
Thracią.

ATLANTIDES. Jmie piętnastu corek Atla-
sa i Pleiony, też same inaczey nazywaią się
Hyades, Pleyades, i Vergilie:

ATLAS. Olbrzym, Jowisza i Climeny Syn,
temu Jowisz zdał, aby swemi barkami podpiął
Niebo. Tenże pewnego czasu z wyrokow Bo-
skich uslyszal, aby się strzegł Syna Jowiszowe-
go, z czego, wielkim został dziwakiem, nie
chcąc nikogo do siebie przypuścić. Perseus
zapucił się był do niego; ale nie był przypu-
szczony tak iak i drudzy: za ten asfront mszcząc
się Perseus, wszystkie mu iablka złote, lubo
pod dobrą będące strażą, poobrywał, i zabrał;
i nie dosyć ieszcze na tym mając, pokazał gło-
wę Meduzy, na którą spojrzawszy Atlas prze-
mienił się w tak wysoką gorę, iż trudno było
doyrzeć iey wierzchołku. *Ovid.*

ATREUS. Pelopa i Hyppodanii Syn, roz-
gniewawszy się na swego Brata Tiesta iż z Zo-
ną iego miał sekretną przyiaźń, wszystkie prze-
to iego dzieci pozarzynałszy, i bał z nich
sprawiwszy, zaprosił brata, o niczym niewie-
dzącego, na tę ucztę. Przydaia Poetowie:
że słońce na ow czas cofnęło się nazad, nie
chcąc

chcąc patrzeć na tak straszne okrucieństwo. Całe pokolenie Artreusza ciężko za to było karane. Podobneż bajki są o Teseuszu, Pelopie i Arkasie.

ATRIDES. Tak nazywali się Synowie Artreusza Agamemnon i Menelas.

ATROPOS. Jmie iedney z trzech Park; to jest tey; która przecinała nić osnowy życia ludzkiego.

ATIS. Młodzian rodem z Frygii, któremu Cybele powierzyła dozór nad swoimi osiarami, z tą kondycją; aby czystość chował, którą iej był przyiął. Lecz nie dotrzymał swego ślubu, bo zakochawszy się w Nimfie Sangaris, albo Sangarydzie, do tey przyszedł z utraty czystości rozpaczy, iż się trzebiencem uczynił. Cybeles przemieniła go w Sosnę. *Ovid.*

Tegoż imienia był Syn Herkulesa z Omphalii żrodzony. Jeszcze ieden był Atys, którego Tydeus, gotującego się na wesele z Jsmeną córką Oedypa, zabił.

Także ieden nazywał się Atys, o którym patrz pod tytułem Adraestes.

AVENTIN. Jedna z siedmiu gor, na których się Rzym rozciąga.

AVERNUS. Bagnisko w Kampanii Prowincyi Włoskiej, poświęcone Plutonowi, z którego tak smrodliwe i zaraźliwe wychodziły exhalacye; iż rozumiano że to było okno piekielne. Ptaki mimo te bagnisko przelatując padały, i zdychały. *Virg. Lucr. patrz Aornos.*

AVERUNCUS. Bózek, do którego Rzymianie uciekali się w nieszczęśliwych Rzeczypospolitey czasach: rozumiejąc, że on naypo-
tężniej-

teżniejszy był do odwołania wszystkiego zlego, a uczynienia wszelkim fatalnościom końca. Nawet gdy innych Bogów, aby ich zachłowali od wszelkich przeciwności, prosili; dawali im tytuł Awerrunkow. *App. Pacuv.*

AUGE. Corka Alceusza, mieszkając przez nieiaki czas z Herkulesem, a będąc bliską połogą, poszła w las, i tam powiła syna imieniem Telepha. Ten przyszedłszy do lat, był u dworu Tethras Krola Myzii, do którego wprzód Auge, uchodząc gniewu Oycy swego, uciekła się była, Telephus nieznając Matki swojej, stał się o konsens u Krola, aby mógł Auge wziąć za Żonę. Auge zbraniała się pód za człowieka nieznanego, którego miała za iakiegoś włóczęgę, i aby się zbyła. umyśliła go zabić; i już wykonała by była swoy zamiśl, gdyby ją był wąż zabierającą się do zaboystwa nie zastraszył. Ten przypadek był im okazyą do rozmowienia się; ktoby on, i ktoby ona była: i tak Matka Syna, a Syn Matkę poznał. *Eurip.*

AUGIAS. Krol Elidy, zgodził się był z Herkulesem; iż mu da dziesiątą część swego bydła, byle on wychędożył stajnie i obory Krolewskie w których tak wiele gnoiu było, iż powietrze częstokroć zarażało się. Herkules zadowolę czyniąc swemu obowiązkowi, rzekę Alphcus przekopawszy, kanał obrocił na stajnie i Obory, i oczyścił wszystko należycie. Ale gdy mu Krol niechciał dotrzymać kontraktu, zabił go, czyniąc Phileusa Syna Panem pozostałych po Oycu włości. *Erasmi: Ovid.*

AVI-

AV
turn.
AL
kow
nakaz
miał
us pi
AL
AL
i ofia
ska r
A
A
nsza
Wię
on b
licie
fem
A
dzo
krad
ze t
fwo
tym
Sifp
fwe
fob
ieg
A
tyk
rzy
frzo
Loc
by

AVIRON albo RAMES. patrz *Caron. Saturn.*

AULIDES. Port w Beocyi, gdzie zjazd Greków wyprawiających się przeciwko Troi był nakazany. Cała Prowincja, i stołeczne iey miasto od Portu nazywały się Aulides. Servius pisze, że to była wyspa. *Homer: Ovid.*

AURORA. patrz *Jutrżeka.*

AUSON. Uliśa i Callipso syn, przeniosł się i osiadł we Włoszech, od którego Ziemia Włoska nazywa się Ausonia. *Virg.*

AUSONIA. patrz. *Auson.*

AUSTER. Wiatr ciepły, zrodzony z Astreusza i Heribei według niektórych Poetow. Więcej jednak Autorów jest, którzy piszą: iż on był Eola i Jutrżeki Synem. Mieszkiał po polacie w południowych gorących kraiach, czasem tak dmuchał; iż Okrety i miasta palił.

AUTHOLIK. Z Merkurjusza i Chione zrodzony: od swego Oycy nauczył się sztuczney kradzieży, i od tegoż miał sobie nadaną moc, że się mógł w różne odmienić postaci, iako i swoją kradzież, czyli zdobycz, mógł rozmaitym pokryć kształtem. Dostrzegł go jednak Sisyphus po znakach, które na podeszwach swego bydła poczynił. Pogodzili się jednak z sobą i wzięli wzięli przyjaźń, a to dla Corki iego Antikleji która Sisyphus polubił. *w Przem.*

AUTOLEON. Hetman Krotoniatow, ten potykając się pewnego czasu z Lokrienkami, którzy zawsze zostawowali próżne miejsce w pośrodku swoich pułków dla zmarłego Ajaxa Locrienśa. będąc tey imaginacyi iż on iak gdyby żyw, przytomny ich potyczce znajdował się;

fię; natarał na owe miejsce; ale umbra zmarłego Ajaxa śmiertelnie go w pierś ranila, i z tej rany nigdy by się był nie wyliczył, gdyby był nie przebiegał ofiarami Umbry wielkiego Bhatyry.

AUTOMEDON. Nazwisko woźnicy Achilleśa; ten po śmierci Pana swego, przysłał do Pyrrusa, za którym broń nosił. *Virg.*

AUTUMNUS. Bożyszcze przez koncept Allegoryczny od Poetów uformowane, to jest, Bogini wszelkich owoców, też sama, co Pomona. *patrz. Pomona.*

AUTONOE. Kadma córka, a Matka Akteona. *Ovid.*

AZAN. Góra w Arkadyi poświęcona Cybeli. *patrz. Bel.*

BACCHANALES. Święta na honor Bachusa, które z wszelką rozpustą obchodzono.

BACCHANTES. Tak się nazywały niewiasty, które Bachusowi asystowały gdy szedł na zawoiowanie Indyi, też wszędzie swoim okrzykiem opowiadały i głosiły jego zwycięstwa. Pod czas świąt nazwanych Bacchanalia i Orgia; też niewiasty w skóry tygrysów przybrane, z rozczochranemi włosami, trzymając w ręku thyrsy, to jest, łaski okęcane liściem winnym, i bluszczem, a po końcach przypięte fyszki Sosnowe; z głowniami rozpalonemi, albo pochodniami, biegały tu i owdzie iak szalone, splewając i wrzeszcząc przerazliwemi głosami. *Eurip. Hygin. Nat. Com.*

BACCHIADES. Tym nazwiskiem Koryntjanie nazywali się, wyprowadzając swoy początek od Bacchi córki Bachusa. *Ovid.*

BAC-

BA
Auto
phe
była
niez
ich li
Lz Ju
ciwk
ła S
aby
iak z
i upr
dąca
trzy
fzcz
miej
malc
maci
żył
mog
odda
nie,
rami
do la
tad
roln
win
Skar
uroc
Pok
szed
czef
la k

BACCHUS. Jowisza i Semele Syn. Wielu Autorow, iako to: Euripides, Nikander, Orpheus, Cicero, trzymają: iż matką Bacchusa była Prozerpina. Wielu innych Dziejopisów niezgadza się w tej bayce: większa bowiem ich liczba na to przystaje, że się rzecz tak ma. Iż Juno zawsze będąc załotrzonego serca przeciwno wszystkiemu faworytkom Jowisza, rądziła Semele pokrywając zemstę w sercu swoim, aby prosiła Jowisza, by się iey z całym swoim, iak zwykł na Niebie, pokazał majestatem. Co i uprosiła. Jowisz tedy blisko porodzenia będącą Semele, z wielkim swoim majestatem trzymając w ręku piorun nawiedza, który nie szczęściem jakimści wypadł z ręki, i zabił na miejscu Semele. Jowisz czym prędzey porwał małego Bacchusa przed czałem z wnętrzości macierzyńskich wypadającego i do swego włożył brzucha, aby do czasu dziewięciu miesięcy mógł być donoszony. Ten czas gdy przyszedł; oddano Bacchusa w ręce Jno ięgo ciotki sekretnie, która o wychowaniu wraz z Hiades, Horami, i Nymfami staranie miała. Przyszedłszy do lat doskonałszych, podbił sobie Indię: z tamtąd zaszedł do Egiptu, gdzie ludzi nauczył rolnictwa, pierwszy on był który zaszczerpił winnice, i dla tego mieli go za Bóżka Winnego. Skarał furów Penteusza, iż się sprzeciwiał uroczystościom na honor jego postanowionym. Pokonał wszystkich swoich nieprzyjaciół, i wyszedł szczęśliwie ze wszystkich niebezpieczeństw i zdrad, które mu Juno nieprześcawiała knować. Bo gniew tej Bogini nie tylko

ściągał się do Przyjaciółek Jowisza, ale nawet do dzieci z nich zrodzonych. Pod czas szturm Nieba (który Olbrzymi po kilkakroć na wypędzenie Jowisza z nieba przypuścili) Bachus w lwa przemieniwszy się Olbrzymow pożywał, i tak straszny był, że po Jowiszu za najmocniejszego Boga miano go. Malowano go czalem z rogami na łbie, bo będąc w drodze przykrywał się skórą kozła rogatego, i takowe bydle na ofiarę mu zabiano. Także malowano go albo na beczce siedzącego, albo na wozie, powożącego się tygryslami, alboli ryśiami, abo ostrowidzami. Malowano go ięszcze trzymającego w iedney ręce kielich, w drugicy *thyrs* ktorego zażywał na dobycie winnych fontan. *Nat. Cam: Hyg. Pauf.*

BABYS. Brat Marsiaza Satyra. Ztym Apollo chcąc sobie postąpić iako i z Marsiazem, Pallas swoją za nim wniosła instancją, przeto mu darował.

BAGOE. Nimfa, która Toskańczykow nauczyła sztuki wrożenia przez pioruny. Rozumieją niektórzy że to jest Sybilla Erythreyska, albo Herophyla. *patrz Sybilla.*

BAL. *patrz. Bankiet.*

BALKAZAR. *patrz. Pigmalion.*

BALIUS i XANTUS. Nazwiska koni Achillesowych, o których powiadaia że pochodzily od Zefira i Podargi.

BANKIET. *patrz: Arcas. Niezgoda. Hyppodamia. Jason. Itys. Pelops. Thyestes. Tereus.*

BAPTES. Bogini bezwstydnosci: iey święto i obrządki obchodzono w nocy, tańcząc i do-

dokazując co mogło być rozpuszty. Nazywano ją w Attenach Kotitto.

BARAN, albo GŁOWA BARANIA. patrz: *Ammon Phryxus*.

BARKA. patrz *Piekło. Caron*.

BASALAS. albo PASSALUS. patrz *Achemon*.

BASSAREUS. Przewisko Bacchusa, wzięte, (jak niektórzy rozumieją) od wrzasku który pod czas świąt jego słyhać zawsze było: Ale podobniejszy rzecz jest, że te słowo nic innego nie znaczy, jako pracującego około zbierania wina. *Dacier*.

BASSARIDES. Xienie Bachusa nazywały się od Bassareusza, to jest Bacchusa. *Perf*.

BATTUS. Sławny Pastuch, ten sam który postrzegł jak Merkuriusz kilka sztuk bydła ukradł Apollinowi. Merkuriusz kilka krow najpiękniejszych dawał Battusowi, aby nie nikomu o jego kradzieży nie powiadał, iakoż Battus przyrzekł mu, że nic nie wyiawi. Merkuriusz tedy zapędziwszy w kąć bydło kradzione, a wzięwszy na się inną postać, i z innej przyszedłszy strony, odmieniwszy do tego głosu: przychodzi do Battusa, i pyta się ieśli by nie widział tyle, i takiego bydła, które mu niedawno zginęło, obiecując najpiękniejszego wołu i krowę ieśliby go szczerze informował. Pastuch łakomy wyspiewał wszystko co widział. Merkuriusz rozgniewany skarzał go za niedotrzymanie sekretu, gdy go w net w probierski odmienił kamień.

BAUBO, albo BEKUBO. Pewna matrona tak się nazywała, która do domu swego uczciła.

Dykcjon: Mytolog:

E

wie.

wie przyjęła Cererę Boginię, szukającą po różnych krajach swojej córki. *Clem: Alex: Arnob: patr. Stelles.*

BAUCIS. Stara uboga niewiaſta, mająca także ſtarego męża, mieſzkali oboje w mizernej i małej chacie. Gdy pewnego czaſu Jowisz wzięwſzy poſtać na ſiebie ludzką przy aſſyſtencyi Merkuriuſza obchodził i luſtrował Frygią, tak był nieſzczęśliwy we wſi gdzie Baucis z ſwoim mężem Philemonem mieſzkali; iż nikt z obywatelów niechciał podrożnych przyjąć do domu ſwego, oprócz tych dwoyga ubogich ludzi, którzy z wielką ludzkością do ſzczupłego ſwego pomieſzkania zaprosili, i przyjęli ukrytych w poſtaci ludzkiej Bogów. W nadgrode tę uczynności kazał oboygom Jowisz za ſobą poyść na wyſoką bliſką tę wſi górę, wſtępując na nią i obzierając ſię, uyrzeli ſtraſzną na dole powoź, która całą wieś za-topiła, oprócz ich ſzczupłego pomieſzkania, które w wſpianiały odmieniło ſię Kościół. Jowisz ieſzcze, łaskawie im przyobiecał, iż wſzystko uczyni, o co kolwiek proſić go będą. Owi zaś ſtaruſzkowie, o nic więcej Jowizſza nie proſili, iako, aby w owym Kościele mieſzkali i ſłużyli mu, a druga, aby iedno bez drugiego nie umierało. Stało ſię zadoſyc żądzom ich. Gdy bowiem przyſzli do zgrzybiałej bardzo ſtarości, dla ktorej życie ſobie inż byli zmierzili, pewnego czaſu u drzwi Kościelnych z ſobą ſtojąc i żartując poſtrzegł Philemon że Baucis przemieniała ſię i obrażała w lipę, a przeciwnym ſpoſobem Baucis patrząc na Philemona, uważała iż ſię on ſarmował na

dęba;

deba; więc pocałowawszy się, na wieki po-
żegnali się z sobą. *Ovid.*

BAYKA. Bogini allegorycznie od Poetow
wymyślona. Zrodzona (iako oni powiadaia)
ze Snu Bożka i Matki Nocy. Przydaia iefzcze,
że miała męża nazwiskiem kłamstwo, i że ie-
dyna iey była zabawa, wydrzeźniać i naślado-
wać Historyą. Wyobrażenie iey bywa w oso-
bie pyszno ubraney damy mającey na twarzy
maskę.

BEBRICIENSES. Nazwisko Narodu, który
wyniośł się z Tracyi, a osiadł w Bithynii. Ci
ludzie pod pozorem iż mieli dawać igrzyska i
rozrywki publiczne w lesie, zwabiwszy gości
zabiali ie. Pollux z Argonawtami Krola ich
imieniem Amika zamordował za uczynione so-
bie zafadzki. *Strabo, Lucan.*

BECZKA. patrz: *Bacchus.*

BEL albo BELUS. Z Neptuna i Libii zro-
dzony: Krol Asyryensow. Jego posągowi
cześć Boską wyrządzano: potym Chaldecyzy-
kowie, i inne narody czcili go pod imieniem
Baala. Jowisza także pod imieniem Bela ado-
rowano. *Jos: Hist: Jud: Apoll.*

BELIDES. Corki Danausza, inaczey nazy-
waia się Danaides. Belides dla tego zowią się,
iż Bela były wnuczkami.

BELLEROPHON. Z Gławka Oyca, i Matki
Eurimedes zrodzony; ten trefunkiem zabiwszy
swego brata na polowaniu, do Krola Argow
imieniem Prokla uciekł się: Krolowa (na imie
Stenobea) domagała się od Bellerophonta te-
go, czego on uczynić przez swoją cnotę nie
mógł, i iey wymowił się; czym urażona An-

tea czyli Stenobea, oskarżyła go przed Krole-
 m Mężem swoim, iż przeciwko iey honoro-
 wi śmiał postąpić. Proklus nie chcąc ludzko-
 ści prawa i gościnnego trybu przestąpić, wy-
 śłał Bellerofonta do Lycyi z Listem do Jobates
 Oyca Stenobei, w którym wyraża potrzebę
 zguby iak naysprędszey Bellerophonta. Lecz
 on przestrzeżony sekretnie o nieszczęściu kto-
 re go czekało; wsiadłszy na Pegaza potykał się
 z Hymerą strasznydłem i szczęśliwie pokonał,
 miał bowiem tę sobie potyczkę od Jobatesa na-
 kazaną. Miał potem wiele do czynienia Bel-
 lerephon z zgraią nieprzyjaciół, ale wszystkich
 chwalebnie pogromił, i z wszelkich zaśladek,
 zdrad, i niebezpieczeństw w które go wplątano
 szczęśliwie wyszedł. Zwoiował Solimes, A-
 mazonki, i Liciensow. Naostetek pojął sobie
 za Zonę Philonę Corkę Jobatesa, a to w nad-
 grodę chwalebnych swoich i zwyciężskich
 spraw; w przód jednak swoją niewinność po-
 kazać musiał zbiłaiąc niestłusznie na się włożoną
 kalumnię. *Hom: Ovid: Nat: Com: Proper.*

BELLERUS. albo Pirrene. Brat Bellerophonta.

BELLONA. Siostra Marfa, Bogini wojny.
 Ona bratu swemu na wojnę wyprawiającemu
 się, woz sporządzała, konie ubierała i zaprę-
 gała. Maluią ią z włosami, trzymającą w rę-
 ku bicz albo rozgę we krwi zboczoną, po-
 glądającą Oczyma zapalonymi.

BELLONARIU. Nazywali się Popi Bellony.
 Ci obchodząc święta tej Bogini, ranili się, i
 kraiali na sobie samych ciała mieczami, a krew

z zadanych sobie ran płynącą ofiarowali Bello-
nie. Respektowano ich iako Krolow.

BELUS. patrz. Bel.

BEBEN. patrz. *Coryhantes. Cybele.*

BÉOTIA. Prowincja Grecyi.

BERECINTHIA, albo BERECINTHA. Prze-
zwisko Cybeli wzięte od gory Berecinty le-
żącej w Phrygii, która tey Bogini była po-
święcona.

BERENICE. Ptolomeusza Evergeta Zona.
Ta na uproszenie szczęśliwego powodzenia
woyny mężowi swemu przeciwko nieprzyja-
ciolom; warkocz sobie ucięła, i ofiarowała
Bogom. Ten dowód przychylności Zoniney
tak ukontentował Ptolomeusza, iż rad był za-
patrywać się na zawieszony w Kościele, kocha-
ney Zony warkocz: w kilka czasow potym,
postrzegłszy że go nie było, i nie mogąc się
dopytać Popow gdzie by się podział; mocno
rozgniewany gromił ich o nie dozor. W tym
pewny frant Astronom imieniem Konon, wi-
dząc piękną okazykę przypodchlebiecia się
Krolowi Ptolomeuszowi, i samey Krolowy,
zmyślił, że widział, iż ten warkocz porwano
do nieba. I temu łatwo uwierzono. Jakoż
od owego czasu siedm gwiazd świecących, nie
daleko Konstellacyi nazwaney: ogonek lwim,
zowią się od Astronomow Warkoczem Bere-
niki. *Cat. w Hist.*

BERGION. patrz. *Albion.*

BESTYA, o *siedmiu łbach.* patrz Zazdrość,
Herkules. Hydra.

BIANOR. nazwiskiem Oknus, pewnego Tuska
syna, miasta Mantui był Fundatorem.

Tegoż imienia było jedno Xiaże Trojańskie, którego Agamemnon zabił.

BIBLIS. Mileta i Nymfy Cyanei, corka. Ta nie mogąc w pewney proźbie zmiekczyć rzesistemi łzami serca swego Brata Kauna, z ustawicznego płaczu przemieniła się w zrzodko, w *Przem.*

BICZ W REKU OSOBY. patrz: *Osiris.*

BIMATER. Tak się nazywał Bacchus, bo ten gdy przed czaſem z żywota macierzyńskiego Semeli wypadł, Jowisz go do swoich wnętrzności na nieiaki czas przyjął, i nosił do spełnienia dziewięciu miesięcy. patrz. Bacchus.

BITON. Merkuriusza i Callirhoe Syn. Ten zbudował w Tracyi miasto, które od swego imienia nazwał Biton.

BITON. patrz. *Cleobis.*

BLIZNIĘTA. patrz: *Castor i Pollux.*

BLUSZCZ. patrz: *Bacchantes. Bacchus.*

BOGACTWO. Bogini pod allegorią u staro-
dawnych Pogan wzięta, którzy powiadali że to była corka z Oyca Pracy, a matki Oszczę-
dności zrodzona. Wyobrażenie iey bywa w osobie niewiaſty bogato i wspaniale ubranej, cała w klejnotach, trzyma w ręku Rog Obfi-
tości czyli *Cornucopia.*

BOGOWIE. Jmaginowane Osoby, które starożytność baieczna czciła. Jowisza mieli za Pana wſzystkich innych Bogow, iakoby on z pomiędzy ich najmocniejszy i nymajętniejszy był. Trafiło się że Bogowie sprzykrzy-
wiży Jowisza panowanie bunt przeciwko niemu podnieśli; lecz on zbił i przymusił ich do uciezki, i skrycia się do Egiptu. Ale i tam
ieſzcze

jeszcze obawiając się gniewu jego, w różne postaci przemieniali się, iako to w kotow, w myśli, sioniow &c. i inne zwierzęta, które potem Egypcyanie za Bózków czcili. Jowisz w postaci Barana jeszcze się za niemi uganiał i wołował, aż naostatek musieli się poddać. Paganie dawnych owych czasów różne rodzaje Bogów mieli, jednych Niebianów, drugich Ziemskich, trzecich wodnych, czwartych piekielnych. Znacznieyszych było dwunastu, iako to: Saturnus, Cybeles, Ceres, Jowisz, Juno, Apollo, Diana, Bacchus, Mercurius, Venus, Neptun, i Pluto. Inni nazywali się małemi Bózkami, iako to: Momus, Mars, Pallas, Themis, Thetis, Eolus, i inni: Byli jeszcze Poł-Bogowie, to jest, wielcy Bohatyrowie z Boga i Człowieka zrodzeni; albowi też prawdziwi ludzie, ale że przez swoje wielkie dzieła zasłużyli być poczytanemi po śmierci między Bogami: tacy byli: Herkules, Theseus, Minos, i tili innych. Cesarzów nawet Rzymskich zmarłych za Bogi miano. Pocieszna rzecz jest, widzieć w baieczney Bogów historyi, iako owe niegdys Bóżyſzcza przemieniły się za naszych wieków w ślupy, drewna, kamienie i karteluszce. I te to rzeczy były celem czei Bóskiej u Pogan. *Herodot: Hygin: Xenoph: SS. Oycowie.*
Nat: Com.

BONA-DEA. Bogini, niektorzy rozumiają przez nią Cybeles, inni Ceres, inli Proserpinę. Jeszcze ją nazywano Fauna, Fatua, Santa.

BOOTES. Poganiacz, czyli Pastuch za wolawli chodzący. Tak się nazywa gwiazda, nie daleko Konstellacyi imieniem *Urfa Major* świe-

cąca, która się zdać iakoby tuż tuż za wozem niebieskim szła, i nigdy go nie odstępowała: tak właśnie iak chłop poganiając woły przy swojej gnoicwce idzie. Niektorzy rozumieją że to Jkarus. *patrz.* Jkarus. Wielu jednak trzymaia że to tenże sam co Arktophyllax, albo Arkas, który był przemieniony w niedzwiedzia i między Konstellacye niebieskie przeniesiony. *patrz.* Arkas.

BAK. *patrz.* Ino.

BOREAS. Wiatr północny ieden z Kardylnych wiatrow, zrodzony z Aftreusa i Heribei. Ten gdy dorośl, naypierwsza jego sprawa była, iż Erietheusza corkę Orythią porwał, i z niey spółdził dwoch Synow Calais i Zetes. Obywatele Megalopolis wielką mu część Boską wyrządzali. Przemieniwszy się raz w ogiera, w stadzie Dardana dwanaście zrzybiat takiey rącości spółdził, iż po wierzchu kłosow biegały, bez naymnieyszey w zbożu szkody; po morzu nawet tak delikatnie galopem chodziły, że nogi nie zmoczyły. O nim Poetowie piszą, iakoby zawsze miał obowie na nogach z przyprawionemi skrzydłami, które i przy barkach nosił, na znak swojej ofobliwszey szybkości. Maluią go w osobie młodziana, załanianącego czafem twarz swoją płaszczem.

BRANCHIDES. Przezwiśko Apollina, wzięte od pewnego Brancha młodziana, ktorego sobie ten Bożek mocno polubił, tak iż mu Kościół wystawił: w którym usługuiący Popi nazywali się Branchides. *Strabo.*

BRIAREUS. *patrz.* Egeon.

BRI

BRISEIS. Inaczej nazywa się Hyppodamia, Briseja Kapłana Jowiszowego córka. Achilles trzymając w oblężeniu Lyrneję, zabiwszy Minosa, wdowę po nim pozostającą Briseis wziął za Żonę. Agamemnon wydarł ją mu był, ale musiał wrocić, aby go zachęcił i wywabił do wojny przeciwko Trojanom, którym się dotąd szczęściło, poki Achilles wydarł ją żałując Briseis z namiotu swego nie wychodził. *Hom.*

BRISES. Najstarszy Pop Jowiszow, Oyciec Briseis. Ten wynalazł sposób podbierania pszczoł: ale inni przypisują ten wynalazek Aristenzowi.

BRITOMARTA. Jowisza córka, uciekając przed napaścią Minosa, wlokczyła w morze, lecz na prośbę Diany, między nieśmiertelnymi była policzona.

BRONTES albo **BROTES.** Sławny Cyklops, Nieba i ziemi Syn. Ten Jowiszowi straszne kował pioruny, i na swoim kowadle nie wypowiedziany huk sprawował: zwłaszcza gdy w kompanii Steropsa i Pirakmona, także Cyklopów, pilną dla Bogów wystawiał robotę.

BROTHEUS. Vulkana i Minerwy Syn, ze złości i rozpacz, iż się wszyscy z jego szpetności i niepoczesnej ołoby naśmiewali, wskoczył w otchłań Etny.

BRZYTWA. patrz: *Occasio.*

BUBASTIS. Tak się nazywała Jfis Bogini w Egipcie, a to od imienia pewnego miasta w którym ją osobliwie czczono.

BUCENTAURUS. Przed tym te nazwisko znaczyło wielkiego Centaura, teraz podobne nazwiska dają się Okrętom.

BUCOLION. Laomedonta Syn. *patrz.* Abarbareus.

BULIS. *patrz.* Egipius.

BULAWA. *patrz:* *Herkules. Centaurus. Achmon. Chiron. Cnota.*

BUSIRIS. Z Neptuna i Lydii urodzony: Był to okrutny Tyran w Egypcie, ten wszystkich przychodniow i podróżnych Jowiszowi na ofiarę zabił. Herkules, iego, z Synem, i z wszystkimi Popami, iako sprawcami okrucieństwa a zamyślających przez zasadzki i samego Herkulesa zgładzić z świata, pomordował. Rozumieją niektórzy: że Buziris toż samo jest, co Osiris bożyszczę, któremu Egypcyanie zabiłi na ofiarę ludzi. Takowy okrutny i zabobonny obyczaj był fundamentem tej bayki. *Ovid:*

BUPALES. Sławny Malarz. Ten odmalowałszy Hipponaxa Poetę bardzo śmiesznie, dał okazyą temuż Poeecie pisania przeciwko niemu wierszow, w których Poeta ostatnim sposobem z malarza szydził: Malarz nie mogąc tego ścierpieć affrontu, obwiesił się. *Horat.*

BUTES. Borea syn, musiał ustąpić i wynieść się z granic państwa Amika Krola Behricienfow, swego Oyca raniemanego, przeto iż go za swego Syna przyposobionego niechciał uznać. Dostał się potym z pewnemi swemi przyjaciółmi do Sycylii, wprzod jednak pod czas swojej podróży na brzegach Thessalii, porwał Jphimedią, Pankratę, i Koronifę, w
tedy

tedy gdy święta i obrządki Bachusowe obchodzili. Butes przy sobie zatrzymał Koronisę, lecz Bacchus uymuiąc się za Koronisą, iako swoją matką, przepuścił na niego szaleństwo, w którym on zosiłając wikoczył w studnię. Insi powiadała iż Butes wziął za żonę Lycastę, czyli Venerę pod imieniem Lycasty dziewczyny urody, z ktorey miał Eryxa.

BUTHORTA. Miałto w Epirze w którym Eneasza znalazł Andromakę zaślubioną Helenowi. *Virg.*

BYK. Jeden ze dwonastu znaków Zodiaku. W postaci tego bydłęcia Iowisz Europę porwał, i w nadgrocie tego między gwiazdami osadził. *patrz: Europa. Pasiphae. Aristeus. Achelous. Milon. Dirce. Egeon. Egeftus. Polydamas.*

BYZENUS. Syn Neptuna, sławnym się uczynił przez to, iż nie miał (iako pospolicie mówią) kości w języku, mówił wolnie cokolwiek myślał, i co mu się tylko podobalo.

C. C. C.

NB. C. litera bierze się tu za K. osobliwie przed literami głosnemi. a, o, u, więc tu nie trzeba czytać ca, co, cu. iako w Polskim pospolicie języku; ale akcentem Łacińskim, tak właśnie iako by było ka, ko, ku.

C A.

CABANINA. Zrządło pod górą Helicon wypływające, poświęcone Muzom, toż samo co Hypokrene: znaczy bowiem z greckiego zrządło Pegazowe. *Persius: Proper. Ouid.*

CABARNIS. Tak się nazywała wyspa Paros od

od Pastucha imieniem Cabarna, który Czerzę oznaymił o wzięciu od Plutona Corki iey Proserpiny.

CABIRA. Zona Vulkana: od niey nazywają się Nimfy Cabirites.

CABIRES. Bogowie ktorých z wielkiemi tajemnicami czczono na wyspach Thracyi. Między różnemi imionami tych Bogow te osobliwsze były: Osiris, Jfis, Thot, Ascalaphus. *Meurf.*

CACA. Siostra Cacusa. Rozumieją niektórzy iż ona Herkulesowi wydała kradzież brata swego: i dla tego zaśluzyla sobie na cześć Boską, którą iey czyniono w Rzymie. *Serv.*

CACAUS albo CACUS. Sławny hultay, spłodzony z Vulkana; mieszkał blisko gory Aventinu. Ten pokradł był woły Herkulesowi, i aby poszlaku iego nie było kradzieży, wprowadził ie do swojej jaskini ciągnąc za ogony tyłami do drzwi aby po śladach nie poznano. Stało się gdy Herkules nie mogąc znaleźć zguby, resztę bydła swego mimo ową pędził jaskinię, ieden z kradzionych wołów poczuwszy stado z, którym chodził, rycząc począł: Herkules porozumiawszy sztukę, wywalił drzwi do jaskini, poznał swoje woły, zabrał, a Kakusa na miejscu zabił. *Virg: Ovid: Propert: Mart.*

CADMUS. Krol Thebow, z Agenora i Telephassy zrodzony: brat Europy, tę gdy Jowisz porwał, Agenor Oyciec Cadmowi przykazał, aby ią pilnie szukał, a bez niey żeby mu się na oczy niepokazował. Nieborak Cadmus

dmus zaszedł do Delfów radzić się Apollina, gdzie by mógł swoją siostrę znaleźć; ale za miast odpowiedzi, odebrał rozkaz, aby na tym mieyscu miasto założył, gdzie go wol, którego spodka, i za którym iść miał, zaprowadzi. Z Delfu wyiechawszy cały prawie świat zbiegał, przybywszy do Beocyi, umyślił Bogom solenne sprawić ofiary, i na ten koniec wysłał swoich Kollegow po wodę do zrzodła Dirce, ale ich tam wszystkich smok pożarł. Minerwa ciesząc w tym nieszczęściu Cadma, kazała mu śmiało na owego natrzeć smoka i zabić, upewniając iż tego dokaże. Tak się w samey rzeczy stało. Cadmus zęby smocze według rozkazu teyże Minerwy, na polu posiał, aż oto w punkcie porodzili się ludzie ze wszystkim zbroyni, którzy sami między sobą tak się zaczęli rąbać, iż się z nich żywych niezostało nad pięciu, którzy Cadmusowi dopomagali budować miasta na tym mieyscu, gdzie go wol, według wyroku Bogow, zaprowadził. Wziął za żonę Hermionę córkę Marsa i Venery, z ktorey narodziły mu się: Semele, Jno, Autonoe, i Agave. Dowiedziawszy się ieszcze z wyrokow Boskich że daleko większe nieszczęścia czekają iego potomstwo, aby na nie swego czasu z wielkim swoim umartwieniem nie patrzył, porzucił kray w którym był osiadł; na starość obie obrocili się w węzow. *w Przem: Hor: Hyg: Lucan: Paus.*

CADUCEUS. Tak się nazywa laska którą Apollo Merkuriuszowi darował, odebrawszy wprzod od niego Lutnię w darowiźnie. *Pewnego*

wnego czasu postrzegł Mercuriusz na gorze Cyteron dwóch węzów kłapiących się, rzucił między nie, rozbraniając, łaskę: alieżci obydwaj węże tak się w koło łaski okręcili, iż ich grzbiety na kształt łukow z tey i z owey strony łaski wyprężyły się. Od owego więc czasu podobano się Mercuriuszowi łaskę z okręconemi węzami, na znak uczynionego tą łaską pokoju i zgody, notując przydał jeszcze do niej skrzydełka, wyrażając wymowę, która tak szybko i gładko lecieć z ust posłańca powinna, iakby najlotniejszy skrzydła miała.

CÆA albo CÆUS. Wyspa na morzu Ægejskim nazwana od Cæusa Syna Tytana. Na tey wyspie obfitość iedwabników. i bydła na podziw wielka znaydowała się. *Virg: Georg.*

CÆCIAS. Jmie wiatru, który wieie przed porownaniem dnia z nocą.

CÆCULUS. Syn Vulkana. O nim piszą, że matka będąc nim w ciąży, i bliska porodzenia, właśnie w terminie dziewięciu miesięcy, siedziała przy kuźni męża swego, w tym skra z pieca czyli ogniska padła na nią, i sparzyła, a w tym punkcie urodziła Syna; którego nazwała Cæculus, bo oczki bardzo miał małe. Ten dorosłszy kradzieżą i rozboiem się bawił, wybudował miasto Prenesté, w którym igrzyska i wielki bal sprawiwszy, zachęcał obywatelów, aby jeszcze drugie miasto dopomogli mu wybudować: lecz ci niechcieli się dać namowić, dla tego iż powątpiewali o nim aby miał być synem Vulkana. Powiadają Poetowie że Cæculus na ow czas wzywał na pomoc Oycy swego Bożka Vulkana, i w tym punkcie

punk
czon
obiec
czyni
Pastu
go fz
nowa

CA
miał
wyrz
Te

ktory
nis,
na m
dnym
dując
Lapit
tauw
derzy
i drze
ostate

CA
CA
nia na
Wiof
przet
Virg.

CA
wie-E
nii z
wype
li łuf
krasz

punkcie całe zgromadzenie obywatelów otoczone było płomieniem. Tak przestraszeni, obiecali mu wszystko cokolwiek rozkaże, uczynić. Niektorzy piszą, że Cæcula znaleźli Pastusi w ogniku leżącego bez najmniejszego szwanku, i przeto go synem Vulkana, mianowali. *Virg: Serv.*

CÆNEUS. Przez wiśko Jowisza wzięte od miała Cene, w którym mu wielką cześć Boską wyrządzano. *Ovid: Virg.*

Tegoż imienia był pewny wielki Woioownik, który będąc pierwey Panną pod imieniem Cænis, znalazł łaskę u Neptuna że go odmienił na męzczyznę takiego, którego ranić żadnym sposobem nie można było. Ten znajdując się pod czas kłotni i zatargów między Lapithes i Centaury, wiele dokazywał: Centaurowie postrzegłszy że go ani ranić ani uderzyć nie mogli, wycinali w pień cały las, i drzewami go przywalając zarzucili: on natomiast przemienił się w ptaszka Cænis.

CÆNIS. patrz *Cænus*.

CAJETA. Mamka Eneasza: od iey imienia nazywa się pewna góra nad morzem we Włoszech, gdzie iey grob ma się znajdować: przeto miało i port od iey imię wzięło. *Virg.*

CALAIS i ZETES. Rodzeni Bracia, Synowie Boreasa i Orythii, z Colchidy w kompanii z Argonautami płynęli, Harpie z Tracyi wypędzili. O nich piszą, że na barkach mieli łuszkę złotą, u nog skrzydła, i włosy rąsachnie długie.

CALKAS. Sławny Wieszczek, zawsze w woytku Greckim znaydował się gdy pod Troję ciągnęło, i Troi dobywało. W Aulidzie będąc przepowiedział: że oblężenie Troi dzieląc lat zabawi: i że poty pomyślnego wiatru mieć nie będą, poki Agamemnon Jphigenii swojej corki na ofiarę nie da. Po zbuzrzeniu Troi, dostał się do Colophon, gdzie z zgryzoty i zazdrości umarł, iż Mopsus wieszczek to zgadł, czego on zgadnąć nie mógł. Z wyroków zaś Boskich wiedział, że iak tylko znaydzie się doskonałszy nad iego wieszczek, on zaraz musi umierać. *Hom: Virg.*

CALISTO albo **HELLICE.** Lykaona corka, iedna z asystujących Dianie Nimf. Jowisz pewnego czasu wzięwszy na się postać Diany w wielką z Callisto wszedł confidencją: w kilka czasów potym gdy się Diana z Ninfami kompała, iedna Callisto nie chcąc rozbierać się do kompieli, dała po sobie złe porozumienie Dianie, Bogini więc rozgniewawszy się odpędziła ją od siebie. Wypędzona Callisto zległa w lesie, i powiła syna Arkas. Juno zazdrosna, mająca zawsze oko na postęпки męża Jowisza, dowiedziawszy się co się stało z Callisto, chcąc się na niey pomścić świadczonech od Jowisza faworów, przemieniła ją w Niedzwiedzicę, a Arkasa Syna iey, w niedzwiedka. Jowisz przenosił te obiedwie bestye do Nieba. Y tak pospolicie trzymają Poetowie, iż Calisto między Konstellacyami Niebieskiemi osadzona, jest też sama ktora się po dziś dzień nazywa *Ursa major.* a Arkas jest *Ursa minor* albo *Bootes,*

CALLIO-

CALLIOPE. Jedna z dziewięciu Muz, włada-
jąca Krasomowstwem, i wierszem nazwa-
nym Rycerskim po łacinie *Carmen Heroicum*.
Miała po policie ją pod osobą młodey Damy,
mającą na głowie laurowy wieniec, trzymającą
w prawey ręce trąbę, a w lewey Xieęgę,
trzy inne Xiegi leżą przy niej to iest *Iliada*,
Odyssea, i *Encis*.

CALLIRHOE. Młoda Panna 'rodem z Caly-
donii, którą sobie wielce podobał Corefus nay-
starszy Pop Bacchusa, a widząc iż ona trudni-
ła poyść za niego, udał się do Bacchusa Bożka,
aby się pomścił zakamienialości serca icy ku
sobie. Wnet Bożek takie piałstwo na Kalidon-
czykow przepuścił, iż z pianstwa szaleli. Ra-
dzili się więc Bogow coby mieli na te szalen-
stwo czynić? Odebrali odpowiedź, że się ta
klęska inaczej nie uspokoi, chyba że Callirhoe,
albo iaka inna na to miała znaczna osoba będzie
zabita na ofiarę. A gdy nikt ofiarować się na
śmierć, zastępując Callirhoe, nie chciał; więc
iż samą na Ołtarz ku zabiciu prowadzono.
Corefus naystarszy Pop mający tę ofiarę spra-
wować, gdy uyrzał Callirhoe na śmierć iako
ofiarę ubraną w stęgi i kwiaty, tudzież całą ap-
parencyą do rozlania krwi osoby niegdyś u-
kochaney, nagłym zdięty żalem zamiast co
miał piał w ofierze przyprowadzoney przed
Ołtarz utopić, w swoim go sercu utkwil: Cal-
lirhoe to widząc politowaniem ogarniona tak-
że przebiła się na przebłaganie Umbry Korefa.
Thucid: Paus: Hyg.

Tym imieniem nazywała się corka rzeki Ska-
mandru, która poszła za Trofa, i z niego mia-
Dykcyon: Mytolog:

ła trzech Synów Jusa, Ganimedesa, i Asfara.

Tegoż imienia była Zona Alkineona, która matkę swoją Eryphię zabiła. *Patrz* Alkineon.

CALPE. *patrz* *Abyla*.

CALUS, czyli ACALUS. *patrz* *Akal*.

CALIDON. Las w Etolii, gdzie Meleager zabił dziką straszego: Miasto stołeczne tejże prowincyi tymże imieniem nazywało się.

CALIDONIA. Prowincya w Etolii, ktorey stołeczne Miasto było Calydon.

CALYPSO. Nimfa, według niektórych corka dnia: według innych Bogini zrodzona z Oyca Oceana a Matki Thetis. Mieszkała na wyspie Ogygia, gdzie z wielką ludzkością przyjęła Uliśśa przez nawalność tam zanieśionego. Trzymała go u siebie przez siedm lat, on jednak tęskniąc do swojej Ojczyzny, wolał swoją Penelopę Zonę, iako tę Bogini, chociaż mu nieśmiertelność obiecywała, jeżeli by z nią zostać na zawsze chciał. *Hom: w Odyss: Nat: Com.*

CAMARINA. Bagno w Sycylii niegdyś sławne zaraźliwym fetorem z niego wychodzącym. Sycyliyczycowie radzili się wyroku Apollina, mająci wysuszyć te bagno, czyli nie? odebrali odpowiedz, aby się nie wazyli zamyślu swego do skutku przyprowadzać, bo nie będą z niego korzystać. Oni jednak nieśłuchając wyroku Bożka osuszili owe jezioro. W krotce potem tamtędy nieprzyjaciel łatwiutenki przystęp mając, wtargnął do ich Kraiu, i spustoszył go. *Virg.*

CAMIL-

CAMILLA. Krolowa Volſkow przeciwko Eneaszowi, Turnufowi na ſukurs przyſzła, dln-
go utrzymywała ſwoją walecznością los ſzczę-
ścia Marſowego: Chybkością w biegu, exer-
cerunkiem woyskowym wſzyſtkich przewyż-
szała. Na oſtatek w żwawey batalii poległa na
placu od pocisku. *Virg.*

CAMIRES. Herkuleſa i Joli Syn, wybudo-
wał na wyſpie Rhodus miasto, ktore od ſwego
imienia Camira nazwał.

CAMOENÆ. Tak ſię nazywały Muzy od o-
sobliwego wdzięku w ſpiewaniu.

CANACE. Eola Corka bez wiedzy Oyca
ſwego chcąc poyść za mąż, przez omyłkę z
bratem rodzonym w małżeńſkie weſzła ſluby.
Gdy potom powiła ſyna, tak przez nierosto-
pność mamki, iako przez płacz dziecięcia od-
kryła ſię cała ſprawka, i nie mogła ſię więcej
przed Eolem utaić. Rozgniewany Eolus o taki
kryminał corki ſwoiey, dziecko pſom na pożarcie
wyrzucić kazał, icy zaś ſamey poſtał puinał,
aby ſiebie własną ręką ukarała. Makabr Brat
iey, poczuwając ſię do teyże zbrodni, i oba-
wiając ſię podobney kary uciekł do Delfu, gdzie
Popem Apollina zoſtał. *Ovid.*

CANATE. Sławna gora w Hiſzpanii, na kto-
rey wierzchołku było ieziore bez gruntu, a
woda w nim czarna, gdy w niego co wrzu-
cono, zaraz wielka zrywała ſię nawalnica.

CANCER. *patrz* Rak.

CANDAULES albo MIRSILES. Syn Myrſa
oſtatni z Familii Heraklidow. Niewypowie-
dzianie w ſwoiey ſię Zonie kochał, chciał pe-
wnego czaſu ſwemu Faworytowi Gyges poka-

zać ją, gdy wstając ubierała się. Wstydem i gniewem zdięta, poczytując sobie za afront postępek męża, skazała na Gygesa, aby go w tym punkcie zabił: co gdy się stało, Gygesa sobie obrała za męża. *Herodot.*

CANENTE. Zona Pika, tak się turbowała po śmierci swego męża, iż z ustawicznej zgryzoty i żalu tak oczywiście schła, niszczała; iż na koniec i odrobiny iey nie zostało.

CANICULA. patrz *Icarus.*

CANOPE. Bożyłcze Egypfkie, Popi do ofiar i obrządkow temu Bożyłczowi destynowani, wielkimi byli czarownikami. Ten Bożek wyrabiany był tym sposobem: Naczynie duże, na wierzchu mające ludzką głowę, albo iastrzębią, i w okolo naczyńia różne charaktery i hieroglyphiki. Chaldecyzykowie ktorzy czcili za Boga ogień, za nic mieli Bogow wszystkich Narodow, iako tych, ktorzy będąc z złota, z kamienia, drzewa zrobieni, boją się mocy ognia inigdy mu oprzeć się nie mogą. Pewny Pop Canape, założył się z Chaldecyzykami, że iego Bożek był mocniejszy, nad ich. Zwiedli iakoby na poideynek obydwu Bogi z sobą. To iest, w okolo Canape ogniem otoczono. Aż oto (z podziwieniem wielkim Chaldecyzykow) tak wiele wody z Bożyszczu Canape razem rzuciło się, iż ogień w punkcie zalany został. Zaczem Egypcianie okrzyknęli zwycięzcą swego Białwana Canape. W czym sztuka była owego Popa, który poświdrowawszy na wszystkie strony dziurczki w owym naczyniu, i pozalepiawszy woskiem, wodą napełnił: w ogniu gdy

naczy-

naczynie z wodą postawione było, wosk się roztopił, a tak dziurkami woda wypływając zalała ogień. *Suidas.*

CANOPE. Miasto w Egypcie, nazwane od pewnego Canoba Styrnika Okrętu, w którym Menelas powracając od Troi, płynął. Ten Pan będąc nawałnością morską zapędzony do Egiptu, utracił ulubionego Sternika, który na ląd wysiadłszy z ukaszenia od zmii umarł. Menelas na pamiątkę wiernego swego a ukochanego Sternika, na owym miejscu wystawił miasto, i od jegoż imienia nazwał Canape, albo Canapus. *Mela. Solin. Strabo.*

CAPANEUS. Obrzym miasta Argos, mąż Ewadny. Ten wołował przeciwko Jowiszowi, i tak iak i Tytani zginął.

CAPHAREUM. Sławna góra nad morzem w Eubei.

CAPIS. Astaraka syn Xiąże Trojańskie.

CAPRICORNUS. patrz *Kozioroziec.*

CARESUS, albo CARESIUS. Rzeka w Troadzie.

CARIA. Prowincya w Azji Mniejszey leżąca między Lycyą i Jonią, sławna dla rozmaitych Przemienienia, które się tam z ludźmi podziały; nazwana od Cariusza Syna Jowiszowego.

CARITES. Jmie trzech Wdziękow. patrz. *Gracye.*

CARNUS. Jowisza i Europy Syn, wielki Poeta i Muzyk: od imienia jego Potyczki rozumne Poetow na honor Apollina postanowione, nazywały się Carneades.

CARON. Ereba i Nocy Syn. Przewoźnik Piekiełny. On bowiem przez rzeki piekielne Acheron, Styx, albo inne, przewozi dusze, które od przewoźu płacić mu powinny pewny pieniądz. *Nat: Comes. Ovia: Virg.*

CARIBDES. Sławny zakręt, czyli wir Mor-
ski na cieśninie między Sycylią i Neapolm.
Baia Poetowie: że Caribdes była niewiasta,
która Herkulesowi pokradła woły, za to Jo-
wisz piorunem ją zabił i rzuciwszy w morze
przemienił ją w straszny zakręt; na przeciwko
ktorego nie daleko jest inny nazwany Scylla.
Z szumu z tych zakrętów wydają się dziwne
głosy, psów wyiących, szczekających, i uia-
dających. Między temi dwoma zakrętami
mogł okręt przeysć, ale tak trzeba było kiero-
wać, aby ani na tę, ani na owę stronę nie
zbliżał się: bo jeśli cokolwiek zbliżył się czyli
do Scylli, czyli do Caribdes, porywany był
od zakrętu, bez sposobu ratowania, i na dno
morskie bywał pogrążony. *Virg. Hom.*

CASSANDRA. Priama i Hekuby corka. Ta
obiecła była poyść za Apollina, byle tylko iey
dał ducha Prorockiego. Otrzymała czego ża-
dała od Apollina, ale swoiey obietnicy nie
spełniła. Apollo rozniewany odebrał iey u
ludzi kredyt, tak iż lubo ona wiele rzeczy
prawdziwych przepowiadała, nikt jednak temu
wiary nie dał, i owszem jeszcze z iey proro-
ctwa naśmiewano się. Ona radziła Trojańczy-
kom aby konia zbudowanego nie wprowadza-
li do miasta, ale iey nie słuchali. Ajax Syn
Oileusza znecał się nad nią trzymającą się Ol-
terza, i z Kościoła wywlokł, będąc złego na
nią

nią ferca, za przepowiedziane sobie nieszczęścia. Po zburzeniu Troi dostała się w podzięle Agamemnonowi, któremu przepowiedziała, że od własnej zginie żony: nie dał temu wiary Agamemnon. I tak nieszczęśliwa Prorokini w raz z Agamemnonem, gdy do swego domu powrócił, od Egiſta zamordowana została, z namowy prawodziwej żony Agamemnona. *Virg: Hom.*

CASSIOPE. Zona Cepheusza Króla Ethiopii, a Matka Andromedy. Ta Królowa wraz z swoją córką zuchwale chępiły się, iż swoją urodą przechodziły Junonę, i wszystkie Nereidy. Rozgniewane Boginie o ten dla siebie afront, prosiły Neptuna, aby się za nie pomścił. Neptun zesłał strączydło morskie, które pustoszyło brzegi, i wielkie szkody ludziom czyniło. Cepheus radził się Bogów iakby tę klęskę od swego odwrócił kraju? odebrał odpowiedź, że inaczej icy się nie pozbędzie, iako gdy Andromeda będzie do skały przykuta, i wystawiona na pożarcie strączydłu morskiemu. Szcześciem, że Perseus tamtędy leciał na koniu Pegazie, ten pokazawszy głowę Meduzy strączydłu, w skałę go obrocił, Andromedę uwolnił, i uprosił u Jowisza aby Cassiopeę między gwiazdami osadził. *Patrz Cenchris, Chione, Cinarre, Myrra, Pretides, Antigona. Ovid: Hyg:*

CASTALIDES. Tak nazywają się Muzy od źródła Castalii, które im było poświęcone.

CASTALIA. Nymfa, którą Apollo przemienił w źródło, i dał moc dodawać ochoty i sposobności do pisania wierszów tym wszystkim,

fikim, którzy by z niego wodę pili, i przeto Muzom poświęcone było.

CASTALIUS. Król okolicy Parnassu, od którego rzródło nazywało się Castalia. Ten miał Córkę iedynaczkę Castalią, którą Apollo wielce sobie polubił, i to było fundamentem przemienienia iey na rzródło tegoż imienia.

CASTOR i POLLUX. Bracia Heleny i Clitometstry, zrodzeni z Jowisza i Ledy. Z Jazonem wyprawili się byli do Colchidy na odebranie Runa Złotego; niewypowiedzianym sposobem między sobą kochali się, nieodstępując nigdy ieden drugiego. Jowisz dał nieśmiertelność Polluxowi, a ten zaraz iey Bratu swemu Castorowi udzielił, tak iż na przemianę ieden żył, a drugi umierał; ten co umarł był, gdy czas przyszedł wstawał i żył, a żyjący zamierał: i tak kolej nieustannie między sobą zachowywali. Wiele im Kościołów budowano ofobliwie Castorowi. Bogowie Koronując ich braterską, naprzykład całemu światu, miłość; przemienili ich w gwiazdy i między znakami niebieskiego Zodiaku osadzili, pod imieniem bliźniąt. Względem okoliczności ich porodzenia patrz Leda. *Phedr: Lucian: Nat: Com.*

CATANE. patrz *Evadne.*

CAUCASUS. Stawna góra w Colchidzie, wysokością swoją prawie wszystkie góry w Azji przewyższa, ma swoich mieszkańców goralow. Wierżcholki tej góry śniegami są zawsze okryte.

CAUMAS. Imie pewnego Centaura. Innych Centaurow te są imiona: Gryneus, Rhæ-

tus Arneus, Lycidas, Medon, i Pisenor. Chiron, Euritus, Anyeus, Pholus i Cantras najsławniejszy ze wszystkich byli.

CAUNE albo CAUNUS. Z Mileta i Ciane zrodzony. Ten uważając że jego Siostranieporządny do niego miał afekt, porzucił swoją Ojczyznę, i zażędzłszy do Caryi wybudował miasto.

CAURUS. Jeden z pryncypalniejszych wiatrów.

CAYSTER. Rzeka w Azji mniejszey sławna łabędziami, ktoremi prawie zawize okryta bywa.

CEADES. Euphema Oyciec, który wielki sukurs Trojańczykom od Greków oblężonym, sprowadził. *Homer.*

CEBRION. Jeden z rebellizujących i wojujących przeciwko Jowiszowi Olbrzymów, którego Venus zabiła. *Aristoph.*

Tegoż i imienia był jeden Syn naturalny Priama, ktorego Patrokłus zabił. *Homer.*

CECROPS. Egypcyan, wielki bogacz, ten porzuciwszy swoją Ojczyznę, zażędzł do Attiki, gdzie pośl za żonę Agaulę córkę Acteusza, i pierwszym był Krolu Atheńskim. On nim piszą, iż miał dwie twarze, a to z tąd, iż on pierwszy był przystojnego życia Mążńskiego Autorem. Jemu po śmierci między Bogów policzonemu, na grobie ofiarowano koguty: i powiedały, iż raz w zgromadzeniu ofiarujących, pokazał się w postaci lwa. *Euseb: Scaliger.*

CECULUS. Syn Vulcana, tego obywatel

le Preneste miała wykrzyknęli Krolem, iak tylko o iego urodzeniu dowiedzieli się. patrz *Cocculus*.

CEIX. Lucyfera i Chione Syn. Niezmiernie śmierci matki swojej żałował, przeto udał się do Claros radzić się Bożka, iakimby sposobem mógł wskrzesić swoją Matkę; ale w podróży utonął. Zona imieniem Alcion szukając go, przemieniła się tak, iak i mąż zatopiony w Zimorodka. Insi piszą iż Jutrżeka upodobawszy sobie Ceix, wzięła go za męża. patrz. Jutrżeka.

CELÆNA. Miejsce w Kampanii poświęcone Junonie.

Także się nazywała góra w Azyi, przy której Apollo Satyra Marliusza z tkory odarł.

Tym imieniem jedna z Pleiadów nazywała się, której Jowisz wolniejszym swoim postępkiem wstył uczynił.

CELENO. Sławna Harpia. *Virg.*

CELEUS: Krol Elenzyński, Oyciec Triptolema. Ten Cererę z wielką ludzkością do Domu swego przyjął, za co ona zawdzięczając, nauczyla go rolnictwa. Zaden z Krolów oszczędniey nie żył, ani mieszkania prostszego nie miał, nad niego. *Virg: w Georg: Ouid.*

CELME. Dama rodem z Tessalii, którą Jowisz w dayment przemienił, za to iż o iego nieśmiertelności wątpiła, i że był śmiertelnym wielkimi dowodziła racyami.

CELMIS. Mąż Celme, na toż samo przyzwał co i iego żona za swoją niewinność. Niektorzy

ktorzy rozumieją, iż on był piasfunem Jowiza. *Ovid.*

Tegoż imienia był jeden z Popow nazwanych Curetes, tego własni towarzysze od siebie wypędzili, za to (iak powiedali) iż z matką Bogow w zbytnią zaśzedł poufałość.

CENCHRIS. Zona Cinira, a matka Myrrhy. Ta za to, iż się chępiła iakoby iey corka ładniejsza była od Bogini Venus: to miała przez zemstę od wzgardzoney Bogini umartwienie; że iey corka nieporządną od Venery zarażona pasiłą, nie respektowała własnego Oycy. *patrz Myrrha, Cassiopea, Cliene. Ovid.*

CENCHRIUS. Rzeka w Jonii, w ktorey powiadać Poetowie, iż mamka Latonę Boginią obmyła, iak tylko się na świat urodziła.

CENEA albo CENIS. Była naprzod Damą, ale Neptun ją przemienił na iey prozbę w męszczyznę takiego, któryby nie mógł być ranionym. Pod czas wesela Pirithousza, zwaodził się z Centawrami; ktorzy go lasem całym przywaliwszy zadusili: Neptun go iednak przemienił w ptaszka. *Ovid.*

CENTAURI. Narod posiadający iedną część Thessalii, pochodzący od Jxiona i Nocy. Były to raczej monstra, aniżeli ludzie, pół człeka a pół konia w swoiey postaci wyrażający, to iest, głowę, kark, ręce, mieli ludzkie; resztę postaci mieli całego prawie konia, oprocz łba i karku. Ich broń pospolicie była palka i łuk, do ktorego bardzo byli sprawni. Z nich niektorzy, co byli zaproszeni na wesela Pirithousza z Hippodamią, zwadzili się z Lapites podobnemiż właśnie sobie wielkoludami,

dami, bardziej na monstra iak na ludzi wyglądającemi. Ciz Centawrowie głos mieli dziwnie przeraźliwy, bardziej do rżenia końskiego, niż do mowy ludzkiej podobnego, Herkules zbil te straszdyła, i wypędził z Thefalii. *Ovid: Nat: Com.*

CEPHALUS. z Merkuriusza i Herfy zrodzony, miał żonę Prokris córkę Erekteusza: Jutrząka porwała go sobie była, ale na daremnie. Rozgniewana przeto za iego nieużyte serce, groziła mu zemstą, i tak odprawiła go do swojej żony, którą pasjami kochał. W drodze powątpiewając o wierności iey małżeńskiey, umyślił się przebrać, aby doświadczył poprzyśiężoney cnoty. Stało się, że gdy przebrany przyjechał do swego domu, żona go niepoznała, on z tey okazji kontent, iakby obey, iey się rekomendował przyjaźni, i gdy już należycie iey sobie ujął serce, a widział że mu gotowa była wszelką oświadczyć przychilność: dopiero dał się poznać że był iey prawym mężem, wyrzucając niestateczność poprzyśiężoney wierności. Prokris ze wstyd uciekla w las, i tam się przez nieiki czas kryła, ale Cephalus nie mogąc bez niej wytrwać, szukał iey pilnie i znalazł. Pojednawszy się Prokris darowała mężowi kopią i pła, co miała sobie w prezencie dane od Minosa Krola: i od owego czasu z takim przywiązaniem była ku mężowi, iż go nigdy nie odstąpiła, zazdrośnie wzajemney przestrzegając przyjaźni. Pewnego czasu Prokris skryła się w krzaku chcąc wypatrzeć skrytych męża swego zabaw, i poznać iego cnotę. Ale

nie-

nieszczęśliwy Cephalus, rozumiejąc że się iaki zwierz ukrywa w zaroślach też samą kopia, którą miał od Prokris, przebił ją. Postrzegłszy swój fatalny błąd, tymże samym orężem z rozpaczyny odjął sobie życie. Bogowie zlitowawili się, oboje przemienili w gwiazdy. *patrz. Atys, albo Adraft. Hyg. Ovid.*

CEPHEUS. Król Ethiopii, Ojciec Andromedy. *patrz Calliopea.*

Tęgoż imienia był Xiążę Arkadyi, którego wielce Minerva kochała, i iemu do włosów przypieła jeden włos Meduzy, przez co był nie zwyciężonym.

CEPHISA. Rzeka w Phocidzie, w którą się nieiaki obrocił Cephisus. Ten lubił urodziwe Nymfy i wszelkimi im akkomodował się sposobami, ale nie miał szczęścia do nich, bo nim pogardzały. *Ovid.*

CERASTES. Narod ludzi w Prowincyi Amathont bardzo okrutnych, których Venus przemieniła w wołów, za to; iż iey na ofiarę zabiali przychodniow i podróżnych. Ich Zonom, też sama Bogini odieła wstyd, na większą ich hańbę, u wszystkich ludzi.

CERAUNIA, albo CERAUNII. Gory w Epirze które dzielą morze Jońskie od odnogi Adriatyckiey. *Ovid.*

CERBERUS. Pies o trzech łbach, i trzech paszczach strzegący bramy piekielney i palacu Plutona, zrodzony z Olbrzymą Typhona i Echidny. O nym Poetowie biał, iż się zwykł łączyć z nieszczęśliwemi duszami wstępującemi do piekła, a szarpał i niedopuszczał te, które

z tam-

z tamtąd wychodzić chciały. Orpheus chodząc do piekła po żonę swoją Eurydykę, utpił tego psa melodyą lutni swoiey. Herkules chodząc po Alceste, skępował go wprzód łańcuchami, dopiero wyprowadził Alceste. *Homer: Virg: Tibul: Ovid:*

CERCEIS. Nymfa Morska, Corka Oceana i Thetis. *Hesiod.*

CERCOPEŚ. Ludzie, których Jowisz odmienił w małpy, za to, iż sobie wszelkiey rozpusty pozwalali. *Owid.*

CERCYON. Sławny zbojca, ktorego Thefeusz pokonał, i takąż samą karą dręczył go, iaką on był zwykł podróżnych męczyć. Miał iedynaczkę Corkę, która się dała wykraść Neptunowi, za co Oyciec rozgniewany, ją i dziecko, ktore miała z Neptuna, w las wyrzucić rozkazał. Cercyon tak był mocny iż naywyższe naymocniejszy drzewa zginał do kupy i wiązał.

CEREALES. Święta na honor Cerery.

CERES Bogini Rolnictwa, zrządzona z Oyca Saturna, a matki Cybele. Z Bachusem w kompanii różne kraie zwiedzając, nauczyła ludzi sprawować rolę. Gdy Pluton porwał iey corkę, zapaliła dwie pochodnie na gorze Etnie, aby tak w dzień, iako i w nocy mogła swoiey zguby z pilnością szukać. Przybywszy do dworu Krola Tryptolema, i powziąwszy do niego, dla iego ludzkości, serce; nauczyła go sekretow gospodarstwa, osobliwzych sposobow uprawiania roli, zasiewania, i zbierania. Wzięła na się także edukacyą

cyą Syna Tryptolomowego Deiphona, ale sekretnie; karmiła go swemi pierśmi umyślnie, aby z niey nieśmiertelność wysiał: on jednak przez niedydkrecyą matki własney Meganiry fatalnie zgorzał. Ceres wyiechawszy od Dworu Tryptolema, spodkłała się w drodze *z* Arethużą, ktorey się pytała o swoią córkę, ieżeli by iej gdzie nie widziała: odpowiedziała że ją Pluton do piekła porwał. Wnet Ceres do samego poszła piekła, i znalazła córkę, która jednak nie chciała poyść za matką, wolejąc przy Plutonie zostać w Piekelnym Kroleſtwie. Ceres do samego udała się Jowisza, aby swoią odzyskała córkę; Pozwolił Jowisz na iej uſilnie proźby, ale z tą kondycyą aby nic, w Piekłe będąc, nie iadła: Nie wytrzymała Ceres, potajemnie w ogrodzie Plutona znalazłszy pod drzewem granat, siedm ziarenek z niego wydobywszy zjadła: wypatrzył to Eſkalaphus i powiedział, za co Ceres rozgniewana odmieniła go w ſowę. Jowisz nie chcąc Cerery zaſinucić, pozwolił aby Proſerpina poſ roku mieſzkała z mężem Plutonem, a poſ roku mieſzkała przy Matce. Ta Bogi ni miała wiele Koſciołow ſobie wyſtawionych, bogatych i wſpaniałych. Pierwiaſtki kaźdego zboża oſiarowano iej. Pod utratą życia niegodziło się przeſzkadzać obrządkom i oſiarom Cerery. Malowano ją trzymającą w jedney ręce ſierp, w drugiey ſnopek zboża i maku, takiż na głowie wieniec: pierſi pełne mleka. Na oſiarę zabijano iej wieprza: Nazywała się rożnemi imionami od mieyſc na ktorych miała ſobie Koſcioły wyſtawione. I to ieſt naypowszechnieysze

fze Bogini Ceres opisanie; gdyż ani Mytologifowie, ani Poetowie nie zgadzają się w fwoich o niey baśniach. Wielu iefł takich co rozumieją że iedno iefł Cybeles co Ceres. *Hyg: Paus: Nat: Com: Apollon: Ovid: Virg.*

CERUS albo SERUS. Bożek dobrych czasow. *patrz* Okazyja, tym imieniem czasem go nazywano, bo nie rychło przychodził.

CESTE. Pas Venery, w którym zamykają się gracye, chuci, i przygęty: tego Juno pożyczyła u Venery umyślnie, aby Jowisz z lepszym do niey był przywiązaniem, a tak żeby go mogła przeciwko Trojanom pobudzić do niełaski. Venus w przytomności Paryfa rozparała się, aby on był przyrządził iey iabłko złote, od Bogini Difcordii, czyli Niezgody podrzucone.

CEUS. Z Tytana i Ziemi zrodzony, porwał się z broią na Jowisza uymuiąc się za honor, wzięty Latonie; ale go Jowisz zabił piorunem. *Virg.*

CHALCIOPE. Etefa Krola Colchidy corka, fioftra Medei, a żona Phryxa. *Ovid.*

CHALCOMEDUSA. Żona Arcefufza, matka Laerciufza, a babka Uliſſa.

CHAMOS. Bożek Moabitow, rozumieją niektorzy, że tenże ſam co Bacchus.

CHAON. Syn Priama, ktorego właſny Brat Helenus niechęący na polowaniu zabił. Helenus nie utulony w płaczu i żalu po nim, nazwał iedną część Epiru, na pamiątkę fatalnie zabitego brata, Chaonią.

CHAONIA. Część Epiru gorzyſta, i laſami okryta; ſławna żołądźią którą ludzie żyli przed
wyna-

wynalezieniem chleba, i gołębiami przepowiadającemi przyszłe rzeczy. *Virg: Prop: Ovid.* patrz *Chaon*.

CHAOS. Mgła gruba i niekształtna, czyli raczey pomieszanie wśzystkich w kupę elementow na początku świata.

CHARIKLEA. Corka Hydaspa. Tą matką będąc w ciąży, zapatrywała się na portret pewney damy niewypowiedzianej białości, i z tą urodziła córkę nieporównanej urody. Tą przyszedłszy do doskonałych lat, podobając sobie Theogenesa młodego Pana, z którym w niezliczonych znajdowała się przypadkach, niebezpieczeństwach, i kłopotach, naostatek pozyla za niego. *Heliog.*

Tegoż imienia była corka Apollina, a żona Chirona Centaura. Rozumieją jednak, że to taż sama, o ktorej wyżej mówiłem.

CHARYBDES. patrz. *Carybdes*.

CHERSONESUS. Termin Grecki znaczący toż samo, co Peninsula albo Połwysep.

CHIMERA. Monstrum mające głowę lwia, pierś i resztę ciała kozia, a ogon smoczy, ogień i płomienie z pyłka wybuchało: pustoszyło przez długi czas Lycię, Bellerophon zabił i zatracił. patrz. Bellerophon. *Apollo dor: Euripid: Ovid: Lucr: Hesiod.*

CHLONE. Dedalion corka, w ktorej się Apollo i Merkuriusz kochali, i o iey się przyjaźń starali. Więc z obydwoma w małżeńskie weszła sluby. Z pierwszego, to jest, Apollina: miała Syna Philamona sławnego Lutnistę; z drugiego, to jest Merkuriusza, miała Autholika sławnego filuta, podobnego Oycu. Chior-

Dykcyon: Mytolog:

G

ne

ne tak się chępiła z swoiey urody, iż zanie Dianę respektem siebie miała. Bogini mszcząc się, strzałą iey język przebiła. patrz. Calliope, Cenchris. *Ovid: Hyg.*

CHIRON. Centaur, z Saturna i Phyliry zrodzony. Saturnus obawiając się aby Zonaiego Rhea nie postrzegła iego spraw, przemieniwszy się w Konia, poszedł z wizytą do Phyliry, która mu urodziła Chirona, w poł konia, w poł człowieka. Monstrum to przemieszkowało na gorach, zawsze mając w ręku łuk natężony, polowaniem się bawiło, a przytym takie nabyło wiadomości ziół, iż swego czasu za naydoskonalszego uszedł Lekarza. Nauczył Lekarskiey sztuki Eskulapiusza, Astronomii Herkulesa, Achilleśa w tych i inszych umiętnościach był Nauczycielem. Cierpiał wielki ból w nodzę, z rany którą mu zadała Herkulesowa strzała iadem hydry napuszczona, gdy trefunkiem na iego nogę padła, życzył przeto sobie iak naybardziej śmierci, ale że był nieśmiertelnym: nie mógł się iey spodziewać. Naostatek Bogowie słysząc iego lamenta i proźby, aby mógł iaką taką śmiercią umrzeć, zlitowali się nad nim, i przenieśli go do nieba, i osadzili między znakami Niebieskiego Zodiaku pod imieniem strzelca. *Plin: Ovid: Hyg.*

CHŁOPI. Latona uchodząc i kryjąc się przed prześladowaniem Junony, przybiegła nad pewne iczioro, gdzie chłopi iedni orali, drudzy kosili, i inne gospodarskie roboty sprawowali; prosiła ich tedy, będąc zmordowaną, aby trochę podali wody, ale tak nie ludzcy byli, że nie dali, co więkza ani czerpać dopuścili.

La-

Latona na ukaranie ich, uprosiła u Jowisza moc przez którą swą zemstę uzbrowiłszy, wszystkich w żaby poprzemieniała. *Ovid. w Metam.*

CHOROEBUS. patrz: *Corcebus.*

CHRETEIS. patrz: *Athalanta.*

CHRYSAOR. Neptuna i Meduzy syn, zaślubił się z Callirchoe, z ktorey miał Geriona.

CHRISEIS. Chrisesa Popa Apollinowego corka. Po oblężeniu Thebow w Cylicyi, dostała się w podziale Agamemnonowi, który ją, (jak piszą Poetowie) przekładał nad własną żonę Clitemnestrę, dla cudney urody, tudzież dla tego iż umiała przedziwnie na płutnie i materyi wyszywać: przeto ją wszędzie z sobą bierał, i na wojnę Trojańską iadąc wziął. Tam Chrises w ubiorze Kapłańskim stawił się przed Agamemnonem prosząc o wydanie swoley corki, ale nic nie wkurawszy, zasmucony prosił Apollina, aby powietrzem woysko Greckie ukarał, za nielitość ich Hetmana. Stało się, że się w woysku powietrze zaigło, poki na ostatek Agamemnon przymuszony rozkazem Wieszczka Calchasa nie oddał Oycu corki. Agamemnon oddawszy Chriseis, porwał Briseis Achillesowi, z kąd wielka między dwoma Hetmanami wybuchnęła kłotnia, tak iż Achilles więcey nie chciał za swoich Ziomkow wołować, a tak do śmierci Patrokla, w swoim, nie nie robiąc, namiocie przesiedział. Ten gniew Achillesa jest materyą wierszow Homera nazwanych Jliadą. patrz. Briseis. *Hom. Hyg.*

CHRISES. Oprócz Chrises, Oyca Chriseis, o którym wyżej mowiło się, był inny Chrises

zrodzony z Chriseis i Apollina, według niektórych; a według innych, z Agamemmona. O narodzeniu tego, nie wiedział wspomniany inny Chryses, aż dopiero wtedy gdy Orestes z Iphigenią porwawszy statkę Dianę z Cherfonezu Tauriki, uciekli do wyspy Smynthy. Chryses tam po swoim dziadku nastąpił na funkcję najstarszego Popa Apollinowego: i tam wszyscy trzech znajdujący się przy pewnym bankiecie z sobą biesiadując poznali się. Powrocili potem do Micen na odebranie sukcesyi po swoim Oycu. *Nat: Com: Hyg.*

CHROMIUS. Jeden z Synów Priama, którego Diomedes przy oblężeniu Troi zabił.

CHROMIS. Młody Satyr.

Tegoż imienia był syn Herkulesa który swoje konie pałał ciałem ludzkim, za co go Jowisz piorunem zabił.

CHRYSIPPUS. Syn naturalny Pelopa, wielki kochanek Oycowski. Hyppodamia żona Pelopowa, obawiając się ażeby Chrysippus kiedykolwiek nie wziął gory nad synami iey z prawego łóża zrodzonemi, namawiała ich, aby Chrysippa sprzątneli, bo go pasjami nie lubiła, i co mogła złego iemu wyrządzała. Widząc zaś że Atreus i Thiestes synowie iey nie chcieli się odważyć na tak szkaradną akcyę, sama więc porwała się puścić mężowy, pchnęła nieszczęśliwego Chrysippa, i zostawiła w ciele iego. Chrysippus pełniący żył jeszcze przez niejakie czas, że można było dowiedzieć się od niego o zabójcy, bez żadnego porozumienia na Atreusza i Thiestę. Zaczyn Hyppodamia unikając sprawiedliwej od cudzey ręki zemsty

C. CI 101
zemsty i kary, nie wiele myśląc sama się prze-
biła. *Eurip.*

CHRYSIŚ. Xięni Junony, w mieście Argos.
Ta gdy się zdrzymała, ubiory Kapłańskie bli-
sko ognia leżące zaięły się, potym Kościół ca-
ły ogień ogarnął: w tym pożarze i ona zgo-
rzała.

CICLADES. Nymfy, ktrye Neptun prze-
mienił w wyspy na morzu Egipskim, za to,
iż mu ofiar niechciały oddawać.

CICONIŚ. Rzeka w Theſſalii z ktorey wo-
da ma to do siebie: że wnętrzości, gdy się
iey kto napije, twardnieją, i gdziekolwiek
płyynie, albo cokolwiek w nią wrzuconego by-
wa, w kamień obrasta,

CILENO. Jedna z Pleiadow.

CYNARA. Rodem z Theſſalii, miała dwie
corki, które że się w urodzie przenosiły nad
Junonę, przemienione są od teyże mściwey
Bogini w schody służące do wejścia przy
drzwiach pewnego Kościoła na honor iej wy-
stawionego.

CYNIRUS. Król Cypryjski, ku ktoremu
corka iego Myrrha z niewypowiedzianym by-
ła przywiązaniem. Ta raz niepoznawszy Oy-
ca, mniemając się być w kompanii z mężem,
przeciwno przyrodzeniu wykroczyła i swego
czasu porodziła syna, imieniem Adonis patrz:
Myrrha.

Tegoż imienia był Pop Venery mający pięć-
dziesiąt corek, które wszystkie przemienił Jo-
wisz w Zimorodki. *Ovid: Erasm.*

CIRCE. Dnia i Nocy corka, albo (jak inſi
piszą) słońca i miesiąca. Sławpa Czarownica.

Wypędzona z własnego kraju za otrucie swe-
go męża który był Krolew Sarmatów, prze-
niosła się na pewną wyspę, która od iey imie-
nia w dalszym czasie nazywała się Circe. Tam
przemierzając, Scyllę odmieniła w straszny
morskie, za to, iż urodę tey Nymfy Glaucus
przenosił nad urodę iey samey. Ulisse wiatrem
zapędzonego do swey wyspy przyela z wiel-
ką ludzkością; a gdy u niey dłużej zamieszkać,
(iako sobie życzyła) nie chciał, i do żeglugi
koniecznie zabierał się: wszystkich iego ludzi
i kolegów poczęstowawszy pewnym napojem,
poprzemieniała w bestyc, jednych w wilkow,
drugich w niedzwiedziow, innych w wie-
przow: szczęściem że sam Ulisses, gdy go
częstowała, pić nie chciał. Pewni jednak
twierdzą Autorowie, iż i sam Ulisses pił ow
zarażony trunk, ale że miał od Minerwy pre-
zerwatywę na wszystkie trucizny, przeto mu
nie szkodziło. *Hom: Nat: Comes. Ovid.*

CIRCIUS. Jeden z pryncypalniejszych wia-
trow.

CIRRHA. Jaskinia sławna w Phocidis Pro-
wincyi: z ktorey wybuchające wiatry napeł-
niały duchem wieszczby blisko stojących: z
tamąd wychodziły wyroki Bogow: Niedale-
ko Delfow znajdowała się.

CITHÆRON. patrz. *Cytheron.*

CLAROS. Wyspa na morzu Egejskim.

Tegoż imienia było miasto w Jonii sławne
wyrokami Apollina.

CLAUDIA. Panna Vestalis. O iey wolniej-
szym życiu gdy niektorzy mieli porozumienie,
Vesta Bogini następującym cudem niewinność
iey,

iey pokazała. Gdy okręt z Matką Bogow, który umyślnie po nią do Phrygii był wysłany, powrócił: przy uścisu rzeki Tybru tak się na hasie zafadził, iż tylu ludzi różnemi kołami nie mogło go przetrząsnąć: Claudia swoim pałem zaczepiwszy okręt sama łatwiutko do portu przyciągnęła: z tey cudowney akcyi lepiej o iey cnotcie trzymać poczęli. *Val; Max; Ovid; Plut.*

CLEOBIS i BITON. Rodzeni bracia, wstawili się osobliwym ku swey Matce przywiązaniem i użłanianiem, która była Xienią Junony. Ta pewnego czasu mając iechać do Kościoła na czynienie ofiar Junonie, a nie mając na doredziu wołów do wozu, któremi na obrządkow sprawowanie powozić się była powinienna: ci dwaj synowie dla przyługi matki czym prędzey wzięwszy na siebie iarżma i zaprzęgli się do wozu, zamiast wołów ciągnęli, i wieźli do Kościoła. Takową prawie niezwyčajną Synow usługą i przychilnością poruszona Matka Xieni, prosiła serdecznie Junony, aby im taką wyświadczyła łaskę, iaka tylko największa u Bogow dla ludzi znaleźć się może. Stało się że gdy ciż Synowie tegoż samego dnia ziadłszy wieczór z Matką; posli na swoy spoczynek, naziutrz znaleziono ich bez duszy w łóżku. *Herodot; Plut; Cicero.*

CLEOMEDES. Sławny Athleta, czyli Szermierz: Tak był mocny, że gdy mu raz za wygraną w potykaniu się z pewnym obywatelom Epidauru, należytey odnowiono nagrodę.

grody, filar na którym dom publiczny wspierał się, rękoma obalił, i w nim wielu ludzi znajdujących się na śmierć przytłukł. To zrobiwszy czym prędzey uciekł, i do pewnego grobu, bliskiego się schował. Tam gdy go z pilnością szukano i znaleźć z podziwieniem gdzie by się pedział, nie można, radzono się wyroku Bożkow, w tym odpowiedz odebrano: iż Cleomedes był ostatni z Połbogow i Hidigetow.

CLIMENA: iedna z Mineidow.

CLIO. Jedna z dziewięciu Muz, Jowisza i Memnozyny corka. Ona wszystkich Dziejopisow i Historyi głową nazywała się. Maluią ją w postaci Damy uwieczoney laurem, trzymającą w iedney ręce trąbę, w drugiej Xiegg.
Horat.

CLITA. Meropy corka; ta się umyślnie uduśliła nie chcąc dłużej nad męża swego żyć na świecie.

CLITORIS. Corka pewnego Mirmidona; która tak małą była, że Jowisz chcący iey oddać wizytę, musiał mrowki wziąć na się postać.

CLORES. Amphiona i Niobe corka; pierwey była za Neleuszem, a potym za Nestorem. Apollo z Dianą zamordowali ją, bo się chępiła, że ma głos piękniejszy nad Apollina, a urodę lepszą nad Diany. *patrz* Cassiopea, Cenchis, Chione.

CLOTO. Jowisza i Themis corka, iedna z trzech Park. *patrz* Parki. Maluią ją w sukni bardzo długiej różnego koloru, mającą na głowie koronę z siedmiu gwiazd.

CLY-

CLYMENE. Nymfa Oceana i Thetis corka. Apollo podobał ią sobie, zaślubił, i z niey miał Syna Phaetonta. i trzy corki Lampetią, Phaetuse, i Lamphethuse.

CLITEMNESTRĄ. Jowisza i Ledy corka, siostra Castora, Zona Agamemnona. *patrz:* Leda. W niebytności męża Agamemnona, który był w obozie pod Troią, upodobala sobie Egistą, ten aby ią swęgo czasu poiął za żonę, umowil się z nią na zgubę Agamemnona. Jakoż gdy po zburzeniu Troi powrocil do domu, Egistus z woli Clitemnestry zamordował Agamemnona, i iego dobra wżyskie obiał. Orestes przyszedłszy do lat doskonałych, mszcząc się śmierci Oyca Agamemnona, zabił matkę i Oyeczyna Egistą; do tey zemsty był przywieziony od swoiey siostry Elektry. *patrz:* Orestes. *Homer: Sophocl: Eurip: Hyg: Ovid.*

CLITIA. Oceana i Thetis corka, ulubiona z poczatku od słońca, ale gdy potym widziała, że słońce oziębło w affekcie ku niey, przez obrocenie swego przywiązania ku Leucothoe, taki żal z tey okoliczności powzięła, iż umyśliła z rozpaczy głodem się umorzyć, iakoż z głodu w kilka dni umarła. Apollo zlitowawszy się po śmierci nad nią, przemienil w słonecznik. *patrz:* Leucothoe. *Hyg: Ovid.*

CNIDA albo GNIDA. Miasto w Carij, czyli w Dorydzie, gdzie sławny i wspaniały Kościół Venus miała.

CNOTA. Bogini pod allegorią z imaginacyi Poetow wymyślona. Powiadaia oni, że to była corka Prawdy. Wyobrażenie iey bywa
w po-

w postaci Niewiasty pospolitej, po prostu ubranej, w ubierze białym, siedzącej na czworograniastym kamieniu. Kiedy zaś przez Cnotę rozumie się Moc, w ten czas wyrażają te Bożyńcze w postaci sędziwego Męża trzymającego buławę czyli pałkę.

COCALUS. Król Sycylijski. *patrz: Dedalus.*

COCITUS. Rzeka piekielna, oblewająca w około całe piekło, napełnia się łzami tylko łzami ludzi potępionych.

COELUS. albo COELUM. Niebo. Był to Bóg najstarszy ze wszystkich Bogów, zrodzony z powietrza i ziemi. Syn jego Saturnus zrzucił Oycę swego Caelum z tronu; a obawiając się aby swego czasu Oycie nie miał więcej synów, a iemu nie przyczynił Braci, z któremi by się całego świata Królestwem dzielić musiał, kaliką i nieposłobnym do spłodzenia więcej dzieci uczynił. Caelus gdy był obcięty i skaliczony, krwią płynącą z rany zbroczył morze: w tedy szum czyli piana morska zmieszana będąc z krwią Saturnową, zrodziła Boginię Venus. *patrz Saturnus. Niebo. Nat: Comes.*

COEUS. Jeden z Tytanów. *patrz: Ceus.*

COLCHIS. Królestwo niegdyś w Azji sławne Runem złotym: stołeczne jego miasto nazywało się Cyta. Obywatele tego kraju, zwani Colchi, byli okazją omyłki nie którym Pisarzom powiadaającym, iakoby ich kraj za stołeczne miasto miał Colchos, którego jednak nigdy nie było.

COL-

COLCHIDA. patrz: *Colchis*.

COLUMNY. patrz: Kolumny przez K.

COLOPHON. Miasto Jonii sławne niegdyś wyrokami Apollina, do którego ze wżąd zchodzono się.

COLOSSUS RHODIUS. Posąg miedziany nie zwyczajney wielkości i wysokości poświęcony słońcu, którego jedna noga na wyspie Rhodus, druga na ładzie Azji mnieyszey stała: po między nogami mogły okręty z rozpuszczonemi żaglami przechodzić. Były sławne posągi Jowisza, także i innych Bóstwanow.

COMUS. Bóstek mający poruczone swoiey opiece wszystkie Festyny: gotowalnie Niebiaś, tudzież mody wstroił młodych ludzi, Malużę go pospolicie w czapecce z kwiatow uplecioney, trzymającego w prawey ręce pochodnię, lewą ręką wspierającego się na pniaku.

CONCORDIA. Inaczey nazywa się Zgoda Pokoy: Bóstwe to, w wielkim poszanowaniu było u Rzymian, ci mu wspaniały Kościół w mieście wystawili. Powiadał Poetowie że Concordia była córką Jowisza i Themis. Malużę tę Bogini, tak iak i Bóstka Pokoju. patrz: Pokoy.

CONON. Sławny Matematyk.

CONSENTES. Tytuł, który się dawał Bogom i Boginiom pierwszey rangi, których rachowano dwunastu: Jowisz, Neptun, Mars, Apollo, Mercurius, Vulkan, Juno, Węsta, Minerva, Ceres, Diana, i Venus. *Penius*.

CONSTELLACYA. Tym terminem pewna liczba gwiazd pod jednym imieniem i iakimśi wyraża-

wyrażeniem zamknięta, nazywa się, iako to
na przykład, Konstellacya Barana, Lwa, Wa-
gi &c.

CONSUS. Bożek dobrej Rady. Niektorzy
mniemają, że to tenże sam co Neptun. Te-
mu Rzymianie wystawiali Ołtarz pod szczy-
płym dachem w circu, na samym końcu pla-
cu Zawodowego. Tego Kościółka z czasem
połowę wlaźło w ziemię. Na honor Consa
ustanowione święta, wspaniale obchodzono w
Rzymie, pospolicie bowiem rozumiano, że
ten Bożek Romulusowi doradził, aby kształ-
tnie Sabiński sprowadziwszy, z Rzymu nie wy-
puszczał.

CORCYRA. Wyspa na morzu Adriatyckim,
na ktorej owoce tym obficiey rodziły się, im
bardziej je z drzew zrywano. Przy tej wy-
spie Uliśsa Okręt rozbił się, nim do Itaki do-
płynął.

CORESUS. Pop Bachusa. patrz: Callirhoe.

CORINNE. Niewypowiedzianey urody, Da-
ma: pod imieniem iey Ovidius swoje opiewał
ukontentowania.

CORINTHIUS. Sławne miasto w Grecyi.

CORNETHO. patrz: *Amphitryon*.

CORNOEBUS. Mygdona syn, ktoremu Pri-
am obiecał był swoją córkę Cassandrę. Pod
czas obleżenia Troi przyszedł na sukurs Pria-
mowi, Cassandra mu radziła aby się powro-
cił do swego kraju, bo zapewne zginie pod
Troją: nie słuchał rady, i teyże samey nocy
gdy Grecy zdradą opanowali miasto, zabity
został. *Virg.*

CORO-

CORONIS: Corka Phlegiasa: którą Apollo kochał, ale ona iego affektowi nie korrespondując, pewnego młodziana Ischis polubiła. Apollo takowym affrontem urażony, oboje zabił. Z wnętrzości Coronis dobył dziecięcia, które dał edukować Chironowi pod imieniem Esculapiusza. Kruk, który dał znać Apollinowi o Coronis przyjaźni z kim innym, w nagrodę z białego czarnym stał się. *Hyg: Ovid.*

Tegoż imienia była iedna, którą Minerva obrocila w kawkę, za to, iż od kompanii Neptuna uciekała.

Jeszcze iedna była Coronis między Matronami Bacchantes nazwanemi, którą Butes porwał. *patrz Butes.*

CORTINA. Tak się nazywała skóra z węża Pythona zdarta, którą czarownica albo Xieni Apollina przykrywała stółek o trzech nogach, gdy na nim miała zasiadać do dawania Wyroków i czynienia wroźby.

CORUS. Jeden z naypierwszych wiatrow.

CORYBANTES, albo **CURETES.** Nazywali się Popi, służący Bogini Cybele. Obchodzili swoje święta z wielkim hukiem kotłowy i różnych instrumentow, płałali, skakali i biegali iak szaleni. Oni małego Jowisza tym sposobem ukryli i wychowali, że o nim Saturnus ani wiedzieć, ani słyścić nie mógł.

COTHURNUS. *patrz: Melpomene.*

CRATEUS albo **CRETEUS.** Minosa i Pasiphae syn. Ten pewnego czasu, radząc się wyroku Bożkow o swoim dalszym pożyciu i szczęściu, odebrał odpowiedz, że od własne-

go swego syna Althemenesa zginie. Althemenes dowiedziawszy się o swoim fatalnym na zgubę Oyca przeznaczeniu; najprzód siostrę swoją, która z Merkuriuszem w podeyrzaną zachodziła przyjaźń, przez punkt honoru swego imienia, zabił; inne zaś siostry za Cudzoziemców powydawał; sam unikając przepowiedzianego nieszczęścia, iakoby na wieczne wygnanie z Ojczyzny się wyniosł, i na wyspie Rhodus osiadł. Po tych wszystkich przez Syna uprzętnionych do zgyby Oyca okazyach, zdawało się, że Crateus należycie ubezpieczył się przeciwko przepowiedzianemu nieszczęściu. Ale nie mogąc Oyciec wytrwać bez syna, umyślił Okrętem zapuścić się w dalekie kraie, aby go mógł znaleźć. Stało się że gdy przyplłynął do wyspy Rhodu, i chciał wysieść na ląd, obywatele wyspu za nieprzyjacielski Okręt poczytając zebraawszy się niedopuszczali Crateuszowi ze swemi ludzmi daley do wyspu ich wkraczać. W tym tumultcie Althemenes znajdujący się, a nie supponując nigdy aby to był iego Oyciec, wypuścił strzałę przeciwko ludziom wdzierającym się gwałtem do kraju ich, i samego Pryucypała śmiertelnie ugodził: przypadłszy w tym punkcie do niego, i iako nieprzyjaciela chcąc ze wszystkiego obedrzeć: poznał z niewypowiedzianym swoim żalem, Oyca unieraiącego; a w tym przypominając fatalne Bogów wytoki, i uiszczenie się ich okrutne widząc: z ostatniey rozpaczey prosił Bogów, aby ziemia pod nim się rozstąpiwszy żywcem go pożarła, co się i stało.

CREON.

CF

ftwo

Fam

kę A

fit.

flaia t

Polin

ki po

rach,

nek w

Te

Mede

zgląd

CR

zwyk

ludzi

Bogin

CR

ne m

Phryx

wstyd

rzył,

on wr

przedz

CR

taż sa

Akaste

CR

dzony

Troia

fza za

placu

ich cie

Iliad.

CREON. Brat Jokasty. Ten obiał Krolestwo Thebańskie po wygasłej niešťczęśliwie Familii Laiusza, i ostatnią tegoż domu iskiepkę Antygone, okrutną śmierci exekucją zgasił. Dzieciopisowie nie bez fundamentu domyślają się, iż on był kłotnikiem Braci Etkeokla i Polinicesa; poty ich między sobą mierząc, po ki po nieprzeblaganych nienawisćciach i swarach, jeden drugiego wyzwałwszy na pojedynek wzajemnie nie pozabiali się. *Stacius.*

Tegoż imienia był Krol Korinthu, którego Medea Czarownica mizernie z tego świata zgładziła.

CRETA. Sławna wyspa, ktorey obywatel zwykli byli Jowiszowi i Saturnowi na ofiarę ludzi zabijać. Na tey wyspie wiele Bogow i Bogin porodziło się.

CRETHEUS. Syn Eola, Krol Jolchos, Zonę miał Diomedę, która przed nim udała Phryxa iako by przeciwko iey honorowi bez wstydnie chciał wykroczyć. Cretheus uwierzył, i iuż miał Phryxa śmiercią karać: lecz on wraz z siostrą Helle namowiwszy się, czym prędzey uciekli. *patrz* Hyppolit Bellerophon.

CRETHEIS. Rozumieją nie ktorzy że to też sama, co Athalanta Zona Akasta. *patrz* Akastes.

CRETHON. Diaklesa Syn. Ten wraz z rodzonym swoim Bratem Orsilokiem na wojnę Trojańską wyprawił się był: lecz tam od Eneasza za jednym postrzałem do razu obydwu na placu polegli. Menelas z wielką trudnością ich ciała od nieprzyaciół wydarł. *Hom: w Iliad.*

CREU-

CREUSA. Corka Priama, Żona Eneasza. Ta pod czas zburzenia Troi, nie wiedzieć gdzie się podziła, a to właśnie wtedy, gdy z pożaru wraz z mężem uciekała. Nie którzy piszą, iż Cybele przez osobliwszy wzgląd na nią, porwała ją, aby nie przyşła na urąganie zwyciężcy. *Virg.*

Tegoż imienia była corka Creona Krola Korinthkiego, którą Jazon wziął był za żonę rozwiodłszy się z Medeą pierwszą Matką swoią: lecz ta rozwodka w podarunku posła-wszy trucizną zarażone suknie Creuzie, sprzątnęła ją z tego świata.

CRINIS. Pop Apollina niedbały: za co Bózek karząc go, przepuścił straszną moc szczurow i myszy we wszystkich polach które on zasiewał. Ukarany Pop. poprawił się, i był pilniejszy w ofiarach i służbie Bałwana: Bózek pokazując, z czułości w obrządkach swego Popka satysfakcyą: sam wszystkie owe myszy i szczury, strzelając z łuku, powybił. *Nat. Com: Hyg.*

CRINISUS. Xiążę Troiańskie, żyjący za czasów Laomedona Krola Troiańskiego, u którego to Neptun z Apollinem naieł się do reparowania murów miasta, i nie wziąwszy zgodzoney za robotę nadgrody, mścili się krzywdy sobie uczynionej. Neptunus przepuścił na ukaranie jego niesprawiedliwości, morskie straszdyło; które całą Phrygią pustoszyło. Musieli Troianie, ile razy owe z morza wyszło straszdyło; jednę Pannę na pożarcie mu dawać. Przeto postanowili byli w swoim powieście

wie
dzi
nie
dan
cor
sow
czy
czy
na
mor
Gdy
z br
na
do S
wie
i
Bog
cork
nia
Co r
z ro
wan
poty
wz
niey
Prot
CI
do p
w Sz
T
Smil
ney
iako
Dy

wiecie aby na pewny czas wszystkie zgromadziwszy się Damy, brały losy, na którychby nieszczęśliwy padł, aby bestyi morskiej wydana na pożarcie była. Gdy więc Crinizusa córka dorosła lat, i była zdolną do brania łowów, Oyciec w żalach nie wiedząc co czynić, czyli iey dopuścić ciągnięcia fatalnych łowów, czyli ią ukryć jakim sposobem. Obrął więc na szczęście puścić ią w łódzce na szerokie morze; niżeli ażardować nieszczęśliwe losy. Gdy monstrum według swego czaśu ustąpiło z brzegów, Crinifus wnet Okrętem puścił się na morze swojey szukać córki, zapłynął aż do Sycylii, ale nie mógł znaleźć. Ustawicznie więc wylewając łzy niepowetowaney żalu iąc swojey zguby, w rzekę się przemienił. Bogowie mając wzgląd na iego Oycowskie do córki przywiązanie, dali mu moc przemienienia się w różne iakie by tylko chciał postaci. Co mu bardzo na rękę było, do widzenia się z różnemi na różnych miejscach niespodziewanie Nymfami. Tenże o Nymfę Egestę potykał się z Acheloufzem, którego pokonawszy, z przereczoną ożenił się Nymfą i z niey miał Syna Acesta. *patrz. Periclimenes Protheus. Servius. Ovid: Virg: Hyg.*

CROCUS. Młodzian, który z zbytecznego do pewney Nymfy przywiązania obrocil się w Szafran, który Łacinnicy zowią Crocus.

Tegoż imienia był ieden wielki przyziaciół Smilax Nymfy, z którą w miłości nienaganney a od wszelkiego podeyrzenia dalekiej, iakoby brat z siostrą, przez długi czas żył:

Dykcyon: Mytolog:

H

co

co się dziwnie Bogom podobało, przeto oboje ich przemienili w rzeki.

CUMÆ. Maſto we Włoſzech, gdzie Sybilla czyli Prorokini Pogańska miała niegdyś ſwoie mieſzkanie, i od imienia miasta nazywała ſię. *Cumea Sybilla.*

CUPIDO albo MIŁOSC. Synem był Marſa i Venery. Bożek roſkoſzy. Maluią go w poſtaci chłopięcia małego, nagięgo, czasem z zawiązanemi oczyma, trzymającego łuk z ſtrzałą ogniſtą, na barkach przewieſzony ſa-
haydak na pełniony takiemiż ſtrzałami. Ro-
zumiełi Poganie, że gdy ten Bożek ſwoją ſtrzałą w kogo trafił, ten nieporządną zapalał ſię miłością. Psyche dziwnie go kochała. Cupido w dziecinny wieku będąc, miał kompana Anteros, gdyż ſam nazywał ſię Eros. Smiechy, gry, uciechy, zabawy, roſkoſzy, poſęty, podobnież iak on w poſtaci chłopiąt małych ſkrzydłaſtych reprezentowane w ſztukach malarſkich i ſnycerkich bywaią. *Nat: Com: Hyg: Ovid.*

CURETES. patrz: *Corybantes.*

CYANE. Scycylijska Nymfa, Corka Cyanippa; przemieniona była w zrzodło. Ta gdy Pluto Prozerpinę miał porwać, mocno ſię opierała i nie dopuſzczala, ale naoſtatek o-
przeć ſię piekielney mocy nie mogła.

CYANEA. Meandra Rzeki corka, a Caune i Biblis matka. Tę w ſkałę Bogowie przemienili, za to, iż nie czuła ſtała ſię, i nieporuſzoną na wſzyſtkie proſby pewnego młodziana z oſobliwſzą ku niey akkomodacyą, i ze ſuchym okiem patrzała, gdy z iey okazały
tenże

ten
pik
C
za p
tego
nie p
zumi
dnie
Syr
Gdy
mieli
bran
ſię; l
cy z
Oyc
go n
Pluta
CY
turna
ſta, E
Jdeen
Rodzi
lecz b
miły
że Cy
go ma
w ręk
murov
klucz.
roźne
dzacą
mi, J
tey B
Coryb

tenże rozpaczając pisał w sercu swoim utopił.

CYANIPPUS. Xiążę Syrakuzanckie. Ten za pogardę świąt i obrządkow Bachusa, od tegoż Bożka takim był skarany piąństwem, iż nie pamiętając o sobie, i będąc prawie bez rozumu, z własną swoją Córką Cianę bez wstydu postąpił. Wnet na ukaranie grzechu w Syrakuzach morowe wszczęło się powietrze. Gdy się radzono Bałwanow wyroku, co by mieli na usmierzenie powietrza czynić, odebrano odpowiedź: iż poty zaraza nieuspokoi się; poki na ofiarę nie będzie zabity grzeszący z własną córką. Zaczem Cyane własnego Oyca wyciągnęła przed Ołtarz, i zarzucając go na ofiarę, sama się na tych miast przebiła, *Plutar.*

CYBELE. Nieba i Ziemię córka, Zona Saturna. Inaczej nazywa się Ops, Rhea, Vesta, Bona Dea, Matka Bogow, Dindymena, Jdeenna, Borecyntha. Tę, gdy się urodziła, Rodzice w las wyrzucili na pożarcie bestyom, lecz bestye odmieniwszy swoją frogość, karmiły i wyżywiły ją. Rozumieją niektórzy, że Cybeles jest toż samo, co ziemia, i dlatego malują tę Boginię trzymającą okrąg ziemi w ręku, mającą na głowie koronę z wież, murów, i baszt, w drugiej ręce piastującą klucz. Suknie na niej w kwiaty: w około różne stoją zwierzęta. Czasem ją malują siedzącą na wozie, i powożącą się czterema łwami, Jey pospolicie chleb ofiarowano. Popi tey Bogini poświęceni, nazywali się Galli, Corybantes, Daſtiles. Obrządki swoje obcho-

dzili skacząc i płaśiąc w takt na honor posągu Cybeles, w około którego taniec swoy odprawiali wykrecając się rozmaitemi sposobami. *Hyg: Virg: Ovid: Lucan: Martial.*

CYCLOPES, Czeladź czyli kowale Vulkana. Ich powinność była pioruny kować Jowiszowi w swoich kuźniach, które mieli na różnych miejscach, iako to: na gorze Etnie, Lemnos, i indziey. Jedni z nich byli zrodzeni z Oyca Nieba a Matki ziemi, drudzy z Neptuna i Amphitrity. Włzystkich ich Apollo pozabijał, za to, iż Jowiszowi fatalny piorun ukuli na zabicie Syna Elkulapiusza. *Hom: Virg: Ovid.*

CYDIPPUS. patrz: *Aconce.*

CYGNUS. albo CYCNUS. Krol Liguriensow, tak oplakiwał niešťczęśliwy przypadek Phaetona wielkiego swego przyjaciela, aż się w Łabędzia odmienił. *Ovid.*

CYLLENE. Gora w Arkadyi, tak nazwana według niektórych zdania, od Cylleny corki Menephrona; a według innych od pewney Xieźniczki takiegoż imienia, corki Elata, a wnuczki Afana Krola Arkadyi. Merkuriusz, że się na tey gorze rodził, przeto częšťokroć nazywa się *Cyllenius.*

CYLLENIUS. Nazwisko Merkuriusza. patrz *Cyllene.*

CYNIRUS albo CYNIRAS. Pop, którego sobie naybardziej podobala Bogini Venus, i wziawszy go za dożywotniego Przyjaciela, miała z nim corkę imieniem Myrrha. patrz: *Myrrha. Ovid.*

CYNO-

CYNOCEPHALUS. Bożyłzce u Egypcia-
now toż samo co Anubis. *Plutar:* Piszą nie-
ktorzy, że na gorach Indyjskich znaydowali
się ludzie z psimi głowami, przeto ich po-
spolicie nazywano Cynocephali. *Plin: Aul:
Gell:*

CYNTHIUS. Przewisko Apollina. *patrz:*
Cynthia.

CYNTHIA. Przewisko Diany, wzięte od
gory tak nazwaney na wyspie Delos gdzie A-
pollo i Diana rodzili się.

CYPARISSUS. Młody dzieciuk, cudney u-
rody, kochanek Apollina, ten chował przy
sobie ielenia bardzo łaskawego, którego
strzelając nie ostrożnie z łuku, zabił, i tak
go żałował; iż z rozpaczey śmierć sobie zadać
chciał: ale Apollo uprzedzając jego niezcze-
ście, przemienił go w drzewo Cyprifowe.

CYPRIS. Drzewo *patrz:* Cyparissus.

CYPRIS. Przewisko Venery wzięte od
wyspy Cypru, która iej była poświęcona.

CYPSSELLUS. *patrz:* *Labda.*

CYRENE. Nymfa Theſſalii, którą Apollo
porwał, i do Afryki przeniósł, tam stała się
matką Aristeusza.

CYRNUS. Herkuleſa Syn, od ktorego wyspa
Corſica ma ſwoie nazwiſko.

CYTA. Miasto Stołeczne Colchidy, Oyczy-
zna Medeſ. *Vol: Fl: Prop.*

CYTHERA. Wyspa na morzu Wſzrodzie-
mym, leżąca między Cretą i Peloponeſem,
przy ktorey Venus urodziła się z piany mor-
ſkiej. Obywatele tego wyſpu wielką cześć
tej Bogini wyrządzali, na honor iej wyſta-

wili Kościół wspaniały pod tytułem Venery Uranii.

CYATHERIDES. Tak się nazywały Muzy iakoby przez podchlebstwo równając ie z Boginią Cythereą.

CYTHERON. Pastuch mieszkający w Boeeyi: ten radził Jowiszowi, aby drugi raz zaślubił się z Junoną, z którą się był poróżnił i rozwiodł. Dobra rada miała swoy skutek pożądaný; Jowisz w nadgodę tey przyślugi w podanym projekcie; odmienił go w górę, która potym poświęcona była Bachusowi. Leży ta gora przy mieście Theby.

CYTHORA. Tak się nazywa gora i miasto w Galacyi od pewnego Cythora Syna Phryxa. Cała ta kraina zarosłami była okryta. *Virg: Cat: Ovid.*

CYZIQUUS. Krol Dolionow, tak nazwanych ludzi w Myfii. Tego Jason najstarszy z Argonautow płynąc po Runo złote, do Colchidy, nie chcący zabił. Na pamiątkę iednak tak zacnego Bohatyra, miasto stołeczne Dolionow od owego czasu zaczęło się nazywać Cyzik, które było iedno z nayprzedsniejszych i najmocniejszych miast. *Ovid.*

CZAS. Bożyszczce według imaginacyi Poetow. *patrz: Saturnus.*

CZŁĄKI rozrzucone. *patrz: Absyrthus, Epidaurus, Medea, Pelops, Arcas.*

D. D. D.

D A.

DACTYLES. Tak się nazywali Popi Cybeles, inne ich nazwiska są Jdeenfes, Corybantest,

tes, i Curetes. Jedni z nich zrodzeni byli z
 Høńca i Minerwy, drudzy z Saturna i Alcio-
 pei. Jowisz, iak tylko się urodził, tak zaraz
 był oddany do tych Popow, aby się u nich
 chował, i ukrył przed Saturnem; który go
 nieuchybnie ziadł by był, gdyby się był o ie-
 go urodzeniu dowiedział: Przeto ci Popi, aby
 Saturnus nieusłyszał, płaczu i krzyku w pie-
 luchach Jowisza; iak tylko się rozkwilił, tak
 zaraz brząkali, tańcowali, płałali.

DAEMOGORGON. Pod imieniem tego Bo-
 żyſzcza Paganie cześć oddawali Naturze.

DAGON. Bałwan sławny, w wielkim po-
 znanowaniu będący u Filistynow.

DAIRA. Oceana Corka, a Matka Eleufis.

DAMASTES. Toż samo co Procrustes.

DANAE. Corka Akrisiusza Krola Argow i
 Euridiki. Akrisius wywiedziawszy się z wy-
 rokow Boskich iż miał zginąć od swego Wnu-
 czka, zamknął Danąę Corkę, nie mając wo-
 li nigdy ją wydawać za mąż, w wieży mie-
 dzianej, czyli z spiżu lanej, zagradzając
 przez to, wszelkiey z męszczyznami znaio-
 mości. Ale Jowisz przemieniwszy się w zło-
 ty deszcz, spuścił się do tey wieży, i w ści-
 śley z zamkniętą niewolnicą żył przyjaźni.
 Akrisius postrzegłszy zdradę, wlaździł ją na
 łodkę, i na obszerne puścił morze. Stało się, że
 pomyślnym wiatrem bez żadnego niebezpie-
 czeństwa zapłynęła do iedney z Cycladow
 wyspy, tam, będąc opuszczoną od Jowisza,
 poszła za nieiakięgo Polydekta: po nieiakiem
 czasie porodziła Syna Perseusza, który dorosł-
 ſzy,

fzy, zyiścił na Dziadu wyroki Bogow. *patrz: Perseus, Akrisius. Ovid: Horat.*

DANAIDES. Tak się nazywały pięćdziesiąt Siostr Corki Danausza, które wszystkie poszły za pięćdziesiąt Synow Egipta. Danaus będąc przestrzeżony z wyroku Bożkow, iż go własni Zięciowie zrzucą z Tronu, rozkazał sekretnie swoim corkom, aby każda swego męża pierwszej zaraz nocy pod czas weseła zarznęła. Stało się tak, iak Danaus chciał: iedna tylko Hypermnestra swego męża, imieniem Lynceusza, ochroniła. Jowisz wszystkie te czterdzieści dziewięć okrutne Żony do piekła wtrącił, naznaczywszy, za karę aby beczki dziurawe bez ustannie naliwały wodą, która ustawicznie z naczyńia dziurawego wypływa. Też same nazywają się inaczej Belides, od imienia swego dziada Bela, albo Belusa.

DANAUS. Syn Bela, brat Egipta, Króla Argow, a Oyciec Danaidow.

DAPALIS. Nazwisko Jowisza wzięte od wielkich uczt, które na honor iego sprawowano, po łacinie Dapes.

DAPHNE. Corka Potoku Peneus. Tauciekając kompanii i żartow Apollina, przemieniła się w laur. Apollo na pamiątkę ulubioney niegdys Daphne obroconey w laur, chciał aby te drzewo iemu było na zawsze poświęcone, wieniec z niego uwiły za najmilszą swoiey głowy miał ozdobę: co większa, postanowił aby wszyscy w uniejętnościach, osobliwie w Poezii celujący, uwieczniali swoje skronie podobną z lauru koroną.

Tym

Tym imieniem także nazywała się córka Tyreiasza, który wyroki Bogów ślicznym nader wierszem wykladał: Powiadała że w Homera Poematach gdzie niegdzie te się wiersze znajdują, ktorými on starał się swoje dzieło przyozdobić. *Diod. Sic.*

DAPHNIS. Pastuszek rodem z Sycylii, Syn Merkuriusza. Ten upodobawszy sobie pewną Nymfę, zaślubił się z nią, i to sobie u Bogów wyliczał, że jeżeli by ktore z nich pierwsze przyrzeczoną małżeńską zламаło wierność; aby zaraz ślepotą skarane było. Stało się iż po nielickim czasie Daphnis zapomniawszy swego przyrzeczenia, wdał się w konfidencją z inną Nymfą, aż zaraz sprawiedliwą zemstą Bogów oslepl.

DARDANIA. Troia tym imieniem pierwey nazywała się od swego Fundatora Dardana który oraz był pierwszym owego kraju Krolm.

DARDANUS. Zrodzony z Jowisza i Elektry, Wnuczki Akleona, a według innych z Oceana. Ten zabiwszy swego Brata Jasiusza, czym prędzy musiał z Crety, albo według niektórych z Włoch umykać: dostał się potem do Azji, tam osiadł, i zbudował miasto nazwane od imienia swego Dardanią, ktore potem przeważało się Troią.

DAVNUS. Pilumna i Danae Syn: ten miał także tegoż samego imienia Syna, który pojął za żonę Venilią, i z niey miał Terna.

DEDALUS. Bardzo dowcipny i kształtny Machinista. Snycerz z niego tak przełni, iż

same przez się rufzające się statuy wyrabiał. Ten swego wnuka umyślnie zgubił, nie mogąc scierpieć przez zazdrość wielkiego iego dowcipu, obawiając się, aby swego czasu siebie nauczyciela nie przeszedł. Uciekł do Crety, popełniwszy pomienione zaboystwo, i tam ow misterny Pałac nazwany Labirynt albo Dedal, wystawił. Minos Krol Creteński w tym że samym Pałacu trzymać go w areście wraz z Synem Jkarem rozkazał, za to, iż dopomagali rozpustnemu życiu Pasiphae. Siedząc w owym labiryncie, wymyślili skrzydła z pior i wosku, które do swych barków przyprawiwszy, i upomniawszy Oyciec syna aby ani zbyt wysoko, ani zbyt nisko nie latał, puścili się na powietrze. Jkarus niestuchając przestrogi Oyca, gdy zbyt ku słońcu wygorował, utracił dla rozstopionego od promieni słonecznych wosku, poklejone i przyprawione skrzydła, i spadł w morze, które od iego imienia nazwane było Jcarium. Dedalus zaleciał aż do Sycylii, tam go Cocalus Krol Sycylijski w wannie udusić kazał: bo mu Minos pogroził wojną jeżeliby go nie wydał albo żywego, albo umarłego. *Ovid: Plin.*

DEDALION. Brat Ceixa. Ten rozpaczając i rozbiłając się po śmierci corki swoiey Chione, ulubioney iedynaczki; umyślnie z gory Parnassu skoczył, aby sobie śmierć zadał; ale go Apollo przemienił w Sokoła.

DEIANIRA. Oeneusza corka, Zona Herkulesa. Ten gdy się o nią starał, musiał się pierwej z rzeką Achelous potykać. A gdy iey
do-

doft
wie
Cent
dek
fron
kule
śla
rał;
ngod
fiat.
zad
upev
kret
ofy
miał
le ty
ku n
na D
staia
ow
fobie
lał.
koło
ofier
wyd
iacio
z og
wfy
DE
chille
goz I
DE
DE
Nym

doślawszy w podróży był, i miał się przeprawić przez rzekę Evenus, w tym Nessus Centaurus znajdujący się nad ową rzeką, deklarował Herkulesowi przenieść na drugą stronę rzeki Deianirę. Na co zezwolił Herkules, ale postrzegłszy, że Centaurus zamyślał z nią do ucieczki, i już się do tego zabierał; czym prędzey porwawszy łuk, tak go ugodził strzałą, iż umrzeć na tychmiast musiał. Lecz zdrayca, umierając skrwawioną zadaniem ranami kofzulę oddał Deianirze, upewniając że wielki w niej znajduje się sekret, to jest, gdy będzie widziała męża z ostrygłym ku sobie sercem, albo że się będzie miał bardziey z affektem ku inney osobie; byle tylko w tedy wdziała nań, do pierwszego ku niej powroci przywiązania. Łatwowieżna Deianira gdy widziała męża swego prześtaiać z Jolą, czym prędzey posłała mu ową kofzulę na przywrocenie iego affektu ku sobie. Ale skoro ją Herkules wdział, oszalał. Zdawało mu się iakoby był ogniem w koło otoczony. Przeto znajdując się raz przy ofierze, na stus ognia wskoczył, i samo chcąc wydzierając się z rąk swoich Kollegow i Przyjaciół Lychas i Philokreta, ktorzy go wyrwać z ognia chcieli, zgorzał: o czym dowiedziawszy się Deianira przebiła się. *Ovid: Hyg.*

DEIDAMIA. Corka Lycomedesa; z niey Achilles miał Syna Pyrrusa będąc u dworu tegoż Lycomedesa.

DEIONEUS. patrz: *Jxion.*

DEIOPEA. Nayładnieysza ze wszystkich Nymf z Froncymeru Junony. Bogini ją obiecywała

cywała Eolowi za żonę, byle tylko przeciwnie a w skałach zamknięte wypuścił wiatry, i flotę Eneasza zatopił.

DEIPHILA. Córka Adraста, a żona Tydeusza z ktorey Diomedes urodził się.

DEIPHOBUS. Syn Priama. Ten po śmierci Parisa z pozostałą jego wdową Heleną ożenił się. Po wzięciu Troi Helena chcąc pozyskać serce pierwszego swego męża Menelasa, wydała mu zdradziecko Deiphoba.

DEIPHOBIE. Nazwisko Sybilli Cumeyjskiej.

DEIPHON. Triptolema i Meganyry Syn albo według niektórych, Hyppothoona. Tego Ceres wielce sobie upodobał, i chciał go nieśmiertelnym uczynić, uśliowała najprzód z ludzkiej go oczyścić natury, i na ten koniec, po wiele kroć razy w płomień go sadzała. Matka Meganyry postrzegłszy, a nie wiedząc co by to znaczyło, krzykiem, płaczem, lamentem przerwała myśelną Bogini robotę, która rozgniewana porzuciwszy wszystko, wsiadła na swój wóz z zaprzęgniętymi smokami i odjechała: a tym czasem nim Deiphona z płomieni wyciągniono, w ogniu się spiekl i udusił. Bez wątpienia ten Deiphon Syn Triptolema, tenże sam jest o którym Poetowie pod różnemi imionami różne swoje baśnie opisuja, każdy z nich musi co albo odmienić, albo przydać. patrz Ceres.

DELIA. Tak nazywa się Diana od wyspy Delos na ktorey się urodziła.

DELIENSES. Obywatele wyspy Delos.

DELI LUDI. Jgrzyłka i święta na honor Apol-

Ap
zyw
na l

D
D
rym
naz
tres

I
Eg
wy
i D
po
dny
ulu
wa
Boz
rok
nic
wit
hor

I
leż
wie
zu
kraj
niu
mu
dny
Ori
poł
l
Th

Apollina postanowione. Apollo bowiem nazywał się Delus albo Delius od wyspy Delos, na ktorej się urodził.

DELIUS. patrz *Delii ludi*.

DELLI. Jmie małego ieżiorka, przy którym Thalia zległa i porodziła dwóch Synów, nazwanych Bracia Paliki. patrz: Palici Fratres.

DELOS. Jmie wyspy leżącey na morzu Egeyńskim, która jest iedna z Cykladów. Ta wyspa, nim Latona na niey zległa Apollinem i Dianą; pływała tam i sam po morzu, ale po narodzeniu pomienionych Bożków, na iednym mieyscu osiadła. Apollo na tey wyspie ulubionej, sławne odpowiedzi dawał. Obywatele tego wyspu pospolicie rozumieli, iż Bożek na przemiany u nich rezydował, pół roku w Patarze, a pół roku u nich. Gdy do nich, według ich mniemania przychodził, witali go przez różne igrzyska, i święta na honor jego obchodzili.

DELPHI. Miasto w Prowincyi Phocidzie leżące przy gorze Parnassus, sławne odpowiedziami Apollina. Starodawni ludzie rozumieli, że te miasto na samym frzodku okrągu ziemi leży. Sam Jowisz w tym zdaniu utwierdził ich, gdy dwom Orłom iednemu ze wschodu, drugiemu od zachodu o iednymże czacie wylecieć rozkazał, obydwa te Orły zleciały się w Delfie, co było znakiem położenia tego miasta wefrzodku ziemi.

DELPHINUS. patrz: *Arion, Amphitrite, Thetis*.

DEL-

DELPHUS. Apollina i Thyi Syn. W okolicy góry Parnassu mieszkał; on zbudował miasto i nazwał od swego imienia Delphi.

DEMOPHILA albo HIEROPHILA. Niektórzy trzymają, że Sybilla Cuma tak się nazywała.

DEMOPHOON. Zrodzony z Thezeusza i Phedry. Po zburzeniu Troi, gdzie i on się znajdował, był zapędzony wiatrami do Thracyi, tam się ożenił z Phillis corką Lykurga Króla tameczney krainy. patrz. Phillis.

Ovid: Horat.

DERCETES: albo ATERGATIS. Bogini. Ta z żalu że się dała pewnemu młodzianowi, na perswazyą Bogini Venery, uwieść, wskoczyła w jezioro, i w rybę się przemieniła.

DESZCZ złoty. patrz: *Akrisius, Danae.*

DEUCALION. Syn Prometheusza, mąż Pyrrhy. Za jego czasów Bogowie rozgniewani na naród ludzki, który się bardzo był zepsuł, potopem śwata karali: wszyscy ludzie potonęli, oprócz Deukaliona i Pyrrhy uchowanych od tey klęski przez wzgląd ich cnoty. Po skończonym potopie radzili się Themis Bogini, co mieli czynić dla zaludnienia kraju; odebrali rozkaz: aby kamienie w tył siebie rzucali. Stało się, że gdy Deucalion przez głowę wyrzucał kamienie, zaraz przemieniały się w męszczyzny; a zaś gdy Pyrrha przerzucała, wszystkie iey kamienie obracały się w niewiastry. *Ovid.*

Tegoż imienia wielu było znacznych, iako to Syn Mynosa Deucalion, Syn Abasa Deucalion. &c.

DIA. Bogini też sama według niektórych co Hebe.

DIA.

DIALIS. Pop ku czci Jowisza partykularniejszym sposobem poświęcony. Ten miał wielkie sobie nadane przywileje. Nie godziło się nikąd ognia brać na osiary tylko z jego domu. On nie powinien był nigdy przysięgać: nigdy na konia wsiadać, i Cały jego sposób życia powinien był wyrażać prostotę pierwszych ludzi i czasów. Miał przywilej w pewnych okolicznościach niewolnika z *kaydan* uwolnić. Mogł zabronić chłosty u pręgierza dla tych winowaycow, z ktorymi by się (gdy by ich prowadzono) spotkał. &c.
Aul. Gell: Cialis, czasem się dodaje, dla wyrażenia, iż ten Pop Jowiszowi samemu do czynienia obrządkow był postanowiony.

DIANA. Bogini Polowania, Jowisza i *Latony* corka, siostra *Apollina*. Nazywano ją w *Piekle Hekate*, na *Niebie Luna* albo *Phoebe*, na *Ziemi Diana*. Inne jeszcze miała nazwiska od miejsc, na których osobliwszą jej cześć wyrządzano. Miano ją także za Bogini czystości. Tak wstydliva była, że gdy *Akteon* napadł ją kompiącą się, rozgniewała się za jego nieskromność i nieprzystoyną ciekawość, obróciła go w jelenia. Zawsze przy sobie miewała liczny *Froncymer* zebrany z *nayurodziwłszych Nymf*, które powinny były tak, przestrzegać cnoty *Panieńskiey* iako ona; bo jeżeli potrzegła którą wykracającą przeciwko tej cnotcie, zaraz od swoiey wypędzała kompanii, tak uczyniła z *Callisto* którą był Jowisz uludził. Mówią iednak iż ona upodobała była sobie *Pastucha Endymiona*, i że często w nocy jego nawiedzając z *Nieba*

Nieba wychodziła. Ale cokolwiek bądź, można przyznać, że jeśli ta Bogini nie była podściwisa nad inne, przynajmniej taką być na pozor starała się. Zawsze się bawiła polowaniem; mieszkała w głębokich kniejach mając przy sobie liczną i wyborną psiarnią. Satyrowie, Dryades &c. obchodzili z wielką uroczyścią święta iey. Małuią czasem tę Bogini na wozie powożącą się Łaniami, mając na ramieniu zawieszony łuk i sahaydak z strzałami, a na głowie na kształt korony mieśnię, jak zwyczajnie na nowiu pokazuje się. Miała nayspanialszy ze wszystkich w świecie Kościół w Ephesie, Łani iey była poświęcona. *Pauf: Hyg. Nat. Com: Ovid: Plin.*

DICE. Corka Jowisza. Prezydowała, według zdania pogan, we wszystkich Sądach.

DICTE. Góra na wyspie Crecie; dla tego Jowisz czasem się nazywa *Dictaus*: bo na tej wyspie był wychowany.

DIDO: albo ELIZA. Corka Króla Tyrijskiego Bela. Ta unikając zawziętości brata swego Pigmalioua, który iey męża Sicheusza zabił; uciekła z siostrą swoją Anną do Afryki, gdzie zbudowała miasto Cartaginę. Jarbas Król Getulow starał się o iey przyjaźń, ale nie życząc sobie iego nigdy za dożywnego przyjaciela, zwłaszcza widząc w nim nie przyzwoite ludzkości ku sobie kroki, iako też nie mogąc z serca swego powziętey ku pierwszemu mężu wyrugować miłości; życie sobie pułnałem odjęła. Po śmierci w Carthaginie czczono ją, iako Boginię. Re-

lacya

lacya Virgiliusza w Eneidzie o Dydonie, iakoby Eneasza wiatrami zapędzony do Afryki, był w Cartaginie w domu iey, i iakoby ona go sobie mocno polubiła, te i tym podobne okoliczności: są szczerym conceptem Poety, a bardzo dalekim od fundamentu prawdy; bo Eneasza na trzyścia lat przed założeniem Cartaginy, żył. Więc podobno iedynie dla tego Poeta wystawia przywiązanie Dydony do Xiążęcia Trojańskiego, aby w dalszym zapędzie wiersza: Rzymu i Cartaginy dwóch wielkich miał natracić interesa, dla których ustawiczne między sobą wiodły spory. *Just. Macro.*

DIOCLES. Sławny Rycerz Megarensów; ktorzy iego pamiątkę obchodzili z wielką uroczystością, i zawołane pewnych czasów obchodzili igrzyska zwane. *Ludi Diocleenses.*

DIOMEDA. Phorbas corka, którą Achilles na mieysce porwaney od Agamemnona Briseis przy sobie trzymał. *Hom.*

DIOMEDES. Tydeusza Syn, między nawałecznieyszymi po Achilleście i Ajaxie liczyć się może Bohatyrami. Ten pod czas oblężenia Troi, na wiekopomną sobie zasłużył chwałę, gdy tak się mężnie potykał, iż Venerę i Marsa samego w boju ranił: on także w kompanii znajdował się, wykradaiających fortelem i męstwem Palladium z Kościoła Trojańskiego. Po zburzeniu Troi, tak sobie obmierzył dla swywoznego i rozpustnego życia Żonę Egialeę, iż umyślnie kray swoy Etolią (ktorey był Krolem) opuścił, aby więcę na iey nie-
Dykcyon: Mytolog: I patrzal

patrzył niegodziwości, przeniósł się do Włoch. Powiadaia że tam od Eneasza zginął; co tak wielkiego żalu iego Kollegom było przyczyną; iż się przeto w czaple przemienili. *Hom. Ovid.*

Był ieszcze jeden Diomedes, który ciałem ludzkim swoje konie pisał, ale go Herkules pokonawszy własnym koniom na pożarcie oddał. Ta akcyja między pryncypalniejszemi Herkulesa rachuje się dziełami.

DIONYSIUS. Jmie Bacchusa wzięte od Nyfa miasta, gdzie iemu wspaniały był wystawiony Kościół, gdyż tam był wychowany.

DIOSCURES. Jmie służące braci bliźniętom Castorowi i Polluxowi razem.

DIRCE. Krolowa Thebow: Lykus upodobałszy ją sobie, rozwiódł się z własną żoną Antiope, a Dirce pojął: lecz pasierbowie nie zluhiwszy macochy, przywiązali ją do ogona dzikiego wołu, i okrutną śmiercią, mszcząc się affrontu uczynionego matce swojej, zgubili.

Była także pewna Dirce, która za to, że się ważyła w urodzie przenosić nad Palladę, przemieniona jest w rybę. *patrz. Cassiope. &c.*

DISCORDIA albo NIEZGODA. Bogini którą Jowisz z Nieba wypędził, bo ustawicznie Bogów między sobą kłociła. Taż markotną będąc, że nie była, tak jak inne Boginie, zaproszoną na wesela. Thetis z Peleuszem, mszcząc się tej dla siebie wzgardy, pokłociła Boginie Junonę, Palladę i Venerę. Pod czas aktu weselnego, rzuciła między nie złote

iabiko

iabik
dzi
sobi
pret
sza,
mie
sąd
nieś
Tro
mia
iedn
puin
fniac
twar

D.
go i
Okra
patr

D.
kto
fion
częś
ści;
sięg
us-
Mnie

rozu
i Her
DO

ktore
w ty
by B
lafu
go w

jabłko z podpisem: *dla naysiękniejszey*. Zwa-
dżyły się wnet Boginie o te jabłko, każda go
sobie, (nieustępując jedna drugiej w urodzie)
pretendując. Wytoczyła się kłotnia do Jowi-
sza, który na Parysa zdał ten sąd, i ugodę
między Boginiami. Paris przez fawor przy-
sądził Venerze, co było potym okazyją wiele
niezczęścia dla niego, i dla całego narodu
Trojańskiego. Maluią Niezgodę mającą za
miał włosow węze na głowie; trzymającą w
iedney ręce głównię rozpaloną; w drugiej
puinał i zmię, ręce zbroczone krwią, twarz
śniadą, oczy zapalone i błyskające, usta o-
twarte i zapienione.

DISCUS. Krąg w który grywano ciskając
go i łapiąc. *patrz*: Hyacinthus, Akrius.
Okrąg albowi też kula znaczy okrągłość ziemi.
patrz: Cybele, albo Vesta.

DIUS-FIDIUS. Dawne Bożyszczce Sabinow,
ktorego cześć i obrządki do Rzymu przenie-
siono. Ten Dius albo Deus-Fidius, albo nay-
częściey Fidius, był miany za Boga rzetelno-
ści; i dla tego u dawnych był zwyczaj przy-
sięgania się na jego imię w ten sposób *Medi-
us-Fidius*: co tyleż znaczyło co *Aehercules*.
Mniemano, iż był Synem Jowisza, niektorzy
rozumieli iż *Medius-Fidius* tenże sam był co
i Herkules. *Ovid: Plaut: Cic.*

DODONA. Miasto w Epirze, nie daleko
ktorego był las poświęcony Jowiszowi; dęby
w tym lesie miały to do siebie, iż wyroki iak
by Bożyszczka iakie wydawały. W posrzedku
lasu był Kościół na honor Jowisza Dodońskie-
go wystawiony.

DOLINA ROSKOSZNA, a według Poetów Święta: nazywało się to miejsce, gdzie rzeka Permeſſus płynie, i zrzodziło Hypocrene wytryskuie; tam koń nazwiskiem Pegaz paſł się. Miejsce te Muzom poświęcone było.

DOLON. Trojańczyk bardzo szybki w biegu: ten będąc za ſpiega poſłany do obozu Greckiego od Diomedesa i Uliſſa zginął. *Hom. Ovid.*

DOLOPES. Narod ludzi w Theſſalii, podobny do Mirmidonow, który także przy oblężeniu Troi znajdował się. *Virg.*

DORIDA. Kraj w Grecyi nazwany od piewnego Dorusa zrodzonego z Neptuna i Aloppey. Obywatele tego kraju ſtraſznie wiele lubili mowić, mało mieli ſzczeroſci: przymuſu i ſubjekcyi cierpieć nie mogli, przy tym ieſzcze byli bez czoła i wſtydu: i z tąd wiele przypowieſci uroſło. Poetowie częſtokroć przez Dorienſes rozumieją w poſpolitoſci Greków: tak Virgilius nazywa *Dorica Coſtra* Greckie Obozy.

DORIS. Oceana i Thetis Corka, poſzła za Nereuſza, z którym miała pięćdzieſiąt Nymf, nazwanych poſpolicie Nereidy.

DORYKLUS. Syn naturalny Priama, ktorego Ajax zabił pod czas oblężenia Troi.

Tegoż imienia był Phineuſza Krola Thracyi Syn. *Hom. Virg.*

DRANCES. Jeden z naypierwſzych Miniſtrow Krola Latina: ten lubił wiele rezonować i każdą rzecz przetrząſać: ale gdy przyſzło do ſkutku projekt przyprowadzić, i z nara-

narażeniem własney osoby co utrzymać, uni-
kał z okazaniem podłego i zdrady pełnego ser-
ca: był partykularnym Turna nieprzyjacielem.
Virg.

DRİOP. Nymfa Arkadyi, ulubiona Merkuri-
usza. Ta pewnego dnia piałuiąc swego syna
małego ulamała gałązkę z obrośtnicy dla
zabawienia dziecka: ale Bacchus, ktoremu to
drzewo było poświęcone, tak się tym uraził;
iż ią zaraz w takież drzewo przemienił. Le-
dwo Driop mogła na swoją siostrę zawołać;
aby od niey czymprędzey dziecię wzięła, bo
by było korą drzewa tegoż obrośło.

DRIADEŚ. Nymfy corki Nereusza i Doris;
miały zwieczność nad gaiami i lasami, i w
nich dzień i noc przebywały.

DROGA MLECZNĄ. albo po łacinie **VIA
LACTEA.** Tak się nazywa miejsce na Niebie,
które w nocy dla mnoſtwa drobnych gwiazd
jaśnieysze nad inne wydaie się. Poetowie ba-
ią, że to ieſt kropla rozlanego pokarmu Ju-
nony, gdy małego Herkuleſa odépchnęła w
tedy gdy go Jowisz przy pierſiach Jey przy-
tulil, aby z niey nieśmiertelność wyſtął. *patrz*
Hercules.

DULICHIA, albo **DULICHİUM.** Wyſpa
przyległa i należąca do Itaki.

DYNDIMENE. Tak się nazywała Cybeles
od pewney gory leżącej w Phrygii zwaney
Dyndime, gdzie ſzczegulniey była czczona i
miała zbudowany ſobie Kościół.

DYSARES. Bóżeł Arabski; niektorzy ra-
zumieią, że tenże ſam, co Bacchus, albo
Słońce.

DZIECKO NAGIE. patrz: Cupido. *Dziecko za rączkę prowadzone* patrz: *Ascanius, Eneas, Dziecko na łonie matki.* patrz: *Jo,*

DZIK. patrz: *Adrastes, Meleager, Admetes, Hercules, Adonis.*

E.

E.

E.

E A.

EA. Nymfa. ta prosiła Bogów, aby ją zachowali od natarczywości rzeki Phasis: przeto ją przemienili w wyspę.

EACUS. Jowisza i Eginy Syn. Ten, gdy w Państwie jego przez powietrze wymarli ludzie, prosił swego Oycę aby mrowki przemienił w ludzi: iakoż tak się stało, przeto ci ludzie pospolicie nazywali się mrowkami. Eacus przydany był do pomocy Sędziów Minofa i Rhadamanta w sądzeniu spraw dusz przybywających do piekła.

ECHIDNE. Krolowa Scytów albo Tatarów z którą Herkules ożeniwszy się, wiele miał dzieci. *Herod.*

ECHINADES. Były niegdyś Nymfy, które przemienione zostały w wyspy, za to, iż sprawując solenne ofiary z dziegięciu wołów, i zaprosiwszy wszystkich Bogów Leśnych i wodnych, Acheloufza pominęły.

ECHION. Krol Thebow, miał dwie córki: które przez miłość dobra publicznego zezwoliły aby były zabite Bogom na ofiarę, na uproszenie dżdżu w swoim kraju, w którym niewypowiedziana suchość przy upale słonecznym nieurodzay i głód od kilku czasów sprawowała. Powiadają Poetowie, iż z ich popiołów

łow powstało dwóch nadobnych młodzianów, którzy w obecności zgromadzonego ludu wiele na pochwały ofiarowanych Xieźniczek mówili.

Tegoż imienia był pewny Kollega Cadma wiele mu do zbudowania miasta Thebow dopomagający: przeto Thebańczykowie nazywają się częstokroć Echionides.

Jeżcze ieden był Echion Fecialis Argonautów, to jest Posel z osobliwym obrządkiem do wypowiedania wojny destynowany.

ECHO. Corka Powietrza i ziemi, była w przod Nymfą i mieszkała przy rzece zwaney Cephifus. Juno za karę naznaczyła iey ostatnie tylko sylaby powtarzając odpowiadać, ieżeliby o co spytana od kogo była; a to za to; iż o niey nie roztropnie w pewney okoliczności wymowiła się; tudzież za to, iż ile razy Jowisz z Nymfami z Froncymeru tey Bogini bawił się, ona zawsze znalazła ciekawym jakim dyskurssem, albo iakiemi baieczkami zatrzymać i zabawić u siebie Junonę, aby Jowisza żartującego i dyszkurującego z Nymfami zazdrośna nie postrzegła Bogini.

EDIPUS. patrz *Oedipus*.

EETION. Oyciec Andromachy, który był Krolew miasta Thebu w Cylicyi. *Homer*.

EGEUS. Krol Attiki, mąż Athry, z ktorey miał Theseusza. Fatalnym będąc losem przy muszony, gdy na pożarcie Minotaurowi wysłał do Crety Syna, rozkazał sternikom aby za powrotem pomyslnym, ieśliby Theseusz pokonał smoka, wracając się odmienili zagłę; to

ieść, złożywszy czarne, białe rozpieli. Stało się, że pomyślnie Theseus wszystko sprawił; i Minotaura zabił, i z Labiryntu wypłatał się: Z wielkiej radości, i pośpiechu do domu; zapomnieli wszyscy o odniedbanie żaglow. Ojciec i geusz kochanego, w nadziei i smutku wyglądając Syna, gdy postrzegł żałobne, też co byli przy wieżdzie z domu, zagłę; wnosząc z tą sobie nieuchybłą stratę syna, floczył w morze. I tak od owego przypadku nazywa się *Mare Aegeum*, inaczej Morze Greckie, czyli Arcypelag. *Hyg: Nat: Com: Ovid.*

EGEON, czyli BRIAREUS. Tytana i Ziemi Syn, Olbrzym najmocniejszy, mający sto rąk, a pięćdziesiąt głów. Gdy Juno, Pallas, i Neptun sprzyśleli się na Jowisza, i chcieli go w kaydaui okować a to pod czas podniesionego od Bogów buntu, Thetis strona Jowisza trzymając, uieła sobie Egeona, iż stanął przy obronie Jowisza, za co mu ten Krol Bogów wdzięczność oświadczając, darował przeszłą winę bo pierwey także się był ważył z inżcemi Olbrzymami szturmować Niebo. *Virg: Hom.*

EGERIA. Nymfa przedziwney urody, którą Diana odmieniła w zrzodło. Rzymianie czcili ją iako Boginią; osobliwie znaczniesze Damy iey czynili ofiary prosząc o szczęśliwe, w cięży będąc, rozwiązanie. Numa Pompilius udawał, iakoby z nią częste miał, względem ułożenia praw, conferencye; aby przez to więcey powagi swoim ustawom dodał. *Tit: Liv.*

EGE-

EGESTA. Hyppoteza corka, Kieźniczka Trojańska. Tę Oyciec władziwszy w łódkę pusił na morze, szczęściu oddając; a to umyślnie, aby na nieszczęśliwy los kiedyż tedyż nieprzyszła, i na pożarcie strasznydłu morfkiemu nie była oddana. Wiedzieć bowiem potrzeba; że Trojańczykowie obowiązani byli corocznie jedną Pannę synokowi morfkiemu wydać na pożarcie, a to na ukaranie grzechu Laomedona. Egesta szczęściem dostała się do Sycylii, gdzie Crinillus potok dobił się o nią, najprzód w postaci wołu, a potem w postaci niedzwiedzia, naostatek otrzymał ją za żonę, i z niej miał Syna Alcesta. *Servius.*

EGIALE. Siostra Phaetona, ta dla utawicznego łez wylania, oplakując nieszczęście brata swego, wraz z swemi siostrami przemieniona była w topole. Niektorzy rozumieją, że jest też samą co Lampetia.

EGIALEA. Adrafa Krola Argow corka, a Zona Diomedesa, który pod czas oblężenia Troi poraził Venere gdy szturm do miasta przypuszczano. Bogini rozgniewana za afront i poniesiony szwank, przepuściła tak nieporządną na żonę iego pałią; że wstyd straciła. Gdy Diomedes do domu powrócił, i widział z umartwieniem tak straszny nierząd żony swoiey, szukał sposobow aby obmierzył takowy życia proceder; ale w taką ją wpędził złość, iż już gotowa była zabić męża, gdy by się był nie skrył w Kościele Apollina, i od owego czasu więcej z nią nie mieszkał. *Serv.*

EGIDA, albo EGIS. Monstrum z ziemi urodzone, ktore z siebie ogien, płomienie, dym czarny i gęsty wybuchalo; spuściznyło Phrygią, paląc nietylko lasy, ale i zasywy: naostatek obywatele musieli porzucić kray ow. Pallas spotykała się z tym straszidłem, zwyciężyła i zabiła go. *Nat: Comes.*

EGIDA. Tarcza, albowi też pancerz Jowisza; Poetowie bowiem w obydwóch znaczeniach ten termin iednakowo biorą. Gdy koza Amalthea, (ktora swoim mlekiem Jowisza karmiła) zdęchła. Jowisz skorą z niej zdarł powlec tarczę rozkazał, i nazwał od imienia kozy Egidą, bo tym terminem z greckiego nazywała się. Wskrzesiwszy potym Jowisz kozę, przeniósł do Nieba, i osadził między konstellacyami niebieskimi: a tarczę albo Egidę darował Palladzie, ktora do niej dla większego postrachu nieprzyjaciół, przydała głowę Meduzy, mającą to do siebie, że ktokolwiek na nią spojrzal, zaraz okamieniał. *Hom: Nat: Com.* Wszystkich także innych Bogow tarcze nazywały się Egida, iako i Bohatyrów.

EGINE. Afopa corka, ktora Jowisz tak mocno kochał, iż częstokroć otoczony płomieniem nawiedzał ją, miał z niej dwuch synow Eaka i Rhadamanta.

EGINETES. Oywatele wyspu Eginie przy odnodze Saronik, ktorych Krolem był Eacus: nazywali się ciż mieszkańcy Myrmidones. *patrz: Eacus.*

EGIPIUS. Młodzian rodem z Thessalii, Bułisy syn. Ten za znaczną kwotę pieniędzy otrzynał,

trzy
Dan
ma
kob
fam
mat
sztu
cy,
zmy
ne
znic
na f
dzac
łożu
że z
lisa,
tey b
dzila
fobie
matk
radna
dać
mu o
phro
dre
EG
towi
za ka
skura
EG
tes d
z Pel
go cz
brzyd

trzywał, że Tymandra, ofobliwszey urody Dana, poszła za niego. Neophron syn Tymandry, mając sobie za afront zakupioną iakoby tandyną matki swoicy przyjaźń: tym że samym sposobem traktuje z Bulisą wdową, a matką Egipiusza. Uiąwszy ją tedy sobie i sztucznie rzecz ukartowawszy pod czas łożnicy, tak miśternie swoim nadrobił obrotem, iż zmyśliwszy pilny interes, wyciągnął na stronę Tymandrę matkę, a gdy ona z pokoiu łożnicy wyszła, iey miejsce Bulisą wprowadzona sekretnie od Neophrona zaśląpła, niewiedząca nic o zdradzie ułożoney. Egipius do łożnicy w krotce potym wszedł: rozumiejąc że zaśląpł Tymandrę przenocował z matką Bulisą, która żadney się zdrady nie spodziewając, tey była myśli iż z Neophronem noc przepezdziła. Lecz rano postrzegłszy własnego przy sobie syna Egipiusza, i Egipius własną swoją matkę uyrzawszy, tak sobie zbrzydździł szkaradną sprawkę, iż sobie wzajemnie śmierć zadać gotowi byli. Ale Jowisz zapobiegając temu okrucieństwu, przemienił Egipiusa i Neophrona w Sępów, Bulisę w nurkę, a Tymandrę w fikorę. *Plin: Hyg.*

EGIOCHUS. Jmie ktore Homer, i inni Poetowie dają Jowiszowi, tak dla tego że go kaza karmić, iako też że iego tarcza teyże kozy skurą była powleczonea. *patrz: Egida.*

EGISTUS. Thyesta i Pelopei Syn. Thiestes dowiedziawszy się z wyroku Bożkow, że z Pelopei corki będzie miał syna, który swego czasu Atreusza zbrodnie karać będzie, a brzydząc się niegodziwym narodziem prze-

po-

powiedzianego syna, i chcąc uprzętnąć wszystkie do tego wiodące okazy, córkę swoją Pelopeę jeszcze w dzieciennych latach poświęcił Xieni Minierwy, zawiozł w dalekie kraje. i oddając ją za oczy, obligował aby nikt iey o urodzeniu, familii, pokrewieństwie nic nigdy nie mówił, aby wcale nie wiedziała z kogo by i gdzie by była urodzona. Rozumiał tedy Oyciec że sobie na zawsze zagroził drogę do popełnienia kryminału od Bożka przepowiedzianego. W kilkanaście lat potym, będąc w dalekiej podróży, zjechał się z nią nie poznając ani on kto by była, ani ona kto by on był. Przyjaźń zabrali z sobą, i w krotce, gdy się iedno drugiemu podobało: w małżeńskie weszli śluby, i zabawiwszy się trochę z sobą roziechali się. W kilkanaście potym czasów Pelopea powiła syna, i dała go do wychowania pastuchom, ktorzy owe dziecko nazwali Egistem. Ten dorosłszy prezentował się Matce, która widząc Syna w porze, aby wojtkowo mógł gdzie Ruzyć, darowała mu pałasz od Oyca w prezencie przy odieznym Matce zostawiony. Egistus pożegnawszy się z Matką udał się do dworu Atreusza, i tam służbę przyjął. Atreus widząc tego Kawalera na dworze swoim, żwawego, i do kordabardzo dobrego, rozumiał, że nayzdatniejszy będzie do wykonania iego zamyśłu, wysłał go więc przeciw Thiestowi, ktorego dawną złupić z Państwa zamyślał, aby go jakim tylko będzie mógł sposobem zabił. Gdy Egistus do Thiesta przybył, i iemu się na pokojach prezentował, wnet przypatrując się gościowi

poznał

poznał u niego swoy pałasz, który niegdyś Pelopei darował: zaczyn ciekawy, z kąd by go miał? kto by był? pilnie wypytował się, a dla więkzszego doyscia prawdy Matkę sprowadziwszy, dowiedział się o wszystkim; poznał, za tym że nie myśląc, i owszem unikając, iednakże wyrok Bożka sromotnie wykonał. Egistus takowym przypadkiem znalazłszy swego Oycę Thiestę, wzdrygnął się na powierzony sobie od Atreusza okrutny rozkaz; zaczyn zapalony złością powraca do niego w Micenas rezydującego, i na nim samym jegoż złośliwe wykonał rozkazy. Tenże upodobawszy sobie Clitemnestrę, męża iey Agamemnona zabił, i tak po nim Tron, i wdowę żonę, niegodziwym wziął, sposobem. Nie długo iednak cieszył się zyskiem nayobmierźliwszych zbrodni swoich, ponieważ Orestes mścząc się śmierci Oycy swego, Egisty i Clitemnestrę zabił. Wszyscy prawie babcieznici dzieiopisowowie inaczej tę historykę opisują. Jedni mówią że Egistus był synem Plistena, inisi że Thiestę, ia tu idę za temi którzy się więcej z sobą zgadzają, i którzy dla swojej powagi, godnieysii wiary są. *Hyg: Soph: Eurip: Ovid: Nat: Com.*

EGLE. Jedna z trzech Hesperidow.

Tegoż imienia była pewna Nymfa, ktorey naymilsza zabawka była sztukę iaką wyrządzać pastnchom. Pewnego czasu, widząc pianego starego Sylena, namowiła dwóch innych Satyrow Chronisa i Mnasila, aby mu ręce i nogi kwiatami skrepowali, co gdy czynili

nili ona dopomagała: i wzięwszy jagod mor-
wowych całą mu twarz uśnawiała. *Virg:*
Buc:

EGON. Sławny Szermierz, czyli Athleta.
Ten raz dokazał sztuki, iż dzikiego wołu
porwawszy za tylne nogi, wciągnął na wy-
foką górę, i tam go swoiey przyjaciółce A-
marillidzie darował.

Tegoż imienia było wielu Pastuchow.

EGYPTUS. Neptuna i Lybii Syn, Danausa
Brat. Ten miał pięciudziesiąt Synow, którzy
pobrali za żony pięćdziesiąt także corek Da-
nausa zwane Danaidy: te pierwszey nocy pod
czas wesela swoich mężow pozarżynały, wy-
iąwszy Hypermnestrę która swego męża Lyn-
ceusza ochroniła. *patrz Hypermnestra.*

ELAATHE. *patrz Phaloe.*

ELEKTRA. Corka Agamemnona i Clite-
mestry: Ta namowiła brata swego Oresta, aby
się pomścił śmierci Oyca Agamemnona, kto-
rego Egistusz z woli Clitemestry zamordował,
w tedy gdy z Troi do domu Agamemnon był
powrócił. *Eurip: Hyg: Ovid.*

Tegoż imienia była corka Oedypa.

Także nazywała się Oceana i Thetis corka,
która zdradziła inną Elektrę matkę Dardana.

ELEKTRION. Syn Alceusza, a Oyciec Am-
phitriona. *Hesiod.*

ELEUSINĄ. Tak nazywała się Ceres od
miaści w Attice Eleusis, gdzie wspaniały ma-
ła sobie wystawiony Kościół, w którym o-
brządku iey honorowi przyzwoite, naydosko-
naley sprawowano. Pod czas ceremonii nie
godziło się naymniejszego słowa wymówić,

głę-

głębokie milczenie chowano: a śmiercią karano; jeżeli by kto śmiał cokolwiek z tajemnic iey poświęconych wyjawić.

ELEUSIS. Miasto w Attyce sławne wspólnym Cerery Kościołem.

ELIDA. Prowincya Peloponezu.

ELISA. Nazywała się Dido.

ELPENOR. Jeden z Kollegow Uliffa.

ELYSEI CAMPI, czyli Pola Elyfeyskie: według baśni Pogan i Poetow; są krainą najrozkoszniejszą tamtego świata, gdzie ustawiczna wiosna panuje, tam dusze ludzi dobrze na tym świecie sprawujących się, zażywają delicyi rayskich.

EMATHIA. Tak nazywała się Macedonia: a czasem Poetowie tym imieniem nazywali Thessalią.

EMATHYON. Sławny zboycą; ktokolwiek się w iego ręce dostał, zginąć musiał: Ale go Herkules zschwywszy zamordował. Wioski gdzie on najczęściej rabował, nazywały się Emathii.

EMUS. patrz: *Hemus*.

ENCĖLADUS. Najmocniejszy z Olbrzymow usiłujących szturmem do Nieba się wdrzeć. Ten był zrodzony z Tartara i Ziemi. Jowisz przywalił go gorą Etną, gdzie przez połowę zgorzał. Poetowie powiadają: że płomienie które z Etny wybuchają, są skutkiem złości Encelada, bo ten zapalony gniewem, wydobyć się ustawicznie z pod nieznośnego ciężaru usiłuje.

Tak się nazywał ieden z pięciudzięsiąt Synow Egipta, którego Amymona żona iedna z pięć-

z pięćdziesiąt Danaidow, pierwszej nocy podczas wesela najpierwiza swego męża w łóżnicy zarznięła.

ENDEIS. Chirona corka, żona Eaka, matka Telamona i Peleusza,

ENDIMION. Pasterz w Caryi, Wnuk Jowisza. Tego gdy raz zaślano z Bogini Junoną, prześlającego, ikazano za tę jego zuchwałość, aby za pokutę bez przesłanku przez trzydzieści lat spał. Potym Diana podobała go sobie, i nie śmiejąc we dnie nawidzać go, w nocy często porzuciwszy niebo do niego wybiegała, i miała z nim kilkoro dzieci. *patrz.* Epimenes.

ENEAS. Xiążę Trojańskie, Syn Anchisesa i Venerj. Ten gdy Grecy zdradą wpadli do Troi, kilka razy zwawo start się z niemi na kilku ulicach, ale widząc nie podobieństwo oprzeć się garstce ludzi przeciwko licznemu wojsku, wziąwszy czym prędzey swego Ojca Anchisesa na barki i Bożki domowe, prowadząc za rączkę Ascaniusza syna małego, w kompanii z wielu Trojanami uciekł na górę Ida. W owym pośpiechu ucieczki i zamieszaniu żona jego Creusa nie wiedzieć gdzie się podziała, tak dalece że o niej nigdy dowiedzieć się nie mógł. Wsiadłszy potym w Okręty zapłynął do Epiru, z tamtąd po różnych nawałnościach dostał się do Carthaginy, gdzie go Dido Krolowa pięknie przyjęła i mocno go sobie podobała. Z Carthaginy zapłynął do Sy-cylii, gdzie mu Ojciec Anchises umarł, którego tam pochował i wspaniały wystawił mu

nad-

nadgrobek. Odbiwszy potym od Sycylii, do-
 znawszy cokolwiek przeciwnych wiatrow, za-
 pływał do Włoch; tam naypierwey udał się do
 Sybilli, prosiąc aby go informowała o drodze
 do piekła. Jakoż informowany o wszystkim
 iak sobie miał postąpić, dostawszy na podaru-
 nek dla Proterpiny gałazki złotey, zaszedł
 szczęśliwie do samych Piekłow, oglądał Pola
 Elizeyskie, i na nich Bohatyrow Trojańskich,
 Oyca swego Anchisesa, od ktorego się o przy-
 szłym swoim powodzeniu, szczęściu, i wszy-
 stkich następujących dowiedział trefunkach.
 Wyszędzszy z piekłow, puścił się tybrem w
 głąb włoskiego kraju, Cybeles wszystkie iego
 Okręty na tybrze przemieniła w Nymfy. Roz-
 gościwszy się cokolwiek w kraju wypowie-
 dział wojnę Turnusowi starającemu się o La-
 winią, wygrał z nim bitwę, i samego na pla-
 cu po wielu utarczkach położywszy Turnusa,
 narzeczoną iego Damę i awinią wziął za żonę.
 On z synem swoim Ascaniuszem był począt-
 kiem Państwa we Włoszech, od których po-
 tym poszli Rzymianie. Powiadaia Poetowie:
 że Venus matka, nie uważając na wszelkie
 przeszkody od Junony, Eneasza Syna swego
 porwała do Nieba. Wiele on od Junony wy-
 cierpiał prześladowania, iedynie dla tego że
 był Trojańczykiem. Rzymianie czcili go za
 Bozka pod imieniem Jowisza Indigetes. *Tit:
 Liv: Virg: Hom: Ovid: Hyg: Nat: Com.*

ENIOCHE. Mamka Medei.

ENIOPEUS. Stangryt Hektora, ktorego
 Diomedes zabił.

ENIPEUS. Pastuch w Thessalii, przemienil
Dykeyon: Mytolog: K się

się w rzekę, aby dognał i schwycił Nymfę Tyro. Ta Nymfa nie wiedząc co się dzieje, a widząc rzekę w ktorej przezroczyła woda płynęła umyśliła się w niej kompać, iakoż gdy się już zaczęła kompać, Enipeus dał się iey poznać iż to on był ową rzeką, w ten czas w małżeńskie wszedłszy z sobą śluby dozogoną sobie miłość poprzyiegli. Tyro z Enipeusza zrodziła dwóch synów Peliasa i Neleusa.

ENUS albo EMUS. patrz Hémus.

EOIUS. Bog wiatrow, Oyca miał Jowisza. Ten Ulisseśa, gdy przez iego przejeżdżał kraje, bardzo pięknie przyjął, i na dowod swoiey ku niemu przychilności dał mu rozmaite wiatry w skurzanym worach, mocno zawiazane. Ludzie Ulisseśa ciekawi widzieć co by się w tych worach zamykało, tylko co odwiązali sekretnie, aby Ulisses nie postrzegł, tak zaraz hurmem z worow owych wypadłszy, taką burzę na morzu wzruszyły, iż wszystkie Okręty Ulisseśa zanurzone zostały, ludzie potoneli, sam Ulisses w niebezpieczeństwie utraty życia zostawał. bo po rozbiciu swego Okrętu dopadłszy deski ledwo nie ledwo do lądu dopłynął. Eolus tak wielką nad niemi miał władzę, iż skinienia iego woli fluowały.

EOLIA. Kraj wiatrow w pośrodku morza nie daleko Sycylii położony.

EOS. Olbrzym syn Typhona. Tym imieniem czasem nazywa się Jutrzenka.

EOUS. Nazwisko jednego z czterech koni słonecznych.

EPA-

EPAPHUS. Jowisza i Jo Syn, będąc małym kłocił się z Phaetonem: co iego zguby było swego czasu okazują. Niektorzy rozumieją że on był Fundatorem miasta Memphis.

EPEUS. Sławny to był Rzemieślnik do robienia machin wojennych. On wynalazł Tarczy, i tarcze: iego, także inwencyi był ow niezwyuczayney wielkości drewniany koń, w którym Grecy ukryli się byli na zdradę Trojanów.

EPHESUS. Miasto w Jonii sławne Kościołem Diany wspaniałym i bogatym.

EPHIALTES i OTUS. Synowie Neptuna i Iphimedyi, niezwyuczaynego wzrostu Olbrzymi: co rok ich statury po kilka sążni przybywało. W piętnastym roku tak już się na swoich siłach czuli i wzrost swoy nadzwyczajny dufali; iż Nieba szturmem dobywać, i wdzierać się w niego gwałtem śmieli. Diana jednak tak ich pokłóciła między sobą, że się wzajemnie pozabiali.

EPICASTA. Trophoniusza matka. *patrz: Trophoniusz.*

EPIDAUROS. Miasto w Peloponesie sławne Kościołem Eskulapiusza, tudzież głośne Periphetem Olbrzymem; który na osiarę ludzi zabijał i iadł. Theseus zamordowałszy go, na sztuki porabiał i po polach porozrucił.

EPIGONES. Tak nazywali Grecy siedmiu Hetmanów, którzy powtornie oblegli byli Theby. *patrz. Adraestes.*

EPIMENIDES. Filozof na wyspie Crecie. O nim piszą, iż on właższy do pewney iaskini, spał przez dwadzieścia siedm lat (Plutarchus

chus utrzymuie 50. a Diogenes Laertius 57.) a obudziwszy się i wyszedłszy na świat, niko- go z żyjących ludzi nie znał. Niektorzy Poe- towie mają go za Endimiona, i wiele dzi- wnych rzeczy o nim piszą. *Plin: Plut: Val: Max: Diog.*

EPIMETHEUS. Syn Japeta, a brat Prome- theusa. Prometheus wylepiał ludzi z gliny mądrych i rostopnych, a Epimetheus nie ro- stopnych i wielkich głupców. Ten wziął so- bie za żonę posąg nazwany Pandora, ktorey Minerwa duszę dała, i każdy z Bogów jakiś talent piękny, albo przymiot chwalebny dla kształcenia iey duszy darował. Pandora swe- go czasu urodziła Epimetheuszowi córkę Pyr- rhę, która poszła za Deukaliona Syna Prome- theuszowego. *Hyg: Ovid: Nat: Com.*

EPISTROPHUS. Krol Phocidy, który tak- że Trojanom z woyskiem przybył na pomoc.

EPONE. patrz Hipponē.

EPYRUS. Krolestwo na Granicach Grecyi bliskie Morza Adryatickiego. Przed tym się nazywało Krolestwo Molossów, potym Chao- nią. W tym kraju bardzo się dzielne kłacze rodziły. *Virg.*

ERATO. Jedna z dziewięciu Muz. Do tey należą wszystkie pienia, i inne wiersze nazwa- ne Lyrica, to iest te: ktore przy różnych in- strumentach Muzycznych zwykli byli Poetwie śpiewać. Malarze pospolicie ją malują w obojęt- nym Damskim wesołym, trzymającą w iedney ręce liry, w drugiej smyczek, z głową u- wienconą myrtą i różami: przy niej stoi mały

małeki Cupido skrzydłaſty z łukiem i z ſahay-dakiem.

EREBUS. Syn Cahos i Nocy: Ten za to, iż śmiał Tytanom dopomagać buntu, przemieniony w rzekę, i ſtrącony ieſt aż na dno piekielne.

ERECTEUS. Krol Atheński, Oyciec Cekropa, Orithii, i wielu innych corek które w Panieſtwie żyły, i tey cnoty uſilnie przeſtrzegały: oprócz pomienionej Orithii,

ERESICTHON, albo, ERISICTHON. Rodem z Theſſalii: Triopina ſyn. Tego Bogini Ceres, za to, iż iej poſwięcony las, wyciął; ſkarała tak okrutnym głodem, iż zawſze iadł, a nigdy ſię naieść nie mógł: całą ſwoją ſubſtancyą, na naſycenie ſwego appetytu ſtracił, ale nie mógł naſycić. Naofiatek właſną ſwoją córkę imieniem Metrę przedał, która że ſię Neptunowi podobaa, tę od niego miała łaskę, iż w iaką tylko chciała poſtać, mogła ſię przemienić, a tym ſpoſobem uyc z rąk tych którym była zaprzędana: iakoż z niewoli, przemieniwszy ſię w rybaka, uſzła do Oyca. Który znowu ją przedał, bo za każdym powrotem do Oyca, brała na ſię ſwoją prawdziwą poſtać; a zaprzędaną będąc odmieniała ſię raz w wołu, drugi raz w ielenia, inż to w ptaka, inż rozmaicie. Tym ſpoſobem, Oyciec z przedaży corki proſtuiąc, cały żył obracał na iadło. Ale i ten ſpoſob naſycenia ſię nie wiele pomógł, bo pſim prawie udęczonej głodem, właſne ſwoie ciało ſzarpał i pożyrał, i tak naofiatek okrutną śmiercią zgiął. *Ovid,*

ERICTHEUS. Człowiek bardzo myśliwy. Tego Minerwa wzięła na siebie z maleku edukować: iakoż dobre mu dawszy wychowanie do tego kresu doprowadziła, iż go Krolem uczyniła Ateńskim. Od imienia iego przez nieiaki czas miało Ateny nazywało się Eriethea. O nim piszą, iż wielce był doskonały w sztuce strzelania z łuku, i że smoka, który Syna iego tak był około opasał, iż niepodobna rzecz ratować było, strzałą ugodził, i na wylot przeszył, bez najmniejszego szwanku syna swego. *Cic: Hyg.*

ERICTHONIUS. Vulcana Syn. Tego Minerwa iak tylko się urodził, zamknęła wśladziwszy w kosz, i dała do schowania Corkom Cecropa Aglaurze, Herse, Pandrozie, zakazując aby żadna z nich nie ważyła się patrzeć co by tam było. Ciekawe Panny nie mogły wytrzymać, odkryły kosz i spoyrzały: za co rozgniewana Minerwa takie na nich przepuściła szaleństwo, iż z wysokości na łeb spadłszy, karki połamały. Eriethonius przyśzedłszy do doskonałego wieku, a widząc swoje nogi bardzo pokurezone, i szpetne, tak iż mu wtyd było na świat się pokazać, wynalazł wozek, którym się wszędzie powoził, i połowę swojej statury ułomney tym wynalazkiem przed ludzmi ukrył. *Servius Ovid..*

Tegoż imienia był syn Dardana Krola Trojańskiego, który po Oycu też Krolestwo sprawował.

ERIDAN. Rzeka we Włoszech, która teraz po polskie nazywa się Padus.

Tymże

Tymże imieniem pewną Konstellacyą Niebieską starodawni nazwali Astronomowie.

ERIGONA. Co-ka Ikara. Ta z rozspaczy po śmierci Oycy swego, obwiesiła się na drzewie. (tym zaś nieszczęściu Oycy, znać iey dała ukochana suczka Ikara. (nazwiskiem Moera) która ustawicznie biegła do grobu Pana swego i wysła. Bacchus Erigone kochał, a że się go wystrzegała, i unikała przed nim; przeto ten Bożek przemieniwszy się w grono winne, które się iey. niespodziewającej się żadney zdrady, podobało; porwał ją.

IR. MANTHUS. Góra i las w Arkadyi, gdzie Herkules dzika, który pustoszył okolicę, pokonał, i porwałszy go na barki swoje nosił.

ERINNIS. Jmie, które pospolicie służy wszystkim trzem Furiom piekielnym.

ERIPHILA. Żona Amphirauza. patrz: Amphiraus.

EROPA. Żona Atreusza. Ten dzieci iey, które miała z Thyestem, pozarzynać kazał, na sztuki porąbać. ugotować. i na taki bal samego Thyestesa Oycy zaprosił. patrz Atreus.

EROS. Jmie Cupidina.

EROSTRATUS. Sławny szaleniec, który iedynie dla tego aby się pamiętnym wiekopomności uczynił, spalił najbogatszy i najwspanialszy Kościół Diany.

ERYCINA. Nazwisko Venery, wzięte od góry Eryx w Sycylii, gdzie na honor iey Eneasza Kościół zbudował.

ERYPHILUS. patrz: Almeon.

ERYTHRAS. Syn Perseusa i Andromedy, od którego morze Czerwone nazywa się Erythrejskie, przy którego brzegach jego Królestwo rozciągało się.

ERYTHREA. Miasto w Jonii, gdzie owa sławna Sybilla Erytrejska urodziła się, nazwiskiem Bagoe. *patrz* Sybilla.

ERYX. Syn Butes i Venery; Zuchwały w silach swoich, z przechodzącymi ludźmi pafsował się i zabijał pokonanych, lecz Hercules silniejszy od niego spodkawszy się z nim, zamordował, i w Kościele Venery matki, od jego wybudowanym pogrzeb mu sprawił.

Tymże imieniem nazywała się góra, którą teraz pospolicie zowią *Catalfano*, na niej znajdował się Kościół Venery.

ESAK. Z Priama i Alixothoe zrodzony. Ten Król wiec tak sobie podobał Nymfę Hesperą, iż dla pozyskania iey Oyczyznę swoją Troję porzucił, i za nią uciekającą w pogoń poszedł. Ta gdy z ukeśzenia od zmił w drodze umarła, Esauus z rozpacz po niey, w morze wskoczył, gdzie go Thetis przemieniła w nurka. *patrz* Aristeus, albo Euridice.

ESCULAPIUS. Bożek Lekarzy i Lekarstwa: zrodzony z Apollina i Coronis. Apollo zabijwszy Coronis i Ischis Nymfę którą wielce kochał, dobył z wnętrzości iey Esculapiusza, którego na edukacyą i wychowanie Chironowi Centawrowi oddał. Esculapius u Chirona będąc cały czas przemieszkował w ogrodzie, gdzie wiele nabrał wiadomości o ziołach

ziołach zdrowiu ludzkiemu pomocnych. Jowisz piorunem go zabił, za to, iż śmiał Hypopolita Syna Thezeuszowego mocą sztuki Lekańskiej wskrzesić. Prawda że się Apollo śmierci jego pomścił, ale za to dobrze przypłacił. *patrz*: Apollo. Eskulapiusza za Bóżka czczono w mieście Epidaurus pod postacią potężnego węża. *Hom: Pind.*

ESEPIUS. Bucoliona syn, a Wnuk Laomedona. *Hom.*

ESON. Jafona Oyciec, Creteusa syn, Brat Peliasza. Ten do zgrzybiałej przyszedłszy starości, na młodego odmieniony był człowieka, sztuką Medci, która na prośbę swego męża tę mu niezwyčajną wyswiadczyła łaskę. *patrz*: Pelias.

ESUS. Bóżyłcze Gaulow, którzy mu na ofiarę ludzi zabiłali.

ETHALIDES. Mercuriusza Syn. Temu Oyciec dał wolność prosić go o co by tylko chciał, z upewnieniem, że wszystko otrzyma, oprócz nieśmiertelności. Ale on o nic więcej nieprosił Oycza, iako tylko o pamięć, aby po śmierci jego dusza w inne przechodząc ciało pamiętała co w innym pierwej będąc czyniła, lub widziała, lub słyszała. Diogenes Laertius w Xięd: 4. pisze: że Pythagoras Filozof dowodząc Metempsycholim, to jest, że dusza przechodzi się po śmierci z iednego ciała w drugie, powiadał o sobie, iż był niegdyś tym, o którym tu mowa jest, Ethalidesem.

ETHEOCLES. Krol Thebow, brat Polintcesa zrodzony z Oedypa i Jokasty. Ten po

śmierci Oycy, podzielił się z bratem Krolestwem Thebańskim. Oedypa zaś wola była aby koleją w Krolestwie Thebańskim panował. Etneocles wstąpiwszy na tron po Oycu, nie chciał więcej ustępować bratu Polinicefowi: który przeto wypowiedział mu wojnę sławną nazwaną: *Przedsięwzięciem siedmiu Thebańskich Bohatyrow.* Ci dwaj bracia głównemi byli sobie nieprzyjaciółami, i tak się nie nawidzili, iż jeszcze w żywocie matki będąc z sobą się tłukli: iakoż potem na pojedynku z sobą wraz pogineli. *Eurip: Stac: Apollod.*

ETHETA, albo ETHETUS. Zona pewnego Laodiceusza (o którym nic nie maż w historyi baieczney) Ta będąc w podróży z mężem swoim, prosiła Borow i otrzymała moc przemienienia się w męszczyznę: aby wszędzie być mogła z mężem swoim nie obawiając się niczego: i przeto nazwała się *Ethetus.*

ETHLIUS. patrz: Protogenies.

ETHON. Nazwisko jednego ze czterech koni słonecznych.

ETHRA. Piteuszka córka. Ta wszedłszy w śluby małżeńskie z Egeuszem Krolew Atheńskim, który na ten czas u dworu Oycy iey bawił przez nieiaki czas: żyła z nim, ale potem Egeus mając gwałtowną oddalenia się potrzebę, a nie mogąc wraz z sobą żony swojej wziąć, odieżdżając zostawił iey swoy pałasz i obowie, rekomendując, jeżeli by powiła Syna, aby go wychowawszy, z tym pałaszem, i w tym obowiu przysłała do Oycy, aby

aby on mógł go poznać za syna. Stało się, że Ethra powiła syna Theseusza, ten gdy dorósł: palasz i obowie wzięwszy od Matki prezentował się Oycu, który go za syna i dziedzica swego uznał.

Tegoż imienia była corka Oceana i Thetis, żona Athasa, a matka Hyas i innych siedmiu corek. Gdy lew Hyadę nieszczęściem jakimś pożarł, siostry od żalu prawie umierały: lecz Jowisz zlitowawszy się nad niemi, przemienił je w gwiazdy, które pospolicie zowią deszczowe: Grecy nazywają je *Hiadami*, Łacinnicy *Sucules*.

ETNA. Sławna góra w Sycylii wybuchaająca z siebie płomienie. Poetowie prawią: iż w niej Vulkan swoją niegdyś założył kuznię, gdzie z czeladzią to icst, Cyklopami Jowiszowi kuł pioruny.

ETOLUS. Diany i Endimiona syn, ten o-
biął w Grecyi pewną Prowincją, która od imienia jego nazywała się potym Etolia.

ETOLIA. Prowincya w Grecyi tak nazwana od Etola syna Endymionowego, który w niej niegdyś panował.

EVADNE. Marfa i Thebe corka. Ta bez względu na Apollina o iey przyjaźni starającej się preferowała raczey Cataneusa albo Capaneusa, którego sobie dożywotnim obrała przyjacielem, i tak go kochała, że po iego śmierci, gdy przy oblężeniu Thebow piorun go zabił, życie sobie bez niego obmierziwszy, na stos ognia, gdzie ciało zmarłego męża złożone było, wlokoczyła, i wraz z nim spaliła się.

EVAN.

EVAN. Toż samo znaczy, co *Dobry Syn*: tym tytułem wyrażono Bacchusa. patrz: E-vohe.

EVANDER. Krol we Włoszech, który się był sprzymierzył z Eneaszem.

EVBEA. Wyspa na morzu Egeykim.

EUDORA. Jedna z Hyadow.

EVENUS. Krol Etolii, z Marfa i Steropy urodzony. Ten tak był tknięty punktem honoru certuiąc z Jdaem w biegu, iż założył się z nim o córkę iego Marpesią w zakładzie ią za żonę wziąć, gdyby mu się poszczęściło: lecz przegrał, i w taką z tą rozpacz wpadł iż w rzekę wskoczył, którą od imienia iego nazywano Evenus.

EUMEUS. Konfident Uliśsa; Temu Uliśses odieżdżając na wojnę Trojańską, do wierznych rąk swoje dobra i cały dom oddał, i gdy po długiej swoiey podróży do domu powrócił, pierwszy on był co swęgo Pryncypała poznał.

EUMELUS. Admeta Krola Thesfalii i Alcesty Syn.

EUMENIDES. albo Furie Piekielne: zrobzone, według niektórych zdania, z Piekła; a według innych z Acheronta i Nocy. Było ich trzy: Alekto, Megera, i Thesiphone. Do nich należało węzami, które zawzię w ręku trzymały, bić; albo rozpalonemi pochodniami przypiekać i udręczać w piekle tych wstydkich, którzy na tym świecie źle żyli. Maltuą ich z straszniemi na głowie na kształt włofow węzami, i palającemi w ręku pochodniami.

EUNICE. Jedna z ówych Nymf, które porwały były Hylas.

EVOHE, albo EVAN. Temi słowy wykrzykiwały szalejące prawie, obchodząc obrządki Bacchusa Niewiaſty, nazwane Bacchantes, które wrzaskami i ſwoim ſpiewaniem, bieganiem po ulicach, domach, i pólach, rozumiały że wielką cześć Bacchuſowi wyrządzali wykrzykując Evohe.

EUPHEMA. Mamka Muz.

EUPHEMUS. Syn Neptuna, ten po śmierci Typhis, był ſternikiem u Argonautów.

EUPHORBUS. Sławny Trojańczyk, zabity przy oblężeniu Troi od Menelaſa. Pythagoras Filozof utrzymujący Mytempsycoſim, to ieſt, przechodzenie duſzy z ciała w ciało po śmierci człowieka, powiadał że niegdyś był pominionym Euphorbem.

EUPHRATES. Rzeka w Azyi iedna z największych.

EUPHROSINA. Jedna z trzech Wdzięków czyli Gracyi.

EURIKLEA. Córka wyſpy Itaki, którą Laertius za dwadzieścia wołów kupił, i z takim ku niej, iako i ku właſney żonie był przywiązaniem. Ona małego Uliſſa karmiła, i Uliſſes ią powracając od Troi do razu poznał. Hom.

EUROPA. Córka Agenora Króla Phoenicyi, a Sioſtra Cadmuſa. Ta Krolewna tak cudney była urody, iż wſzędzie miała miłość. Jedna z Froncymeru Junony Nymfa, przez przypodobanie ſię tey Xiężniczce, ſwoiey Bogini

gini ukradła z gotowalni pudełko z farbą, aby się tey Damie przysłużyła. Jowisz tak ją sobie podobał, iż ją wykradł, i wzięwszy na się postać wolu przeniósł ją na swoim grzbiecie przez obszernie morza, i zaniósł do tey części świata, która do tąd od iey imienia nazywa się Europą. *Ovid: Herod: Euseb.*

EUROTAS. Rzeka na ktorey brzegach Jowisz w postaci Łabędzia zdradził Lede. Tamże i Apollo załosnieniu piosnkami oplakiwał stratę Daphne.

EURUS. Wiatr wschodni, ieden z przyuczpalniejszych.

EURYALUS. Jeden z Xiażąt Greckich będących na expedycyi Trojańskiej. Tynże imieniem pewny nazywał się Trojańczyk, który po zburzeniu Troi puścił się za Eneaszem w podróż, i sławnym się uczynił przez swoje osobliwsze ku Nisifowi przywiązanie *Virg.*

EURYALA. Córka Minosa, a Matka Oriona, którą Neptun Bóg dla pięknych iey przymiotów kochał. Tegoż imienia była pewna Królowa Amazonek. Także córka Proeta, i iedna z Gorgonek nazywała się tym imieniem.

EURYBLADES. Był Posłem do wypowiedania wojny, do czynienia sojuszów, do zawarcia pokoju, i innych tym podobnych negocyacy przy Agamemnonie najwyższym Generale Woyisk Greckich; który tegoż tak wielkiej powagi Posła do partykularnego swego, w delikatney bardzo materyi. zażył interesu, to jest, aby Achillesowi wziął ukochaną Brizeis. *Hom.*

EURI-

EURIDICES. Zona Orfeusza. Ta niekiedy przed Aristeuszem za nią uganiającym się, węża zdepiła który ją tak iadowicie ukąsił, iż w sam dzień swego z Orfeuszem wesela umierać musiała. Orfeusz nie wymownie żałując śmierci żony, do samego się za nią przedarł piekła, tam wdziękiem głosu tudzież melodją lutni, i uśliwami prozbami zmiękczył Bożyścza piekielne, Plutona i Proserpinę, że mu żonę wydali, z tą jednak kondycją, aby wychodząc z piekła nie oglądał się na zad: Orfeus w samey bramie piekielney, ciekawy widzieć czy też za nim żona w samey rzeczy idzie obejrzał się, lecz iak tylko na nią za sobą idącą spojrział, tak zaraz w tym punkcie z oczow iego zniknęła. i więcej iey nie oglądał. *Ovid. Virg. Hyg.*

EURYLOCHUS. Kompan Ulisseffa. Ten tylko jeden był ze wszystkich ludzi Ulisseffowych, co nie chciał pić trunku, którym Circes częstowała ludzi Ulisseffowych, i w różne ich bestye poodmieniała.

EURYMEDON. Oyciec Peribeusza.

EURYMEDUZA. Matka Gracyi, czyli Wdziękow.

EURYNOME. Oceana i Thetis corka.

Tym imieniem nazywała się corka Apollina, która była matką Aristeffa i Euryphile.

Tymże imieniem ieszcze nazywało się pewne Bożyścze piekielne, które trupy iadło, same tylko kości ogłodane zostawiając. Malowano go czarnego siedzącego na skorze zdartej z sępa, wytrzyśzczającego: zęby.

EURY-

EURYPHILA. Sławna Sybilla na wyspie Samos.

EURYPILUS. Evemona Syn. Temu wzdobyć, po zburzeniu Troi, dostała się skrzynka, w ktorej zamknięta była statua, czyli mały posąg Bacchusa od Wulkana zrobiony, a od Jowisza w prezencie Trojanom dany. Jak tylko Euripilus spojrział z ciekawości, co w tej skrzynce zamyka się, tak w tym punkcie oszalał. Bywały iednak czasy, w których go szaleństwo opuszczało, przeto raz przy zdrowym zstąpiąc rozumie, radził się wyroków w Delphie, co by miał czynić, aby wyszedł z tego defektu; odebrał odpowiedź, a żeby szukał takiego kraju, gdzieby ludzie niezwyczajne Bogom czynili ofiary, i tam fatalną z posągiem skrzynkę, za osobliwą Kościołowi oddał świętość, i przez nieaki czas zamieszkał. Puścił się więc Eurypilus na szukanie niezwyczajnych między narodami Religii obrządków; zwiedził różne kraje, na ostatek przybył do portu Aroe; właśnie na ow czas trwał, gdy obywatele ofiarę mieli czynić z pewnego młodziana i Panny, które uroczyście prowadzili na zabicie Bogini Triklarii. Wnet zażądał się dawszy o sobie pogłoskę, kroby, i z czym, i po co by do owego kraju przybył. Obywatele przypominając sobie wyrok niegdyś Bożków: że w ten czas nie będą obowiązani do ofiar czynienia z ludzi, gdy do ich kraju przypłyne pewny Pan mający z sobą skrzynię z zamkniętym wewnątrz Bogiem, a konfrontując przyjazd i okoliczności gościa Eurypila, za spełnione

nione uznali przepowiedzi Bogów. Jakoż iak tylko skrzynkę z Bożyfzczem wprowadzili do Kościoła, tak zaraz Eurypilus od szaleństwa, a oni od okrutnych zostali uwolnieni ofiar: i oraz z swołemi poiednali się Bogami, którzy na nich tę karę włożyli, za sprofanowanie Kościoła Diany przez zbrodnią Menalippy i Cornetho. *Sophon.*

Tegoż imienia był syn Telepha kochający się w Castandrze Corce Priama.

Także Herculefa syn nazywał się Eurypi-lem, który bardzo doskonałym był wieszcz-kiem. *Virg.*

EURYSTHEUS. Krol Micenow. Amphytiona i Aikmeny syn. Juno przez złość Jowiszowi tego dokazała, iż się pierwszy rodził od Herkulefa, a to umyślnie dla tego, aby iako starszy miał jakąś władzę nad młodszym. Jakoż gdy do doskonałego wiek i przywzrost, namowiła go Juno, aby bratu swemu Herkulefowi dwanaście zadał robot, mniemając, że tak ciężkimi a prawie niepodobnemi obar-czony pracami zginie, i nigdy do obiecanych od Jowisza nie przyjdzie szczęścia i pochwał zaszczytów. Ale się zawiodła na swoim zda-niu, gdyż Herkules szczęśliwie wyszedł z te-go wszystkiego, chwalebnie wszystko co mu nakazane było sprawił. A tak Euristeus mu-siał się kontentować Krolestwem Argos, i dać pokoy Herkulefowi.

EURYTRON. Jeden z Argonautow. *Ovid.* Virgilius czyni wzmiankę o dwu Eurytio-nach, o jednym który był synem Lykaona, a *Dykcyon: Mytolog:* L drugi

drugim bardzo doskonałym złotniku. Był jeszcze Pastuch tegoż imienia ktorego Herkules zabił.

EURYTES. Oyciec Jolci. Ten obiecał wydać córkę swoją za tego, który by go w pasowaniu się zmocował, i zwyciężył. Herkules ofiarował się z nim certować, i gdy przyszło do walki pokonał Herkules. Lecz widząc że Eurytes słowa swego nie chciał dotrzymać, wnet go za iednym zamachein pałką zabił, i swoy zakład wziął. *patrz: Athalanta. Hyppomenes, Achelous, Hyppodamia &c.*

Tegoż imienia był pewny Centaurus, który chcąc Theseuszowi wydrzeć Hyppodamią; od niego zginął.

Tym imieniem nazywał się brat Tytanow.

Jeszcze ieden był Eurites syn Merkuriusza, który wiele dokazywał na expedycyi z Argonautami.

EUTERPE. Jedna z dziewięciu Muż. Ta wymyśliła piszczałkę, i dla tego ona nad Muzyką prezyduje. Małną Euterpę w postaci młodey Damy, wieniec z kwiatów na głowie mającą, trzymając w iedney ręce partyturę, a przy niej leżące różne instrumenta Muzyczne, iako to oboie, klarynety, skrzypce, Flety &c.

EUTYMES. Sławny Athleta, albo Siermierz. Ten długo z iakimśi strasznydłem nocnym passował się, ktore widząc że nie przemoże Eutymesa, znikło. Sermerienfes co rok

temu straszylu dawali Pannę na pożarcie, umyślnie na ublaganie jego, gdyż kto się kolwiek z nim spotkał ginąć musiał.

F. F. F.

F A.

FAMA. Bożyszcze według imaginacyi Poetow uformowane: i według ich zdania, było Posłańcem Jowisza. Powiadali że bez przestanku dzień i noc zwykła Fama chodzić, a na naywyższych miejscach zastanowiąc się publikować złe i dobre nowiny, i że milczeć wcale nieumiała i nie mogła. Maluią popolicie Famę w postaci Panny mającey duże skrzydła pełne oczow, ust, i językow, na trąbie do ust przyłożoney wytrębiając, z suknią iak do podróży podpiętą.

FAS. Bożek, w sensie Allegorycznym biorąc, bardzo dawny; według zdania Poetow, od wszystkich Bogow naydawniejszy: *Prima Deum Fas*. Jedno jest co Themis albo Sprawiedliwość. *Festus Auson*.

FATUM. Bożyszcze pod Allegoryą. Onim Poetowie biał, iż się z mgły, czyli z pomieszania przed stworzeniem świata wszystkich elementow urodziło.

Maluią go stojącego na kuli ziemney, trzymającego w ręku krubkę z łosami. Jego dekreta miano za nieuchybne, jego moc rozciągała się i na samych Bogow, ktorzy mu byli tak iak i ludzie podlegli.

FAUNA albo FATUA. Córka Pika. Ta za wierność Matężńką, na nieśmiertelność sobie u Bogow zaślubiła: po śmierci bowiem

swego męża zamknęła się w swoim appartamencie z żadnym więcej niekonwersując męszczyzną. Na honor tey Bogini Damy Rzymskie postanowiły święta, pod czas których naśladowując iej, zamykały się w osobności.

FAUNUS. Bożek Polowy, z Merkuriusza i Nocy zrodzony, od którego poszło potomstwo Bogów Prostackow po wsiach, polach, lasach mieszkających: iako to, Satyrow, Sylwanow, Fawnow i Nymf. Maluią go w wyższej części ciała nie kosmatego, a począwszy od pasa aż do nog obrosłego iak Satyra.

FAVONIUS. Wiatr południowy miły, ieden z naypryncypalniejszych wiatrow: ten wiele do urodzayności ziemi pomaga.

FAVOR. Bożyścze pod allegorią, z Rodzicow Rozumu i szczęścia zrodzone. Poetowie przez imaginacyą swoją wystawiają go skrzydlatego, gotowego zawsze do latania, ślepego, albo mającego oczy zawiązane, stojącego w poszrodku bogactw, honorow, i rokoszy, iedną nogą na kole, a drugą na powietrzu. Przydają że zazdrość bardzo blisko niego chodzi.

FEBRUUS. Przezwiśko Platona, znaczące Oczyszciciela. Baieczna starożytność rozumiała iż on strasznie chciwy był mieć wzyfkich ludzi z tego świata w swoim kraju piekielnym; i radby widział cały świat z ludzi ogołocony. *Macrobo: Ovid.*

Rzymianie oddawali cześć Boską *Februi* Bogini oczyszczenia: i w miesiącu Lutym wielkie iej Czynili ofiary za swoich zmarłych Rodzicow, krewnych i Przyjaciół.

FERE-

FERETRIUS. Nazwisko Jowisza wzięte z tąd: iż Romulus po zwycięstwie otrzymanym nad nieprzyjaciół, zdobywcz po nich wziętą niośł na Capitolium i tam na dębie zawiesił oddając Jowiszowi na ofiarę, gdzie potym wspinały wystawił Kościół pod tymże tytułem Jowisza Feretriusza.

FERONIA. Bogini Lasu i chruśtów. Powiadają że gdy raz zapalił się las w którym ona miała Kościół sobie wystawiony, czym prędzej przykoczyli ludzie bronić, i wyrwać statwę Bogini z ognia, ale widząc że w posrzód płomienia nie tylko że się nie paliła, ale zieleniała i gałązki puszczała, dali pokoy. Przydają ieszcze że Popi iey poświęceni po rozpalonych chodzili węglach bez najmniejszego szwanku.

FESSIONIA. Bogiui podrożnych zfatygowanych.

FIDES. Wiara, Rzetelność, Bożyszcze pod Allegorią, ktore malowano w bieli: albo też pod figurą dwoch Panien za ręce biorących się: nayczęściey przez dwie ręce iedna drugą ściskająca wyrażali wierność czyli Fidem.

FIDIUS. Bózek przydający pod czas zawarcia kontraktów, - traktatów, - sojuszów &c. Nazywano go inaczey Semon. *patrz:* Medius-Fidius. Semones.

FLAMINES. Popi Jowisza. Marsa, Romulusa, i innych Bogów. Nazywano ich Flamines, za miał Filamines dla krotkości słowa: w samey rzeczy Filamines nazywać by ich należało, od noszenia nici wełnianych, kto-

remi sobie włosy na głowie związywali; czyli od czapeczek z nici wełnianych, które popolicie na głowie nosili. Dla rożnienia się między sobą nazywali się imionami Bogów, którym służyli: Jowisza Pop nazywał się, *Flamen Jovis*: Marsa *Flamen Martialis*. i tak inşi.

FLORA. Bogini kwiatow i Wiosny żona Zephira. Gdy niewiaśty obchodziły święta kwietnie, czyli święta na honor Flory, w ten czas według obrządku dzień i noc ubiegały się do mety przy tańcach i rożnych uciechach: a która w biegu inne celowała, koronowana była wieniec z rożnych kwiatow uwitym. Malują tę Bogini uстроioną w bukiety, przy niej stojące koszyki z rozmaitym kwieciem.

FLUCIA. Przewisko Junony. Niewiaśty plynienie krwi cierpiące pod tym tytułem udawały się do Junony, iako do Bogini w tej chorobie ratującej.

FORNAX czyli PIEC. Bożyszcze opiekujące się wszystkimi piekarniami i miejscami gdzie kolwiek chleb pieczono.

FRANCION, albo FRANCUS. Xiaże Trojańskie, który (iak niektorzy rozumieją) był Synem Hektora, i o nim powiadaia, iakoby po zburzeniu Troi udał się do kraju, który teraz Niemcami nazywa się, albo raczey Frankonią: I przeto Francuzi pierwszy początek swoy od niego wyprowadziają.

FRAUS. patrz: *Zdrada*.

FURIE albo: EUMENIDES. Bożyszcza Piekielne zrodzone z Acheronta i Nocy, to jest:

• 11 Ale

Alekto, Megera i Thysiphone. Pospolicie Poetowie i Malarze wyrażają te Boginie z pochodniami w ręku gorejącemi, okryte za miasł włośow wężami, do których należało w piekle winowaycow karać. Gdy Orestes po zabiciu własney matki szalał, pokazały się mu Furie piekielne w bieli, i przeto przyszedłszy eekolwiek do dobrych zmysłów Kościół im wystawił. *Virg. Euripid.*

FURINA, inaczey zwana LAVERNA. Bogini złodzieiow, z łacińskiego słowka *fur* złodziey; imię iey wzięte *Furina*.

G. G. G.
G A.

GALANTHIS. Służąca Panna Alkmeny. Gdy Alkmena w ciąży będąc Herkulesem, bardzo bliska była porodzenia; Juno w postaci starey baby przyszła, siadła przy drzwiach pokoju. i schyliwszy się za nogi się trzymała, czarując tym sposobem Alkmenę, aby zdrowo płodu nie porodziła. Nie nawidziła bowiem iey za to, iż Jowiszowi sprzyiała, i iemu powolną była. Galanthis postrzegłszy, że Alkmena w bólach zostając poty nie będzie mogła porodzić, poki owa Bogini swoje gusła czyniąc za nogi się trzymać i przeszkadzać będzie, przyszła do niey kłamliwie mówiąc iakoby Alkmena już powiła syna bardzo pięknego. Bogini na tę nowinę iak piorunem przerażona porwała się, i w tym punkcie zaraz szczęśliwie Alkmena rozwiązana porodziwszy Herkuleśa, została. Gdy potym Bogini Juno dowiedziała się o frantostwie Galanthis,

lanthis, zapyzriona gniewem chciała ją po-
żreć, ale przestała na tym że ją przemieniła
w łasicę. *Ovid.*

GALATHEA. Nymfa Morska z Nereusza i
Doris zrodzona. Polyphemus bardzo o niej
się przyjaźń starał, ale ona nim wzgardzi-
włszy, bardziej się sobie szacowała pewnego A-
cis. Polyphemus i lbrzym rozgniewany, A-
cis przywaliwszy skalą, zgniotł.

GALEOTIS. Apollina i Themisto syn: z ie-
go imienia Popi w Sycylii nauczenni przyszłe
rzeczy przepowiadać, nazywali się. *Galeo-
tes. Cic.*

GALLERY w Nymfy poobracane przez Bo-
ginię Cybeles. *patrz: Eneas.*

GALLI. Popi Cybeles, ktorzy swoje święta
i obrządki sposobem Corybanthow obchodzi-
li, i na pamiątkę pewnego Atys ulubionego
tey Bogini Rzezanca, wszyscy starali się być
rzezancami.

GALLUS. Tenże sam co Alektrion. *patrz: A-
lectrion.*

GAMELIA. Jmie Junony niegdys w uży-
waniu, iako i Gamelius Jowisza: rozumieli
bowiem Poganie że te dwa Bożyszcza opie-
kiwali się Zaślubinami i Weselami ludzkimi.

GAMELIUS. *patrz: Gamelia.*

GANGES. Rzeka Indyjska ktora złote piaski
i drogie kamienie z sobą niesie.

GANIMEDES. Troja syn. Ten tak był cu-
dney urody, iż go Jowisz. po przypadku nie-
szczęśliwym (ktory podkłał przed tym usłu-
gującą u stołu Niebieskiego Hebe) przemie-
niwszy się w Orła porwał, i oddał mu funkcją
prze-

przerzeczoney Bogini. to iest, aby słuząc do stołu nalewał mu nektar. *Hom: Horat. Theocr.*

GARAMANTES. Narod ludzi mieszkających w głębi Lybii, to iest kraiu Afrykańskim bardzo odległym od morza.

GARAMAS. Krol Lybii, który miał iedynaczkę imieniem Garamantis kochankę Jowisza, ta była matką Jarbasa. *Virg.*

GARRE. Gora Troady bardzo urodzajna w zboże.

GENIUS. Bózek natury, który miał swoją cześć u ludzi za to, (według ich mniemaania,) iż on każdy rzeczy dawał przyzwoitą istność i ruchomość: a zwłaszcza w tym wszystkim co zmysły i chuci ludzkie kontentować mogło: on był miany za naypryncypalniejszyego Auctora; i z tąd to dawne u Łacinników urosło przyśłowie *Genio indulgere* dogadzać swoim chuciom i pożądlwościom. Każde miejsce, według zdania pogan dawnych owych wielkow, miało swego osobliwiziego Geniusza, i każdy człowiek miał swego partukularnego: a niektorzy dwóch przy każdym naznaczali, iednego dobrego który człowieka do cnoty i przyśtoyności prowadził, drugiego złego który do niegodziwości wiodł. *Plut: Horat: Virg: Servius.*

GERION. Krol Hiszpanii, którego ciało było o trzech głowach, a iedney duszy; tego Herkules sprzątnął z tego świata, bo zwykł swoje konie ludzkim ciałem pascić. Przy stayniach iego, gdzie mnostwo koni trzymał, na

strąży smok o siedmiu łbach, i pies o trzech
pałczach zawsze znaydowały się: ale Herku-
les szczęśliwie i te strązydła pozabił.

GEŚ W REKU PANNY. patrz: *Harcina*.

GIBEL. Sławna góra w Sycylii, taż sama
co Etna.

GLAUCE. Creona corka Krola Korintu,
dla ktorey Jason porzucił pierwszą żonę Me-
deę, aby się z nią ożenił. Pod czas wesela
Medea pokrywając grzecznością swoją za-
zdrość i zawziętość ku nowej żonie Jasona,
darowała iey suknie, które iak tylko ua się
wdziała, tak się iey zaraz zdało iakoby pło-
mieniem była otoczona, przeto nie mogąc
sobie rady dać, w zrzodło wtkoczyła, ale i
tam zaraziwszy wodę trucizną szat swoich,
umierać musiała.

GLAUCUS. Syn Hyppolocha, a wnuk Bel-
lorophonta. Ten pod czas oblężenia Troi,
broń całą swoją z szczerego złota zamieniał
z Diomedesem na miedzianą. *Homer*.

Tegoż imienia był pewny. ktorego własne
klacze wściekłe, od Venery szaleństwem za-
rażone pożarły. Ta bowiem Bogini rozgnie-
wana za przeszkodzenie płodności bestyom,
tę Glaukowi sztukę (mszcząc się za iego nie-
przyzwoity naturze postępek) wyrządziła.

Tegoż imienia był Hyppolita syn, który w
beczce miodu utonął, ale go Eskulapius
wskrzesił.

Tegoż ieszcze imienia był ieden rybak: kto-
ry pewnego czaśu łowiąc ryby, postrzegł;
że gdy się dotknęły (wyrzucając rybki z sie-
ci na murawę) pewnego ziela, odkakiwały
od

od ziemi i wpadały w morze. Ciekawcy spróbować co by w nim za skutek to zieleni sprawiło, urwał i zjadł: aż oto w jednym punkcie jakaś moc niezwykczayna rzuciła go w morze, i utonął. Przemieniony jednak został w Trytona, i za Bożka Morskiego był poczytany. Circe podobala go była sobie, ale on bardziey się do Scylli przywiązał: przeto z zazdrości pomieniona czarownica nayprzod zaraziwszy trucizną zrzodziło, gdzie się zwykli byli Scylla z Glaukiem schodzić potruła ich oboje; a potem przemieniła Scyllę w straszdyło morskie. Glaucus miał mieysce między Bożkami brzegowemi, które nazywano *Littorales*. Starodawni bowiem mieli zwyczaj, iak prędko wyliadali z Okrętu na ląd, tak zaraz wotum które czasem czynili na morzu będąc, starali się wypełniać, udając się do Bożków lądowych.

GŁOWA ucięta, albo węzłami okryta. patrz: *Medusa, Perseus, Fumemides, Nemesis*.

GŁOWNIA GOREJĄCA. patrz: *Niezgoda, Bacchantes, Némefis*.

GŁOWNIA NIEDOPALONA. patrz: *Meleager* albo *Althea*,

GNIDE. patrz: *Cnide*.

GNOSIS. Przewiśko Ariadny, wzięte od miasta Gnosy stołecznego Crety wyspu, gdzie Minos iey Oyciec był Krolem. *Ovid*.

GODZINY. Boginie zrodzone z Oyca Jowisza i Matki Themis. Było ich trzy, których pospolite u Snaćcerzow i Malarzow takie iest

wyra-

wyrażenie: trzy Damy trzymające szale, i kwadranse albo klepiydry. Imiona ich te są, Eunomia, Dice, i Jrene. *Hyg: Paus: Ovid.*

GOŁĘBIE. patrz! *Venus.*

GORA. *wybuchająca płomienie. patrz: Etna, Olbrzymi, Atlas.*

GORDIUS. Krol Phrygii, a syn pewnego Rolnika. Ten po Oycu nie miał więcej substancyi nad dwie pary wołów, z których jedną parą iężdził, a drugą do pługa zaprzęgał. Pewnego dnia gdy orał, przyleciał Orzeł i siadłszy na iarzmie pługa siedział nie zlatuiąc do samego wieczora. Dziwno Gordiuszowi co by to znaczyło, przeto poszedł radzić się Wrożkow. Pewna wieśniaczka poradziła mu aby Jowiszowi po Krolewsku ofiarę uczynił. Ustuchał rady, i potym z nią się ożenił. Właśnie też na ow czas Phryges radzili się Bożkow względem swego Krola, kogo by mieli obrać? Odebrali odpowiedz, aby tego obrali, kogo spodkaią iadącego parą wołów: stało się że Gordiusa pierwszego, parą wołów nagnioiwce iadącego, spodkali, i wnet go Krolem swoim wykrzyknęli. Midas syn iego zawdzięczając Jowiszowi tak wielką łaskę Oycu wyświadczoną, woz Oycowski z całym narzędziem temuż Bożkowi ofiarował. Powiadaia że węzeł ktorem było jarzmo do dyżła przywiązane tak był misterny; iż żadnym sposobem wypłatać z niego dwa końce nie można. Wieść za tym poszła: że kto by ten węzeł rozplątał, będzie Panem całej Azyi. Alexander W. usiłował dokazać sztuki w rozwiązanu fatalnego węzła, ale plątaiąc różnemi

mi f
do k
na d
wion
węz
Gord
wan
Curt:
GO
Morf
Eurip
Hespe
się w
Wszyst
ktore
to iż
głow
mias
u nog
szydl
ły, a
wały
uciął
czyli
postra
GO
wiu
myśl
siebie
GO
rego
nia p
zwier

mi sposobami, tak iako inni, nie mogli przyść do końca; dobywszy więc pałasza rozciął go na dwoie, aby zżył w osobie swojej rozslawione proroctwo. Y ten to jest ow sławny węzeł Gordyjski, tak nazwany i od miasta Gordium, gdzie woz na osiarę złożony chowano, i od Gordiusza który go związał. *Quint: Curt: Xenoph.*

GORGONES. Zrodzone z Phorca Bożka Morskiego, i Cety: było ich trzy. Medusa, Euriale, i Sthenyo: mieszkaly przy ogrodzie Hesperidow, i miały to do siebie: że gdy kto się w nie wpatrzył, w kamien się obracał. Wszystkie trzy razem iedne tylko miały oko, ktorego koleją zażywały. Przydają o nich i to iż za miast warkocza węzami mieli okryte głowy, uzbroione szerokimi skrzydłami, za miast zębów, kły iak u dzika, pazury u rąk i u nog prawie Lwim rownaiące się. Te straszyla gdy okolice kraju Hesperidow pustoszyły, a osobliwe podrożnych okrutnie napastowały, Perseus pozabiał ie, a Meduzie głowę uciął która się dostała Jowiszowi, i do tarczy czyli Egidy iego dla więkzszego nieprzviaciół postrachu, przypięta była. *Ovid: Nat: Com.*

GORACZKA albo FLEBRA. Bożyszcze zdrowiu ludzkiemu szkodzące, ktoremu ofiary umyślnie czyniono, aby iego gniew i złość od siebie oddalić, i ubłagać można było.

GORTINA. Miasto na wyspie Crecie, ktorego obywatele bardzo sposobni byli do rzucania pocisków czyli na nieprzviaciela, czyli na zwierza.

GRA-

GRACIE, albo CARITES: Córki Jowisza i Venery, czyli, według zdania niektórych, Eurynomy. Było ich trzy, Euphrosina, Thalia, i Aglaia. Zawsze Venerze asystowały. Malują je uśmiechające się, i za ręce jednadrogą trzymające się. Czasem wyrażają je asystujące Muzom, a czasem (jak Poetowie w swoich rytmach opisuja) Merkuriuszowi w poselskich kompanii dopomagających.

GRADIVUS. Nazwisko Marsa wzięte od stopniów czyli gradusów, iż w wojsku inaczej do najwyższych szarż nie przychodzą, tylko postępując przez niższe, jakoby graduży Urzędy. *Virg.*

GRANAT. Jabłko patrz: *Ascalaphus*.

GROB. patrz: *Anchises*, *Achilles*.

GRONO. patrz. *Bacchus*, *Pomona*.

GYMNASTES. Tak się nazywał nauczyciel różnych gry i sztuk, które pod czas sławnych igrzyżek pokazywano, i naydoskonalszych w sztuce rekompensowano. Tymże nazwykiem tytułowano Dozorców publicznych widowisk.

GYMNICUS, albo GYMNICI LUDI. Nazywały się Greckie gry, iako to, ubieganie się do mety, skakanie, Discus, czyli krąg do rzucania, i mocowanie się szermierzów. *Lucien: w Rozmowie o exercyciacyach ciała, Hyg: &c.*

H. H. H.

H A.

HACMEON. Xiaże Greckie, którego Furie Piekielne napaściwały, to jest szalał, tak jak Oreites, za zabicie matki swojej, która sive-

go męża, a Oyca tego Haemeona zamordowała, idąc za niegodziwym przykładem Clitemnestry.

HALESUS. Syn Agamemnona i Briseis. O nim powiada się: iż obawiając się Clitemnestry, która Oyca iego Agamemnona zamordowała, uciekł z kraju, i po różnych przypadkach zafrzedeł do Włoch, tam osiadł i był początkiem Państwa Faliskow. *Ovid.*

HALESIIUS. Rzeka w Sycylii płynąca pod górą tegoż imienia, gdzie Proserpinę zbierającą kwiaty Pluton porwał.

HALICE. Nymfa morska, córka Nereusza i Doris.

HAMADRIADES. Nymfy leśne, a córki Nereusza i Doris, których los życia przywiązany był najwięcej do drzew, a osobliwie do dębów, tak iż z temi drzewami z ziemi wychodzącymi, rosnącymi, pruchniejącymi, i obalającymi się; i te Nymfy rodziły się, podrasłały, słabiały i umierały. Przeto bardzo wdzięczne były tym, którzy takowe drzewa od ścięcia a razem ich od śmierci ochraniali. Pospolicie tedy rozumiano, że ktobykolwiek wazył się drzewo z owego lasu wyciąć, zawsze musiał iakiemu za karę podpadać niebezpieczeństwu.

HARMONIDES. Sławny rzemieślnik rodem Trojańczyk bardzo doskonały był w wielu kunsztach, bo się u samej Bogini Minerwy uczył. On Paryfowi okręty budował, któremi do Grecyi zapłynawszy Helenę porwał.

HARMONIA. Córka Marfa i Venery, która
wraz

wraz z swoim mężem Cadmem przemieniona była w węzów.

HARPALICE. W mieście Argos przedziwnej urody dama. Climenus Ojciec jej bardzo ją kochał, a nie chcąc od siebie oddalić, z wielką ciężkością ledwo ją wydał za męża, ale co większa, zaraz po weselu zięcia swego z tego świata sprzątnąwszy, córkę do siebie odebrał; która żałosna na Ojca z śmierci męża przez niego zgubionego, Syna jego naturalnego na sztuki porąbawszy ugotowała, i na potrawę Ojcu do stołu dała, tak jak Prokne była uczyniła &c. patrz: *Arcas, Tereus, Pelops, Atreus*.

Tegoż imienia była jedna Amazonka bardzo letka i szybka w biegu.

HARPE. Nazwisko broni bardzo starodawnej, ktorej Merkurius na zabicie Argusa użył, a Perseus na ucięcie głowy Meduzy. *Lucan: Ovid.*

HARPA. albo ARFA. Instrument do grania. patrz. *Terpsicore*.

HARPIE. Strażydła, zrodzone z Neptuna i Ziemi. Miały twarz niewiaśły, posturę śpą z skrzydłami, pazury okrutne, albo raczej szpony u nog i u rąk, uszy niedzwiedzia. Znaczniejszy między niemi były: Aello, Ocypete, i Celano. Juno nassła te strażydła na Eneasza, aby mu w podróży nagotowany ziadły obiad, i wszystko swoim pluściwem pozarażały. Zethes i Calais odpędziły je, lecz Iris na rozkaz Junony znowu je sprowadziła do Thracyi, dając tym postępkom znać, że pfiarnia

piarnia Jowisza i Junony (tak Harpie nazywa Apollonius) w lepszym poszanowaniu być powinna. Ludzie Eneasz zabiwszy kilkadziesiąt sztuk z stada bydła do Harpiów należącego, byli okazją Eneaszowi do podkiania się żwawie z nemiż. W ten czas mu zapalona złością Celeno przepowiedziała straszne przygody które go czekały. *Apollonius. Val: Fl: Virg.*

HARPOCRATES. Bożek milczenia. Wyrażenie jego bywa takie: Młodzian poł nagi, trzyma w iedney ręce rog, a drugiey ręki palcem usta zamyka.

HEBE. Z Jowisza Oyca a Matki Junony zrodzona; była miana za Boginią młodzieży. Jowisz zlecił był iey funkcyą, aby mu u stołu siedzącemu nalewała i podawała nektar, co przez długi czas punktualnie czyniła. Lecz gdy się iey raz trafiło, w obecności Bogów na pokoiach Jowisza idąc upaść, takim wstydem była zdięta, iż więcej przed Jowiszem i innemi Bogami pokazać się nie śmiała. Jowisz tedy na iey mieysce przybrał Ganimedesa: a ona będąc na ziemi poszła zamąż za Herkulesa, i przez miłość ku mężowi w pokrewieństwie będącego Jolasa, z podezrłego młodemu czyniła. Nazywała się inaczey Juventa. *Pausan: Cic: Ovid.*

HECALE. Baba ubożuchna, cnotliwa, i ludzka; u niey Theseus, idąc na wojnę przeciwko Sarmatom przez nieiaki czas miał gospodę. Ta obiecała mu była, iżeli by zwyciężąc powracał, Jowiszowi na podziękowa-

Dykcyon: Mytolog: M nie

nie oddać się na ofiarę; lecz przed powrotem Theseusza umarła.

HECATE. Jowisza i Latony córka, też sama co Diana, bo się tym imieniem w piekle nazywała. Ona za Styx rzeką piekielną miała swoje Państwo, gdzie dńsze ludzi niepochowanych, i bez pogrzebu z tego świata schodzących przez sto lat błąkać się musiały.

HECATOMBE. Nazywała się ofiara, gdzie sto bydła, razem zabiano.

HECTOR. Syn najstarszy Priama i Hekuby, mąż Andromachy z ktorey miał syna Astianaxa. Przy nim najwyższa była komenda wojska Trojańskiego; pod czas obłężenia Troji od Greków, wielkie swej waleczności z postrachem nieprzyjaciół dał dowody. Achilles pokłociwszy się z Agamemnore, gdy przez nie jaki czas na złość swemu Hetmanowi zaniechawszy Trojańczyków w namiocie przeziadywał, wielki jego przyjaciel Patroklos w potyczce od Hektora zginął; co mu było okazją do odmienienia swego przedsięwzięcia, i do szukania zemsty nad nieprzyjacielem: wyzwał więc przeciwko Hektorowi. Powiadała że Jowisz niechając obydwom wielkim Bohatom uczynić krzywdy, wziął i ważył na szali szczęście mające im służyć w wypowiedzianej potyczce; w tedy więc Achillesowe przeważało na fatalney szali. Jakoż Achilles za pomocą Fallady pokonał Hektora i zabił, i jego trupa do swego wozu za nogi przywiązał, trzy razy około miasta wleczył. Thetis rozkazała Achillesowi aby ciało Hektora oddał

oddał Priamowi który go o nie z płaczem u
nog prosił. *Hom: Virg:*

HECUBA. Dimasa Krola Thracyi córka, a
żona Priama. Po wzięciu i zburzeniu Troi
dostała się Uliissowi. Ta widząc własną córkę
swoją Polixenę na grobie Achilleśa do zabicia
na ofiarę przyprowadzoną, i kochanego syna
Polidora, za zdradą Polimnestora (k oremu
go była chcąc zachować od śmierci powie-
rzyła) okrutnie zamordowanego, z żalu i
rozpaczy niewypowiedzianej, wydarła sobie
oczy. A rzucając tyfiaczną przekleśtwia prze-
ciwko Grekom, naostatek przemieniła się w
sobakę. *Hom: Euripid: Virg.*

HELENA. Cud urody; wielu nieszczęścia
Grekom i Trojanom była okazyą. Miała Oy-
ca Tyndara a Matkę Lede, Clitemnestra była
iey rodzoną siostrą. *patrz. Leda.* Poszła za
mąż za Menelasa Krola Spartow: Theseus
porwał ją był, ale musiał ją wrocić. Potym
Paris wykradł, i z sobą do Troi zaprowadził,
co było przyczyną obruszenia się całej Gre-
cyi przeciwko temu miastu, które przez dzie-
sięć lat trzymając Grecy w oblężeniu, naosta-
tek zdradą wzięli, zburzyli, i spalili do szczę-
tu. Helena po śmierci Parisa dostała się Dei-
phobowi, którego przy wzięciu Troi, pier-
wszemu swemu mężowi Menelaśowi, (chcąc
pożyłkować i przyść do pierwsey poprzyśiężo-
ney z nim przyjaźni) zdradziecko wydała.
Menelas z triumfem przywiozł Helenę do
Sparty, a gdy w krotce potym umarł, Helena
dostała się na wyspę Rhodus do swoiey kre-
wney Polixo, ta ją kazała na gałęzi powiesić,

iż z iey przyczyny niezliczona moc Bohatrow Greckich wyginęła. *Ovid: Hom: Virg: Hygin.*

HELENUS. Sławny wieczech zrodzony z Priama i Hecuby. O nim piszą iakoby swoją Oyczyznę zdradził, bo Grekom wyiawił niezawodny sposób dobycia miasta. On Pyrrusowi wywrożył szczęśliwą zeglugę, za co dał mu Chaonią Prowincyą, gdzie wiele miast wybudował.

HELLIADES. Corki Słońca i Climeny, a siostry Phaetonta. Brata nieszczęśliwy przypadek tak opłakiwały, iż Bogowie ulitowawszy się przemienili ie w topole, a łzy ich wburliżtyn: imiona ich te były: Lampethusa, Lampetia, i Phaetusa.

HELICE, albo CALISTO. *patrz: Calisto.*

Była jeszcze iedna Helice żona Jo.

HELICON. Sławna gora w Boetii poświęcona Muzom i Apollinowi.

HELICONIDES. Nazwisko Muz wzięte od gory Helicon poświęconey Muzom.

HELIOTROPIUM, albo SŁONECZNIK. *patrz: Clytia.*

HELLE. *patrz: Phryxus.*

HELLEN. Syn Deukaliona od ktorego imienia cała Grecja nazywała się *Helade* a Grecy *Hellenes.*

HELLESFONTUS. Przesmyk morski między Propontydą i Morzem Egejskim. Nazwisko ma od Helle która w nim utonęła. *patrz: Phryxus.*

HEMON. Xiężę Thebańskie. Ten z takim przywiązaniem był ku Antigonie corce Oedipa

pa i Jokasty, iż na iey grobie śmierć sobie pu-
nałem zadał.

HEMUS. ENUS albo EMUS. Syn Boreasa i
Orithii, mąż Rodopy: Oboie przemienieni są
w wysokie góry, za to, iż oboje przywła-
szczając sobie Bóstwo, Emus udawał się za Jo-
wisza, a Rodopę za Junonę.

HERACLIDÉS. Wszyscy potomkowie Her-
kulesa tym nazwiskiem tytułowali się.

HERKULES. Z Ojca Jowisza a Matki Al-
kmeny zrodzony. Jowisz chcąc oszukać Al-
kmenę, wziął na się postać Amphitriona iey
męża na ten czas w obozie Thelebejski n zo-
stającego. Zazdrość Junony sprawiła że Eu-
rysteusz prawdziwy syn Amphitriona pierwey
się narodził, niżeli Herkules mniemany syn
Amphitriona a prawdziwy Jowisza, który we-
dług czasu naturalnie pierwey urodzić by się
był powinien. Trzeba bowiem wiedzieć, że
Juno żoną Jowisza, przez złość ku mężowi,
a zazdrość ku Alkmenie, chciała przez ten od-
mieniony porządek, przeszkodzić spełnieniu
wielkich obietnic szczęścia i sukcesów przy-
wiązanych, do dziecięcia z Jowiszowey krwi
spłodzonego, i rozumiała zatem że Euristeus
iako starszy brat uzurpując iakiey takiey wła-
dzy nad młodszym, będzie mu przeszkodą do
wielkich dzieł. Piszą iednak Poetowie że się
naosłatek dała przebłagać na instancją Pallady,
i że do tey przyszła ku małejkiem Herkuleso-
wi łaskawości, iż mu własną piers ssać pozwo-
liła. Dziecie Boskiego pokarmu wzięwłszy nie-
ostrożnie kilka kropel z ust wypuściło, które
padłszy na niebo, do tych czas na nim białą
M₃ plamę

plamę sprawują, co się nazywa u Astronomów po łacinie: droga mleczna *Via lactea*. Jednak że Juno nie mogła się dać namowić, aby Herkulesowi pozwoliła przyść swego czasu, do zyszczenia wielkich Jowitza obietnic. Namowiła Eurysteusza starszego brata Herkulesowego, aby mu wynajdował różne zabawy i prace; iakoż naznaczył mu dwanaście robot, w których trzeba mu było zginać, ale wszystko doskonale sprawiwszy, chwalebnie ze wszystkich wyszedł niebezpieczeństw. Więc jego znakomitych dzieł nad tę dwanaście prac znauduje się: iako to; będąc jeszcze w kolebce dwa węże które na jego zgubę Juno przepuściła, uduślił. W lesie, albo według innych przy jeziorze Lerneńskim, zabił Hydrę wiele głów mającą, z których iedne ucinając drugie już odcięte odrastały. Złapał i zabił w pędzie ielenia z złotemi rogami, a nogami miedzianemi uciekającego. W lesie Nemeyskim uduślił lwa niezwyčajney wielkości, z którego zdartą skórę zawsze na sobie nosił. Diomedes, konie swe ciałem ludzkim pałającego, przykładnie ukarał. Na gorze Erinanthus dzika pułtoszającego okolicę złapał, i żywcem do Eurysteusza przyprowadził. Strażne ptaki albo raczej monstra przy jeziorze stymphale gestemi i szybkimi z łuku swego postrzałami wygubił. Wołu szalonego, który wielkie szkody na wyspie Krecie czynił, i którego nie śmiał nikt złapać, on pokonał i z dzikiego i nie przystępnego łaskawym uczynił. Z Achelouzem rzeką walczył, i zwyciężywszy go, wylamał
mu

mu ieden ze łba rog, oddał mu go iednak, wzięwszy w zamianę od niego rożek Amalthei. Olbrzyma Antheusza podniósłszy na powietrze w ręku swoich uduł. Z ogrodu Hesperidow dostał jabłek złotych, zabiwszy w przed na straży przy nim będącego smoka. Wygryzając z pracy Atlasa, przez nieiaki czas, własnemi barkami Niebo podpierał. Różne szkodliwe straszydła wygubił, iako to Geriona, Cakusa, Albiona, Bergiona, Tyrrena i wielu innych. Pogromił Centawry. Staynie i obory Augiasa do oczyszczenia prawie niepodobne, wychędożył. Zabił strażydło morskie, ktoremu na pożarcie Hefione corka Laomedona wyśławiona była: a że Laomedon nie dotrzymał mu słowa w obietnicy przyrzeczonych koni, rozgniewany obalił mury Trojańskie, a Hefionę oddał za żonę Telamonowi. Zawoiował Amazonki i Krolowę ich Hippolitę oddał Thezeuszowi. Przedarłszy się do piekła i Cerbera psa piekielnego siłą z tamtąd wywlokłszy; wyprowadził na ten świat z otchłani Alceste, i z niewypowiedzianą pociechą mężowi Admetowi oddał. Sępa, który uślawicznie szarpał wątrobę Prometensza przykowanego do gory Kaukazu, zabił. Dwie góry Calpe i Abyła, niegdyś złączone, rozdzielił; i złączył Ocean z morzem wśrozdziemnym. A mniemając że na tych gorach świat się kończył, dla wiekopomney pamiątki, wyślawił na nich kolumny z napisem, iak powiadać: daley nie można *Non plus ultra*. Potyłu walecznych dziełach, tak się ślepą miłością wlepił w Omphale, iż dla iey przypodobania się,

się, częstokroć po białogłowsku przebierał się, i nie miał wtydu z nią do przędzy zafiać; potym przywiązał się był do Joli corki Euryteusza, co było okazyą Deianirze własney iego żonie, posłania mu w prezencie kożsuli niegdyś od Centaura Nisła sobie darowanej; którą iak tylko wdział, tak zaraz oszalał, i w tym szaleństwie rzucił się na stos ognia, gdzie lubo go przyziacieli Philoktetus ratować wszelkim sposobem chciał, nie mógł; i tak sauo chcąc zgorzał. Po śmierci ten Bohatyr między Bogi w Niebo poczytany był, i tam z Hebe Boginią ożenił się. Wielu Rycerzow iego imieniem zwali się: i przez to podobno wszystko iednemu Poetowie Herkulesowi przypisują, co w szczególności każdy mógł znacniejszego uczynić, a to dla tego, aby wyśławili światu człowieka nadzwyczajnego. Jednakże kto chce w tym punkcie doskonałej informować się, niech czyta *Historią Nieba Poetyckiego*. Hygin: *Apollod: Euseb: Nat: Comēs. Ovid: Lucr: Seneca:*

HERCINA. Nymfa z Froncymeru Prozerpiny. Wyrażano ją w postaci Panny trzymającej w ręku gęś, od iey imienia pewna się rzeka nazywała w Azyi Hercina. *Tit: Liv: Turneb.*

HERIBEA. Matka gwiazd i Planet, a żona Atreusza.

HERMAPHRODITUS. Hermesa i Venerysyn. Nymfa Salmacis wielce go sobie podobała, i z osobliwszym ku niemu przez długi czas była przywiązaniem, aż na ostatek Bogow uprosiła, aby ich obojgu ciała, iednym stały się. Tak się stało: przeto od owego czasu
nazy-

nazywano je z grecka Androgine, co znaczy
Męczyzna razem i biogłowa. *Ovid: Hyg.*

HERMES. Tym terminem Grecy nazywali
Merkuriusza; który toż suno znaczy co Tłumacz. Ponieważ Merkuriusz był Posłańcem
Bogów, i oraz Tłumaczem woli ich u Niebian
i Ziemian.

HERMIONA. Menelasa i Heleny corka; Ta
Pyrrusowi dostała się, lubo pierwey deklaro-
wana była Orestesowi, który nie mogąc tego
na sobie znieść affrontu, uderzył na Pyrrusa
będącego w Kościele Apollina, i bez żadnego
na miejscu poświęcone względu tamże go za-
bił. *Virg.*

Tymże imieniem nazywała się corka Marsa
i Venery, która poszła za Cadmusą, i prze-
mieniona potym została w węża,

HERO. Xieni Venery, w ktorey nieiaki
Leander, tak się był załochał, iż co noc prze-
pływał morze Hellespontus, aby się z nią
mogł widzieć i cieszyć. Ona także z swoiey
strony co noc zapalała na wybrzeżey wieży po-
chołdnie, aby mu widno było, i łatwiej do
zamierzonego trafić portu. Lecz gdy Leander
w kilka czasów utonął, Hero z rozpaczey
po nim wskoczyła w morze. *Ovid.*

HEROPHILA. patrz: *Bagoz.*

HEROES, albo RYCERZE. Nazywali się
ci, ktorzy walecznością i ofobliwzemi wła-
wili się dzielami, i takich po śmierci nayeczę-
ściej między Bogów poczytywano.

HERSE. patrz: *Aglauris.*

HERSILIA. Córka Tatiusza Krola Sabinow.
Romulus porwał ją dla siebie w tedy, gdy Rzy-
mianie

mianie namowiwszy się pod pretextem igrzysk zwabili Sabinki, i pod czas Uciech zabrali wszystkie, aby je sobie uczynili Zonami. Oyciec iey gdy Romulusowi za ten postępek wypowiedział wojnę; ona swoją roztropnością i mądrą między oboygą stronami radą, tyle robiła; iż Oyca do zgody, i wieczney przyjaźni nakłoniła, to uczyniwszy w małżeńskie z Romulusem weszła śluby. Ten gdy potym do Nieba był porwany, Hersilia rozumiejąc iż nie uszedł kreiu fatalności wszystkim ludziom pospolitego, tak mocno go załowała; iż Juno politowaniem strapioney Krolowy zdjęła, raczyła ją także przenieść do Nieba, gdzie swego z wielką pociechą znalazła męża. Rzymianie oboygom Ołtarze wystawiali pod imieniem Quirina i Ory. *Ovid.*

HESIONE, Laomedona Corka. *patrz:* Laomedon.

HESPER albo HESPERUS. Syn Japeta a Brat Atlasa, ten przy końcu życia w gwiazdę zamieniony jest, miał trzy corki ktore się nazywały Hesperides.

HESPERIDES. Corki Hespera: iedna się nazywała Egle, druga Arethusa, trzecia Hesperethusa. Te trzy siostry miały swoy wspaniały ogród, obfity w złote jabłka: środem ogrodu był śnok, ktorego Herkules, chcąc tak drogich dostać owocow, zabił. *Ovid.*

HESPERIA. Tak się nazywała Włoska Ziemia i Hiszpania. Pierwsza dla tego tym terminem nazywała się, bo Hesperus od swego brata Atlasa wypędzony, do niey się przeniósł, i w niey przemieszkował. Druga dla tego, iż
ieft

ieft kraiem, względem Europy na sam zachod
położonym, i iakoby pod gwiazdą Zachodnią
Hesperus, zoftaiącą.

HESPERUS. patrz: *Hesper.*

HIEROPHYLA. patrz: *Demophila.*

HIPPE. Córka Centaura Chirona w klacz
przemieniona, i między gwiazdy ośadzona.

HIPPIA. przezwiſko Minerwy.

HIPPION. Tak ſię nazywał nauczyciel w
ſztuce Lekarskiej Eſkulapiusza.

HIPPOCAMPES. Konie morſkie Neptuna.

HIPPOCENTAURI. Toż ſamo co Centauri.
patrz: Centauri.

HIPPOCRENE. Zrzodło przy gorze Heli-
konie wypływające, około oblewa Parnas.
Jak tylko Perſeus uciął łeb Meduzie, tak za-
raz z krwi wytryskującej z iey karku narodził
ſię koń Pegaz, ten kopytem uderzywszy w
ziemię, odkrył na tych miast zrzodło, na-
zwane z tey okoliczności zrzodłem końskim,
co z Greckiego nazywa ſię *Hippocrene*. Od
owego czasu było poświęcone Muzom i A-
pollinowi.

HIPPODAMIA. Córka Oenemaufa: którą
on tak kochał, iż za żadnego z Konkurrentow
wydać iey inaczey nie chciał, chyba by ią
kto w biegu, idąc w zawody uprzedził, bę-
dąc pewny o nieporównaney iey ſzybkoſci.
Z tą poſzło iż trzynastu Xiążąt z ręki Oeno-
mauſza zginęło, którzy ſtarając ſię o córkę
iego a nie mogąc naznaczoney wypełnić kon-
dycyi, za ſwoią zuchwałość po tyrańtku byli
karani. On zaś aby łatwiey pokonać ich mógł,
ten miał ſekret: unyſłnie na wſpaniałym wo-
zie

zie córkę sadzał aby snadno każdy z konkurentow widzieć ją mogli; iakoż tym naybardziej przegrywali, iż zapatrzwszy się na urodę Hyppodamii, bynajmniey nie mieli baczności na swoje biegące konie. Jeden naostatek znalazł się Pelops, albo (iak inni piszą) Pirithous, który wszedłszy w zawody z Hyppodamią wygrał, i według zakładu wziął ją sobie za żonę. Co widząc Oenomaus, z rozpacz po corce śmierć sobie zadał. *patrz: Hippomenes Ovid.*

Tymże imieniem nazywała się Brizeis wychowanka i Faworitka Achillesa, która była okazją kłotni między nim i Agamemnonem.

Jeszcze była tegoż imienia co pierwsza, a podobno też sama Hyppodamia, ponieważ Pirithousa męża miała. Na iey wesele Lapithes i Centawry pokłócili się, tak ci iako i tamci zrywali się ją wykraść; ale nie mogąc się zgodzić którym by się miała dostać, zwadę i kłutnią zaczęli, aż naostatek przyszło do bitwy. Lecz Herkules wszystkich poraziwszy kłutnią uspokoił. *Ovid.*

HIPPOLITUS. Syn Theseusza i Antiope, inaczej zwanej Hippolity Krolowy Amazoniskiej, która będąc zaprowadzoną w niewolę od Herkulesa, dostała się Theseuszowi, a to po zwycięstwie otrzymanym nad Amazonkami wielkimi na ow czas Woioowniczkami. Młody ten Pan, tak był przywiązany do polowania, że za nic wszystkie inne uciechy u niego były tylko łowy. Phedra Macocha, przewrotna i złośliwa niewiasta, nie mogąc nie

na

na Hippolicie w swoich niegodziwych zamiarach wkorać, oskarżyła go przed Thezeuszem Oycem, iakoby przeciwko iey honorowi bez wstydnie wykroczyć zamysłał, aby zaś lepiej swoją rzecz udała, pokazywała pui-nał od Hippolita wydarty, którym sobie życie odiąc chciała, gdyby mamka była iey nie przeszkodziła. Thezeus rozgniewany na syna, wzywał Neptuna aby go za taką niegodziwość ukarał. Jakoż gdy pewnego czasu Hippolit, niczego przy swojej niewinności nie obawiając się wozem przy brzegach morskich iechał, straszydło, iednorazą wylaższy z morza na brzeg, tak polekało konie, że skoczywszy i woz połamawszy, po skałach i bez drożnych mieyscach roznieśli Hippolita. Eskulapiusz na prozbę Diany wskrzesił go cudownie swoją lekarstką sztuką; ktorego pomieniona Bogini między gwiazdy osadziła. patrz: Acastus, Bel-lerophon. *Hygin: Ovid: Pausan. Euripi.*

HIPPOMEDON. Jeden z owych Xiaząt, którzy Theby w sławnym trzymałi obłęzeniu. *Hygin.*

HIPPOMENES, albo MELANION. Xiaże Greckie, który tak czysty i niewinny był; iż umyślnie na pułczy sobie miezkanie obrał, aby się z żadną nigdy nie widział niewiaścą. Lecz pewnego czasu spodkawszy się z Atalan-tą na polowaniu, takie do niey powziął serce, iż za nią poszedł, iey nieodstąpił, i starał się w kompanii licznych konkurentow wziąć ią sobie za dozgonnego przyjaciela. Ale że Oy-ciec inaczej iey wydać niechciał tylko z tą kon-

kondycją jeżeli by się który znalazł, taki który by ią w biegu do mety uprzedził, Hippomenes odważył się iść w paragon z Atalantą. Jakoż za pomocą Venerę dodawiającej mu złotych iabłek, które on rozrzucając po drodze do mety, był okazją opóźnienia się nad zbieraniem ich Atalancie; otrzymał zwycięstwo, i w zakładzie iąż samą za żonę poiął. Zyli ci małżonkowie w nieporównaney z sobą zgodzie i miłości, a pewnego czasu będąc w Kościele Cybeles, wielce przeciwko honorowi tej Bogini wykroczyli, Kościół iey bezwstydną profanując akcją: przeto Bogini na ukaranie ich bezbożności przemieniła Hippomenesa w Lwa, a Atalantę w Lwicę. *patrz: Hippodamia. Ovid.*

HIPPONA albo EPONA. Bogini, którą poganie czcili mniemając, iż ona osobliwsze ma staranie o koniach. *Juven.*

HIPPOTAS. Oyciec Eola Bożka wiatrow, przeto go Homer często nazywa Hippotades. *Ovid: Apollon.*

HIREUS albo HIRIEUS. *patrz: Orion.*

HIRICES. albo HIRCES. *patrz: Orion.*

HIRIA. Nymfa Arkadyjska: która tak mocno opłakiwała syna swego śmierć, iż na ostatek cała się we łzy rozplynęła, i w jezioro się przemieniła: Trzeba zaś wiedzieć że Synaczek iey ulubiony, naparłszy się u pewnego z przyjaciół młodego i pięknego ciółka, a nie mogąc otrzymać, z wyfokicy skały z rospaczy skoczył.

HISTORIA. Bogini Allegoryczna z Saturna i Afrei zrodzona. Ona we wżyskich czynnościach.

nościach, trefunkach, i dziejach prezyduie, bo to wszystko wiernie i pilnie zapisuie. Malują ją w postaci poważney i wspaniale ubranej Matrony, trzymającej w iedney ręce pióro, albo pędzlik, albeli też pręcik żelazny zaostrzony nazwany po łacinie *Stilus*, którego starodawni pospolicie do pisania zażywali.

HOSTIA. To wszystko nazywało się cokolwiek Bogom ofiarowano, iako to łanie, woły, kozłeta, i czasem ludzie. Kapłan ofiarując ie, zabijał, a potym dobywszy wnętrzości, z rozmaitego ich rużzania się, pozycyi, płam &c. przepowiadał przyszłe rzeczy.

HYACINTHUS. Piera i Clio syn, Apollina i Zephira kochanek. Zephirus pewnego czasu widząc Apollina grającego w krąg z Hyacinthem, a zazdroszcząc Bożkowi że więcej pomnieniony Faworyt miał serca i poufałości do Appollina, niż doniego, tak wgrze skierował krąg, iż o łeb obiwszy się Hiacintha, na miejscu go zostawił. Apollo ulitowawszy się, przemienił go w kwiat tegoż imienia. *Ovid.*

HYADES. Nymfy gałowe, zrzedlane, i przy ieżicach mieszkające. Znacznieyszych było siedm wszystkich corki Atlasa. a siostry Hyas. O nich piśzą iakoby także do pielegnowania i edukacyi Bachusa małego należały, przeto ie Jowisz między gwiazdy osadził. Imienia ich te są: Ambrosia, Eudora, Pedilla, Coronis, Polixo, Phileto, i Thiene. *Hygin: Ovid.*

HYAELE. Nymfa iedna z Towarzyszek Diany.

HYAS.

HYES. *patrz*: Ethra.

HYBLEA. Góra w Sycylii, obfitująca w pszczoły i miód.

HYDRA. Smok na ieżiorze Lerneńskim mający siedm łbow, które za ucięciem odrastały, jednakże Herkules pokonał i zabił go; co było naytrudniejszy, iako też naychwalebnieyszym jego dziełem.

HYGLAEA. Przezwiśko Minerwy Greckie wzięte od sztuki lekarskiej, ponieważ ona tego kunsztu była Opiekunką.

HYLAS. Młodzian cudney urody, kochanek Herkulesa. Temu Hylas żeglującemu na odzyskanie złotego runa z Argonautami allystował, ale pewnego czasu wyłiadłszy na ląd, chcąc w rzrodlaną na dalszą żeglugę opatrzyć się wodę, od Nymf obywaterek zdrojow porwany, więcey się nie pokazał. Wielce go iego ikoledzy żałowali, i brzegi krzykiem i lamentem napełniając, uspokoić się w swoich żalach nie mogli. *Virg.*

HYLLUS. Syn Herkulesa i Deianiry. Ten po śmierci Oycy swego ożenił się z Jolą: ale Euryteusz jego, i wszystkich Heraklidow, to jest, z Familii Herkulesa pochodzących, wypędził. Wygnany przybył do Athen, tam wystawił Kościół Miłosierdziu Bożyszczowi, który Athenczykowie za miejsce ucieczki u-przywilejowane, naznaczyli.

HYMEN albo HYMENÆUS. Bożek wesela, z Rodzicow Bachusa i Venery zrodzony. Jego wyobrażenie bywa w osobie młodziana białe włosy mającego, trzymającego w reku pochodnię, a na głowie mającego różowy wieniec.

HYMET-

HYMETTA. Góra w Attyce sławna obfitością miodu. *Virg: Juv: Mart.*

HYPERBOREL. Obywatele najwyższych północnych krajów nazywali się.

HYPERION. Nazwisko Tytana syna Coelusa. Do niego należało kierować w biegu dziennym wóz słoneczny. Przeto niektórzy mniemali iż on był Oycem słońca, inni iż on był sam słońcem. *Apollon: Diod.*

HYPERMNESTRA. Jedna z pięciudziesiąt corek Danausa, który im był wszystkim rozkazał, aby swoich mężów pod czas pierwszej nocy wesela pozarzynały. Ta iedna tylko znalazła się, która ochroniła swego męża Lynceusza; ten potym samego Danausza, okrutnych mścąc się rozkazów, zamordował.

HYPORGUEMATICA. Pienia według taktu Muzycznego ułożone, które spiewano przed zaczęciem batalii zagrzewając żołnierzy do boju. Pallas wielce się w nich kochała.

HYPOTHOON. Xiążę Sycylijskie, w którym się Venus Melanira wielce kochała, lecz potym widząc go od siebie stroniącego, rozgniewana; przemieniła go w rzekę tegoż imienia.

HYPSENOR. Pop nad rzeką Skamander mieszkający, Bożyszczu tej rzeki poświęcony, który swoich czasów w osobliwszym był u wszystkich owej krainy obywatelów pożanowanym. *Homer:*

HYPSIPILA. Królowa Wyspy Lemnos. Ta swego Oycę Thoas ukryła, i przez nie iaki czas skrycie go chowała, udając że go władała. *Dykcyon: Mytolog:*

N

fneńi

snemi zamordowała rękami, tak iak inne tego kraiu uczyniły niewiaſty, ktore podniosły bunt przeciwko ſwoim mężom w pieńich wſzyſtkich wyrznęli, iako i innych wſzyſtkich meſzczynow. Jazon żeglując na odzyskanie Runa złotego, przybył do tej wyſpy, gdzie zabrawſzy znościſć z Hypſipilą, którą wſzyſtkie obywatelki za ſwoją uznawały Krolową, z nią ſię ożenił: a w krotce po tym w dałſzą ſwoją za puſciwſzy ſię podroż zapomniał o niej. Hypſipila dowiedziawſzy ſię w kilka czaſow o pobraniu ſię z Medeą, w taką rozpacz wpadła, iż w krotce oſzalała. *Ovid.*

HYREUS albo HIRCUS. patrz: *Orion.*

J.

J.

J.

J. A.

JA. iedna z corek Atlasa. *Arnob.*

JABŁKO. patrz: *Niezgoda*, albo *Thetis*, *Atalanta*. *Heſperides.*

JACHUS. Nazwiſko Bacchuſa. patrz: *Bacchus.*

JANTHES. patrz: *Iphis.*

JANUS. Krol Włoſkiej ziemi, czyli Italii zrodzony z Apollina i Nynty nazwiſkiem Creuſy. Ten ludzko do ſwego kraju przyjął wygnanego od Jowiſza z Nieba Saturna, tam przez nieaki czas iako tułacz ukrywając ſię był okazyą nazwiſka krainy Włoſkiej *Iatium*. W nadgrode ludzkości i goſciny dał Januſowi Saturnus dziwną rozſtropność, przezorność, i wiadomoſć przeſzłych i naſtępujących

cych rzeczy, i dla tego Dziejopisowie uday,
jakoby on miał dwie głowy, a niektorzy
cztery. Wyrażano go trzymającego w ręku
klucz, w drugiey pręci. Klucz znaczyl, iż
on pierwszy wynalazł kłotki i zamki, a prę-
cik iż gości ludzko przyjmował i miał staranie
ubezpieczenia publicznych drog. Nauczył
go ieszcze Saturnus Rolnictwa i sposobu wy-
polerowania ludzi, którzy przeto pod iego
Panowaniem prawdziwie szczęśliwemi nazwać
się mogli. Zbudowano mu w Rzymie Ko-
ściół, który pod czas pokoju był zawarty,
a pod czas wojny otwarty. *Macrob: Casaub,*
JAPET. Syn Nieba i Ziemi, a Oyciec Epi-
meteusza, Prometeusza, Atlasa, i Hespera: ci
wszyscy według baieczney Historji, byli
pierwzemi rozmnożycielami narodu ludz-
kiego.

JARBAS. Król Getulow. Dido z okazyi
iego wolała sobie śmierć zadać, aniżeli za
niego poyść; z dobytym albowiem pułnalem
usiłował ją przymusić do ślubow małżeń-
skich, *patrz: Dido.*

JASION. Z Jowisza i Elektry zrodzony,
kochanek Cerery, która z niego miała Plutusa
Bożka bogactw.

JASIUS. Xiążę Trojańskie, Brat Dardana.

JASON. Z Esfona i Aleymedy zrodzony.
Eson Oyciec umierając zostawił go w opiece
Peliasa, który młodego Jazona oddał na edu-
kacyą Chironowi Centawrowi. Dorosłszy,
tak wszystkich sobie uiąć umiał ferca, iż Pe-
lias obawiając się, aby obywatela Jazona pre-
feru-

ferując nad niego, nie wydarli mu tronu, myślał o jego zgładzeniu z świata. Przeto radził mu aby się kuśił odzyskać Runo złote, mniemając że w tak długiej i trudnej podróży nie ujdzie śmierci. Skoro o tey prawie Jasna po Grecyi rozeszła się pogłoska, w net nayprzedniejszy z całego kraju Panowie do niego przyłączyli się, i szczęśliwie z nim puscili się do Colchidy, gdzie Runa złotego na pewnym drzewie zawieszzonego smok straszny pilnował. Wszyscy ci Rycerze 'pospolicie nazywali się *Argonautæ* od Okrętu Argo na którym płynęli. Stanawszy Jazon w Colchidzie ujął sobie Medę wielką czarownicę, która mu pewne dała zioła na uspienie smoka. Jakoż Jazon śpiącego smoka zabił, Runa złotego dostał, i Medę z sobą namowił, że się za nim puszcila, lubo ją potym powrocilwszy do swego Stryia porzucił. Medea zemście w fercu knując, radziła Corkom Peliasza aby Oyca na sztuki porąbawszy w pewnych od niej danych ziołach gotowały, obiecuiąc im że tym sposobem młodszym i czerstwiejszym Oyciec ich stanie się: usłuchały, ale nieskutecznie z zgubą Oyca niepowetowaną. Taż Czarownica dwoie dzieci które miała z Jazona pozabiiała, i na sztuki porąbawszy i ugotowawszy stoł Mężowi zastawiła; wytruliła całą Familią oprócz Jazona, któremu coraz nowych a większych przydawała utrapienia: naostatek uciekła od niego po powietrzu na wozie powoząc się smokami skrzydłastemi. Tym czasem Jazon obiał kray Jolchos, gdzie
spokoy-

spokojnie przez resztę wieku swego Pano-
wał. *Pausan: Ovid: Virg.*

JASZCZORKA. patrz: *Abgs.*

JASKOŁKA. patrz: *Aglaura, Porcne.*

JASTRZĄB. patrz: *Nizus, Tereus.* Posąg
z głową jastrzębią. patrz. *Oliris.* Ten ptak
był poświęcony Jowiszowi.

JAIO. patrz: *Leda.*

JCARUS. Syn Dedala, wnuk Ereteusza.
patrz: *Dedalus.*

Tegoż imienia był pewny rodem Atencyk
Oyciec Erygony. Ten pewnego czasu ucze-
stwowawszy ludzi winem, które im wcale
nieznajome było, tak upoił, iż inni widząc
ich od rozumu i sił odchodzących, a otrutemi
być mniemając: rzucili się na niego i zabili.
Za co na żonach swoich pokarani byli, które
wnet w szaleństwo wpadły, i poty z niego
nie wyszły, poki za rozkazem wyroku Bo-
żków, na honor Jkara świąt i igrzysek nie-
ustanowili. Z tąd poszły gry Jkaryiskie w kro-
nych największa ta była zabawa: kołysać się
na sznurze mocno między dwoma drzewami
uwiązany, co się najbardziej młodym po-
dobało było. Erigona córka Jkara przez do-
myśl dowiedziawszy się o śmierci Oycy, to
jest, obserwując że ukochana sobaka Oyco-
wika, zwana Mera, ustawicznie w las uciekając
na pewney mogile wyla; w taką rozpacz po-
straconym Oycu wpadła, iż się blisko mogiły
na drzewie obwiesiła. Jowisz ulitowawszy
się nad Oycem niewinnie zabitym, i córką
kochającą Oycy, przemienił oboje; Jkara w
gwiazdę czyli konstellacyą nazwaną Ciak

niektorzy mniemają) Pastucha albo Bootes, a Erigone w fukę, którą osadził między gwiazdy, po polowie Kanikulą nazywającą się. W tę konstellacyą gdy słońce wnidzie, upały przez czterdzieści dni panują. *Hygin.*

JDA. Sławna góra w Phrygii blisko Troi, na ktorej Paris Boginie, o złote jabłko kłujące się, sądził.

Tegoż imienia inna góra była w Krecie, na ktorej Jowisz był wychowany od Popow nazwanych Daktylow. Tamże był Kościół poświęcony Cybeli, albo iak inni piszą Venerze.

JDALIA *patrz*: Jdalus.

JDALION. Miasto na wyspie Cyprze. Nieiaki Chalcnor mając sobie z wyroku Bożków nakazano, aby na tym mieyscu budował miasto, gdzie słońce wschodzące naypierwey się pokaże. Jeden z Kollegow jego postrzegłszy pokazujące się słońce pod górą, zaraz na owym mieyscu miasto zakładać począł, które nazwano *Jdalion*, co z Greckiego znaczy *widziałem słońce*, przeto i góra owa nazywała się *Jdalus* albo *Jdalia*.

JDALUS, albo JDALIA. Góra na wyspie Cypru poświęcona Venerze: przeto ią Poetowie częstokroć nazywają *Jdalią* czyli Bogini Jdalską.

JDAS. Syn Neptuna. *patrz*: Evenus.

JDEENNA. Przezwiśko Cybele, wzięte od góry Jdas na ktorej Kościół sobie zbudowany miał.

JDMON. Sławny wieszczek, Argonautow kollega, zrodzony z Appollina i Afferyi.

JDO-

IDOMENEUS. Król Kreteński: ten znaydował się przy obleżeniu Troi, po ktorey zburzeniu powracając do swoiey Oyczyzny, widział przy powstającej na morzu nawałności bliskie niebezpieczeństwo zatonięcia: poślubił więc Bogom pierwszą rzecz na ofiarę oddać którą by naypierwey powracając do domu wyrzał, iesliby go od oczywistej na morzu wyrwali śmierci. Przebył szczęśliwie zeglugę, ale odżalować nie mógł nierostropnie uczynionego ślubu. Ponieważ pierwszego wyrzał nayukochańszego swego syna wychodzącego przeciwko niemu. Zaczym wysłaliż na ląd wypełnił fatalną Bogom obietnicę, na ofiarę Syna zabijając. Okrutna ofiara niepodobala się Niebu, bo wnet morowym powiatrem cały kray zarażony został. Obywatele z okazji swego Pana taką klęską uciemienienia, bunt podniosłszy wypędzili go. Wygnaniec Idomeneus zaszedł do Kalabryi, gdzie nowe dla siebie ufundowawszy Państwo, pomysłnie z uszczęśliwieniem nowych panował poddanych: *Homer: Hyg.*

JELLEN. Agamemnon pewnego czasu polując nayukochańszą Dianę łani zabił. Bogini mścząc się uczynioney sobie szkody, cały oboz Agamemnona zapowietrzyła, i to wyrobiła u Boga, że wszystkie potrzebne do zeglugi Grekom wiatry zatrzymał. Te przeciwności poty trapiły Greków i podróż do Troi tamowały. aż poki Agamemnon iedynaczki swoiey Iphigenii na ofiarę Dianie zabić nie rozwałował się: piszą niektorzy, iż Bogini litując się Iphigenii uwolniła ją od śmierci.

Także jedną łani poświęconą Dianie we Włoszech Troyanczykowie przybywszy do tego kraju na polowaniu postrzelili: co było okazją krwawey wojny między Troyanczykami i Rutulami. *patrz: Diana, Iphigenia, Telephus.*

JGRZYSKA. albo Gonitwy Ikaryjskie. *patrz: Icarus.*

JGRZYSKA. Isthmickie, albo LUDI JSTH-MICI. Odprawowały się na Isthmie, czyli szczupłym lądzie na kształt grobli łączącym Grecyą z Peloponezem *Isthmus Corinthiacus* nazwanym. Obchodzono je uroczyscie na honor Neptuna.

JGRZYSKA KWIETNIE. Obchodzono na honor Bogini Flory. Bukiet z rozmaitych i nayprzednieyszych kwiatow w nagrodę odbierał, kto się najlepiej w tych gonitwach popisał.

JGRZYSKA NEMEYSKIE. *patrz: Archemon*

JGRZYSKA OLYMPICKIE. Tak nazywały się od Olympii miasta leżącym w Elidzie, w prowincyi Peloponezu. Bliżko tego miasta, na obszernym placu odprawowały się gonitwy, a to co cztery lata zupełnie skończone, to jest, właśnie piątego roku zaczynającego się. Przeto słusznie niektorzy Dziejopisowowie utrzymują, iż co piąty rok te sławne Igrzyska przypadały. Czas czteroletni między odprawionemi i następującemi gonitwami po-spolicie Olimpiadą nazywano. Z tąd starodawni Autorowie w opisywaniu Dziejow swe-go

go wieku, wymiar czasu w porządku Chronologicznym według Olimpiad biorą. Igrzyska te na honor Jowisza Olimpickiego ustanowione, zaczęły się Roku od stworzenia świata 3196. Wynalazcą ich był, (według popołitego mniemania) Herkules. Błonie na którym odprawowały się, otaczano wałem: we środku po gładkiej równinie, albo na koniu, albo na wozach ubiegivano się do mety. Z wielką uroczystością i wspaniałością odprawowały się. Ten który zakład wygrywał, oprócz sówitey nagrody, znaczne dla siebie nadane miał przywileje.

JGRZYSKA PYTHIENSKE. Po łacinie LUDI PYTHIENSES. Ustanowione były od Apollina, na pamiątkę od niegoż zabitego niezwyčajney wielkości węża, nazwiskiem Pythona. Znaczniefze w nich zabawy te były: Ubieganie się do mety, trąsanie do cyłu pociskami: taczanie z impetem po ziemi krągu: mocowanie się, i pojedynki na pięści. Gracz naylepiey popisuiący się w iakiey sztuce, w nagrodę wieniec z liścia dębowego odbierał, potym laurowy, na ostatek przyzło do złotey korony.

JLAIRA albo LAIRA i PHEBE: Obedwie corki Lucypy; Xieniami były, pierwsza Bogni Diany, druga Minerwy. Castor i Pollux obrali ie sobie za żony.

JLIA SYLVIA. Matka Romulusa.

JLION. Nazwisko miasta Troi, które ie nadal Ilus Syn Troja Krola Phrygii.

JLIONA. Corka naystarsza Priama, a żona Polymnestra, *Virg.*

JLUS. Krol Troi, syn Troja i Callirhoe pochodzący od Skamandra. Od iego imienia Troia Ilion nazywa się.

JNACH. Krol Karyi: ten miał corkę Jo kochankę Jowisza.

JNDIGETES. Tytuł który sławnym i walecznym ludziom dawano za żywota, a po śmierci za Bogów ich poczytano.

JNO. Corka Cadma i Hermiony: ta przez zepsutą w głowie imaginacyą, urościwszy sobie że się przemieniła w Lwicę, własne swoje dzieci Learcha i Melicerta zamordowała, mniemając że lwięta porodziła. Potym przyfzedłszy do rozumu, i postrzegłszy swoy błąd, z żalu i rozpaczey w morze wkoczyła, lecz Neprun przemienił ją w Nymfę. Niektorzy piszą, iż Melicert iakimśi szczęściem śmierci ušzedł. Kontext tey bayki ielsezce iest inny. patrz: Leucothee.

INSTRUMENTA MUZYCZNE. patrz: *Muzy, Apollo, Orpheus, Amphion.*

INSTRUMENTA. różnych umiejętności, *kunstow &c.* patrz: *Minerwa.*

INVIDIA. Bogini (pod allegorią) zazdrości bardzo brzydka. Malarze i Snecerze współlicie ją wyrażaią w osobie niewiaſty mającey oczy zapadłe i w ślup obrocone, twarz zmarszczoną i zſiniałą, głowę węzami za miał włofow okrytą, trzymającą w iedney ręce trzy węże, a w drugiej hydre o siedmiu łbach, przy tym na pierſiach zmię ciało iey szarpiącą.

JO. Inacha i Iſmeny corka, którą Jowisz w krowę przemienił, aby oſzukał Junonę, mającą

iąc
szw
iey
sto
Ale
Pię
go
dey
się
wy
cey
Prz
dzą
swo
now
don
był
w t
w n
śliw
gdz
poſt
Epa
pod
zyc
brał
Wy
Sne
iey
dne
miał
zwa
albo

iącą na nią pilne oko. Juno iednak postzegl-
 szy sztukę Jowisza, prosiła go usilnie, aby
 iey tę krowkę darował: co otrzymawszy
 stoocznemu Argusowi dała ją do pilnowania.
 Ale go Merkuriusz melodią swoiey Pasterkiey
 Piszczalki uspił, i z namowy Jowisza uspiene-
 go zabił. Juno nieuspokoiona w swoim po-
 deyrzaniu przepuściła byka, któryby pasząc
 się ową krowkę kasał, aby tak przed ziadli-
 wym uciekając robakiem zabłąkała się, i wię-
 cey na oczy niepokazywała się Jowiszowi.
 Przydaia Poetowie, że owa krowka przecho-
 dząc mimo swego Oycy poznała go, i imie
 swoje kopytem, daiąc mu znać przez zasta-
 nowienie się na piasku, wyrażała. Jakoż
 domysliwszy się Oyciec kto by owa krowka
 była, miał ją do domu swego przygarnąć: ale
 w tym punkcie, tak ją bąk ugryzł; iż z bólu
 w morze Włrzdziemue tkoczyła, ktore szcze-
 śliwie przepłynawszy dostała się do Egiptu,
 gdzie Jowisz do pierwzey ją przywrociwszy
 postaci, wziął za żonę, i miał z niey syna
 Epapha. Egypcyanie oddawali iey ofiary
 pod imieniem Bogini Ilis: a Jowisz w drugim
 życiu udarowałszy ją nieśmiertelnością, przy-
 brał iey za męża Osiris. *Quid: Paus: Hyg:*
 Wyrażenie iey; czyli w małafkiey, czyli w
 Snecerskiey sztuce bywa takie: na głowie
 iey gałązki i liścia różnego drzewa bez ża-
 dney symetryi potrzebne leżą, albo na to
 miał dżban, albo wieżyczki, albo sztuki ro-
 zwalonych murów, albo glob czyli duża kula,
 albo Xiężyc (iak zwyczajnie na nowiu po-
 kazuje

kazuje się) albo długa na oczach zasłona. Bardzo często trafia się widzieć między pozostałemi starożytności posągami, statui reprezentujące niewiaścę siedzącą, i na kolanach dziecko piasztującą, albo go pierśmi swemi karmiącą, takowe bałwany znaczą Jo, albo Jfis. Niektóre teyż Bogini posągi dają się widzieć: niezwyuczaynym wyrobione sposobem, mają bowiem wydane po całym ciele pierśi pełne pokarmu: a czasem okryte od głowy aż do stóp niby prześcieradłem zasłona, na ktorey różne hieroglyphiki, to jest figury tajemnic pełne wyrażone bywają. Nie kiedy poznać ią można potym, iż w prawey ręce przewroconą wiszącą na kulku literę T. trzyma, albo sytirę, to jest, instrument muzyczny owalną figurę mający: albo naostatek śerp, czyli (jak się niektórym zdaie Autorom) klucz, przeto ią też wielu za Cybele mają, i te dwie Boginie za jedną być uznają.

JOBATES. Krol Lycyi. *patrz*: Beilerephon.

JOLAS. Synowiec Herkulesa. O tym pisać, iż gdy Herkules siedmiolbistą zabił Hydre, on ucięte karki, aby nieodraślały głowy, koleją przypiekał rozpaloną pochodnią. Hebe Bogini tę jego rekompensując pracę, gdy się starzał, i siły stracił, do pierwszey go przywróciła młodości, a to naybardziej na instancją Herkulesa w niebie już osadzonego, za ktorego ta Bogini za żonę poszła była.

JOLCHOS. Stołeczne miasto Tessalii, sławne narodzeniem się w nim Jasona. Tu także
nay-

najślawniejszy z całej Grecyi Xiążęta ściągali się, mając się udać z wielkim poczem na odzyskanie Runa złotego.

JOLEA. Corka Eurytes. Herkules konkurował o nią, o czym dowiedziawszy się Dejanira, i chcąc tej przyjaźni, zapobiedz, czymprędzey posłała Herkulesowi mężowi swemu koszulę krwią Nessu Centaura zbrozoną. *patrz Eurites.*

JON. Xutusa i Creusy syn, wnuk Erechteusza. Ten miał żonę Hellię, z ktorej miał wiele dzieci. Panował w Attyce, która od imienia jego długo się nazywała Jonią.

JONIA. Prowincya w Asyi mnieyszey, między Carią i Elidą położona. *patrz: Jonienfes.*

JONIENSES. Narod pewny w Grecyi, od ktorego imienia kray w Asyi mnieyszey nazwany był Jonią, gdyż tam przeniosłszy się z Grecyi, osiadł był.

JOWISZ, albo JUPITER, albo JUPIN. Zrodzony z Saturna i Rhei, która ile razy Syna urodziła, zawsze Saturnus mąż pożerał. A to dla tego, bo mu Brat starszy Tytan Państwa ustąpił, z tą kondycyą, aby po jego zakończonych rządach, albo sam Tytan albo jego potomkowie dziedziczny Tron obowiązy, panowali. Gdy więc Rhea zległa bliźniętami Jowiszem i Junoną, aby ochroniła syna przed okrucieństwem Oyca, nalegającemu coby urodziła, corkę pokazała, a zamiast Jowisza kamien upowity, który natychmiast Saturnus połknął. Matka Rhea czym prędkzey

dzey małego Jowisza potajemnie oddała Popom nazwanym Curetes albo Corybantes, aby go wychowali i przyzwolą dziecięciu dali edukacją: Ci umyślnie wynaleźli pewny taniec, czyli płaśnianie nazwane *Daktylus*: aby hukiem skakania i brzęku niedopuszcili Saturnowi słyszeć kwilenia się i płaczu Jowiszowego. Wywieźli go potym do Crety wyspy, gdzie go mlekiem od kozy Amalthei karmiono. Gdy dorósł i o swoim dowiedział się urodzeniu, prezentował się Saturnowi, domawiając się, jako Syn, prawey po Oycu całego świata, sukcesyi. Tytan dowiedziawszy się co się stało, a nie wiedząc nic o podeysciu Saturna przez Rheę, miał za zdraycę Brata, przeto wygnawszy go z Nieba, do więzienia wtrącił. Jowisz na ow czas czuiąc się już na siłach, w krotce mszcząc się krzywdy Oycy uderzył na Strvia Tytana, zwyciężył go, i Oycy uwolniwszy, na tronie osadził. Nie wdzięczny Synowi Saturnus, gdy się dowiedział od Fatow że Jowisz Syn iego nieuchybnie miał być Panem całego świata, szukał sposobow zgubienia go. Temu zapobiegając Jowisz, wypowiada wojnę Saturnowi, odbiera zwycięstwo, z Nieba wypędza, i do tego przymusza kresu, iż nieborak we Włoszech przez niełaki wiek kryć i tulać się musiał, przeto ow kray nazwany był *Latium*. Jowisz obiawszy tron Nieba i ziemie po wypędzonym Oycu, wziął za żonę Junonę siostrę, a z Bracią podział swoich uczynił rządow. Sobie zostawił Niebo, Neptunowi oddał

dał
pod
tenc
Juno
bię z
się v
odpo
chem
ptu,
pokr
bunt
stać
na o
ezni
troch
aż ot
ię d
dliwa
bywa
na go
ba, i
maia
szurn
wala
niekt
zabili
fiwie
tylko
panii
bez n
wory
dzie
Raz v

dał Ocean i wszystkie wody, a Plutonowi podziemne i Piekielne krainy. Bracia niekontencji z podziału, spisek uczynili, do którego Juno, Pallas, i inni Bogowie, chcąc się wybić z mocy Jowiszowej, wchodzili: rzucili się więc na niego, ale żwawy odebrawszy odpor, na głowę przegrali, niebożęta strachem dalszey klęski przerażeni uszli do Egiptu, gdzie w różne postaci zwierząt i bestyi pokryli się: Jowisz i w tych postaciach chcąc buntowników ukarać, wziął na się postać Barana, i tak ich ścigał wszędzie, iż na ostatek poddać się i pokoy z nim wieczny uczynić musieli. Tylko co się Jowisz trochę był po skończoney wojnie uspokoił: aż oto Ołbrzymi, potomstwo Titana formując do Nieba i Państwa całego świata sprawiedliwą po swoim Oycu pretenzją, zaczęli dobywać i szturmować Niebo; a kładąc gory na gory, gwałtem wdrzeć się chcieli do Nieba, i z niego Jowisza wypędzić. Ale Jowisz mający w swej mocy pioruny, poty ie na szturmujących ciskał, skalami i gorami przywalał, aż na ostatek pokonał; poprzykrywał niektórych najwyższemi gorami, innych pozabijał, i wszystko uspokoił. Potym zwycięstwem, o niczym więcej Jowisz nie myślał, tylko o swoich rozkoszach, których w kompanii licznych swoich przyjaciółek zażywał bez miary. Aby zaś kształtnie z swoich Favoritek zażartować i niespodzianie zwozдить mógł; rozmaite na się brał postaci. Raz w Satyra odmieniwszy się, zdradził Antiope:

tiopę: złotym dżdżem stawizy się, spadł do
 miedzianey wieży, gdzie Danaę od Oyca
 zamknęta o utratę panieństwa przypawił.
 Nie mogąc nic wskorać z Euroną corką Age-
 nora zostając w postaci ludzkiej, wziął na
 się postać wolu, na którego gdy pomieniona
 Krolowa wsiadła, tak zaraz wół rzucił się w
 morze, przepłynął, dzwigając ją na swoim
 grzbiecie, i przybył do tej części ziemi, która
 potym od iey imienia nazwana była Europą.
 Zwiódł potym Lede corkę Tyndara przebra-
 wszy się w postać Łabędzia, która przeto
 czasu swego porodziła Jowiszowi Castora i
 Polluxa, Helenę i Clitemnestrę. Zmyśliwszy
 potym postać Dianę zdradził Callisto Nymfę
 z Froncymeru teżże Bogini. Naostatek sta-
 wszy się Orłem, porwał Ganimedesa Syna
 Troja i zaniósł do Niebieskich pokoiów, gdzie
 go obrocil do swoich usług na miejsce Hebe
 Bogini, aby mu do stołu służył, i nektar czy-
 li napoy boski nalewał. Takie i inne tym po-
 dobne zdania i sentymenta mieli Poganie o
 tym Bożyszczu, którego naybardziej ze
 wszystkich czcili i mieli go za naywyższego
 wszech rzeczy Pana: przeto go pospolicie
 wyrażano pioruny w ręku trzymającego, i
 na Orle unoszącego się, gdyż ten ptak iemu
 poświęcony, pod iego zostawał opieką. Mię-
 dzy drzewami partykularniey dąb Jowiszowi
 był poświęcony; a to dla tego, iż on za przy-
 kładem Saturna nauczał ludzi żywić się żółę-
 dzia. Pod imieniem Jowisza wiele było Ko-
 ściół, które od różnych mieysć różnie na-
 zywały

zywały się. Egipcyanie nazywali go Ammonuszem, i w posłaci barana wielką mu cześć oddawali. Pośpolicie jednak Olympickim zwał się, bo mniemano iż na gorze Olympus z całym swoim Boskim rezydował Dworem. Warro (jak niektórzy świadczą) trzymał był naliczył Jowiszow, których wszystkich dzieła iednemu dawni Dziejopisówie i Poetowie według swego zwyczaju, przypisują. *Homer. Cic. Hygin. Pausan. Ovid. Euseb. Apollod.*

IPHIANESSA. Córka Præta. Ta, i Siostry iey w krowy przemieniły się, za to iż pomieszkanie w Pałacu Oycowskim przekładały nad pomieszkanie w Kościele Junony. *Ovid.*

IPHIGENIA, Córka Agamemnona i Clitemnestry. Calchas sławny Wieszczek w Woytku Greckim przepowiedział: że poty Grecy nie będą mieli pomyślnych wiatrow do wyprowadzenia na morze swoiey Flotty pod Troię; poki Agamemnon swoiey iedynaczki Iphigenii nie da na ofiarę: a to na przeblaganie rozniewaney Diany. Musiał strapiiony Oyciec wydać córkę najwyższemu Kapłanowi; który gdy ją już miał przy Ołtarzu zabić, w tym punkcie Bogini porwała niewinną ofiarę, a na to miał dała na zabicie Łani. Iphigenia cudem uwolniona od śmierci, cudem potym do krain Tauriki dostała się, gdzie Thoas Krol bardzo okrutny panował, i ten miał zwyczaj, iż wszystkich przychodniow cudzoziemcow na ofiarę Bogom zabijał. Ten pomienioną Iphigenię, Xieną w swoiey Bałwochwalnicy uczynił. Orestes na ow czas po *Dyktyon: Mytolog: O zabiciu*

zabiciu Matki od Furyi piekielnych, albo raczej, szaleństwem udreczony, błakał się po różnych kraiach, trefunkiem zaśszedł do Tauryki, gdzie iak tylko go zoczono; tak zaraz przytrzymano, mając z niego zwyczajną Dianie w owym kraju uczynić ofiarę. Szcześnie Iphigenia siostra, gdy go już do Kościoła na okrutną ofiarę przyprowadzono, poznała: zaczym przemyślu i obrotu zażywszy, wraz i Brata Orestesa i Przyziaciela jego Pyladesa (ktory się za Orestesa umrzeć ofiarował) od śmierci uwolniła, i z niemi się sekretnie namowiwszy, i z Kościoła statue Diany wykradłszy, uciekła. *Euripid. Ovid: Hyg.*

JPHIMEDIA. Zona Aloufa, pierwey była za Neptunem. Miała dwóch Synow poşpolicie zwanych *Aloides*.

JPHIS. Lydgesa i Theletusy corka. Tą gdy Matka była w ciąży, Lydges w daleką o dzieżdając podróż uczynił dyspozycyą, że ieżeliby się urodziła corka, aby na tych miast w las wyrzucona lub iakim sposobem stracona była. Theletusa gdy zległa i powiła corkę, czym prędzey udała i przebrała za syna. Lydges Oyciec powrociwszy dał edukacyą mniemanemu Synowi iaką tylko mógł, a gdy do doskonałego przyszedł wieku, myślał go z pewną Damą imieniem Janthą poştanowić. Theletusa obawiając się aby mąż na iaką okrutną nie odważył się akcyą, ieżeliby sekret wyiawiła: długo milczała w wielkiey trwodze zostając co by miała czynić, wzywała na pomoc Iżis Bogini. Ta ulitowawszy się nad strapioną

strapioną matką, odmieniła przeestrojonego Jphis w prawdziwego kawalera. *Horat: Ovid.*

Tegoż imienia był pewny Xiążę Cypryjskie który się z rozpaczcy obwiesił, iż nie mógł pewney Damy imieniem Anaxaretty ferca pozyskać.

JPHIS. także był ieden z kompanii Argonautów.

JRIS. albo TĘCZA. Pani Harpiów, Kurforka Junony, która ią w tęczę odmieniła, i na Niebie w nadgrode zasług osadziła: kochała bowiem ią nad inne, przeto, iż nigdy niepomyślny nieusłyszała od niej nowiny. *Hyg.*

Tegoż imienia była iedna z corek Mineusa. patrz: *Mineides.*

JRUS. Zebrak w kraju Itaka nazwanym. Tey był zuchwałości, iż o Penelopę żonę Uliśsa, pod czas dzieiesięcioletniej jego niebytności, widząc tylu zacnych i bogatych do niej konkurentów, ważył się konkurrować. Lecz Uliśes nadiechawszy nieroztropnego Zebraba pięścią zabił.

JSIS. Toż samo znaczy co Jo. patrz: Jo.

JSMARA. Sławna góra w Thracyi.

JTAKA. Wyspa nie bardzo rozległa, gorzysta, okryta skałami leżąca na morzu Włrzdziemnym, na przeciwko Epiru. Sławna iest w baieczney Historyi Oyczyzną Uliśsa, który oraz iey był Panem.

JTYS, albo JTYLUS. Syn Tereusza. Tego Procnę własną matką zabiła; na sztuki porabiała, ugotowała: i Tereuszowi z jego mięsów potrawami stoł zastawiła. patrz: Philomela.

JULUS. Tenże sam co Afcanius. *patrz: Afcanius.*

JUNO. Bogini Krolestw, Bogow Krolowa, Zona Jowisza, corka Saturna i Rhei. Jowisz Brat chciał ją przemieniwszy się w kukulkę zdradzić, lecz ona poznawszy go w tey postaci poty na nie zezwolić niechciała. poki iej wierności małżeńskiey nieprzyrzekl. Więc zaślubiwszy się z nim, zazdrośliwą będąc tak pilne na postępkı męża swego miała oko, iż go we wszystkim szpiegowala, wszystkie iego przyjaciółki prześladowala, i ich dzieciom przez nienawiść ile mogła, szkodziła. Onaż była okazyą tylu nieszczęścia i perfekucyi Herkulesa, i wielu innych Bohatyrow, o ktorych Poetowie często wspominają. Widząc, że Jowisz bynajmniej o nią niedbał, rozgniewawszy się, przeniósł ją na wyspę Samos, gdzie przez nieiaki czas zamieszkała. Jowisz chcąc ją kształtnie do siebie sprowadzić, kazał bałwana drewnianego iak naybogaciey i naywspanialey ubrawszy, na wozie paradnym z wielką pompą prowadzić, dając odgłos po wszystkich ulicach miasta, iż Jowisz bierze za Matzonkę Plateę corkę Afopa, ktora oto do niego na zaślubiny iedzie. Co usłyszawszy Juno, gniewem i zazdrością zapalona, wybiegłszy porwała się na ową siedzącą na wozie osobę; ale postrzegłszy pniaka ubranego, domysliła się że to był Jowisza figiel: przeto nie mogła się wstrzymać od śmiechu: i to było okazyą do pojednania się z Jowiszem. Gdy Bogowie zbuntowawszy się wojnę wypowiedzieli Jowiszowi, Juno

nay-

naybardziey w ten spisek wchodziła, lecz Jowisz szczęśliwie uśmierzywszy rebellią, Junonę na powietrzu obwieścił. W ten czas Vulkan, za to, iż go bezecnym na świat wydała, pomścił się, bo inwentowawszy sandały magnesowe, obuł Junonę, i na nich kowadła żelazne zawiesił, pierwey iednak skrepował ręce iey złotym łańcuchem, tak iż żaden z Bogów tentując iey rozwiązaną i uwolnioną z łańcuchów, nie mógł iey ratować: aż na ostatek ledwie uproszony odkował sam Vulkan, z obietnicą iednak iż mu za żonę dostanie się Venus. Juno swoją wyniosłością stała się wżyskim Bogom nieznosną. Tak się zawzięta była na Parysa rozkładającego klutnię między nią, Palladą, i Venerą o urodę, i przekładającego Venerę w piękności nad nią; iż mu tego nigdy darować nie chciała, mścąc się nie tylko na nim, ale na całym narodzie Trojańskim; iako się na Eneaszu pokazuje, którego po całym morzu swoją zapalczywością ścigała, i umyślnie udała się do Eola Boga wiatrów, prosząc go, aby wypuścił na morze wiatry któreby skołatały i okręty Eneasze roznieśli, rozbiły, albo zanurzyły: obiecując mu za tę sprawkę nayurodziwszą Nymfę Deiopeią z syrego Francymera. Jakoż wzięła hy skutek złość Junony, gdyby była Venus nieprzefzkodziła. Juno wżyskie postęпки Jowisza w podeyrzeniu mając, uprosiła u niego krowkę Jo. i powierzyła strażę stołocznego Argusa: lecz go Merkuriusz namowiony od Jowisza uspiwszy, zabił: Juno za-

lując wiernego swego ługi, przemieniła po śmierci w pawia, i od tąd ten ptak Junonie został poświęcony. A dowiedziawszy się, że Jowisz sam bez niej wydał na świat Palladę, która z mazu iego narodziła się, chcąc wet za wet oddać, sama bez sprawy Jowisza wydała na świat Marsa. Bogini ta opiekowała się wesełami, zaślubinami, i poługami, rozmaite miała nazwiska od rozmaitych mieysc na których adorowana była, i od rozmaitych ostar, które icy czyniono. Jey wyobrażenie czyli w Malariskiej czyli w Snerskiej sztuce bywa takie: na wozku powozi się pawiami, mając przy sobie iednego takiegoż ptaka. *Pauf: Homer: Virg: Ovid: Natalis Comas.*

JUPITER. *patrz: Jowisz.*

JUTRZEKA. Miesiąca i słońca corka. Do niej należało zaczynać dzień. Mieszkała w pałacu srebrnym suto wyzłacanym, takowymże wozkiem powoziła się. Jey kochanek nazywał się Tithon, młody Kawaler, urody cudney, Syn Laomedona: tego Jutrżeka sobie upodobawszy, obrała za męża, i z takim ku niemu była przywiązaniem, iż mu przyobiecowała na znak wieczney przyjaźni wszystko ocooby tylko prosił, uczynić. Prosił więc o długie życie, i otrzymał: iakoż tak długo żył, iż przyszedł: do zgrzybialey starości, a na ostatek przykrzył sobie w swoim nieskończonym wieku. Za tym Jutrżeka litując się nad uprzykrzoną męża starością przemieniła go w polnego konika. Tego utraciwszy, podobala sobie Cefala, ktorego własney żonie wydarła, nazwaney Procris. Od ktorey aby

go zupełnie oderwała, a bardziej ku sobie iego nakłoniła serce, pokłuciła między sobą małżeństwo. W krotce jednak potym, ci małżankowie do zgody przyszli, ale przypadek nieszczęśliwy nie długo się nią cieszyć pozwolił. Cefalus albowiem będąc na polowaniu, zamiast zwierza niechęący w swoją żonę trafił i zabił. Przez co Sutrzące dogodziło się, bo zaraz po tym przypadku, do Syrii sprowadziła Cefala, i w małżeńskie z nim weszła śluby, z którym miała iednego Syna. Sprzykrzywszy sobie w kilka czasów kochanka niegdys Cefala, obrała Oriona, i wielu potym innych.

JUTURNA. Corka Dauna, którą Jowisz przemienił w źródło,

JUVENCIA. Nymfa, którą Jowisz w źródło przemienił, i taką mu moc nadał, że któkolwiek z niego pił młodym się stawał.

JUVENTA. *patrz: Hebe.*

JXION. Król Lapiów. Ten obiecał był znaczne podarunki Deioneqwi, za corkę iego, którą w nadzieję wielkich obietnic dał mu za żonę, ale gdy się w słowie nie zyiścił, Deioneus zabrał mu konie. Jxion tając urazę w sercu po odebranych afroncie, pod pozorem przyjaźni zwabił do siebie Deionea; ten w pokoiu Jxiona przez samolówkę umyślnie sporzządzoną w podłodze wpadł w ognisty piec. Co było potym Jxionowi okazyą niepokojności sumienia, i straszney z kryminału popełnionego melancholii. Jowisz lituiąc się nad rozpaczającym Jxionem, chcąc go pocieszyć i

rozerwać, do stołu swego przypuścił, tam nabrawszy wesołej myśli, rzucił oko i serce na Junonę, do ktorej taki affekt powziął, iż śnił z niegodziwemi ku niej explikować się zamyśłami. O tym gdy przestrzegła Juno męża Jowisza: wnet na doświadczenie prawdy Jowisz uformował z obłoku podobieństwo Junony, i w pokoin sekretnym, gdzie bando między niemi dane było, łokował. Jxion nie spodziewając się zdrady, wszedł do pokoju, gdzie mniemając iż Junonę samą zastał, wydał się z swoją ku bałwanowi pasłya. To widząc Jowisz piorunem go poraził i do piekła wtrącił, gdzie go Eumenides w koło wpletały, węzłami skrępowaly, i tę mu jeszcze mękę przydały, iż wpleciony z kołem się obraca ustawicznie.

JXIONIDES. Tym nazwiskiem Poetowie zwali Pirithousa, bo był synem Jxiona.

K. K. K.
K A.

KAMIENIE. *patrz*: Deucalion.

KLEPSYDRA. *patrz*: Saturnus.

KLEYNOTY. *patrz*: Achilles.

KŁAMSTWO. Bożyszcze piekielne. Onim niektorzy piszą, iakoby iego funkcyą była dusze zmarłych ludzi zaprowadzać do piekła: przeto Malarze lub Snycerze wyrażając go, dawali mu minę człowieka przymilenie iakieś pokazującego i łudzącego. Ale nayszybciej przez te Bożyszcze Allegoryczne ma się rozumieć Merkuriusz.

KŁE-

K.

KO.

217

KŁĘBEK. patrz: Ariadna, Theseus, Minotaurus, Parki.

KŁOS. patrz: Ceres; Pokoy.

KOSCIOL. patrz: Pelius, Medea.

KOGUT. patrz: Śmierć, Cecrops, Aletrion, Kogut Marlowi był poświęcony.

KOLEDA, albo STRENA, albo STRENÆ. Dawni Rzymianie pod imieniem Streny adorowali Bóżytecze szczęścia, podarunkow, i pomyślności nad spodziewanie trafiających się.

KOLUMNY HERKULESA. patrz: Abyla, Hercules.

KOŁO. patrz: Fortuna, Jxion, Okazyja.

KĄDZIEL. patrz: Parki, Arachne.

KON. patrz: Troja.

KON SKRZYDLASTY. patrz: Pegasus, Bellerephon, Perseus.

KONIA-POŁ-Y-CZŁEKA. patrz: Chiron, Centauri, Laphites.

KONIE PHOEBA. czyli słońca były cztery: Ethon, Pirois, Eous, i Phlegon. patrz: Apollo, Phaeton.

KONIE PLUTONA. były kare, to jest, te trzy: Abaster, Metheus, i Nonius. patrz: Proserpina, Pluto.

KONIK. patrz: Jutrzenka.

KOSA. patrz: Saturnus.

KOSCI DO GRANIA. patrz: Palamedes.

KOSZ. patrz: Aglaura.

KOSZ z KWIATAMI. patrz: Flora.

KOSZ z OWOCAMI. patrz: Pomona.

KOWALE. Najslawniejsi byli Cyclopes, którzy tylko dla samego Jowisza i Bogow re-

botą byli zatrudnieni: naydoskonalsi z pomie-
dzy nich byli: Brontes, Steropes, i Pyrakmon.

KOZA. *patrz: Amalthea, Kozoiroziec.*

KOZIOROZIEC. Bożek imieniem Pan, na-
zywał się Koziorozcem: bo przeląwszy się
Typhona Olbrzyma w Kozła się przemienił.
Jowisz go do Nieba przeniósł, i między znaki
niebieskiego Zodiaku osadził. Inni rozumie-
ją, że to raczey Amalthea koza, która ma-
le-mu Jowiszowi mleka dawała, na znak wdzię-
czności między konstellacye Niebieskie jest po-
liczona.

KROWA. *patrz: Jo, Iphianessa.*

KULA, czyli GLOB. *patrz: Atlas, Fatum,
Urania, Minerva, Osiris.*

KULA NA GŁOWIE NIEWIASTY. *patrz:
Jo.*

KUROPATWA, *patrz: Akalus.*

KUZNIE. *patrz: Vulcanus, Cyclopes.*

L.

L.

L.

L A.

LAAN. Miasto w Laconii, z Greckiego zna-
czy wierzchołek bo na wierzchołku wysokiej
góry było położone.

LABDA. Córka Amphiona, iedna z kompa-
nii niewiaśc nazwanych Bacchantes. Ta wi-
dząc się być wzgardzoną od swoich Towar-
zystek, przeto iż była kulawą, porzuciła je,
i poszła za niejakiego Ationa, z ktorego mia-
ła iedynaka imieniem Cypselus. Gdy pewne-
go razu wyrok Bogow przepowiedział, iż Syn
Labdy zawojuje Corinth, i stanie się jego Pa-
nem: wnet dzieściu posłano ludzi do Labdy
na

na zabicie dziecięcia. Tylko co jeden z po-
 stańców dobył pułana aby go utopił w sercu
 dzieciny; dziecina z wdziękiem uśmiechając się
 ku zaboycy, rączki wyciągnęła, co widząc za-
 boyca, zmiekczony, nie mógł na tyrańską
 odważyć się akcyą, podał dziecę drugiemu,
 który toż samo widząc, nie miał serca niewin-
 ną rozlewać krew. Y tak Cypselus z rąk do
 rąk zaboyców dostając się aż do ostatniego,
 oddany był nazad Matce. Wyszedszy z do-
 mu Zaboycy, pomiarkowawszy się po co byli
 posłani, a niesprawili; wstydząc się małego
 serca ktore sobie wzajemnie wyrzucali, w też
 tropy zawrocili się z intencją nieuchybnego
 zamordowania dziecięcia. Lecz Matka po-
 strzegłszy na co się zanosi, czym prędzey pod
 korzec schowała synaczka, i tak go od śmier-
 ci ochroniła. *Herodot: w Xiedze 5.*

LABDACUS. Syn Phenixa, Oyciec Laiusa
 Krola Thebańskiego.

LABYRINTH. Pałac duży w koło wysokim
 opasany murem, gdzie drzewa i różne gmachy
 tak były mistrznie udysonowane, że ktokol-
 wiek tam wszedł zabłądził, i nigdy na zad tra-
 fic nie mógł. Było takich Labyrinthow śla-
 wniefzych dwa, jeden na wyspie Crecie od
 Dedala Architekta zbudowany, gdzie tenże
 sam Architekt siedział w areście, i gdzie tak-
 że Minos Minotaura monstrum zamknął: dru-
 gi był w Egipcie. według ktorego abryfu,
 (iак niektorzy rozumieją) Kreteński Laby-
 rynth był zbudowany.

LACÉDEMON. Miasto w Peloponezie śla-
 wne

wne osobliwżemi prawami, i obyczajami obywatelow.

LACHESIS. Jedna z trzech Parkow, która trzyma kądziel czyli raczey osnowę życia ludzkiego.

LADON. Rzeka w Arkadyi, o ktorey często wspominaia Poetowie, gdyż Syrinx Nymfą w nią się przemieniła. *patrz: Syrinx.*

LAERTES. Krol Jtaki Wyspy. Ten w krotce po powrocie Syna Uliśsa z pod oblężenia i zburzenia Troi, umarł.

LAIUS. Syn Labdaka Krola Thebańskiego, Mąż Jokasty. Ten pewnego czasu radząc się wyrokow Boskich o dalszym sukcesie swego powodzeniu, usłyszał: iż od własnego zginie Syna, który, co większa, z Jokastą potym w małżeńskie wnidzie śluby. Jak tylko więc Zona jego Krolowa, zległa i powiła syna imieniem Oedipa, tak zaraz pewnemu z officialistów Dworskich oddano go na stracenie: ten jednak litując się nad niewiniątkiem, nie miał tyle serca, aby okrucieństwem swoje zboczył ręce; oddał więc pewnemu Paśtuchowi, który go wypielegnowawszy i wychowawszy zaprowadził do Corinthu, udając go za prawdziwego potomka Polyba Krola na ow czas Corinthkiego. Oedipus przyszedłszy do zupełniejszych lat, radził się także z swojej strony Bogów względem przyszłego życia swego stanu, i różnych następujących awanturach; odebrał podobnąż, iako i Laius przestrożę, to iost, iż własnego Oyca miał zabić. A że mniemał się być prawdziwym Poliba Synem, aby nigdy na przepowiedziane

nie-

nieprzyzedł niešťczęście, na dobrowolne sam się udał wygnanie. Stało się że się raz z Laiuszem spotkał, a nie wiedząc, że to był Oyciec jego, zwaździwszy się z nim, w kłotni zabił go. *patrz: Oedipus.*

LAMIA. Corka Neptuna w ktorey się Jowisz kochał, i miał z niey liczne potomstwo: lecz Juno przez zazdrość pomordowała wszystkie iey dzieci: tak iż Lamia z rozpaczcy wpadła w takie szaleństwo, że latając wściekła cokolwiek napadła pożarła, naostatek przemieniła się w sukę.

LAMPETIA. Corka Apollina i Neary. Tey Oyciec iako i iey siostrze Parethusie zlecił, aby paśli bydło i stada, ktore miał w Sycylii. Ludzie Ulisza zaieli byli kilka wołów, i zabili: o co Apollo skargę zaniósłszy do Jowisza, otrzymał sprawiedliwość: albowiem winowaycy śmiercią karani byli. *Hom.: w Odiss: 12.*

Tegoż imienia była siostra Phaetona, ktora przemieniona była w topolę. *Ovid: Metam: 2.*

LANUVIUM. Miasto było w Latium.

LAOCOON. Syn Priama i Hekuby, naystarszy z Kapłanow Apollina. Ten mocno sprzeciwiał się Trojańczykom odradzając wprowadzenia do miasta drewnianego konia od Grekow zbudowanego; ale nieussłuchali go. Pod tenże sam czas dwóch węzów wylazło z morza, ktorzy obses rzucili się do Synow iego przy Ołtarzu będących: Oyciec ich przybiegł ratować, ale sam tak wplątany i ściśniony był ogonami węzów, iż wraz z Synami na miejscu uduszony został. *Hom: w Iliad: Virg: Aeneid: 2.*

LAODA-

LAODAMAS. Syn Alcinoufa. *Homer.*

LAODAMIA. Corka Bellerophonta, w wielkich respektach była u Jowisza. Diananie mogąc ścierpieć iey pychy, strzałami ją uбиła.

Tegoż imienia była corka Akaſta, która z przeſtrachu, iż Oycę ſwego umbrę po śmierci uyrzała, (czego ſobie pierwey mocno życzyła) umarła.

LAODICEA. Corka Priama i Hekuby, żona Heliakona. Wſławiła ſię przez zbyteczne ſwoie przywiązanie ku Akamas kolledze Diomedesa przy oblężeniu Troi, *Hyg: Dupin. Hiſt: prof: T. 2.*

Oprocz tęy, było trzy tegoż imienia niewiaſty. Jedna była za nieiakim Phoroneuſzem. Druga corka Cynira. Trzecia corka Agamemnona i Clitemneſtry którą Achilleſowi proponowano za żonę.

LAOMEDON. Syn Iluſa Krola Phrygii. Ten z Neptunem i Apollinem zgodził ſię był na pewną ſummę, za którą oni powinni byli reparować mury miasta Troi. Ale po ſkończoney robocie nie dotrzymał ſłowa. Bogowie mſzcząc ſię ſwoiey krzywdy, różnemi plagami kray ukarali: Apollo morowym powietrzem, a Neptun ſtraſzną powodzią, po której zeſłał ieſzcze na Trojańczykow ſtraſzydło morſkie, które niewypowiedzianie kray puſtoſzyło pożeraniem bez braku ludzi. Radzono ſię więc wyrokow Boſkich, co by na ubłaganie rozniewanyh Bogow. i na odwołanie klęski czynić mieli? Uſłyszeli, że ieżeli życzą ſobie pozbyć ſię tylu utrapienia, trzeba

ba koniecznie Hefionę córkę Laomedona straszdyłu morskiemu na pożarcie wydać. Wydana niešťczęśna Krolewna, iuź iuź była by od straszdyła pożarta, gdyby Herkules na iey nie stanął obronę: za którą uczynność Laomedon deklarował mu był też samę Hefionę uwolnioną za Żonę: ale gdy po uwolnieniu trudnił w wypełnieniu obietnicy: Herkules wiarołomstwem urażony, zabił go, a Hefionę Telamonowi za żonę oddał, którą on z sobą do Thracyi zawiozł. *Hyg: Euseb: Ovid: Met: l. 9. Virg: Æneid.*

LAPIS. Tym terminem Jowisza nazywano, dla tego iź przy zawarciu Soiuszów, ofiary na honor iego zabiano kamieniem, który po łacinie nazywa się *lapis*. Albo iak niektorzy mniemają, te nazwiłko dano Jowiszowi przeto, iź Rhea gdy go urodziła, za miał dzieciątka kamien Saturnowi pokazała, ktorego on na tych miał pożarł.

LAPITHES. Ludzie tak nazwani w Thessalii, ktorzy niezwyčajną wielkością Olbrzymom podobni, albo raczey straszdyłami byli, zrodzeni z Eola Oyca, a Matki Lapithy córki Apollinowey. Oni pierwsi byli ktorzy nauczyli ludzi uieźdzać konie i zażywać ich do iazdy i do roboty. Pod czas wesela Pirithoufa z Hyppodamią pokłócili się z Centaurami. *Hygin: Ovid: Metam.*

LARA. Nayada, czyli Nymfa rzeki Almon. Jowisz zamysłaiąc sztuką uwieść Juturnę Siostę Turnusa, a widząc że mu na przeszkodzie była Lara, zlecił Merkuriuszowi aby ią zaprowadził

wadził do Piekła. Lecz ten Poślaniec Bogów powziawszy wielkie serce, do Lary swoiey Arefztantki, w małżeńskie z nią wszedł śluby, i miał z niey Bliźnięta, ktorzy byli Bogami Domowemi nazwani Lares. Lara toż samo znaczy co Larunda.

LARES, albo PENATES. Bogowie domowi, Synowie Jowisza, albo (jak wielu mnie-
maią) Merkuriusza i Larundy. Były to pnia-
czki małe, niezgrabnie wystrugane na kształt
osobek; ktore osobliwszym sposobem w ka-
żdym domu czczono i partykularne o nich
miano staranie. Pospolicie przy nich był także
mały zdrewna pieśek, któremu nie mnicy iako
i samym *Penates* cześć Boską oddawano zo-
wiąc go *Lar Familiaris*. Oprocz tych Lares
partykularnych, były ieszcze Publiczne, z kto-
rych iedni opiekowali się ulicami i drogami na-
zywano je *Viales*: inni prezydowali Rynkom,
krzyżowym ulicom, i pirzaiom, nazywali się
Compitales. Nie dosyć na tych, każde ieszcze
miało miało swoich zwanych *Urbani*. Staro-
żytność Pogańska między innemi Eneaszadzie-
łami, to naybardziej sławiła, iż Bożkow do-
mowych salwował z pożaru Troi, i z sobą wy-
nioś. Naostatku byli ieszcze Lares dwoiacy
iedni *Hostilii* ktorych wzywano pomocy
przeciwko nieprzyjaciolom, drudzy *Præstites*
do ktorych w nagłych nieszczęśliwych przy-
padkach uciekano się, a na osiarę zabiano im
wieprzow. *Ovid: Macrobi: Plutar: Plautus &c.*

LARWY. Przez Larwy rozumieli dawni,
iż to były dusze złośliwych i bezbożnych lu-
dzi,

dzi, które w postaci wilkołkow, albo osób iakichci strasznych, błąkały się po różnych mieyscach.

LARUNDA albo LARA. Bogini pomieszkania domowego. Ona także z pomiędzy wielu innych była Faworytką Jowisza z którego miała Bliźnięta *Lares* nazwane. Inni jednak twierdzą że Merkuriusz ich był Oycem. *patrz*: Lara.

LASKA PASTERSKA. *patrz*: Paris, Endimion, Pastuch.

LATINUS. Krol Laurentu kraju leżącego w Latium Oyciec Lavinii. *patrz*: Lavinia.

LATIUM. Był to kraj Latynow we Włoszech między Tybrem rzeką, i gruntami Circei miała Włoskow leżący. W nim Saturnus od Jowisza z Nieba wypędzony ukrywał się: Janus Krol Latium przyjął go bardzo ludzko. *patrz*: Janus.

LATO. Bożyfzcze pod allegoryą, toż samo znaczy co Ceres.

LATONA. Corka Cocusa i Phebe. Ta u Jowisza będąc w wielkich respektach, narażiła się zazdrośney Junonie; która ią różnemi sposobami prześladowała, i będącey w ciąży, przez węza niewyzwyczajney wielkości Pythona, nigdzie nie dała pokoiu, ani bezpiecznego, przy następującym połogu, sklonienia; tak iż, Neptun widząc ią tulającą się po różnych krajach i kątach, zlitował się nad nieszczęśliwą, i umyślnie na morzu nową otworzył wyspę nazwaną Delos, przyjął tam niebogę Latonę, która w krotce zległa wyda-

Dykcyon: Mytolog:

P

wiży

wfzy na świat Apollina i Dianę. *Ovid: Metam: l. 6. Hygin.*

LAUR. *patrz:* Daphne, Apollo.

LAVERNA. Bogini kradzieży, Protektorka złodzieiów: wyrażano ją w postaci tulubu człowieczego bez głowy.

LAVINIA. Corka Latina. Ta już była zaręczona Turnufowi; lecz gdy Eneasza przybył do Włoch, a Latinus od wyroków Boskich był przestrzeżony, że corka jego koniecznie powinna się być dostać za żonę cudzoziemcowi, przeto Latinus wydał ją za przereczonego Eneasza Xiążęcia Trojańskiego. Turnus mszcząc się wyrządzonego sobie afrontu, zbuntował przeciwko Latinowi i Eneaszwowi sąsiedzkie kraie, i wypowiedział wojnę. Przyszło naostatek między Eneaszem i Turnem do pojedynku, na którym Turnus zginął; a tak Eneasza Rivala uspokoiwszy, Lavinia wziął za żonę, zbudował miasto i nazwał je od imienia żoninego Lavinium. *Vigro: Dion: &c.*

LAVINIUM. *patrz:* Lavinia.

LEANDER. Młodzian rodem z miasta Abydos. *patrz:* Hero.

LEARCUS. Jeden z potomków Athamasa i Jno. *patrz:* Jno.

LEDA. Zona Tyndara. Do ktorey Jowisz wielkie powziąwszy ferce, a nie mogąc iej wierności małżeńskiej przełamać, zażył fortelu, bo przemieniwszy się w Labędzia bardzo pieszczonę, w tedy gdy Leda w rzece Eurotas kompala się, igrał z nią, aż na ostatek zdradził. Przeto w kilka czasów Led

da

da zniósł parę jaiec, z jednego Helenai Clytemnestra, z drugiego Castor i Pollux wylęgli się. *Ovid: Met: l. 6. Nat: Comes.*

LELAPS. Przezwiśko icdnego z pśow Akteona. *Ovid.*

LENISTWO. Bożyścze Allegoryczne zrodzone ze Snu i Nocy. Przemienione było w żółwia, za to iż z podchlebstwa Vulkana nadymało się. Slimak i żółw iemu poświęcone były.

LEMNOS. Wyspa na morzu Egeyskim, gdzie Vulkan miał swoje kuźnie bardzo wstawione. Tamże zbudowany był bardzo kręty Labyrinth. *patrz: Hypsipila.*

LEMURES. Strachy nocne, czyli (jak u nas prostacy białą Upiry albo Wilkołki. Poganie na honor tych straszyleł obchodzili corocznie w maju Feś, pod czas ktorego wszystkie Kościoły zamykano. Rzymianie nazywali te święta *Lemuria*. Pod czas tey Uroczystości wystrzegali się w śluby Małżeńskie wchodzić, albo iakie sprawować wesela *Ovid.*

LENÆUS. Nazwiśko Bacchusa.

LERNA. Jezioro przy Argos, gdzie Hydra siedmiolbista znaydowała się, którą Hercules pokonał i sprzątnął. Do tegoż jeziora Danaidy powrzucaly łby, które swoim mężom pierwlzey swego wesela nocy, poucinały.

LESBOS. Wyspa na Arcypelagu sławna Kościołem Apollina.

LESTRIGONES. Podobneź straszyleł Cyclopom, Neptuna także, iako i Cyclopes, Synowie; nie maiey strażni i okrutni, ponie-

waż wszystkich przychodniow, i tych ktorzy
im się tylko nawinęli, pożyrali; mieszkali w
pewney części Campanii. *A. Gel: Homer:
Plin. &c.*

LETHE. Rzeka Piekielna. Umbry czyli
dusze wychodząc z Piekła powinny były pić
wodę z tey rzeki ktora ten miała do siebie
przymiot, że sprawowała zapomnienie wszy-
stkiego cokolwiek się działo. Przeto, iedna
to jest rzeka Lethe, albo Zapomnienia.

LEUCADA, albo LEUCATA. Wyspa na
Morzu Jońskim przy brzegach Epiru: gdzie
osobliwszą cześć Apollinowi wyrządzano.
Plen: Virg: Ovid: &c. patrz: Skok Leucatu.

LEUCIPPA. Corka Thestora. Ta nie wie-
dząc gdzieby się iej Oyciec i siostra Theonea
podziały, w wielkiey zostawała turbacyi, na-
ostatek radziła się wyrokow Bożkow, gdzie
by ich szukać miała? odbrała odpowiedź,
aby się przebrawszy po Kaplańsku po różnych
kraiach szukała, a zapewne znajdzie. Jakoż
przybywszy do Karyi Prowincyi właśnie na
to trafiła, gdy Rozboynicy Morscy schwytaną
Theoneę tamże przyprowadzili, gdzie pier-
wey także złapanego Thestora w więzieniu
trzymali. W kilka czasow Theonea powzię-
wszy serce do Leucippa mniemanego Kapła-
na, chciała z nim w małżeńskie wnieść śluby,
ale widząc go wcale temu przeciwnego, aby
się zemściła nieczułości serca niby pogardzaią-
cego iej przyjaźnią: Udaie przed Kapitanem
okrętu Rozboynicznego, iakoby Leucippus
lekkomyślnie przeciwko iej honorowi postą-
pił.

pił. Kapitan według zanieśionej skargi, chcąc ukarać krzywdę uczynioną Theonei, rozkazał Thestorowi, aby Leucippa zabił. Thestor przerażony takowym rozkazem, brzydząc się funkcją zabójcy, ubolewał i opłakiwał obrzydliwą sprawę. a wzdychając z łkaniem co raz Leucypy i Theonei imiona wspominał. Co słyszając winowayca, mniemany Kapłan i Theonea, ciekawie pytali się go, co by te imiona znaczyły? dla czego by te wspominał? i z takim wzdychaniem powtarzał? Na te ich pytania, gdy Thestor kto by był, i jakie dzieci miał, opowiedział; tak zaraz mniemany Kapłan czyli Leucippa, i Theonea, poznawszy swego Oycę, rzucili się do nog jego, ściskając się wzajemnie z pociechy tzy wylewali: a widząc dobrą okazyą uyscia z niewoli, namowili się z sobą i od owego rozboynika kształtnie uciekli. *Hyg f. 190.*

LEUCOTHEE. Taż sama co lno. O niey Poetowie biał, iż widząc, iako Athamas mąż iey będąc w szaleństwie porwał Syna Learcha i rozbił o skałę: aby onaż na też nieszczęście z swoim drugim synaczkiem Melicertem nie przyszła, skoczyła z nim razem w morze i utonęła; Bogowie litując się nad matką i synem, oboje ich w Bożyszczą morskie przemienili. *Ovid: X. 4.*

LEUCOTHEA. Corka Orchama i Eurynomy. Apollo wielkie do niey powziął serce, a chcąc ją w cnocie Matżeńskiej, podeyść, wziął na się postać i ubior Eurynomy iey Matki i dokazał swego. *Celitia Apollina Fawo-*

rytka przez zazdrość przestrzęła Orchama Oyca co się z córką iey stało: Oyciec rozpalony gniewem, żywcem Leucotheę zakopać kazał: Apollo uzaliwszy się nieszczęśliwey, przemienił ją w drzewo, które Myrrhę z siebie czyli wdzięcznego bardzo zapachu gumę sączy. *Ovid: w Metam: X. 4.*

LEW. Jeden z dwunastu znakow Niebieskich. Tenże to sam jest, co Herkules w pułczy Nemeyskiey zabił, a Jowisz do Nieba przeniosł i między konstellacyami osadził. *patrz: Hercules, Athalanta, Pyramus, Cereops, Cybele, Admetes.*

LIBER. Nazwisko Bacchusa.

LIBERALES. Nazywały się święta na honor Bacchusa postanowione, też same co i *Bacchanalia*. Tymże terminem zwały się białogłowy ten Festyn według partykularnych swoich obrządkow obchodzące.

LIBITINA. Bogini pogrzebow, toż samo znaczy co Prozerpina.

LIBYA. Córka Epapha i Memphis, poszła była za Neptuna z ktorego miała dwóch Synow Agenora i Belusa.

LICHAS. Człowiek na urzędzie przy Herkulesie zostający. Przez niego Deianira posłała temu Bohatyrowi a swemu mężowi fatalną koszulę, zaraźliwą Nessą krwią zbrozoną. Z tego iadu w takie szaleństwo Herkules wpadł, iż tegoż samego Lichas swego Faworyta porwał za łeb i rzucił w morze: lecz Neptun żałując straty niewinnego człeka, w skalę go przemienił.

LIMO-

LIMONIADY. Nymfy kwiatów i łąk. *Arist.*

LINUS. Syn Apollina i Terpsikory, Brat Orpheusa. Ten był wynalazcą Piosnek i wierszów które przy muzyce na głosy do śpiewania rozbierano, nazywają po dziś dzień *Carmina Lyrica*. On był Metrem co do Muzyki Herkulefowi, i gdy pewnego czasu frog swego ucznia strofował, ten z niecierpliwości porwawszy lutnię tak Metrowi w łeb dał, iż na miejscu został. *Ovid: Virg: Hygin: Horat.*

LIRIOPA. Nymfa: Corka Oceana i Thetis, Matka Narcissa. Ta przemieniona była w źródło w którym Narcissus przeglądając się, tak dziwną w sobie upatrzył urodę, iż w sobie samym jedynie zakochał się.

LISCIE NA GŁOWIE OSOBY. *patrz: Ofiris, Jo, Bacchus, Faunus, Satyr.*

LOEMUS. Tym terminem Lidienfowie nazywali Apollina.

LOTOPHAGI. Narod ludzi w Afryce, którzy naywięcey owocem *lotos* żyli.

LOTOS. Owocowe drzewo, którego frukt to ma do siebie, iż gdy go cudzoziemiec skosztuje zapomina o swoiey Oyczyźnie.

LOTIS. Nymfa: corka Neptuna: ta przed importunią Priapa uciekając przemieniła się w drzewo *Lotos* nazwane od iey imienia. *patrz. Lotos.*

LOXIAS. Przezwiśko Apollina. *Macroh.*

LUA. Bogini przyduiąca zadość czynieniom i różnym za krzywdy satisfakcyom. *Turn: adv: 16.*

LUBENTIA. albo LUBENTINA. Bogini prezydująca rokoszom.

LUCIFER. Syn Jowisza i Jutrżeki: był policzony między gwiazdy. Jego powinność na Niebie ta jest, iż dać znać swoim poprzedzaniem o następującym dniu. Przeto ta gwiazda zawsze przededniem pokazuje się.

LUCINA. Bogini Połogow. Taż to sama co Juno, ktorey pod tym imieniem przyznawano opiekowanie się połogami.

LUNA. *patrz*: Księżyc, Diana.

LUPERCALES. Święta i igrzyska na honor Pana Leśnego Bożka.

LUPERCI. Popi Bożyszczu zwanego Pan, ktorzy pod czas jego Festu nadzy chodzili.

LUTNIA. *patrz*: Apollo, Orpheus, Amphion, Linus, Arion, Erato, Mercurius i Chione.

LYAEUS. Przewisko Bacchusa.

LYCAON. Krol Arkadyi. Tego Jowisz przemienił w wilka, za to iż w Kościele jego dziecko na ofiarę zabił. Inni inaczej tę bajkę referują. *patrz*: Arkas.

LYCASTES. *patrz*: Butes.

LYCEUS. Gora w Arkadyi poświęcona Jowiszowi i Panowi tak nazwanemu Bożkowi.

LYCHORIS. Nymfa Kochanka Apollina. Od niej (iak wielu rozumieją) nazwane było miasto Lycorea zbudowane na gorze Parnassus.

LYCIDAS. *patrz*: Caumas.

LYCIA. Prowincja Afii Mnieyszey wstawiona wyrokami Jowisza, które w mieście Patara nazwanym wydawał.

LYCI-

LYCIENSES. Narod ludzi w Azyi Mniefzey sławni tak z tego iż byli naydawniefi w swoim krainu, iako z tego, iż zawołanemi byli strzelcami z łuku.

LYCOMEDES. Krol Scyros, do ktorego umyślnie Achilles był paślany aby na wojnie Trojańskiej nie znajdował się.

LYCUS. *patrz*: Megera, Zetus.

LYDGES. Xiążę Theflatii. *patrz*: Jphis.

LYNCEUS. Jeden z pięciudziefi Synow Egypa. Ten szczegulnie sam ufzedł śmierci od swoiey żony Hypermneftry iedney z Danaidow, inne bowiem wszystkie swoich mężow pierwfzey nocy wfela w łóżnicach porzynały. *patrz*: Hypermneftra.

LYNCUS. Krol Scythyi: Ten niewdzięcznym był Tryptolemowi poślannemu od Cery umyślnie do niego z tym, aby rolnictwa iego obywatelow nauczył. Co więkfsza oprócz niewdzięczności myślał iefzcze Tryptolema zabić, ale go Ceres za okrutne i nieczułe dobrodzieyftw ferce, w zwierza Ostrowidza przemieniła.

LYNX. albo OSTROWIDZ. *patrz*: Lynsus. Ten był w kompanii Argonautow, wzrok miał tak byftry, iż przez naygrubfzy mur iakoby przez szkło mógł dobrze widzieć.

LYPARA. Wyfpa gdzie Vulcan miał swoią kuźnię.

LYRA. *patrz*: Apollo, Orpheus. Amphion, Arion, Erato, Linus i Mercurius.

ŁABĘDZ. albo po łacinie: CYGNUS. patrz: *Cygnus*.

ŁANCUCHY. patrz: *Eolus*, *Szaleństwo*, *Cassiopea*, *Protheus*.

ŁANI. czyli JELEN SAMICA. patrz: *Diana*, *Cyparissus*, *Agamemnon*.

ŁBY SIEDM. patrz: *Hydra*, trzy Łby, p. *Cerberus*.

ŁONA NA NIEBIE BIAŁA. czyli: Droga mleczna *Via Lactea*. patrz: *Hercules*.

ŁOZKO. patrz: *Sen*.

ŁOWY. patrz: *Diana*, *Asleon*, *Adonis*, *Orion*, *Meleager*, *Adrastus*, *Arcas*, *Hyppolitus*, *Acastus*, *Calisto*, *Athalanta*.

M. M. M.
M A.

MACABRUS, albo MACAREUS. Syn Eola, ten z rodzoną swoją siostrą ożenił się Canaceą. patrz: *Canacea*.

MACEDONIA. Krolestwo w Grecyi na północ położone. Przed tym nazywało się *Aemonia*, *Mygdania*, *Peonia*, *Bonia*, *Pieria*, i *Amathia*.

MACHAON. Syn Esculapiusza sławny Lekarz przy oblężeniu Troi umarł.

MACRIS. Córka Aristeusa. Ta na swoje łono Bachusa wzięła w tedy, gdy go Vulcan z ognia wyrwał. Za co Juno zły na nią była woli, przeto Macris przed Bogini zawziętey gniewem skryć się musiała.

MAJA.

MAJA. Jedna z Pleiadow, córka Atlasa i Pleione. Jowisz z osobliwym ku niej był sercem, i z niej spłodził Merkuriusza. Taż swoimi piersiami karmiła Arkas: przez co wielce naraziła się Junonie; która nieuchybnie by była swoj gniew na nią wywarła, gdyby ją był Jowisz nie przemienił w gwiazdę.

MALPA. *patrz: Cercopes.*

MAMMOSA. Tak nazywano Cererę, którą wyrażano z piersiami pełnemi pokarmu po całym ciecie, ona bowiem, według pogan, była Matką karmiącą cały świat.

MANES. Tak nazywały się dusze ludzi zmarłych. Wystawiano im Ołtarze, i ofiary im oddawano na ubłaganie, aby żyjącym nieprzeszkadzały. Niektorzy Poetowie mieli je za Bożyszcza Piekielne.

MANTO. Córka Tiresiasa, sławna Prorokini. Tę gdy Argowie po zburzeniu Theb i zabranii w niewolę ludu między brancami poznali, odesłali ją do Delphu i poświęcili Apollinowi. Alkmeon General wojska Argow pojął ją sobie za żonę, i miał z niej dwie dzieci Amphiloka i Thiliphonę.

MARATHON. Miasto Attiki.

MAROTA. Tym terminem nazywa się głowa o dwóch twarzach z przodu i z tyłu, którą, ten co szalonego udawał, na kiju nosił. Momusa Bózka pospolicie malują i wyrażają trzymającego takąż głowę na kiju.

MARPESA. Córka Idas. *patrz: Euenus.*

MARS. Bózek wojny, Syn Junony. Ta bowiem Bogini urażona, iż Jowisz sam z siebie,

bie, nie dołożywszy się iey, wydał na świat Palladę, poszła nad Ocean w wielkim zaunyśleniu iak by się mogła podobneyże sztuki nauczyć, zmordowawszy się w drodze usiadła przy drzwiach Kościoła Bogini Flory. Ta uyrzawszy Junonę ciekawie pytała się o przyczynie iey podróży, a dowiedziawszy się, obiecała iey na to czego żądała, sekret powiedzieć; z tą iednak kondycyą, aby go nikomu nie wyiawiała. A za tym pokazała iey pewny kwiat, na którym ukadłszy miała zaraz począc w żywocie swoim płod. Tym tedy sposobem Juno wydała na świat Marsa: i nazwała go Bogiem wojny. Ten więc Bózek we wszystkich potyczkach i bataliach przydywał. Wielkie serce powziął ku Bogini i enerze, z którą sekretnie bawiącego się sztucznie Vulkan zszedł, i śmiech z oboysga wszystkim Niebianom uczynił. Malnią go i wyrażaia zawsze zbroynego od głowy aż do stop, przy nim koguta, czyli Alektriona konfidenta, którego w kura przemienił za to iż nie dał należytey bacności, gdy mając konferencyą z Venerą na straży go był postanowił, on nie czuły w powierzoney sobie usłudze, nie postrzegł iako Vulkan wkradł się do pokoju, i haniebną sztukę wyrządził Marsowi. Miał wiele Kościołow sobie zbudowanych. *Hygin: Paus: Nat: Com: Firmic: Cic: Ovid: Virg.*

MARSIAS. Sławny Satyr: który pierwszy był wynalazcą przy Muzyce spiewania rytmow na honor Bogow. Cybele mocno go była

był
w
ieg
go
z ni
i z
drze
obro
M
M
albo
M
M
ci A
niał
fied
M
rey
dzic
M
Hon
M
ka E
swo
skan
puś
nią
na c
aby
czka
wał
wz
fwe
pom

była sobie podobala, przeto podróż odprawiając po wszystkich Państwach całego świata iego sobie za kolegę przybrała. Ten pewnego czasu założył się był z Apollinem, ktoby z nich dwoch lepiej śpiewał, - pollo wygrał, i zuchwałego Marsiasa przywiązawszy do drzewa ze skóry żywcem odarł. Ciało iego obrocilo się w krwawą rzekę. *Ovid: Metam.*

MASKA. *p. trz:* Thalia, Momus, Bayka.

MATUTA. Toż samo znaczy co Jutrzenka albo Leukothea.

MAVORS. Toż samo znaczy co Mars.

MAUSOLUS. Krol Caryi, ktoremu po śmierci Artemisia Krolowa żona iego, tak wspinały wystawiła nadgrobek, iż go między siedm cudów świata rachują.

MEANDER. Rzeka w Thessalii przy ktorej brzegach straszna moc znayduie się łądzioł.

MECISTES. Jeden z kollegow Ajaxa. *Homer.*

MEDEA. Wielka i sławna Czarownica, córka Etefa. Poszła była za Jazoną, ktoremu swoiemi czarami wielce dopomogła do pozyskania Runa złotego, i za nim się w podróż pusiła. Aby zaś swego Oycę w pogoń za nią idącego opoźniła, Brata małego Absyrtę na części rozrywała, i rozrzucała po drogach, aby Oyciec poznawszy kochanego Syna, czka swego części, zbierał, a tym samym dawał iey czas do ucieczki z Jazonem. Przybywszy do Thessalii starego Jazonę, Oycę męża swego Jazonę, mło tym uczyniła. Aby się zaś pomściła chytróści Peliasza, który umyślnie Jazonę

Jasna wyprowadził po Runo złote tym końcem, aby go na nieuchybne zguby życia naraził niebezpieczeństwa, radziła corkom iego, ażeby zarznawszy i posiekawszy ciało Oyca na drobne kawałki w kotle z pewnemi ziołami które im dała gotowały, obiecując cudowny tey operacyi skutek, że nietylko zmartwychwstanie, ale co większa młodzianem odrodzi się. Usłuchały nieśczęśliwe cory, gotowały według prekrypcyi Medei ciało Oyca swego, ale bez żadnego skutku, aż na koniec okrutną czarownicy postrzegły zdradę z niepowetowaną Oyca utratą. To widząc Jasna tak ią sobie zbrzydził, iż ią porzuciwszy, z Creusą corką Creona w małżeńskie wšedł śluby: o czym dowiedziawszy się Medea pomściła się swego affrontu, gdy Jasna, corkę iego, i dwoie dzieci które z niego miała potruła, to zrobiwszy wsiadła na woz który się na powietrzu skrzydłastemi smokami ciągniony pokazał, i powróciła się do Colchidy, gdzie Oyca swego Eetesa, po iey odieździe z tronu zładzonego, na tron przywróciła. *Hygin: Ovid: Met: L. 7. Seneka Medea, Nat: Comcs, Pausan.*

MEDIUS-FIDIUS. *patrz: Dius-Fidius.*

MEDON. *patrz: Caumas.*

MEDULINA. *patrz: Aruntices.*

MEDUSA. Jedna z trzech Gorgonow. Z tą Neptun w Kościele Minerwy postąpił sobie bezwstydnie. Bogini rozgniewana nieuszaniowaniem mieysca i bezbożnością, przemieniła w węże warkocz Meduzy, i to jeszcze sprawiła,

wid
dret
do
skr
duz
wai
mie
w
He
M
M
fa.
mu,
iaki
piła
ła.
zafta
Juno
iako
Jowi
i że
lewa
tym
rym
niey
szale
Te
Grec
M
Furie
ME
wielk
powi

wiła, że ktokolwiek na iey głowę spoyrzał, drętował, i w kamien się obracał. Perseus dostawłszy od Merkuriusza Bożka, obowia skrzydłaśtego, tak przybrany, natarł na Meduzę, i głowę iey uciął, z krwi z karku spływaiącey na ziemię urodził się koń skrzydłaśty imieniem Pegaz, za uderzeniem iego kopyta w ziemię, wytrysnęło źródło Hipokrene.

Hesiod: Ovid: w Przem: X. 3.

MEGANIRA. *patrz: Deiphon.*

MEGARA. Corka Creona, a żona Herkulesa. Pod czas niebytności swego męża w domu, w tedy gdy w piekle zostawał przez nieiaki czas, pewny Licus starał się aby mu ustąpiła Krolestwa i sama się iego rządóm poddała. To gdy się dzieie, Herkules nadzieźda, zaśtaie napaśnika, ktorego w punkcie zabija. Juno zawsze złey woli będąc na Herkulesa, iako na tego ktory zrodzony był z Faworytki Jowisza, udawała że niewinnie Likus zabity, i że Herkulesa zbrodnia niewinną krew rozlewaiącego bez kary być niepowinna. A za tym przepuściła szaleśństwo na niego, w ktorym on zostaiąc Megarę i dzieci ktore miał z niey pozabijał. *Hyg: Seneka w Herkulesie szaleiącym.*

Tegoż imienia było miasto i Krolestwo w Grecyi.

MEGERA. Jedna z trzech Furi. *patrz: Furie.*

MELAMPUS. Syn Amythaona i Dorippy, wielki Lekarz i sławny Wieszczak. O nim powiadaia iż nawet szczebiotanie ptaszat rozumiał

zumiał. On corki Proeta z szaleństwa wyprowadził.

MELANPIG. patrz: *Achmon*.

MELANION, patrz: *Hyppomenes*.

MELANIRA. Tak nazywano z Greckiego Bogini Venus, co znaczy, ciemna. Ponieważ ta Bogini lubieżności i wolnego życia, zawsze upatruie i lubi miejsce skryte, i ciemne.

MELANTHO. Nymfa, którą tak sobie Neptun polubił, iż przemieniwszy się w delfina porwał ją.

MELEAGER. Syn Eneasza i Althei. Ta go zrodziwszy będąc w połogu, widziała, że trzy Parki przystąpiwszy do komina, gdzie ogień był naniecony, włożyły głównią, mówiąc te słowa: *Poty to dziecko będzie się chowało, poki się ta głównia do szczetu nie spali*. To zrobiwszy i wyrzekłszy odeszły. Althea czym prędzey porwawszy się, wzięła fatalną głównią, zgasła, i schowała. Meleager przyszedłszy do piętnastu lat, zapomniał uczynić ofiary Dianie, ta Bogini rozgniewana, przepuściła dzika okrutnego, który całą krainę Kalydon pustoszył. Nayprzedniejszy z całej Grecyi Xiążęta ziechali się na polowanie frogiey owey bestyi, Meleager naywięcey przy tey okazji pokazał serca. Przeto Athalanta, która pierwsza poraziła bestyę, i do ktorey tym prawem zwierzyna należała, po ubiciu oney, darowała mu głowę: co wielce uraziło Braci Althei amarykuiących na tę Meleagra nad nich preferencyą, którzy nie mnieny iako i on z dzikiem potykaający się,

upo-

upominali się żwawo o tęż dzika głowę w nadgrode swojej dzielności. Lecz młody Kawaler Meleager kłutliwych Wuiow swoich w owej zwadze wszystkich pozabiał, i w krotce potym z Athalantą w dożywotnie przyjaźni wszedł śluby. Althea chcąc się pomścić śmierci Braci swoich na Synu, fatalney dobywszy główni rzuciła w ogień, która im bardzo się paliła, tym większy w swoich wnętrznościach ból cierpiał Meleager, aż na ostatek za spaleniem iey, w ciężkich i on bólach życia dokonał. Althea z rozpaczey iż Braci i Syna postradała, sama sobie zadała puinatę śmierć. *Ovid: w Przem: Hyg: Pausan.*

MELICERTES. Syn Athamasa i Jno. Ten uciekając przed szaleństwem Oyca swego, rzucił się w morze i stał się Bożkiem morskim *patrz: Jno, Leucothee.* Tenże to sam co Palemón.

MELISSA. Jedna z owych Nymf, które małemu Jowiszowi służyły, przemieniona była w pszczołkę.

MELITIS. Greczyn, którego głupstwo nieśmiertelności podał swoiemi wierszami Homer. O nim to jest śmiechem godnego, iż nigdy nie-mógł więcej nad pięć zrachować. Gdy się ożenił, nie śmiał do swojej żony słowa przemówić, tym się wymawiając, żeby się nie uraziła i nieoskarżyła go przed Matką.

MELLONA. Bogini Pszczoł. Do niej należało mieć o wszystkim co kolwiek do zamnożenia ich i obfitości miodu należało, staranie.

Dykcyon: Mytolog:

Q

MEL-

MELPOMENE. Jedna z dziewięciu Muz, do ktorey Tragedya, czyli wiersz opisujący chwalebna iaką Bohatyrę akcyą z dyskursem różnych w to wchodzących osób, należała. Snycerze i Malarze wyrażają ją w postaci młodey Damy, w posturze bardzo poważney, wspaniale ubranej, w obowiu nazwanym Cothurnus, ktorego zażywali dawni Aktorowie do reprezentowania na teatrum Tragedyi, przy tym w iedney ręce trzymającą berła i korony, w drudiey piunał. *Nat: Comes: Ovid. Hygin.*

MEMNON. Krol Abydos, Syn Tithona i Jutrzęki. Tego Achilles przy oblężeniu Troi zabił, on bowiem z partyą znaczną woyska przyszedł był temu miastu na sukurs. Gdy ciało iego na stos do spalenia położono, wtedy Apollo na prozbę Jutrzęki przemienił go w ptaka; ktory bardzo będąc płodnym niezmierną moc tegoż rodzaju ptasząt rozmnożył, z ktoremi aż do Murzyńskiej przeniosł się ziemi, z tamtąd corocznie przylatywały stadami do grobu Memnona, gdzie z siebie ofiarę przez zabitych kilka par, walcząc między sobą, przedstawiali. O iego posągu to mamy pamięci godnego, że ile razy Jutrzeka wchodziła, i słońce pokazując się zaczęło ją swoimi oświecać promieniami, zaraz słychać było iakąś dziwną melodyą, właśnie iakoby się zdawał tym brzmieniem swoją oświadczać wdzięczność. *Hom: Paus.*

MENADES. Toż samo znaczy co Bacchantes.

MENA-

MENALE. Gory nad rzeką Eurotas, gdzie najczęściej Apollo lubił wygrywać na swojej lirze przemienienie Daphne w laur.

MENALIPPA. Siostra Antiopy Krolowy Amazońskiej. Ta dostała się w niewolę Herkulefowi, któremu za wykupno iey, dano broń i pas Rycerski którego ona zażywała.

MENALIPPUS. Obywatel Thebański. Ten w oblężeniu miasta Theby ranił Tydentza, lecz ten w krotce potym zamordował Menalippa, na którym, iak Poetowie wnoszą, spełniła się kara Diany, za to iż niegdyś Menalippus z Cornetho sprofanowali Kościół iey. *patrz: Cornetho i Euripylus, Euripid.*

MENE. Toż samo znaczy co Flutonia.

MENECEA. Corka Creona Krola Thebow. Ta zginęła rozbraniając pojedynkujących Etheocla i Polinicesa swoich bliskich krewnych.

MENELAS. Brat Agamemnona Krol Lacedemoński. Ten miał za żonę Helenę, którą Paris wykradł i tym nieforemnym postępkiem dał okazję straszhney wojny między Grekami i Trojańczykami. Menelas swoim meśtwem wstawił się w oblężeniu Troi, po ktorey zburzeniu odebrał Helenę żonę, powrócił się z nią do domu i w krotce potym umarł. *Hom: w Iliad: Eurip: Sopho. Ovid: Hygin.*

MENELEUS. Sławny Centaurus.

Tymże nazwiskiem ieden z psów Akteona zwał się.

MENEPHRON. Młody Kawaler rodem z Thessalii, który przez omyłkę z Matką iakoby z żoną obcował. Diana oboje przemieniła w psów.

MENESTHEUS. Syn Arifthoufa i Philomedy, zginął w oklężeniu Troi od Parisa.

MENESTHO. Nymfa osobliwzey pamięci, która o wszystkim cokolwiek kiedy mogła wiedzieć, albo słyszeć dziwnie pamiętała.

MENIUS. Syn Lycaona, wraz z Oycem przemieniony był w Wilka, którego Jowisz za bluźnierstwa przeciwko sobie wyrzeczony zgniotł.

MENOETES. Jeden z Collegow Eneasza, który jego okrętami dyrygował po śmierci Palinura.

MENOETIUS. Xiążę Greckie, sławny i wielce wzięty w swoim kraju, on był Oycem Patrokla, sam zaś pochodził od Eginy Córki Afosa Faworytki Jowisza.

MENTA, albo MIENTA. Jedna z Faworytek Plutona, którą Proserpina przez zazdrość przemieniła w zioło Mienta nazwane.

MENTOR. Nauczyciel Telemaka, człowiek wielkiej nauki i wysokich sentymentów był owych czasów. Niektorzy piszą, iż Minerva w osobie Mentora edukowała Telemaka, i jego nieodstępowała w podróży gdy Ojca swego po zburzeniu Troi po różnych krajach szukał, *Homer: Pausan: de Fenelon.*

MEPHITIS. Bogini smrodów i waporów zaraźliwych. *Tacit: Serv.*

MEERA. Imię saki Jkara. *patrz: Jkarus, albo Erigona.*

MERCURIUS. Syn Jowisza i Maji: Bożek Krasomowstwa, handlu, złodziejstwa, i złodziejów. Przy tym był Posłem Bogów, a szeregulniey Jowisza, który mu i do głowy,
i do

i do kostek u nóg przydał skrzydełka dla po-
spiechu w zleconych sprawunkach. Do niego
należało dusze zaprowadzać do piekła, i wy-
prowadzać na ten świat. Muzykę doskonale
umiał. On Apollinowi było pałacemu sztu-
kę wyrządził, gdy mu tak kształtnie kilkana-
ście wołów ze stada, przy tym sahaydak z
strzałami i łuk, tudzież lutnią ukradł; że ten
ani postrzedz ani zmiarkować nie mógł, ktoby
tę kradzież popełnił. Co więkźza, dostawczy
w tedy Apollinowey lutni, tak melodyinie na
niey, blisko Argusa pilnującego krowę Jo,
wygrywał, iż go na wszystkie uspił oczy, i
spiącego zabił. Battusa w probierski kamień
przemienił. Marfa z okowów, kotoremi go
był Vulkan usidlił, uwolnił. Prometheusa do
Gory Kaukazu przykował. Miał wielkie re-
spekta u Bogini Veneru, która z niego uro-
dziła Hermaphrodita. Wyrażają go pospoli-
cie trzymającego w rękę laskę z okręconemi
wężami, co się nazywa *Caduceus*, a przy gło-
wie i przy nogach skrzydełka. patrz: *Cadu-
ceus*. *Nat: Comes, Ovid: Hygin: Paus: Firm:
Apollos.*

MERMEROS. Tak się nazywał sławny Cen-
taurus.

MEROPA. Jedna z Pleiadow.

METAMORPHOSIS. Przemienienie iedney
rzeczy w drugą, iako to człeka w bestyą, w
drzewo, w kamień: o tych przemianach ktore w
samey rzeczy nigdy nie były, Poetowie biali, a
te ich baśnie, zwłaszcza różne ludzi i rzeczy
przemiany, opisał wierszem łacińskim Ovidius

w Xiędze ofobney nazwaney *Metamorphosis Ovidii*.

METEMPSYCOSIS. Tym terminem nazywa się śmieszne niektórych Filozofów zdanie, nauczających, iako by dusze z ciała do ciała przechodziły, z iednego umierającego do drugiego rodzącego się człowieka, albo w zwierze, albo w ptaka po śmierci pierwszego ciała przenosiły się.

MÉTHEUS. Jeden z trzech koni Plutona, tym imieniem nazywał się.

METRA. Corka Erisikthona. Ta z wielkim ku Neptunowi była affektem i przywiązaniem. Co zawdzięczała Bożek Morski, tę ieę łaskę uczynił, że ieę nadał moc przemienienia się w coby tylko chciała, i kiedykolwiek by sobie życzyła. Tey mocy sobie pozwoloney często Metra zażywała dla nasycenia Oyca cierpiącego nieznośny głód, który ią przedawał pod różnemi postaciami, iuż wołu, iuż słońca, iuż konia, iuż inszego zwierza, a cokolwiek grofza z tey przedaży zebrał, wszystko to przeiadł i przepił, a nigdy się nasycić nie mógł. *patrz: Eresikthon.*

MEZENTIUS. Krol Tygrenow, tyran dziwnie okrutny. Miał zwyczaj niewinnych ludzi iedynie z tąd, że mu się niepodobali, zarzynać; albo trupa z żywym obroconemi do siebie twarzami wiązać, i poty tak skępowanego trzymać, poki z fetoru i zarazy ostatniego ducha nie oddał. Ale naostatek Tyrenowie nie mogąc okrutnych dłużej cierpieć rządów, zbuntowali się. Eneas wojnę mu wypowied-

powiedział, zbił, i samego zamordował Ty-
rana.

MGLA. *patrz:* Chaos.

MICENE. Miasto w Peloponesie sławne A-
gamemnonem, który tam był Krolem.

MICTEA. *patrz:* Anthiope.

MIDAS. Syn Gordiusa, Król Phrygii. Ten
z wielką ludzkością przyjął do swego kraju
Bacchusa, który jego grzeczność zawdzię-
czając, przyrzekł mu, że o cokolwiek by go
prosił, otrzyma. Midas ukontentowany hoy-
nemi Bacchusa obietnicami, prosił go, aby to
wszystko czego siękolwiek dotknie, przemie-
niło się w złoto, co łatwo otrzymał. Ale w
krotce odżalować nie mógł głupiej swoiey
chciwości, ponieważ wszystko obracało się w
złoto za najmniejszy ręki jego dotknięciem,
nawet u stołu pokarm chleba, i wody w dro-
gi metal przemieniał się, gdy on tym czasem
ostatni głód cierpiał. Co widząc Midas prosił
uślinie Bacchusa, aby swoy dar odebrał od nie-
go, wysłuchał Bóg i na ten koniec w rzecę
Paktolu kazał mu się umyć. Temuż Midasowi
Apollo na ukaranie sprawił, że mu uszy ośle
urośli, a to za to, iż przekładał w śpiewaniu
Satyrow Pana i Marsiasa, nad niego. *Ovid: w*
Xieg: Przem: Hygin.

MIECZ. *patrz:* Sprawiedliwość. Pyrama.

MILCZENIE. Bożyłcze pod Allegoryą.
Malowano albo wyrażano Milczenie w osobie
człowieka przyciśniętego usta palcem: albo
w osobie Niewiasty: taka osoba nazywała się
Muta, czyli Niema Bogini.

MILET. Miaſto, ktore pewny Milet z Argei i Apollina zrodzony wybudował w Caryi, i tam przed zapalczywością Jowisza ſchronił ſię aby niebył karany za to; iż Minofa detronizować zamysłał.

MILO CROTONIATES. Był to ſzermierz niezwyčajney ſiły, ktory na barkach potężnego wołu noſił, i do razu pięścią go zabił. Ten w leſie widząc potężne drzewo w poł trochę przelupane, chcąc go na dwoie rękoma rozſzczepić, tak dwie części rozdarte rąptem do kupy zſzedłszy ſię, ręce iego we ſzodek ſciśnęły; iż żadnym ſpoſobem nie mogli ſię ratować, tym czaſem lew w takiey go napadłszy ſytuacyi, rozſzarpał; inſi zaś powiadają że wilcy go tak uwikłanego rozſzarpały i ziedli.

MIŁOSC. *patrz: Cupido.*

MINEUS. Thebańczyk rodem, tego corki nazwane *Mineides* przemienione były w niedopyrzow.

MINEIDES. Corki Mineuſa trzy: iedna Aleithoe, druga Climena, trzecia Jris. Za to iż pogardzały Bacchuſem, i w ſwięto Orgia nazwane, a na honor Bacchuſa poſtanowione przez wzgardę Obrządkow iego robiły, od tegoż Bożka przemienione były w niedopyrzow, ich zaś robota to ieſt, płutno, w bluſzcz. *Ovid: w Xieg: Przem.*

MINERVA. albo **PALLAS.** Bogini, mądroſci, ſztuki Wojenney, i rożnych Kuſztow. Corka Jowisza, z muzgu bowiem iego, cała w zbroi od głowy aż do ſtop ubrana wyſkoczyła. Poetowie przydają, iż Jowisz aby ją wydał

wydał na świat, kazał Vulkanowi aby go w żeb siekirą ciał, co gdy uczynił, wnet zbroyna Bogini z głowy rozciętey zawitała na świat. Ta z Neptunem kłociła się względem imienia, iakieby przystało nadać Miastu Cecropis, stało na tym, iż kto z nich dwoyga, wyprowadzi z ziemi za uderzeniem pięknieyszą i miłszą rzecz, ten będzie miał prawo nadania nazwiska miastu iakie się mu tylko będzie podobało. Azatym uderzy Pallas swoją oliwnę drzewo, aż na tych miast wyrosło oliwne drzewo, uderzy Neptun swoim oszczepem, aż ot wyskoczył koń, albo iak inni mniemają Pegaz. Z tad Bogowie naradzając się, przyznali wygraną Minerwie, ponieważ oliwa jest znakiem pokoju, koń zaś wojny. Tak więc Minerva miało Cecropią nazwała od imienia swego Athenami, Grecy ją bowiem zwali Athenes. Wyrażenie tey Bogini, czyli w Malarstwie, czyli w Snycerskiej sztuce bywa takie: Osoba zbroyna od głowy do stop, trzymająca w ręku włócznię, przy nogach leżą różne instrumenta Matematyczne, na znak; że nie tylko jest Bogini oręża, ale i Nauk, iako i różnych kunsztów. *Cartari o obrazach Bogow. Ovid: w Księg: Przem: Nat: Comes, Homer: Hyg: Panf.*

MINOS. Syn Jowisza i Europy, Sędzia Piekielny. Ten mścząc się śmierci Syna swego Androgeusza (patrz: Androgeus) zabitego od Atheńczyków i Megarensów, wojnę im wypowiedział, i po różnych utarczkach zwycięstwo nad niemi otrzymał. Miasta M. gary

dobył przez zdradę Scylly corki Niza Krola tegoż miasta, a to tym fortelem. Scylla uciegła Oycu swemu fatalny na głowie włos, na którym cała moc, i szczęście zależało, i oddała go Minosowi, który tak przycisnął Ateńczykow, iż musieli go o pokoy prosić, co i otrzymali za podpisaniem uciążliwych nader kondycyi, między innemi tey: aby mu corocznie siedmiu młodzianow, i siedm panien Ateńczykowie posyłali na pożarcie Minotaurowi. Minos z tym się światem pożegnawszy zaszedł do Piekła, gdzie Bożyszcze Fatum, dało mu w ręce krubkę z losami życia ludzkiego, musiał więc tam osieść na wieki i sprawować urząd Sędziego dusz, na tamten świat przychodzących. *Nat: Com; Ouid: Virg.*

MINOTAURUS. Dziwotwor, albo Monstrum, to jest, poł człeka a poł wołu, zrodzony z Pasiphae żony Minosa, który tę straszdyło zamknął w Labyrincie, ponieważ okolicę pustoszyło, i zjadało ludzi. Theseus w kompanii kilku Kawalerow i Panien Greckich, na pożarcie straszdyła, według baniebnego Traktatu uczynionego z Minosem Krolem Kreteńskim, posłany; zabił Dziwotwora, i szczęśliwie z Labyrynthu za nicią kłębuszka od Ariadny Corki Minosa danego poznańczywszy sobie przyście wyszedł. *patrz: Theseus. Virg: Obid: Plutar: w życiu Thes.*

MINTHA. Toż samo znaczy co Menta czyli Mienta. *patrz: Menta.*

MIOD. *patrz: Brises, Melissa albo Mellona.*

MIŁOSIERDZIE, albo MISERICORDIA. Bożyszcze Allegoryczne. Winowaycy uciekający

iący się do Kościoła tej Bogini wystawione-
mu; znaydowali i cieszyli się przywilejem
bеспіеченства. *patrz: Hyllus.*

MIRSILUS. *patrz: Candaulus.*

MŁOT. *patrz: Vulcan.*

MNASYLUS. Młody Satyr, który zmowi-
wszy się z Chronis i Egle, kwiatami skrepi-
wali starego Silena Satyra.

MNEMOSYNE. Bogini pamięci, którą Jo-
wisz wielce ukochał, i miał z niej dziewiec
corek które się nazywały Muzy. Połog swoy
na gorze Pierius odprawiła.

MOC. Bożyszcze Allegoryczne. *patrz: Cnota.*

MOCOWANIE SIĘ. Między różnemi Ry-
cerskimi czwiczniami, mocowania się sztu-
ka miała także mieysce nieposlednie; Dway
Mocarze nadży oliwą nasłanarowani wziawszy
się za barki poty się szamotali, poki jeden dru-
giego nie pokonał i nie obalił na ziemię.

MOLOKCHUS. Pasterz w kraju Cleonii, kto-
ry Herkulesa bardzo ludzko do siebie przyjął; co
zawdzięczając Herkules zabił lwa w puszczy
Nemeyjskiej, bardzo trzodzie i stadom pomie-
nionego Pasterza szkodę czyniącego.

MOLOSSUS. Pyrrhula i Andromachy Syn.

Tymże nazwiskiem częstokroć nazywano
Jowisza z tąd, iż Molossi, narod ludzi w kra-
ju Epirze mieszkający ośbliwszą mu cześć
wyrządzali.

Jednemu z pów Acteona imie było Molof-
sus.

MOMUS. Syn snu i Nocy, Bożek żartow.
Jego

Jego zabawa najmilsza była, przetrząsać sprawy Boskie i ludzkie, śmiało przyganiać, i nic bez cenzury nie opuścić. Snycerze i Malarze wyrażają go w postaci osoby żartobliwej, zdzierającej z twarzy maskę, trzymającej oraz w ręku marotę, czyli lalkę o dwóch twarzach na kiiu. Gdy Neptun uformował żywego wołu, a Vulkan Człowieka, Minerwa zaś wybudowała dom; Momus temu wszystkiemu znalazł co przyganić: rogi u wołu (powiedział) na złym miejscu wystają, należało by się, aby albo nad oczyma, albo na barkach były lokowane, dla lepszego impetu bydlęcia w bronieniu się. Co do człowieka, nic by lepszego nie było, iako aby do serca małe miał okienko, dla przejrzenia skrytości myśli ludzkich. Naostatek budynek do pomieszkania inwentowany od Minerwy nie jest wynalazkiem doskonale wygodnym, ponieważ mając czasem złego sąsiada, trudno z domostwem się umknąć. *Lucian: w swoich Rozmow.*

MONETA. Pod tym imieniem cześć oddawano Junonie iako Bogini obrad. To słowo Moneta, pochodzi od łacińskiego *moneo* co znaczy upominam, przestrzegam. *Cic: Plut: Suidas.*

MONOSCELES. *patrz: Scyapodes.*

MONSTRUM albo STRASZYDŁO, DZIWOTWOR. *patrz: Andromeda, Egida, Cadmus, Harpie, Phedra, Circe, Egejtus, Glaucus, Scylla, Syrene, Partenope, Triton, Sphinx, Minotaurus, Chimera, Hefione.*

MOR-

MORPHEUS. Jeden z Urzędników Bożka Snu. Ten kogo się tylko główką maku, dotknął, zaraz zmorzony snem zaśypiać musiał: śpiącemu różne na oczach i głowie figury kryślił, według których różne sny śpiącemu przychodziły.

MUCHA. *patrz: Jo.*

MUTA albo **NIEMA.** Bogini milczenia: urodziła się z Rzeki Almon. Jowisz kazał iey urznąć ięzyk, i do piekła wtrącić za to, iż przed Junoną wyjawiała iego ściśle z Juturną zachowanie. Mercurius widząc iey urodę niepospolitą, wziął za żonę, i miał z niey dwoie dzieci nazwane Lares, którym takież ofiary iako i Geniuszom Familiarnym czyńiono.

MULCIBER. Nazwisko Vulkana.

MURCIA. Bogini Niecnotow i zdraycow.

MURTIA albo **MYRTIA.** Tak się nazywała Venus od myrtowego drzewa, które iey było poświęcone.

MUZY. Boginie umiejętności, nauki, różnych kunsztow, Corki Jowisza i Mnemosyne. Było ich dziewięć, Clio, Melpomene, Thalia, Euterpe, Terpsikore, Erato, Calliope, Urania, i Polimnia. W zgromadzeniu ich Apollo prezydował. Palmowe i laurowe drzewo, różne zrzodła, iako to: Hypokrene, Castalia, rzeka Permessus, im były poświęcone. Mietzkały na Gorach Parnassie, Helikonie, Pierius, i Pindzie. Koń Pegaz na tych gorach albo w okolicy ich nayczęściey się pisał. *patrz w osobności wszystkie te imiona.*

MYNES.

MYNES. Krol Lyrneffy, mąż Brifeis. *patrz:* Brifeis.

MYRMIDONES. Były to przed tym mrowki, ale Bogowie przemienili je w ludzi. *patrz:* Eacus. Ciż z Achillesem przy oblężeniu Troi znaydowali się.

MYRRHA. Corka Cynira. Z tą Oycieo za miast żony przez niewiadomość obcował. Stało się to przez zdradę złośliwą Ochmistrzyni, która za miast żony Cynira, wprowadziła do pokoju sypialnego corkę, co postrzegłszy Oyciec chciał puinał utopić w sercu corki, ale ona w tym punkcie przemieniła się w drzewo, ktore do tych czas śący z siebie gumę, czyli Myrrhę. Myrrha była matką Adonis Bożka.

MYRTHILUS. Stangret Oenomausa, rozdżony z Merkuriusza i Myrtho. Tego Pelops przekupił, aby gdy przyidzie uganiać się w zawody z Oenomausem Oycem Hyppodamii, o którą się Pelops starał, i ktorey dostać inaczej nie można było, tylko przez zwycięstwo w zawodach, po trosze opoźniał się, albo innym iakim sposobem sprawił to, aby Pelops do mety iego Pana uprzedził. Myrthillus wyjął lon utrzymujący na osi koła, a tak gdy się z Oenomausem rospędził, koło w biegu spadło, Oenomaus z woza spadł i kark sfkregił. Pelops po zdradliwie otrzymanym do mety zakładzie, Myrthilla w morzu za zdradę swego Pana utopić rozkazał, za miast nadgrody, którą mu był za tę sprawkę obiecał.

MYRTHO. Sławna Amazonka, kochanka Merkuriusza, z ktorey się urodził Myrthillus.

MYR-

MYRTIA. Przezwiſko Venery. *patrz*: Mur-
tia.

MYSCILLUS. Obywatel miasta Argos. Ten nie mogąc wyrozumieć Wyroku Bożkow, który mu nakazywał: budować na takim mieyscu miasto, gdzieby razem i deszcz padał, i pogoda była, błakając się i upatrując po różnych krajach, a nie mogąc nigdzie ſpełnienia wyroku upatrzeć, zaſtanowił się we Włoſzech, widział bowiem tam Niewiaſtę ſwywolnego życia płaczącą, do ktorej odpowiedz owa Bożkow ſtoſował: wybudował na onymże mieyscu miasto i nazwał go Crotona.

MYSIA. Kroleſtwo w Azyi.

MYSLISTWO, MYSLIWO. *patrz*: Diana, Akteon, Adonis, Orion, Meleager; Adraſtus, Arkas, Hyppolitus, Acaſtus, Calisto.

MYSZ. *patrz*: Crinis.

N. N. N.

N A.

NAIADES. Corki Nereuſa i Dorydy, miały zwierzchność nad rzekami i zrzodłami: miano ie i czczono za Boginie. *patrz*: Nais.

NAIS. Nymfa mieſzkająca na gorze Jda. Capis Krol Phrygii pojął ją był ſobie za żonę. Taż potym przemieniła się w zrzodło tegoż imienia. Wſzyſtkie Boginie i Nymfy nad rzekami i wodami mieſzkające od iej imienia zowią się Naiades.

NAPEES. Corki Nereuſza i Doris. Te miały zwierzchność i pieczę łąk i zaroſlin czyli chruſtow.

NA-

NAPHTE. Maść zaraźliwa którą Medea posmarowała, albo raczey zaraziła suknią i koronę którą Creuzie powtorney Jafona żonie w podarunku posłała. *Plutar.*

NARCISSUS. Cephisa i Liriopy Syn. Tak był cudney urody iż go wszystkie Nymfy kochały, on iednak społeczeństwa ich i niegodziwey unikał przyjaźni. Echo także Bogini, nie mogąc go żadnym sposobem ułować z żalu i rozpaczy uciekła. Tiresias Wieszczek Rodzicom Narcissa przepowiedział, że poty ich Syn żyć będzie, poki się samego niezobaczy. Pewnego dnia powracając z polowania, zmordowany przyszedł do źródła gdzie czerpaąc wodę, uyrzał w wodzie iak w zwierciadle swoją osobę, a przypatrując się przedziwney swojej urodzie, sam w sobie się niezmieennie zakochał; z czego nieznacznie co dzień bardzieya bardziey sech: aż na ostatek Bogowie zlitowawszy się, przemienili go w kwiat Narcys. *Ovid: Met: Hygin:*

NAUPLIUS. Krol Wyspu Eubei, Oyciec owego Palamedesa, którego Ulisses z niekto-remi przednieyszymi Grekami zmowiwszy się niewinnie przy oblężeniu Troi kamienować rozkazał; co Oyca tak uraziło, iż co tylko mógł złego wyrządzać pod czas niebytności w swoich dobrach Panom Greckim, to wszystko iak nazywają sprawić nie omieszkał. Co więkfsza. postrzegłszy że Flotta Greków, po otrzymanym zwycięstwie do domu powracając się w wielkim niebezpieczeństwie przez nawałność morską zostawała; u-

myślnie

myślnie na brzegach na przeciwko nayniebezpieczniejszym nieyscom i ukrytym w morzu skałom wielkie ognie napalić kazał, aby styrcy widząc światło, a mniemając bezpieczny port, w gorsze niebezpieczeństwa swoją wpędzili flotę. Jakoż wiele było okrętów które tamtędy udawszy się pod czas ciemney nocy, o skały rozbiły się z stratą wielu zacnych Greków. Uliśes iednak i Diomedes szczęściem iakimśi wyłzli z niebezpieczeństwa o czym Nauplius powziąłwszy wiadomość, ledwie się ze złości nie wściekł, na ostatek rozspacając z szczęścia tych których zguby pragnął, wskoczył w morze.

Tegoż imienia był ieszcze Syn Neptuna i Amymony.

NAUTES. Rodem Trojańczyk kollega w podróży Eneasza. Ten Eneaszkowi widocznie przelożył, iż wszystkie niebezpieczeństwa które mu się trafiały, nie z kąd inąd tylko z nienawiści Junony pochodziły. *Aeneid: Xig: 5.*

NAWALNOSC. po łacinie TEMPESTAS. Rzymianie czcili ją iako Boginią.

NAXOS. Wyspa na Morzu Egejskiu, gdzie Theseus na pewney skale porzucił Ariadnę.

NECTAR. Napoy Boski, który Hebe, a potym Ganimedes Bogom a osobliwie Jowiszowi nalewał.

NEPHEA. Nymfa, która osobliwsza Faworytka miała dwie corki.

Tegoż imienia była pewna Pasterka.

NELEUS. Syn Neptuna i Tyro Nymfy. Ten będąc wypędzonym z Thesalii od swego Brata Peliasza przenosił się do Lacedemonii. tam *Dykeyon: Mytolog:*

R

pojął

pojął za żonę Chloris, i miał z niey dwanaścioro dzieci. Herkules ie wraz z Oycem pomordował, iednego wyjąwszy Nestora nieprzytomnego na ow czas w domu, a to za to, iż mu przebierającemu się do Hiszpanii, przez swoje dobrą przeyscia zabraniał.

NEMEA. Powiat w kraju Elidzie, gdzie obfzerna znajdowała się puszcza, sławna frogim i niezwyčajney wielkości lwem, którego Hercules z rozkazu Euryfrefusa, a bardziey to czyniąc dla przyjaźni Molocha, zabił.

Tegoż imienia był syn Jowisza i Lany czyli Xiężca, od którego (jak powiadaią) pochodzi Licurgus.

NEMESIS, albo ADRASTEIA. Bogini zemsty, córka Jowisza i Potrzeby. Do niey należało karać złych, i tych wżyskielei ktorzy szczęścia swego nie umiając szanować, na złe zażywaią go. Wyrażenie iey bywa takie: ofoba z skrzydłami, trzymająca w iedney ręce pochodnie palające, w drugiej węże, na głowie korona z ktorey icleni rog wychodzi.

NENIA. Bogini pogrzebow.

NEOPHRON. *patrz*: Egipius.

NEOPTOLEMUS. Nazwiłko Pyrrhusa Syna Achilleśowego.

NETHELE. Zona Athamasa, Matka Phryxa i Helle. *Ovid: Nat: Com.*

NEPTUNUS. Zrodzony z Saturna i Rhei. Pod czas podziału rządu całego świata między Bracią Jowiszem, Plutonem, iemu się dostały wżyskie morza i wody, przeto go miano za Boga morskiego. Rhea Matka tymże
famym

famym sposobem, iako i Jowisza przed ziadliwym ukryła Saturnem. Dała go do wychowania Pastuchom. Ten przyżędzszy do doskonałych lat, pojął za żonę Amphitrite, oprocz tey: miał inych wiele tak z Boiskiego iako ludzkiego rodzaju. Jowisz go z Apollinem wypędził z Nieba, za to, iż bunt przeciwko niemu podnieść zamysłali. Zaczyn obydwa wygnaney, udali się do Laomedona Króla Trojańskiego, na ow czas stołeczne miasto reparującego, podieli mu się tedy mury tego miasta w około polaieść za pewną zgodzoną zapłatę. Ale gdy po skończoney robocie Laomedon nie chciał dotrzymać kontraktu, obydwa Bogowie swojei krzywdy mścić się. Neptun albowiem strażną powódź na miasto przepuścił, a co większa strążył morskie nassal, które okolicę miasta pastoszyło i niezmierną moc ludzi pożarło. Neptun i Minerva klucili się byli o nadaniu imienia miastu Athene; i on chciał od imienia swego, i ona także od swego nową a bardzo znaczną tę osadę nazwać: sprawa ta w Trybunale Bogow z faworem dla Minerwy zakończyła się. Amymonę przemienił w źródło, za postępek przeciwny poprzyśiężoney wierności. Sycerze i Makarze wyrażała go iadącego za miast wozu na konie, powożonego się kołmi morskiem, trzymającego w ręku oszczep o trzech zębach żelazny. *Clarari o obrazach Bogow. Cuius w Xigg. 2. o naturze Bogow. Ovid: Met: Virg: Aeneid.*

NEREUS. Bózek morski, Oceana i Thetis Syn. Pojął za żonę siostrę swą Doris, miał z

nicy pięćdziesiąt corek, które się nazywały Nereidy albo Nymfy Morfkie.

NEREIDES: *patrz*: Nereus.

NERIENA albo NERIONA. Zona Marfa.

Plant: A. *Gellius*: *Enn*: *Ésc*.

NESSUS. Centaur, Syn Jxiona i Nocy. Ten Herkuleśowi swoją oświadczył ochotę i usługę w przeniesieniu Deianiry przez rzekę Euenus, ale gdy ją szczęśliwie na drugą stronę przeniośł, w las z nią uciekać i Herkuleśowi wydrzeć żonę zamyślał. Co widząc Herkules wypuścił z namiętnego łuku do zdrajcy strzałę, i śmiertelnie ranił. Umierając Nessus zbroszoną swoją koszulę odział w upominku Deianirze upewniając ją o sekrecie osobliwym tej puścizny, to jest, iż gdyby postrzegła kiedy, że Herkules do niej traci serce, a przywiązuje się do innej osoby, byle tylko wdział tę koszulę znówu serca ku prawdziwej swojej żonie nabędzie. Ale w tym ukrywała się zdrada Centaura. Ponieważ śmiertelnym napuszczona jadem, o utratę najprzód rozumu, a potem i życia przyprowadziła Herkulesa. *Paus*: *Hyg*: *Vigr*: *Ovid*: *Metam*.

NESTOR. Syn Nелеusa i Chloris. Ten osobliwym swoim szczęściem nieznałdował się w tedy gdy Oyciec i jego Bracia od Herkulesa poginęli. *patrz*: *Nelus*. Potykał się mężnie z Centaurami chcącemi gwałtem wydrzeć Hypodamią. Tenże na wojnie Trojańskiej przez mądre swoje rady, na wielką sobie zasłużył sławę. Apollo wyrobił mu trzyłta lat życia.

NIC.

NIC. *patrz*: Ariadna, Parki.

NICOKREON. Oyciec Arfinoe.

NIKTIMENA. albo NYETIMENA. Panna
rodem z Thessalii. O niey piszą Poetowie,
że ku Oycu swemu nieporządną unosząc się
miłością, przemieniona była w sowę. Inni
powiadaią że Niktimena toż samo jest, co i
Myrrha.

NIEBO. *patrz*: Coelus.

NIEDZWIEDZ. *patrz*: Pastuch, Egestes,
Circe, Arcas, Calisto.

NIEDZWIĄDEK. Jeden ze dwunastu Zna-
kow Niebieskiego Zodiaku. *patrz*: Orion.

NIEMA BOGINI. *patrz*: Muta.

NIEWIASTA DO SKAŁY PRZYKUTA.
patrz: Andromeda.

NIEWIASTA NA DELFINIE SIEDZĄCA.
patrz: Melantho.

NIEWIASTA CAŁA W ZBROJ. *patrz*:
Minerwa. Bellona.

NIEWIASTA NA WOLE JADĄCA. *patrz*:
Europa, Jupiter, Jowisz.

NIEWIASTA Z SKRZYDŁAMI. *patrz*: Vi-
ctoria, Sława. Fama.

NIEWIASTA OKRYTA PRZESCIRADŁEM
OD GŁOWY AZ DO STOP. *patrz*: Io.

NOBE. Corka Tantala. Zona Amphiona,
liczne miała potomstwo, to jest, czternaścio-
ro dzieci, z czego chlubiła się wielce, i nad
samą Boginię Latonę przenosiła się. Ale ta do-
wiedziawizy się o iey zuchwałości, prosiła A-
pollina i Dianę, aby się pomścili iey krzy-
wdy, Apollo więc z Dianą nateżywizy swo-

ie łuki wystrzelali dzieci chępliwey Niobe, która z niewypowiedzianym żalem patrząc na śmierć siedmiu swoich Synów, i pięciu cerek usychała, aż na koniec obrocila się w opokę.

NISUS. Krol Megary, któremu Bożyszcze Fatum dało osobliwszy ieden na głowie włos, cd którego szczęś ie dependowało Megareńskow, i poty Nisus miał na tronie Megareńskim panować, pokiby fatalny włos nie zleciał z głowy. Scylla Krolewna mając sekretnie porozumienie z Minotem trzymającym stoleczne w obciążeniu miało, i chcąc mu się przyśłużyć, ucieła Oycu spiącemu uprzywileiowany włos, oddala Minotów: który wnet potym łatwo dobył, i stał się Panem Megary. Nisus nieszczęśliwy Oyciec za odrodną pełen zemsty uganiając się córką, przemieniony był w iastrzębia, a córka uciekająca w skowronka *Ouid: Metam.*

Tegoż imienia był wielki przyziaciel Euriala, rodem Trojańczyk, który na wojnie z Rutulami potykając się zginął, śmierci mężnego tego Kawalera wielce żałował Eneas. *Æneid.*

NOC. Bogini ciemności, córka Ni-ba i ziemi, poszła za Ereba potoka pickielnego, miała z niego liczne potomstwo. Maluią Noc w czarnych sukniach, a złote na nich gwiazdki.

NODOTUS, NODUTUS, NODOTIS. albo NODINUS. Bożek zboża podnoszącego się, zwłaszcza w tedy gdy w zdzieble kolanka się formuią. *Car: Arnob: Meurs: Esc.*

NOGI KOZIE. patrz: Pan, Satyr.

NONI-

NONIUS. Nazwisko iednego z koni Plutona.

NOTUS. Wiatr południowy ieden z najsilniejszych.

NOZYCZKI. *patrz*: Parki, Scylla.

NUMICIUS. Rzeka we Włoszech, przy której Anna siostra Didony stawizy się Nynisą mieszkala.

NUREK. *patrz*: Egipius.

NYCTELIUS. Nazwisko Bachusa wzięte od nocnych ofiar które tym terminem z Greckiego języka wyrażaly się: zwyczaj bowiem był obrządki i ofiary Bachusa w nocy sprawować. *Seneca. Ovid.*

NYCTIMENA. *patrz*: Niſtimena.

NYMPHY. Boginie. Córki Oceana i Ziemi, albo iak inni piszą Nereusa i Dorydy. Jedne z nich nazywaly się Nereides i mieszkaly na brzegach mori, drugie Naiades i mieszkaly przy rzekach, zrodłach, i ruczaiach; inne Dnades błąkaly się po lasach: Hamadriades w fczce, u nosa i niektoremi opiekiwaly się drzewami. Napce w chruſtach i na ląkach przebywaly. Oreades ſwoie mieszkanie miały na gorach.

NYSA. Jmie mamki Bacchusa. Takieź nazwisko iedna gora, wiele miast w Indyi, Egipte, i Grecyi miały, w których oſobliwſzą cześć Bacchufowi oddawano.

O. O. O.
O A.

OAXES. Rzeka na wyſpie Crecie od Oaxa Syna Apollinowego tym imieniem nazwana.
Servi-

Servius Dziejopis mniema, że ta rzeka płynie w Mezopotamii.

OBFITOSC. Bogini Allegoryczna, którą pospolicie Malarze i Snycerze wyrażają w osobie Damy stojącej, albo siedzącej w posrodku rozmaitych rzeczy, służących do wygodnego i swobodnego życia. Na twarzy przy dobrej cerze żywość w niej się wydaie zdrowego i czerstwego człowieka, w iedney ręce trzyma rog pełny kwiatow i różnych owocow, drugą na mnostwo zwierząt i ptactwa skazuje. O tym rogu obfitości, po łacinie *Cornucopia*, białą Poetowie, iż jest ze łba Achelousza wyłamany, insi zaś piszą iż jest od kozy nazwiskiem Amalthei. Ta Bogini, gdy Jowisz Saturna zrzucił z tronu z nim w kompanii uciekła. *Ovid: w Xieg: Metam.*

OBICIA. *patrz:* Penelope, Philomela, A-rachne.

OBŁOK. *patrz:* Jxion.

OCCASIO, OKKAZYA albo **PRZYGODA.** Bożyszcze, pod Allegorią; od którego dependue moment nappomyślniejszy do sprawienia jakiego interessu. Malują i wyrażają go w osobie albo Niewiasty nagiej, albo Młodziana mającego z tyłu głowę tyłą, iedną nogą na powietrzu drugą na kole obracającym się utrzymującego się: iedną ręką trzyma brzytwę, drugą zaślonę: a czasem szybko biegającego po samym ostrzu brzytwy bez najmniejszego szwanku. *Phedr. Cartari.*

OC. AN. Bog Morfki, Syn Nieba i Vesły, a Oyciec wszystkich rzek i rzodeł. Pojął za żonę Thetis z ktorey miał liczne potomstwo.

OCNUS.

OCNUS. Syn Tybru i Manto Nymfy. *Virg.*

O pewnym tegoż imienia piszą Poetowie, iakoby w piekle powroz kręcił, a osiół przy nim stojący cokolwiek powrozu ukreconego widział; żuł, i polykał. *Proper.*

OCYPETA. Jmie iedney z Harpiow.

OCYROE. Chirona i Chariklej Corka w klacz przemieniona było, za to, iż przyszłe rzeczy ciekawie wiedzieć chciała.

OEDIPUS. Krol Thebański z Oyca Laiusa Matki Jocasty zrodzony. Wyrok Bożka przestrzegł Laiusa, że zginie od własnego Syna, który, co więkfsza, własną Matkę poymie za żonę. Aby więc Laius okazyją wśzydkich tych od siebie i od swego potomstwa odwrócił kryminałów, iak tylko mu się Syn Oedipus urodził, tak go zaraz dworskiemu iednemu oddał rozkazując: aby go zabił. Ten nie mając tyle ferca aby na niewiniątko tyrańską podniósł rękę, dosyć miał na tym, że go za nożkę uwiązawszy na drzewie w gestym leście powiesił. Pastuch w krocie potym tamędy przechodząc strzelał płasz niemowlęcia, ktorego postrzegliży czymprzedzy zdiął, i do Polyba Krola Korynthu zaniósł. Krol widząc śliczne dziecię; iak własnego Syna wychował i edukował. Oedipus przyśzedłszy do lat, radził się Bogow o dalszym procederze życia swego, ale dowiedziawszy się, że Oyca miał zabić, z Matką się pośnanowić, zdrętwiał na takie Bogow wyroki, brzydząc się szkaradnemi przyszłego życia swego awanturami. A że tego zawzię był mniemania, że

Polyb prawdziwym iego był Oycem, przeto unikając przyszłego nieszczęścia dobrowolnie z własney, (iak supponował Oyczyzny) o- brał wygnanie. Błąkając się po różnych kra- iach spodktał się z Laiusem w Phocidzie, a nie wiedziawszy krobey był, zwadził się z nim, i kłocącego się, nie wiele myśląc zabił. Po- tey sprawce w kilka czasów dostał się do Theb, gdzie zagadkę dziwotwora nazwane- go Sphinx, ktorey nikt zgadnąć nie mógł, zgadł, i gładko wyłożył, za co w nadgodę naznaczona Iocasta, iemu się nie wiedząc że- była iego Matka, za żonę dostała, z ktorey miał dwóch Synów Eteocia i Polinicesa, i Corkę Antigonę. Bogowie obrażeni krymi- nałami Oed pa, przepuścili na Thebańczykow morowe powietrze, ktore poty nie uspokoiło się, poki ow pastuch ktory był malekiego Oe- dypa salwował, przyszedłszy do Theb i po- znawszy tegoż Oedipa nie opowiedział całej rzeczy iak się stała. Oedipus roztrząsając i konfrontując relacyą Pastucha z wyrokiem Iogaw i swemi sprawami, poznał że obrzy- dliwych, ktorych się naybardziej lękał spraw, nie chybił: przeto z żalu oczy sobie wylupi- wszy, poszedł z prawdziwey swoiey Oyczy- zny na wygnanie. *Sophocles. Ovid: Hygin: Paus.*

OENEUS. Krol Calydonii, mąż Althei, z ktorey spłodził Meleagra, Tydeusza, i Deia- nireę. Jedni piszą że to on był, ktory powin- ney ofiary Diane uchybił, inni że Syn iego Meleager przyszedłszy do doskonałego wie- ku

ku i przyzwoitych fil zaniedbał zwyczajną część oddać Bogini: która (jak powiadaia) tym urażona, zesłała strasznego dzika, który kray, i całą okolicę pustożył. Jedni piszą, że Oeneus tę bestyę zabił, więcej jednak zgadzają się, że Meleager Syn jego:

OENOMAEUS. Król Eoly, Oyciec Hippodamii. Ten dowiedziawszy się od Bogow że od swego Wnuka zginie, postanowił nie wydawać za mąż swojej corki. A że był bardzo biegły w gonitwach i w ubieganiu się w zawody, którykolwiek z kawalerow do Corki jego odezwał się, powinien był pierwey z nim się w gonitwach do mety sprobować, a jeśli przegrał, z ręki jego na tych miał ginać. Widu tym sposobem konkurrentow do Corki swojej, życia pozbawił. Pelops był czternasty który się odważył o przyznanie Hippodamii starać, i w zawody z Oenomausiem poyść. Przekupił bowiem jego woźnicę Myrthilla, który u wozu Pana swego wyjął lon zatrzymujący koło na osi: więc w impecie biegu gdy koło z wozu spadło, Oenomaus zleciał i kark skreślił, a Pelops zakład ożymał i Hippodamią pojął za żonę. Imi piszą, że Oenomaus z rozpaczy przegraney z Pelopem, sam sobie śmierć zadał. *Herodot.*

OENONA. Corka rzeki Peneis: jedna z liczby Nymf gory Jda. O niej Poetowie wierdzą, że nie wypowiedzianie Arolinowi sprzyiała; za cò ten od niego odebrała fawor. że mogła przysłać rzeczy zgadzające, i w Lekarskiey sztuce wielkie od niego miała światło.

Paris

Paris był ią sobie pojął za żonę, ale w krotce porzucił: przepowiedziała mu była, że miał być okazyą zguby Troi. A gdy tenże Paris był od Philokteta raniony, czym prędzey do niey na gorę Jda udał się, prosząc aby go uleczyła, lecz ona ozięble go przyjęła i odprawiła. Także drugim razem dostawszy szwanuku potykając się z Pyrrhusem, do niey się uciekł o ratunek swego życia prosić, lecz ona tak iak pierwey zbyła go, iednakże gdy od niey wyłzedł, za nim z daleka szła z intencją uleczenia, lecz nim do domu jego przybyła z bólu zkołał: co ią tak przeraziło, że z rozpaczey pasem obwiesiła się.

OENOPEUS, albo OENOPION. Krol wyspu Chio, oczy Orionowi wyłupić kazał, iż corkę jego namowił i zdradził. *Hygin.* Inni mniemają że Oenopeus tenże sam iest co Hireus.

OETA. Gora sławna śmiercią Herkulesa, leży na pograniczu Theffalii.

OFIARA. *patrz:* Iphigenia, Idomeneus, Callirhoe, Dido, Hercules.

OGIEN. Bózek domowy, miał obobliwą część u Rzymian. *patrz:* Zima.

OGYGLA. Wyspa i Rezydencya Nymfy Calpiso.

OILEUS. Krol Lokry, Oyciec Ajaxa.

OKO albo OCZY. *patrz:* Oedipus.

OKO W POSRZODKU CZOŁA. *patrz:* Polyphemus; Cyclopes, Gorgones.

OKRĘT. *patrz:* Argo.

OLBRZYMI. Ludzie, niezwyčajney wielkości

kości, Tytana potomkowie; wazyli się sztur-
mować i dobywać Nieba, chcąc swego Oyca
Tytana osadzić na tronie, który Jowież bez-
prawnie był opanował. Wszelkimi więc
sposobami na nim chcąc się utrzymać, nie-
przyjaciół gromił piorunami, i strasznemi
przywalał gorami, które oni byli poznałi
kładając jedne na drugie, aby się do Nieba
wdarli. *Ovid: Metam Virg: Georgic: Ilyg.*

OLYMPUS. Gora między Thessalią i Mace-
donią leżąca, bardzo u Poetow sławna. Ro-
zumiano bowiem że na wierzchołku iey, Jo-
wisz z całym swoim wspaniałym dworem re-
zydował.

OLIMPIENSES. Tym terminem nazywali
się przednieysli dwunastu Bogowie, iako to:
Jowisz, Mars, Neptun, Pluto, Vulkan, Apol-
lo, Juno, Vesta, Minerva, Ceres, Diana, i
Venus.

OLYMPICI LUDI. *patrz: Jęrzyfka.*

OLTARZ. *patrz: Callirhoe, Priam, Iphige-
nia, Idomeneus. &c.*

OMPHALE. Krolowa Lydii, do ktorey Her-
kules wielkie powziąwszy siłce z niezwy-
czayną był akkomodacyą: częstokroć bowiem
zaślawiły przy kądzieli Krolowę, odbierał od
niej wrzeczono i przadł, alboliteż dopomagał
tey roboty przestroiwili się po białogłówkę.

OPHELTES. Syn Lykurga, tenże sam co
Archemor. *patrz: Archemor.*

OPHIEUS, albo OPHIUCUS. Konstellacya:
o ktorey Poetowie biał: że to ma być Her-
kules do Nieba przeniesiony. Inni rozumieją:
że

że Eſkulapius. Łacinnicy tę część nieba gwiazdami oſwieconą, nazywają: *Anguſtens*, czyli Wężownik. *Cic: Ovid.*

OPHION. Starodawny Krol: ktorego Saturnus zwyciężył.

Tymże imieniem nazywał ſię ieden z Olbrzymow.

Także kollega Cadmuſa miał to imie.

OPINIA. Bożyſzeze pod Allegorią wzięte, o ktorym rozumiano, że zdaniom ludzkim prezyduie.

OPIS. Nymfa z Froncymeru Diany.

OPS. *patrz:* Rhea.

ORA *patrz:* HERSILIA. O niey powiadano, iakoby poł niewiaſty a poł ſinoka być miała. Jowisz z niey miał ſyna imieniem Calceſ.

ORACULA, albo WYROKI. Tym terminem nazywano tych wſzyſtkich ktorzy imieniem iakiego Bożka przyſłze rzeczy przepowiedzieli. To co Bożek powiedział zwano Oraculum, albo wyrok. Ze wſzyſtkich wyrokow nayſławnieyſze były Apollina i Sibylli Cumeyſki. Tak męſzczyzny, iako i białogłowy bywały takie, które Bogow rozkazy ſulżom do wiadomości podawały, naye częſciey przegłaſzając wnętrzoſci bydła na oſiarę zabirych, wolą Bogow tłumaczyli.

ORCHAME. *patrz:* Leucothea.

ORCUS. Tak czaſem Pluto, tak i rzeka piekielna nazywała ſię.

OREADES. Nymfy na gorach mieſzkające.

ORESTES. Agamemnona i Clitennestry

Syn.

Syn.
mu
go k
Clite
Agar
ścił.
kurr
uſilo
zabi
go o
zał
Wyt
iacie
nigd
byli
tać
zabi
oſia
krot
iacie
Ore
chei
chea
utra
z ſe
fiary
fa u
iako
go f
zorn
rę:
i Pi
brzy
dliw

Syn. Przyszedszy do doskonałych lat i rozu-
mu, wywadywał się o zaboycach Oyca swe-
go ktorych ścigał, zabił, i własney matce
Clitemnestrze, po większey części do śmierci
Agamemnona przyczyniający się, nie przepu-
ścił. Będąc w Epirze Pyrrusa Hermiony kon-
kurenta zabił, i tę Xieźniczke z sobą porwać
uśiłował: ale że od owego czasu, iak matkę
zabił, cierpiał wariacya: przeto aby się z te-
go oczyścił grzechu, wyrok Bożkow naka-
zał mu, aby podróż do Tauryki odprawił.
Wybrał się więc tam z wielkim swoim przy-
jacielem i konfidentem Piladesem, który go
nigdzie nie odstąpił. Gdy do Tauryki przy-
byli, wnet Thoas Krol owego kraju, schwy-
tał ich oboch kazał, mając na ofiarę Bgom
zabić. Pierwszy Orestes miał się stać okrutną
ofiara: lecz Pilades aby na iaki czas, choć
krotki, kochanego od śmierci ochronił Przy-
jaciela, uśiłnie prosił aby pierwszy umierał:
Orestes nie mniej Piladesa kochając, nie
chciał idąc na śmierć pierwszeństwa uśpić,
chcąc mu także, albo na kilka godzin przez
utrata własnego, przedłużyć życia. Tak gdy
z sobą certuią, czas na ofiatę przyszł o-
fiary. Tylko co Pop puinał w sercu Oreste-
sa utopić miał, Jphigenia przytomna ofierze
iako Xieni Diany: poznała Orestesa rodzone-
go swego brata, czym prędzey więc pod po-
zornym pretextem na inny czas odłożyła ofia-
rę: a tym czasem namow-wiży się z Bratem
i Piladesem, samego Thoasa Kroia, iako o-
brzydliwego ludzkich ofiar Autora, sprawie-
dliwey zemście sakryfikowała. To zrobi-
wszy,

wszy i statnę Dianę z Kościoła wzięwszy, wszyscy troje szczęśliwie ušli. Oreites po-
tym z ukąszenia zmii umarł. *Sophocles Hyginus:*
Horat: de Arte: Po: Aeneid: Ovid.

ORGIA. Święta na honor Bacchusa, tym terminem Greckim, który znaczy szaleństwo, nazwane, dla tego, iż pod czas tego festu, Bacchantes sprawujące obrządki Bacchusa, z rozpusty prawie szalały. Niektórzy rozumieją że Bacchanalia i Orgia iedneż były święta.

ORION. Syn trzech Bogów, Jowisza, Neptuna, i Merkuriusza. Ci bowiem Bogowie będąc raz w podróży, wstąpili na nocleg do pewnego Hirea człowieka ubożuchnego, który przecięż iak mógł wielkich gości i ludzko grzeczność pytali się Bogowie czego by sobie życzył, wszystko na proźbę jego uczynią. Od dawnego czasu (odpowiedział) życzę sobie Syna, tylko żem poprzyślągł z żoną moją w straszliwości żyć. przeto zamysłem moim zadosyć stać się nie może. Bogowie aby go ukontentowali, przyrzekli mu że będzie miał syna bez naruszenia uczynionego ślubu. Kazali więc aby przyniósł skurę z wolu, którego był na przyjęcie ich umyślnie zabił; i namoczyć w wodzie, upewniając, że byle by tylko miał baczność aby na jednym miejscu mokła, w krotkim czasie będzie miał z tamtąd Syna. Tak się stało, w kilka czasów Orion urodził się, który gdy do lat doskonałych przyszedł, niewypowiedziane miał do myślistwa przywiązanie. Ten pewnego czasu chlubiąc się z swego polowania przed Dia-
ną,

na, śmiał założyć się z nią iż więcej niż ona zwierza ubiie. Bogini zuchwałością Oriona urażona sprawiła to, że zjadliwy urodził się niedzwiadek, który Oriona ukąsił i śmiertelnym iadem tak zaraził, iż w krotce umierać musiał. Jowisz po śmierci przemienił go w Konstellacyą Niebieską, która to ma do siebie, że gdy wschodzi znaczy deszcz i ślotę. *Virg: Horat: Hyg: &c.*

ORITHIA. Córka Erekhtheusa Królowa Amazonek. Boreas porwał i pojął ją za żonę, z której miał dwoje dzieci Zetes i Calais.

ORPHEUS. Apollina i Clio Syn; sławny Muzyk i wielki Lutnika, tak melodyjnie i cudnie grał, że drzewa i skały z swoich się mieysć poruszywszy skakały, rzeki w biegu swoim zatrzymywały się: naydziksze bestye zbiegały się do niego i słuchały wdzięku lutni. A gdy jego żona Eurydica, uciekając przed Aristeuszem pod czas swego wesela ukąszona była śmiertelnie od żmii i umarła, Orpheus do samego piekła wziąwszy lutnię przedarł się: tam Plutona, Proserpinę, i innych Bogów Piekłnych tak wdziękiem swoim ukontentował lutni, iż na rzewliwe prośby jego, pozwolili mu Euridikę żonę z piekła na świat wyprowadzić, z tą jednak kondycyą; aby idąc z otchłani owej Piekłnej, i prowadząc za sobą żonę, nie oglądał się. Nie mógł wytrzymać Orpheus, ciekawy widzieć, czy ukochana małżonka idzie za nim, czyli nie? tylko co spojrzał, tak zaraz z oczow jego zniknęła. To nieszczęście tak go strapiło, i tak mu od owego czasu serce do

Dykcyon: Mytolog:

S

plci

płci białogłowskię straciło, iż od tąd żadney znać nie chciał niewiaſty, nigdy w kompanii z niemi, ale z męſzczynami, cała iego była zabawa. To za aſſront poczytując ſobie Bacchantes pod czas ſwoich obrządkow napadły go, i na kawalki iak wściekle beſtye rozſzarpały. Wyrażają go poſpolicie trzymającego albo lutnią, albo ſkrzypce. *Ovid: Hyg: Pauſ: Virg. Eſc.*

ORSILOQUUS. *patrz: Crethon.*

ORTHUS. Pieś ſławny w baieczney Histo-
ryi, Cerbera rodzony brat, ſtroż pilny trzod
i itadow Geriona. Herkules go zabił. *Hejiod:*
Silius.

ORUS. albo **HORUS.** Nayukochanſzy Syn
Oiris i Jfis. *patrz: Oiris, Jo. Hiſt: du Viel.*

OSIRIS. Syn Jowitſza i Niobe, mąż Jo, kto-
ra w ten czas poiął za żonę, gdy uciekła do
Egypſtu przed prześladowaniam Junony. E-
gypſianie pod różnemi imionami oddawali
iey cześć Boſką, to ieſt pod imieniem: Apis,
Serapis, i innych różnych Bogow. Tu ſię
więc pokazuje że Oſiris i Horus początkiem
ſą baieczney Bogow Histo-
ryi. Poznać tego
Bożka z tych znakow można, to ieſt z mitry
na głowie albo raczej czapki kończąſtey, i
batog w rękę: czasem zamiast czapki kończa-
ſtey glob, albo trąba ſłoniowa na głowie,
albuli też gałęzie i liście. Czasem za miaſt
ludzkiey głowy przyprawioną miewał głowę
jaſtrzębia, w ręce zawieſzony na kulku trzy-
mał iakiś inſtrument na kształt litery J prze-
wroconey. *Hiſt: Nieba.*

ORZEL.

ORZEL. *patrz*: Jowisz, Periphas.

OSZCZEP, *patrz*: Neptunus, Ajax.

OSSA. Tym imieniem, iedna z tych górk które Olbrzymi poznosili byli do szturmuwania Nieba, nazywała się.

OTUS. *patrz*: Ephyaltes.

P. P. P.

P A.

PACTOLUS. Rzeka w Lydii sławna u Poetów złotemi piaskami, i bardzo skuteczną na wszystkie choroby wodą, przeto chorzy na różne defekta zieżdzali się kąpać w niej. Zaczyna się od źródła pod górą Tmolus. *Plin. Strab.*

PADUS. Rzeka we Włoszech inaczej zowie się Eridanus.

PALAN. Pewne Rytmu dośpiewania na honor Apollina skomponowane tak nazywały się: i sam Apollo od tychże piosnek nazywa się czasem *Paran*. Spiewania tudzież rozmaite na honor Bacchusa i Marsa tymże terminem wyrażano.

PALAMEDES. Naupliusa Krola Wvspu Eubei Syn. Ten odkrył zmyślonę Uliśsa szaleństwo, chcącogo tym sposobem uchylić się od wyprawy na wojnę Trojańską; Palamedes bowiem próbując jeżeli prawdziwą cierpi wariacją, orzącemu i za pługiem idącemu Uliśsiowi syna Telemaka podrzucił: Uliśes zwrócił pług, podniósł czym prędzey syna, a tym samym pokazał się być przy zdrowym rozumie. Musiał więc, rad nie rad, iść na wojnę z drugiem. Pod czas oblężenia Troi, zem-

się w sercu kniający Uliśes, znaczną sumę pieniędzy kształtnie i sekretnie skrył w namiocie Palamedesa: i zaraz głośno uskarżać się począł na szkodę która mu się stała, iż mu ukradziono taką a taką sumę. Wnet Zwierzchność examinaować i trząść wszystkie namięty kazała: aż oto u Palamedesa mniemana kradzież znaleziona, była przyczyną zguby jego. Nieodwłocznie bowiem za sprawą Uliśsa dekretowany był na ukamienowanie. Wielu piszą o Palamedesie, iako by on był wynalazcą gry szachow i kości, tudzież miar i różnych wag. *Iliad: Hug: Apollod.*

PALEMON. Bózek Morſki zrodzony z Atamasa i Jno tenże sam co Melicertes.

Tymże imieniem wielu Paſtuchow nazywało się.

PALEMONIUS. Jeden z Argonautow.

PALES. Bogini paſtwiſk, Paſtuchow, trzod, ſtadow. Niektorzy mniemają że pod tym imieniem czczono Cybełę, iako tę która wyraża ziemię, i którą przedtym nazywano Pares: inſi zaś mniemają: że to ieſt Ceres.

PALICES, albo PALIQUES. *patrz: Paliqui.*

PALILIA. Święta na honor Bogini Pales poſtanowione pod czas ktorych ofiarowano iej wino grzane, proſo, i inne zboże. W koło Ołtarza oprowadzano bydło, modląc ſię do niej aby go ſztrzegła od wilkow. Naywiękſza zaś tego święta ceremonia, zależała, na dwóch potężnych kupach ſłomy zapaloney, przez które Paſtusi przeſkakowali.

[PALI-

PALINURUS. Sternik Eneaszaowego okrętu. Ten zdrzymawszy się spadł z masztem w morze, i na nim trzy dni i trzy noce pływał, aż naostatek do brzegów Włoskich fałą zanieiony był: gdy na ląd co miał jeszcze tili wydobyć się starał, obywatele postrzegłszy nie dopuścili, zabili, i w morze wrzucili go. Za te okrucieństwo Bogowie morowym ich ukarali powietrzem, które poty trwało, poki zabitemu Palinurowi z wyroków Boskich obrządków pogrzebowych nie uczynili. Eneasza będąc w piekle poznał go, i o fatalnym jego dowiedział się przypadku. *Virg: w Xieđ: 1. Eneid.*

PALIQUEI. Bracia bliźnięta z Jowisza i Thalii zrodzeni. Thalia Muza Maski ich będąc w ciąży i bliżka porodzenia, obawiała się gniewu i jakiego nieszczęścia od zazdrośney Junońy, przeto prosiła ziemi aby roztąpiwiży się pochłonięła ją. Tak się stało. W ziemi więc będąc ziegła i porodziła dwóch razem synów, których nazywano potym Paliquei, to jest, dwa razy porodzeni. Raz albowiem Thalia ich na świat wydała, drugi raz ziemia. Powiadaia że na tym miejscu gdzie się narodzili, dwa wielkie wyniknęły jeziora, które krzywoprzysięzcom i innym winowaycom przez nie przysięgającym straszne i fatalne były. Inni mniemają że na tym miejscu zaczęły wybuchać ognie gory Etny. Obywatele Sycylii czcili ich za Bogów. *Ovid: w Xieđ: Metam: 5.*

PALADIUM. Posąg mały Bogini Minerwy, który z Nieba za pomocą Abaris, gdy w Troi

Kościół teyże Bogini budowano, spuszczony był. Sam bez żadney ludzkiej pomocy stanął ten posąg na Oltarzu, trzymający w ręku włócznię którą co raz trząsał, i oczy wywraçał: głos także (jak powiadaia) słyżany był, iż poki ta statua w Troi będzie, żaden w świecie nieprzyjaciel iej nie opanuje ani zwycięży. Grecy trzymając w oblężeniu miasto, a wiedząc o tym Bogow wyroku, starali się dostać Palladium. Jakoż Diomedes z Uissem podziemni do miasta wkradliży się lochami czyli kanałami, Palladium z Kościoła wykradli, i do obozu Greckiego przynieśli. W krodce potym zdradą wzięli miasto. *Tit: Liv: w Xieg: 6. Virg: Eneid.*

PALLANTES. Krol Trezenu, którego Thefeus iako i jego dzieci wszystkie, cprocz Arieyi Corki, pomordował, i tron po nim opnował.

PALLAS. *patrz: Minerva.*

Tegoż imienia był Syn Evandra Krola Włoskiego, sławny Bohatyr: z którym Eneas przeciwko swoim nieprzyjaciółom ligę uczynił, i z nim pospołu woował. Zginął męźnie potykając się z nieprzyjacióły, którego śmierci Eneas odżałować nie mógł.

PAŁKA. *patrz: Herkules, Centaury, Achmon, Chiron, Cnota Męstwa.*

PAMIEC. *patrz: Mnemosyna.*

PAN. Syn Merkuriusza: Bożek łak, a osobliwie Pasterzow. Ten za Syrinx Nymfą uganiał się, która uciekając przed wyuzdaną iego passyą, skryła się w potoku Lodon, i w
net

net przemieniła się w trzcinę. Bóżeł przypadł wyrznął ową trzcinę, i pierwszą na świecie z niej piščzałkę zrobił. Tenże, Bacchusowi zwiedzającemu Indye, asystował, i był Oycem liczneęo potomstwa Satyrow. O nim Poetowie baia, iakoby dzień i noc, swoje bydło i trzody paść, bez przestannie na piščzałkę wyęrywał. Malują go na twarzy opaloneęo, na głowie rogi maręcęo, na brzuchu okrycie z płutna, resztę ciała począwszy od pasa na kształt kozła. Wielu mniemaia że Pan, iest toż samo, co Sylvan, i Faunus. Arcadyi obywatele osobiłwszą mu cześć oddawali. *Ouid: Metam: Virg Buc: Pau: Hyg.*

PANATHENEES. patrz: Quinquatres.

PANDAREUS. Rodem z Ephesu. Temu Ceres tę łaskę wyświadczyła, że mógł iść tyle ile tylko chciał, i nad miarę sobie w iedzeniu mógł pozwolić bez naruszenia zdrowia swęoęo. *Ant.*

PANDION. Krol Atheński, Oyciec Proce i Philomeli.

PANDORA. Imię statuy ktorą Vulkan ukował, a potym ożywił. Wszyscy Bogowie zabrawszy się, umysłili ozdobić ją naypiękniejszemi przymiotami. Venus dała iey piękność, Pallas mądrość, Mercurius wymowę &c. Gdy Jowisz rozgniewał się na Prometheusa za to, iż ogień z Nieba wykradł i ludzi, ktorých był Jowisz zatracił, uformowawszy z gliny, ożywił: posłał do niego z Nieba Pandorę ktorą mu w prezencie od Jowisza miała osiarcować pudełko, w nim wszystkie złe i nie-

szczęścia zamknięte były. Powiadaia że Prometheus obawiając się jakiej zdrady, nie chciał przyjąć przysłanego prezentu: za czym Pandora, iego rodzonemu Bratu Epimetheusowi ofiarowała: ten mniey ostrożny przyjął, i iak tylko otworzył, tak zaraz wszystkie złe wysypało się na cały naród ludzki, tylko nadzieia na dnie samym została. *Ovid: Paus: Hesiod.*

PANDROSA. *patrz: Aglaura.*

PANICUS. Nazywa się to cokolwiek się do Bożka Pana ściąga. *patrz: Strach Bożka Pan.*

PANNA. *patrz: Aftrea.*

PANOPE. Jada z Nereidow. Na osobliwszą dla siebie zasłużyła estymacyą przez mądrość i nie naganne swoje obyczaje. Jest z liczby Bożyszczow brzegowych po łacinie nazywanych *Littorales*. *patrz: Glaucus.*

PANTHEON. Kościół w Rzymie na honor wszystkich Bogow wystawiony.

PAPHOS. Miasto na wyspie Cypru, Venerze poświęcone, gdzie ta Bogini wspaniała miała wystawiony Kościół

PAPHUS. Syn Pygmaliona i Statui, którą sobie sam Pigmalion snycerską sztuką wyrobił, i pojął za żonę.

PARIS. albo ALEXANDER. Priama i He-cuby Syn. Gdy Matka nim w cięży chodziła, radziła się Wyrokow czego by się miała spodziewać z swego płodu, który na świat w krotce miała wydać: odebrała odpowiedź: iż ten który się z niey narodzi, będzie okazywał zguby swojej Ojczyzny. Priam przekładając miłość

miłość Oyczyzny nad własną krew, iak tylko się urodził syn, tak go zaraz Archelausowi swemu dworzaninowi na zabicie oddał. Archelaus tak przez litość, iako też z rozkazu Hecuby, dziecko Pastuchom gory Jda sekretnie do wychowania oddał, a Priamowi inne dziecko nie żywe, na dowod, wypełnionych roszakow na pokazanie przyniósł. Paris lubo między Pastuchami wychowany, pokazywał jednak swoiemi obyczajami wyśokość urodzenia. Jowisz widząc go młodziana wcale przyśtoynego i niepospolitych sentymetow, zdał mu sprawę do rozstrzygnięcia między Boginiami Junoną, Palladą, i Venerą, które na weselu Peleusza z Thedidą pokłucily się o iabłko złote. Bogini albowiem Niezgoda pod czas owego Festinu między Bogi i Boginie weselące się rzuciła złote z napisem iabłko: *Dla naysympliczniejszego*. Gdy więc ta do Parisa wytoczyła się sprawa, każda z Bogin przez różne obietnice, uiać go sobie starała się. Juno obiecywała bogactwa, Pallas mądrość, Venus cudney urody żonę. Tey oślamiey Paris savoryzując, sprawę przyśudził, przez co ziednał iey sobie protekcyą, ale też innym dwom, ośbliwie Junonie nieczmiernie naraził się. Poiał był za żonę Oenonę Nymfę, ta mu powiadała, że swego czasu będzie początkiem wielu zlego. Ile razy w Troi odprawowano gonitwy i igrzyska, nie omieszkał Paris stawić się, i w zawody z samym Hektorem którego nie znał, zapuszczać się. Szczęściło mu się w częstych które odbierał zwycięstwach.

Z tą sławą młodego Pastucha donieśła się do samego Krolewskiego dworu. Priam ciekawy, stawiać mu się przed sobą każe, examiniuje z kądby był rodem, iak wychowany, gdzie Rodzice: z odpowiedzi młodego Pastucha, i z niektórych znakow poznać, że to jego Syn, którego przez wrodzoną miłość przyjmuie, i w gronie Synow swoich mieści. W Charakteryze Pośła wysłano go do Sparty aby się upomniął i odebrał Hesionę Ciotkę swoją, którą Telamon za panowania Laomedona porwał był do swego kraju. Tam przyiechawszy cudną Heleny żony Menelasa urodą omamiony, w taką się uwikłał ku niej pasyją; iż wyieżdżając z Sparty wykradł ją. Ten afront przyprowadził Grekow do długiej i okrutney z Trojańczykami wojny. Zkonfედrowawszy się bowiem z licznym woyskiem wypawili się pod Troję, którą dziesięć lat w oblężeniu trzymali, a na ostatek zdradą dobyli, zrabowali, i zruynowali. Paris śmiertelnie raniony od Pyrrhusa w batalii, czym prędzey kazał się zanieść na górę Jda do przeszłej swojej żony Oenony, która się na lekarskiej sztuce bardzo dobrze znała, ta bez litości ku niewiernemu Mężowi resentyment swoy pokazawszy, oziębła przyjęła, i odprawiła go. Nieborak Paris bez ratunku umierać musiał. *Homer: Iliad: Ovid: Met: Hygin: Nat: Com.*

PARNASSUS. Góra w Phocidzie Prowincyi Muzom poświęcona.

Tegoż imienia był Syn Neptuna i Cleodory, mieszkał przy gorze Parnassie, która od niego to imię wzięła.

PAR-

PARNASSIDES. Nazwiſko Muz wzięte od ich pomieſzkania na gorze Parnaffie.

PARKI. Corki Piekła i Noey. Których było trzy: Clotho, Lachetis, i Atropos. W ich ręku oſnowa życia ludzkiego była złożona, około ktorey uſtawicznie pracowały: Clotho trzymała kądziel, Lachetis przędła i nić wprowadzała fatalnym ſwoim wrzecionem: Atropos przecinała nożyczkami. *Lucien: Mart: Nat: Com: Ovid: Virg.*

PARTENOPE. Jedna z Syren owych ktore nie mogły Uliſſa wdziękiem ſpiewania ſwego omamić i uſpieć. Nieżywą ją ſlukta morſkie zanieſły na ląd Włoſki, gdzie Obywatele znalazliży iey ciało, wſpaniały nadgrobek wyſtawili. W przeciagu kilkadzieſiat lat, gdy miaſto, gdzie ten nadgrobek wyſtawiony był, zruynowało ſię, inne wybudowano na tymże ſanym mieyſcu ktore nazwano: *Neapol*, to ieſt, Nowe miaſto. *Rucus in Virg: Georg: l. 4.*

PARTHENOPEUS. Syn Melagry i Atalanty, a według innych Marſa i Menalippy. Zginął przy obleżeniu Thebów. *Virg: Stat.*

PASIPHAE. Corka ſłońca i Perſy, żona Minosa. Venus rozniewana na Bożka ſłońce za to, iż ją w kompanii z Marſem ſekretnie konwerſując zaſtał, natchnęła corkę iego nieporządną i nieprzyzwoitą naturze ludzkiej paſſyą. Przeto porodziła dziwotwora, czyli Monſtrum nazwanego Minotaurus, reprezentował on połowę człeka, a połowę wołu. Theſeus zabił go w ſławnym labiryncie od Dedala wybudowanym. *Hyggin: Apollod: Ovid: Met.*

PASI-

PASITHEE, albo AGLAIA. Jedna z Gracyi, czyli Wdziękow.

PASTERKA LASKA. *patrz*: Endimion, Paſtuch.

PASTUCH. *patrz*: Amyntas, Battus, Endymion, Egon, Enipeus, Cytheron, Paris, Adonis.

PATAIQUES, albo PATECIQUL. Bogowie których Phenices na przodku okrętów ſwoich ſtawiali i czcili.

PATROKLUS. Syn Menoetiufa i Stenele; ieden z naypierwſzych Panów Greckich którzy ſię przy oblężeniu Troi znajdowali. Scilla iego z Achilleſem przyjaźń ſławna i głoſna była między Grekami. Pod czas kłótni Achilleſa z Agamemnonem, Patroclus wziąwszy pod ſwoją kommendę diwizyą Achilleſową, iako też iego ſuknią i całą zbroję (Achilles w tedy w ſwoim namiocie na złość Agamemnonowi do niczego nie chcąc ſię intereſować zoſtawał) wielce nieprzyjacielskie woſko zatrwożył, wydał batalią, pod czas ktorey ſam na ſam z Hektorem potykał ſię, i od niegoż zgiął: co niezmiernie przeraziło Achilleſa, i wzbudziło do zemſty nad Trojańczykami za utraconego przyjaciela. *patrz*: Heſtor. *Hom*: *Iliad*: *Virg*: *Aeneid*: *Ovid*: *Hygin*.

PAW. *patrz*: Argus, Juno.

PEDEUS. Syn Antenora. *Homer*.

PEDASUS. Syn Bucoliona i Nymfy Abarbarei. *Hom*.

PEGAZ. Koń ſkrzydłaſty, narodzony ze krwi Meduzy Gorgony, w tedy, gdy iej Perſeus

feus uciał łeb. Jak tylko wyszedł na świat, tak zaraz mocno kopytem w ziemię uderzył, iż w net z owego miejsca obfite źródło wytrysnęło nazwane Hipokrene. Należyście go widywano na gorach Parnassie, Helikonie, i Pierius: na łąkach nie daleko źródła Hipokrene pałał się. Apollo i Muzy w swoich podróżach zażywali go. Perseus na nim drogę do Egiptu odprawił, gdy spieszył na ratunek i uwolnienie Andromedy. Bellerefon na nim także potykał się z Chimera. *Apollod: Hygin: Ovid: Nat: Com.*

Tegoż imienia drugi koń skrzydłasty, za uderzeniem od Neptuna oszczepem w ziemię, w tedy gdy między nim i Minerwą kłótnia o imię Athen zakończyła się, wyskoczył. Imi jednak wielu rozumieją, iż to tenże sam co ze krwi Meduzy urodził się.

PELEUS. Syn Acasta i Athalanty, mąż Thetis, Krol Thracyi.

PELIAS. Syn Neptuna, i Nymfy Tyro. Będąc w powiciu zamiast Mamki kobyła go swoim mlekiem karmiła: przeto też najokrutniejszym stał się ze wszystkich na świecie tyranów. Ten albowiem nie kontentował się że Esonowi własne Państwo wydarł, ale jeszcze go zamknął w więzieniu, i tam nie więcey mu do pożywienia nie dawał tylko suchę z zabitego wołu. Swoją Macochę, Junonie na ofiarę zabił. Żonę i dzieci Esona zamordował, jeden tylko Jafon przed jego ukryty był okrucieństwem, i bardzo sekretnie edukowany. Który gdy przyszedł do doskona-

szych

szych lat stawiał się przed Tyranem i o Oyczy-
ste upominał się dobra. Pelias nie śmiał mu
odmówić, szukał iednak wszystkich okazyi
stracenia go. Nastrocza go więc i namawia
na dzieło pełne niebezpieczeństwa, to iest, aby
w daleką do Colchidy zapuścił się podróż na
odzyskanie Runa złotego, mniemając że nie
uchylnie przy tey okazyi zginie. Lecz Jafon
sprawiwszy wszystko szczęśliwie do Domu w
kompanii żony swoiey Medei powrocił. Ta
pomściła się krzywdy męża swego na Peliaszu,
gdy corkom jego uczyniwszy nadzieię że od-
młodnieie Oyciec ich, byle by go na sztuki
porąbawszy ugotowały, co one nieuważnie
zrobiwszy, okrutnie oszukały się, z niepo-
wetowaną szkodą swego Oyca. *Pindar: Ovid:
Plaut: &c.*

Tym imieniem nazywała się włócznia, któ-
rą Pallas pod czas wesela darowała Peleufowi.
Po nim, oprócz Achilleśa, nikt icy zażyć nie
był sposobnym. Dzieło to, było rąk Chirona,
ktory z iedney sztuki drzewa Jesionowego
wyciętego na gorze Pelion doskonale zrobił.

PELION. Górą z naywzłszych gor Thesśa-
lii, którą Olbrzymi wyniosłszy wsadzili na dru-
gą górę nazwaną Olię, gdy Niebo szturmo-
wać zamyślali.

PELOPEA. *patrz: Egistus.*

PELOPONESUS. Krolestwo w Grecyi, któ-
rego stołeczne miasto nazywało się Argos.
Pewny Pelops zawoiowauiży sobie ten kraj,
kazał go od imienia swego nazywać Pelopo-
nesus.

PELOPS

PE
iąc ra
na (z
biełk
rączk
fo by
było.
cząst
praw
Oycu
przyt
Hipp
żone
w pr
cieży
i z z
tym
sweg
treus
PE
posąg
stawi
cześ
ślnie
gom
runda
PE
iey L
PE
W ni
przy
dził
mali

PELOPS. Syn Tantala. Tego Oyciec, mając raz Bogów z wizytą u siebie, kazał zabić, na sztuki porąbać, ugotować, i stoł dla Niebiełkich gości zastawić. Ceres zgłodniała rączkę dziecięcia, nie uważając coby za mięso było, zjadła: Jowisz zaś poznałszy co by było, pozbiierał wszystkie członki, kawałki, i części pościadał, a z stoniowej kości przyprawiłszy rączkę, ożywił, i nie ludzkiemu Oycu w całości żywego oddał Syna. Ten przyrzedłszy do doskonałych lat, starał się o Hippodamię, ale ją inaczej nie mógł pojąć za żonę, tylko trzeba było Oycu iey Oenomausa w przód w zawody z nim ubiegając się, zwyciężyć, dokazał tego Pelops lubo zdradliwie i z zgubą Oycy żony swoicy. Zawoiował potym znaczny kray w Greeyi który od imienia swego nazwał Peloponesus. *patrz: Arcas, Atreus i Tereus. Ovid: Nat: Com: Hesiod.*

PENATES albo **LARES.** Małe i niezgrabne posągi, które miano za Bózków domowych, stawiano je na kamieniach, i osobiwszą im część wyrządzano. Gdy się dobrze i pomyślnie Familiom powodziło, domowym to Bogom przypisywano. *patrz: Lara, Lares, Larunda.*

PENEUS. Rzeka w Thessalii, na brzegach iey Daphne w laur przemieniona została.

PENELOPE. Corsta Jkara, a Zona Uliśsa. W niebytności męża, który dzieści lat bawił przy oblężeniu Troi, a dzieści po morzu błędził wracając się do domu. Niektorzy Niemali że zapewne zginął bez nadziei powrotu, przeto

przeto z wielką akkomodacją konkurowali o iey przyjaźń. Ona zaś pełna nadziei, że swego kiedyżkolwiek uyrzy Męża dotrzymując iemu Malżeńskiey wierności, aby się zbyła importunii nalegających Kawalerow, obiecywała nayprzod za tego poyść, któryby sztućzny Ulilla łuk iemu tylko samemu wiadomy, nateżył: czego żaden potrafić nie mógł. Drugi raz widząc ich uporeczywie nacieraających, aby się z swoją przyjaźnią ku któremu z liczby ich oświadczyła, tym ich zbywała, że ma przed sobą pilną robotę na krośienkach, po ktorey dopiero skończoney, nie omieszka swoją myśl odkryć z uszczęśliwieniem jednego z nich. A tym czasem cokolwiek we dnie zrobiła i utkała, w nocy rozplątała: Tym sposobem, i innemi podobnemi oszukiwała i wytrzymywała ich, aż do przyjazdu swego męża Ulilla: który tych wszystkich gachow pozabijał. Za naypodściwizą jako wierności Malżeńskiej przykład Starożytność Penelope poczytuje. *Hom: Odiss: Ovid: w liś.*

PENIA. Bogini Ubostwa i niedostatku.

PENTHEUS. Krol pewney części Grecyi, ten z taką ku Bogom był pogardą, iż gdy się dowiedział że Bacchus przez iego przechodził Państwo, kazał go za ręce i nogi związanego do siebie przyprowadzić. Bacchus wziął na się postać Aceta jednego z Krolwskich Sternikow, a gdy do więzienia był wtrącony, tak z niego křtaltnie wyłodził że go nikt postrzedz nie mógł. Mżeząc się za ten dla siebie affront Bacchus, natchnął i tak zaiętrzył
Fami-

Familią Krolewską przeciwko Krolowi Pentheuszowi, że się na niego własna kolligacya rzuciła; i na sztuki rozszarpała.

PENTHEA. Krolowa pewnego kraiu, córka Cadma i Hermiony.

PENTHESILEA. Krolowa Amazonek. Ta dawszy wiele dowodów swoiey waleczności przy oblężeniu Troi, mężnie na placu od nieprzyaciela poległa.

PERGAMA. Tak miało Troja nazywało się od swoiey iedney baszty takiegoż nazwiska. Było także iedne miasteczko w Troadzie, czyli raczej, w Mysii tym imieniem rzeczone.

PERIBEA. Zona Telamona. Ta będąc Paną miała ściśle i podeyrzane z uarzeczonym swoim Kawalerem zachowanie, co postrzegłszy Oyciec Alcathous, kazał pewnemu z swoich Żołnierzy aby ją w morze utopił, czym prędzey Telamon, obawiając się o swoje życie, ucieczką się salwował. Żołnierz zdięty politowaniem, wolał zaprzedać, niżeli topić Xiężniczkę. Stawszy li: tak zaprzedaną niewolnicą, zawieziona była do Salamin: gdzie szczęściem narzeczonego swego znalazła męża, i tam powiła Syna Ajaxa. Niektorzy piszą, że Theseus ją kupił, i że przyiechawszy z nim do Salaminy, z rzewnym u niego wymogła i wymodliła płaczem, że ją oddał Telamonowi. *Plutar: Bayle w Dykc.*

Tegoż imienia była córka Eurimedona Olbrzyma, którą Neptun pojął za żonę i miał z niej Naufithoa Oyca Alcinousa. *Homer.*

Dykyon: Mytolog:

T

PERIELL

PRICLIMENES. Syn Neleusa: Ten od swego Dziada Neptuna ten odebrał przywilej, że w iaką się tylko chciał mógł przemienić postać. Hercules zabił go będącego na ten czas w postaci Orła, albo (jak mniemają inni) w postaci muchy. *patrz: Achelous, Crinifus, Vertumnus.*

PERILIUS. Sławny rzemieślnik Kotlarz. Ten dla przypodobania się Phalarisowi Tyranowi niesłychanym wstawionemu okrucieństwem, zrobił bardzo misternie wołu miedzianego, do którego wsadziwszy i zamknąwszy winowaycę, a nanieciwszy pod nim ogień, gdy się rozpałił, i nieszczęśliwego więźnia dopiekać i smażyć zaczął, wrzask i jęczenie wychodzące pyłkiem owej maszyny. wydawało się iak żywego ryczenie wołu. Phalaris na spróbowanie, samego Perilla pierwszego w tę maszynę wsadzić kazał, i wolnym ogniem piec. Taką wynalazca odebrał za swoy wynalazek nagrodę. *Plin: Ovid: Prosp: &c.*

PERIMELE. Corka Jppodamasa, którą Oyciec utopić w morzu kazał, za to iż z Achelouem w ścisłą zaślza przyjaźń. Utopiona przemieniła się w wyspę tegoż imienia.

PERIPHAS. Krol Atheński, taką miał u swóich poddanych miłość, że go czcili iak Jowisza, który o to urażony miał go piorunami zabić, ale Apollo usilnie za nim instancjował, przeto Jowisz przestał na tym, że go w Orła przemienił, i na nim kiedy tylko chciał po powietrzu unosił się.

PERIPHETES. Olbrzym w Epidaurze mieszkający, który ludzi przechodzących łapał, zabijał

zabijał, i iadł; ale go Theſeus zwyciężył i zamordował, a zamordowanego części i kości po polach Epidauru porozrzucił.

PERISTERA. Nymfa. O niey Historia bajeczna to ma. Iż pewnego czasu Cupido założywszy się z Venerą, kto z nich więcej kwiatów w iedney przeciągu godziny nabiera: Ona w mgnieniu oka nie wiedzieć z kąd wzięła się i stanęła przy Bogini do pomocy, przezo Cupido zakład przegrał, i tak się na tę Nyfę rozgniewał, iż ją w punkcie w gołębia przemienił. *Nat: Com.*

PERMESSUS. Rzeka zaczynająca się pod górą Helikonem, poświęcona Muzom.

PERSE albo PERSA. Córka Oceana i Thetis, którą słońce poięło za żonę i miało z niey Syna Eetes, i dwie Córki Circe i Pasiphae.

PERSEUS. Syn Jowisza i Danae. Akrisius Ojciec Danai dowiedziawszy się od wyroko w że miał od Wnuka zginąć, zamknął iedynac kę córkę w wieży ze spiżu laney z przed ię wzięciem nigdy ią nie wydawać za mąż. Jowisz słyszac o urodzie iey, przemieniwszy się w złoty deszcz spuścił się do wieży. Akrisius w kilka czasow postrzegłszy Danaę ciężarną, kazał ią w morzu utopić. Ale ona przeczuwając swoje nieszczęście uciekła do Polydekta, który o niey, i o synu iey Perseus nazwanym miał staranie. Przyszędłszy do lat doskonałych Perseus w prezencie od Minerwy odebrał tarczę osłabiającą, ktorey zażywając wiele chwalebnych dokazywał spraw, z ktorych te są naypryncypalniefze: iedna, że Meduzie uciął łeb, ze krwi iey z karku spadającej urodził się

się koń skrzydlasty Pegaz, na którego wsiadłszy czymprędzey pospieszył na uwolnienie Andromedy wystawionej na pożarcie strasznydlu morskiemu, które on za pokazaniem głowy Meduzy w skalę przemienił, co było drugą jego akcyą bardzo sławną. Gdy się powracał do swego kraiu, Acrisius nie wiedząc kto by był tamował mu wycięcia do swego Krolestwa, Perseus przez moc wdzierając się zabił Acrisiusa swego Dziada, wcale go nieznając. Lecz potym dowiedziawszy się, że to był jego Dziad z Matki, którego krwią ręce swoje zmył, odżałował swoiey sprawy nie mógł, przeto na dobrowolne udał się wygnanie. Jowisz go między Konstellacye Niebieskie osadził gdy z tego zszedł świata. *Plut: Euseb: Ovid: Met: l. 4. & 5.*

PHAENE. Jedna z Gracyi czyli Wdzięków tak się nazywała.

PHAETON. Syn słońca i Climeny. Ten pewnego czaśu bawiąc się i żartując z Epaphem; pokłocił się z nim; Epaphus przymawiał mu; że się czynił synem słońca, lubo w samey rzeczy nigdy nim nie był. Phaeton do żywego urażony, żalił się przed Matką, kora mu radzi aby szedł do słońca i prosił go w tey mierze o oświecenie i świadectwo. Wszedł do Pałacu Słonecznego gdzie na tronie od złota i diamentow wielki blask wydaiącym, uyrzał siedzące słońce. Ten Monarcha światła, poznawszy Phaetona zdjął z swej głowy promienia, i kazawszy mu bliżey do siebie przystąpić, uścił swoje plemię i poprzyściągł na

styx

styx rzekę Piekiełną, że czego by tylko od niego żądał wszystko otrzyma na dowód jego Oycowskiej Miłości. Syn nierostropny o nic więcej nie prosił, iako ięby mógł ieden przynajmniej dzień Oycowskim po Niebie obiechać wozkiem. Apollo usłyszawszy tak nieprzyzwolitą dla niego proźbę, iak tylko mógł odradzał mu, przekładając niebezpieczeństwo podróży, swy wolne konie, słabość jego sił do utrzymania, i tym podobne racye, ale napierającego się nie mógł przepierać Synaczka. Dał mu więc fatalny wozek z kołami, przesłrżega go iak sobie ma począć z bystrołotnymi rumakami, któredy ięchać, iak skierować; ale to wszystko z żalem i z przeczuwaniem iakiegoś nieszczęścia. Ruszył tedy Phaeton z razu iako tako, ale gdy wygurował na Horizon, konie poczuwszy że nie są w ręku swego ordynarynego Powoźciela, skoczyły, rozniosły wozek, wpadły na statek w morze przy uściu rzeki Eridanus albo Padus, gdzie zleciawszy utonął. Nieszczęśliwego braciśzka siostry, i przyjaciel jego wielki Cignus, od lamentów, nad brzegami pomienionej rzeki, utulić się nie mogły oplakując niezwycajną śmierć, przeto Bogowie przemienili je w topole, łzy ich w burztyń, Cignusa zaś w Łabędzia. Ten przypadek takie na Niebie sprawił zamieszanie, iż cały dzień słońca widzieć nie można było. *Ovid: w Meta X. 2. Apollod: Hygin.*

PHAETUSA. patrz: Heliades.

PHALARIS. Okrutny Tyran w Agrygencie panujący. patrz: Perillus.

PHALOE. Nymfa. Corka rzeki Lyris; Oyciec widząc raz w nieszczęściu corkę swoją że iakieś straszydło skrzydłaśte koniecznie ją pozrzeć chciało, z tym się oświadczył, że ktoby te monstrum zabił, w nadgrode będzie miał przereczoną jego corkę. Pewny Elatthes ośmielił się na te dzieło, i straszydło, sprzątnął: ale przed samym weselem nagle umarł. Phaloe tak wiele łez wylała, że Bogowie litując się nad iey niezmiernym płaczem, przemienili ją w zrzodło, którego strumień łączy się z Rzeką Oyca iey. Wody tego zrzodła można było łatwo poznać płynące na rzecz Lyris po smaku, bo były gorzkawe, ponieważ między Cyprysami płynąc nabierały goryczy.

PHANETA. Bożyszcze od Greków wielce szanowane. Niektorzy mniemają że to jest słońce.

PHAON. Młodzian rodem z Lesbii, któremu Venus dała naczynie z nayprzednieyszymi, zapachami, które przy sobie nosząc osobliwzey zdawał się być urody. Sławny jest w Historii baieczney przez przywiązanie które miała Sapho do niego. *Ovid.*

PHASE. Xiążę Colchidy, którego Thetis niezmiernie kochając, a nie mogąc nakłonić do wzajemnych z ukontentowaniem iey pasji do wódow przyjaźni; przemieniła go w rzekę tegoż imienia, która płynie w Colchidzie i wpada w morze Czarne, gdzie wodę rzeczną Phae, znać na kilka staj, i łatwo można od morskiej wody dystygnować.

PHA-

PHASIS. Rzeka w Colehidzie.

PHEDRA. Corka Minosa i Pasiphae, którą Theseus wykradł i pojął za żonę. Ta ku swemu Pańterbowi Hippolitowi z Theseusa i Antioipy Krolowy Amazonkiey zrodzonemu, taką miłości wzruszona była pasiłą, iż go do nieprzyzwoitey akcy śmiała namawiać; ale gdy widziała Hippolita wzbraniającego się do zadołuczynienia iey żądcom, zemstą zapaloną, udaie go przed swoim mężem iakoby przeciwko iey honorowi bezwstydnie postąpił. Rozgniewany Theseus z udania Macochy przeklina Syna i zeniśty Neptuna nad nim woła. Nieszczęśny Hippolit widząc Oyca, Macochę, i cały nie mał przeciwko siebie dom wzruszony, na dobrowolne z Oycyzny wyieżdza wygnanie. Jadącemu blisko morza ukazuię się z nieznacka wychodzące z morza straszydło, czym przestraszone konie rzuciły się, i nosiły poty Hippolita po kamieniach, cierniach, i micyscach bezdrożnych, poki woz na kawałki niepotłukły z zadaniem śmiertelnych razow młodemu kawalerowi. Phedra żalując niewinnego Pańterba, sama sobie zadała śmierć. patrz: Bellerophon, Phenix, Phryxus tymże sposobem olkarzony. Euripid: Phædr: Proper: Racin: Trag.

PHEMONOE. Pierwsza, (iak powiadaia) ona była Xieni Apollina, która w Delphie w Kościele Apollina wyroki tegoż Bożka opowiadała, i pierwsza mynalazła Wiersz Rycerski po łac: *Carmen Heroicum*. Który dzieła wielkich opiewa Bohatyrow. Plin: Strab: Lucan.

PHENIX. Syn Amyntora, tego jedna z Faworytek Oycowskięi oskarżyła przed Oycem, iakoby przeciwko ſey honorowi bezwſtydnie wykroczył: Oyciec rozgniewany oczy mu wyłupić kazał; lecz Chiron Centaurus ſwoimi na podziw lekarſtwy wzrok mu przywrócił, i młodego Achilleſa jego powierzył edukacyi. Peleus w kilka czaſow pſzez potęgę ſwoią na tronie go Oyczystym oſadził.

PHILEMON. *patrz*: Baucis.

PHILETO. *patrz*: Hiades.

PHILOCTETES. Syn Paeafa, kolega Herkuleſow. Temu Herkules bliſki ſmierci, rozkazał; aby ſahaydak z ſztałami i z całym narzędziem włożył do grobu iego, i nikomu w ſwiece, nie powiadał na którym by mieyſcu był pochowany. Został mu zaś w puſciźnie zbroią, miecz, i innę broń, hydry krwią napuſzczone. Gdy Grecy pod Troię ciągnęli, dowiedzieli ſię z wyroku Bogow, iż bez ſztał Herkuleſowych nic nie potraſią z Trojańczykami. Obligią więc Philokteta aby przez miłość Oyczyzny, wyiawił tak potrzeby całego naradowi depozyt. Philoktetes aby krzywoprzyſiężtwa nie popełnił, i potrzebie publiczney dogodził, nie nie mowiąc wſkazał nogę mieyſce gdzie były zakopane. Wybieg ten Philokteta, przeciwny przyſiędze, nie był bez kary. Gdy bowiem dobywſzy niſi Herkuleſowe do Obozu Greckiego ſztały, iedna wyłunawſzy ſię trefunkiem ſpadła na ową nogę która mieyſce ſkazywała, i tak ią zaraźliwie rania; iż wſzyſtkich ſpoſobow ulicze-

nia

nia zażywając a nie widząc żadnego polepszenia odstąpili go wszyscy i na wyspie Lemnos porzucili. Dopiero po śmierci Achilleśa widząc nie odbitą potrzebę osoby Philokteta w Obozie, udali się do niego z prośbami aby raczył swoją prezencją dodać serca Grekom dobywającym Troi: lecz on pamiętny uczynionej sobie krzywdy trudnił z początku, ale na ostatek dał się namowić. O nim powiedaią; że naywięcey dopomógł do śmierci Parisa, i że był z liczby tych, bez których według wyrokow Bogow nigdy by Troja nie była zburzona, i gdy do niey iść wzbraniał się, sam Uliśes poszedł do niego, swoją perswazją namawiać go: i tak dopiero w kompanii z Uliśsem udał się do obozu. *Sophocl: Ovid: Metam: Virg: Æneid.*

PHILIRA. Corka Oceana z ktorą Saturnus przyjaźń i ściśle miał zachowanie. Rhca pewnego czasu zastała oboje razem, Saturnus zawstydzivszy się, czym prędzey postać na siebie wziął konia i uciekł: ona zaś w gory po zedłszy błakała się nie śmiejąc oczow pokazać przed ludzmi i Bogami. Jakoż tam i zległa gdy czas porodzenia przyszedł, wydaiąc na świat Chirona Centaura, to iest Dziwotwora poł człeka, a poł konia: co ią tak przerażało i martwiło, że się na ostatek odmieniała w lipe. *Virg: Georg. X. 2. i 3. Ovid.*

PHILOMELA. Corka Pandiona Krola Ateńskiego. Tereus zdradliwie sprowadzivszy do siebie uciął iey język i w więzieniu zamknął. Lecz ona całą rzecz co się z nią stało na płocie bdmalowawizy, do liostry swojej a żony

Tereusa Proene poślą. Ta nie nie mowi-
wszy, czekała okazyi pomśzczenia się, to jest,
świąt nazwanych Orgia. W ten czas w li-
czney kompanii niewiaśc odbiła więzienie, syn-
ka Tereusowego Itis zabić, ugotować, i stoł
Tereusowi zaślawić kazała. Tereus niewie-
dząc co się dziecie iadł, ale gdy mu główkę na-
ostatek iedynaka przymiesiono, porwał się do
broni, puścił się w pogoń za okrutną żoną,
chcąc w niey mściwy utopić puinał; ale Bo-
gowie zapobiegli dalszym okrutniejszym kon-
sequencyom przemieniwszy Tereusza w ja-
strzębia, Proene w Jaskółkę, a Philomele w
Słowika. *patr:* Atreus, Pelops, Arcas. *Ving:*
Ecdl: 6. Ovid: Met: Hyg.

PHILONIDES, *patr:* Autholicus.

PHILONOE. Corka Jobates, żona Bellerophona.

PHINEUS. Krol Paphlagonii, Syn Ageno-
ra, mąż Cleopatry zrodzoney z Boreasza, z
ktorey miał dwoie dzieci. Rozwiodłszy się z
tą pierwszą żoną, wziął drugą, którą w kil-
ka czasow na śmierć exekwować kazał, pod
pretextem iakoby z dziećmi z pierwszej żony
zmowiwszy się, była przyczyną kłotni i za-
mieszania domowego. Boreas obśtając za nie-
wiunością dzieci wnukow swoich, Phineuso-
wi oczy wylupił: aby iednak tę mu karę iako-
kolwiek ośłodził, pozwolił mu wiadomości
przyszłych rzeczy. Temuż Juno z Neptuneem
na ukaranie jegoż, nassali byli Harpie. ktore
stoł zaślawiony częścią zjadały, częścią sinro-
dem i plugastwem zarażały; co poty trwało
poki Zetes i Calais na odpędzenie tych strasz-
liow nie przybyli. *Apolloa: Val: Tl.*

Tegoż imienia był pewny Król Thracyi, którego Perseus z całym iego dworem za pokazaniem głowy Meduzy w skałę przemienił. za to, iż napierał się za żonę Andromedy, która już była temu Bohatyrowi deklarowana. *Ovid: Met.*

PHLEGETON. Rzeka Piekielna ustawicznie wrząca.

PHLEGAS. Syn Marsa, Lapithow Król, Ojciec Ixiona. Ten dowiedziawszy się że Apollo, córce iego nazwaney Coronis wstyd, za odebraniem cnoty Panieńskiey, uczynił; chciał tego Boga Kościół spalić, i już ogień podniecał; ale Apollo strząsł swe ku niemu wypuszcwszy, zabił i do Piekła strącił. gdzie na taką jest skazany karę, aby wiecznemi czasami pod skałą wiszącą stał, i od strachu sech, zdaie mu się bowiem ustawicznie, że się urywa, i tylko co go nie przytlucze.

PHLEGON. Nazwisko iednego ze czterech słonecznych koni.

PHOBETER. Syn Bożka snu, także Bożek: do niego należały sny straszne.

PHOEBE albo DIANA. patrz: Diana.

PHOEBES. Xieni Apollina.

PHOEBUS albo APOLLO. patrz: Apollo.

PHOENIX. Ptak mający bardzo śliczne piórka, tak dalece, że niektórzy za Króla go wszyśkich ptaków poczytali. O nim piszą, iż tylko ieden szczególnie bywa, i że przyszedłszy do starości, tak sobie misternie układa z suchych gałązek stus; iż od słońca zapalivszy się, siedzącego na nim ptaka pomienionego w proch

proch ogień obraca; z których prochow czyli popiołów inszy podobny pierwżemu rodzi się ptaszek. *Tacit: Hygin.*

PHOLUS. Jeden z znaczniejszych Centaurów, który przechodzącego Herkulesa nczciwie przwiął; przeto go też Herkules zbiwszy wszystkich Centaurów na weselu Hippodanii dystryngwował, i ludzko zawdzięczając iego gościnę, traktował.

PHORBAS. Sławny zboyca i hultay, którego Apollo pięściami zabił.

Tymże imieniem nazywał się najstarszy Priama Syn, który od Menelasa zginął. *Homer: Virg.*

Tegoż imienia wielu Pasterchów było.

PHORCYS, albo PHORCUS. Syn ziemi, albo (jak niektorzy piszą) Nymfy Thoosy i Neptuna. Ten był Oycem wielu Dziwotworów czyli Monstrów, iako to Gorgonów, i owego smoka, który pilnował ogrodu Hesperidów. *Esc. Hesiod: Homer: Varro Esc.*

PHRYXUS. Syn Atamasa, Brat Helle. Ten będąc na opiece u swego Wuią Creteusa Króla Jolchos, żona iego Królowa. Demodice imieniem, namawiała Phryxa na niegodziwą, przeciwną Małżeńską wierności sprawę: lecz widząc Phryxa wzdrygałego się proponowanej zbrodni, gniewem i zemstą zapalona, udaie przed mężem iakoby przeciwko iey honorowi bezwstydnie ważył się wykroczyć. To gdy się z wielką kłotnią na dworze Królskim dzieje, morowe tegoż sanego czału powietrze zaięło się. Radzono się czym pre-

dзей

dzey Bogow, coby miano czynić na uśmierzenie tej klęski: odebrano odpowiedź, że inaczej ta plaga Bogow nieustanie, chyba że im na ofiarę ostatnie dwie osoby ze krwi Krolewskiej będą zabite. Wyrok ten ścigał się do Phryxa i Helle: zaczęli gdy ie na okrutną już prowadzono ofiarę, zagnęła jakiś otoczył ich obłok, w którym pokazał się baran, ten ich oboje na swój grzbiet porwawszy, puścił się z niemi po powietrzu, zmierzając ku kraiu kolchidy. Przeprowadzając się przez morze, Helle przelęknęła się straszney fali Moriskiej, spała z Barana, i utonęła; morze po dziś dzień od tego przypadku nazywa się *Hellepontus*. Phryxus stanowiący szczęśliwie w Colchidzie na podziękowanie Jowiszowi, cudownego na ofiarę zabił barana; skurę zaś z niego zrunem złotym w lesie poświęconym Marsowi na drzewie zawiesił, i smoka na straży osadził, który przyśiępujących na wykradzenie owego skarbu pożerał. Mars bardzo był koherent z tej ofiary, i z tym się przez wyrok oświadczył: że kto by kolwiek z Narodow te miał u siebie Runo, i pokiby go pilnie zachowywał, poty we wszystko obfitować miał nieustannie: ogłosił i to że każdemu wolno Narodowi starać się o te Runo, drogą męstwa i Rycerskiej cnoty. Historia baieczna powiada, że znalazł się swego czasu taki, to jest Jafon, który w kompanii Argonautow za pomocą Medei dostał owego Runa złotego. patrz: Jafon. Powiadaia że tego zabitego Barana Jowisz do Nieba przeniośł, i między znakami Zodiaku pierwszego w porządku osadził, Łacinnicy zowią

zowią go Aries. Hygin: Pans: Nat: Com:
Ovid: Virg.

PHYLAMON. patrz: Chione.

PHYLANDER. Dziejopisfowie niektorzy piszą: że to był mąż Acalis corki Min. a, a matki Oaxa ktorego Apollo spłodził. Inni zaś rozumieją: że Phylander był Synem Apollina i Acacolis Nymfy, wielom się zdaie że to iedno iest Acacalis i Acalis.

PHYLLIS. Corka Licurga Krola Thracyi. Ta przyrzekłszy pewnemu Demophoonowi przyiaźń, i wzajemną wziąwszy od niego deklaracyą, że ią poymie za żonę, a e aż za powrotem swoim z Wyspu Crety: gdy na czas obiecany powracającego nie widziała, zwałpiwszy o iego wierności w dotrzymaniu danego słowa: z rozpachy obwiesiła się; lecz ią Bogowie przemienili w drzewko migdałowe. Demophoon powrociwszy, i dowiedziwszy się co się z narzeczoną iego Małżonką stało: czymprędzey pobiegł do owego drzewka. i tak go rzewliwemi polewał łzami, iż w sankcie zielenieć i rozwiać się w roikofzne liścia poczęło.

PHYTALMIUS. Pod tym imieniem Jowisza czczono, iako Autora buyney w wydawaniu wszech rzeczy Natury, gdyż t n t e min PHYTALMIUS, toż samo z grckiego znaczy, co rozumność. Obywatele Trezeu Neptuna tymże tytułem czcili.

PICUS. Jeden z Synow Saturna, który po Oycu rządy Włoskiego kraju objął. Circe życzyła go sobie za męża, ale widząc go przeciwnego, i bardziey wolejącego poiąć za żo-

nę Canentę Nymfę, niżli ją; rozgniew. & przemieniła go w dzieciola. *S. Aur. Vili.*

Tegoż imienia był pewny bardzo doskonały w uczeniu i uieżdżaniu koni Bereyter. *Eneid. Xięd: 7.*

PIEKŁO. Podziemne mieysca, gdzie Umbry, czyli dusze zmarłych ludzi przebywały, zszedłszy z tego świata, i tam od trzech Sędziów Minosa, Eaka, i Radamantha były sądzone. Krolem i Bogiem Piekła był Pluto. Kraina ta podziemna zamykała w sobie sąno naprzód piekło nazwane Tartarus, powtore Pola Elyseyskie bardzo rokoszne, i pięć rzek, to jest: Styx, Cocyt, Acheron, Lethe, i Phlegeton. Tartarus było mieysce dla nieszczęśliwych potępiencow: Pola Elyseyskie dla sprawiedliwie na tym świecie żyjących Cerberus pies o trzech łbach i pyskach, zawsze przy bramie piekielney leżał, nie dopuszczał ludziom żyjącym wchodzić, a umbrom z piekła wychodzić. Nim się umbra dostała do pałacu Plutona, musiała pierwey przez rzekę Acheron przewozić się. Caron przewoźnik te tylko umbry do swoiey na przewoz brał łodki, które pewną kwotę wprzod zapłaciły. *Virg. Lucan. Hygin. Ovid.*

PIERIDES. Corki zuchwałe Piera, wiele o swoiey w spiewaniu umietności rozumiejąc, ważyły się z samemi certować Muzami, i nad ich się w głosach i w sztuce spiewania przenosić: za co od tychże Bogiń przemienione były w sroki.

Tymże nazwiskiem częstokroć u Poetow zowią się Muzy, które im dane jest od gory Pie-

Pierius na ktorey naymilsze ich było pomieszkanie.

PIERIUS. Gora w Theſſalii Muzom poświęcona.

PIERSI. *patrz: Ceres, Jo.*

PIRUS. Oyciec Lina ſławnego Poety od ktorego gora w Theſſalii nazwana ieſt Pierius, na niey bowiem ten Wierſzopis miał ſwoie pomieszkanie.

PIES. *patrz: Diana, Aſteon, Cephalus, Adonis, Erigona.*

PIES O KILKU GŁOWACH. *patrz: Cerberus, Geryon.*

PSIA GŁOWA U CZŁOWIEKA. *patrz: Teutates.*

PIES albo PSY JUNONY. *patrz: Harpie.*

PIGMALION. Krol Tyru, zaboyca Sicheuſa męża Didony, ktora po zabiciu męża zabrawſzy wszystkie skarby, udała ſię do Afryki, i tam miaſto Carthagine fundowała. Aftebe Pigmaliona żona nie mnię iako i Mąż okrutna: Męża otrula, a widząc że trucizna nie rychło ſwoy skutek ſprawuie, porwawſzy poſtronka uduſiła go. Ta wſciekla w złoſci białogłowa, chciała ieſzcze właſnego Syna Balkazara utopić, lecz on przeczuwſzy ſwoie nieſzczęſcie wſiadł czym prędzey na ſiatek, wynioſł ſię do Syrii, gdzie paſąc bydło miał iaki taki ſpoſob do życia. Narbał ieden z naypierwſzych Urzędnikow Dworu Matki iejo Krolowy, który go był przeſtrzegł o zamyſłach okrutney Matki, iak tylko ta Tyranka umarła, tak za-

raz

raz wyprawił do niego posłańca z pierścieniem złotym, co było według umowy znakiem jego bezpiecznego do domu powrotu. Jakoż szczęśliwie do swego powrociwszy kraju Tron Macierzyński osiadł.

Tegoż imienia był sławny Snycerz, który wyrobiwszy statwę Venery tak ją sobie podobał, iż ją za żonę pojął. Uilnie potym teyże Bogini prosił, ażeby ten posąg ożywiła, co i uczyniła. Y tak z owey Statui ożywionej miał Pigmalion Syna nazwiskiem Paphus. *Ovid: Met.*

PILUMNUS. Syn Jowisza, Krol owey części Apulii która potym nazwana była Daunią. On był mężem owey niešťczęśliwey Danae, która będąc w morze wrzucona od własnego Ojca, szczęściem jakimśi osobliwyszmi przy-
plynęła do kraju Polydekta, który ją litości-
wie przyjął, i w kilka czasów za tego Pilu-
mna, o którym tu piszę, wydał. Poetowie
w tey niezgadzaia się okoliczności.

PINDUS. Góra poświęcona Muzom, między Thesalią i Epirem leżąca.

PIRITHOUS. Syn Ixiona. Ten słysząc wiele osobliwyszch rzeczy z pochwałą Theseusza, sta-
do mu bydła umiślnie zajął, spodziewaiąc
się że nie omylnie za nim poydzie w pogoń,
spodka się z nim, a w tym pozna co za zac-
leśt zachwalony Rycerz: tak się stało: Teze-
us Pirithousa dognał, i żwawie się z nim starł:
w bitwie, iedną razą, takie ieden ku drugie-
mu powziął serce, iż rzuciwszy broń, uściska-
li się; i wieczną sobie poprzyślegli przyiaźń.
Pirithous osobliwszą pomocą stał się Theseu-
sowi

Dykcyon: Mitolog:

fowi potykającemu się z Centaurami, którzy mu chcieli wydrzeć Hippodamiją. Tenże do-
pomógł mu do wykradzenia Heleny. Tenże
przedarłszy się do samego Piekła chciał wy-
kraść Proserpinę, ale go Cerberus w bramie
Piekielney porwał, i pożarł; a Theseuszakto-
ry z nim był w kompanii. umiślnie do pomo-
cy przyjacielowi w przedsięwziętym zamyśle,
zatrzymano, i za rozkazem Plutona w kayda-
ny okowano. Tak nieszczęśliwy Theseus sie-
dział, aż poki Euristeus nie przyszedł i nie od-
bił z kaydan. *Plutar: Ovid: Claudian.*

PIROIS. Nazwisko jednego ze czterech ko-
ni słonecznych.

PIRRENUS. *patrz:* Bellerophon.

PIRRHA. *patrz:* Deucalion.

PIRRHUS. *patrz:* Pyrrhus.

PISZCZAŁKA. *patrz:* Pan, Euterpe, Mer-
curius, Argus.

PISEHOR. *patrz:* Caumas.

PITHO. albo, SUADA. Bogini Rady i Na-
mowy. *Ennius.*

PITTHEUS. Najmędrszy z ludzi. On był
Nauczycielem Hippolita Syna Theseuszowego
w wymowie i innych umiejętnościach.

PITYS. Nymfa, którą i Satyr Pan, i Boreas
razem kochali, i o iey się przyjaźń starali. Bo-
reas jednak postrzegłszy, że więcej ma Satyr,
niżli on łaski u pociągoney Nymfy; rozgnie-
wany wszczął straszny wicher, w którym
porwawszy Pitynę, rzucił o skały i rozbił.
Ziemia litując się nad nieszczęśliwą, przemieni-
ła ją w sosnę. *Geoponicon X. II.*

PLE-

PLEIADES. Córki Plejony i Atlasa: 307
 wymienione były w gwiazdy i osadzone na niebie
 w pierśiach Ryka, znaku Zodiaccznego: a to
 za to, iż Oyciec ich ciekawý chciał z nieba wy-
 czytać sekreta Bogów. Rachuią ich siedn:
 Alcy noe, Cilen o, Elektra, Maja, Alterope,
 Merope, i Taygetes.

PLEIONE. Zona Atlasa.

PLISTHÉNÉS. Syn Pelopa. Ten umiera-
jąc, dwóch synów swoich Agamemnona i Me-
nelaę reko nnował Atreurowi, który im
jako własnym dzieciom należyta dał edukacyę.
Y z tąd to jest, że ich nazywają Atrides.

PLUTO. Bog Piekiełny, zrodzony z Sa-
turna i Rhei. Gdy Jowisz zepchnął z trona i
wypędził z Nieba Saturna, departament rzą-
dów całego świata uczynił między Bracią.
Plutonowi oddał podziemne i Piekiełne Krai-
ny. Neptunowi Morza, wody &c. Bog ten
tak był czarny i szpetny, iż nie mógł sobie za-
danej ani z narodu ludzkiego, ani Boskiego zna-
leść żony, zaczęli siłą porwać umyślił. Gdy
wówczas pewnego czasu Proserpina ze źródła A-
rethusa w Sycylii czerpała wodę, Pluto nania-
jąc sekretnie czatujący porwał i zaprowadził z so-
bą do Piekła. Śniycerze i Malarze wyrażają go
trzymającego klucze w rękę, siedzącego na
wozie i powożącego się karemi koni. Jego
ordynaryna rezydencya była w Piekle, o nim
powiadała Poeta, że wszystkim na świecie
ludziom życzył śmierci, aby tak, iego Krole-
stwo jak nawięcej było zaludnione. *Pauls:*
Claud. Ovid. &c.

PLUTUS. Bożek skarbow i bogactw: pierwszy Minister Plutona, zrodzony z Cerery i Jaslona. Theatrites i Aristophanes znaczni Dziejopisowie świadczą: iż był ślepy. Powiadano i to o nim, iż gdy do ludzi szedł, kulął; iakoby szwankuiący na nogę, ale gdy od ludzi odchodził skrzydła sobie dla pośpiechu przyprawował, i szybko odlatywał. Jego naywiększa była zabawa i uciecha rozrzucać bogactwa nie pomiędzy tych ktorzy ich przez cnotę, rozum, i zasługi warci byli: ale według swego ślepego upodobania pomiędzy nayniegodniejszy.

PLUVIUS, PLUVIALIS, albo **URIUS: DESZCZOWY.** Te nazwiska dawano Jowiszowi, gdy mu ofiary czyniono na uproszenie deszczu.

PLASZCZ. *patrz:* Boreas.

PŁOTNO. *patrz:* Philomela, Arachne, Penelope.

PÓCHODNIA. *patrz:* Eumenides, Hymen, Zazdrość, Ceres, Hero.

PODALIRUS. Syn Eskulapiusa bardzo dobry Lekarz iako i jego Brat Machaon. Obydwa znaydowali się w obozie Greckim przy ośleżeniu Troi. *Virg.*

PODARGA. Sławna Harpia, Zephira osobliwsza kochanka.

POGRZEB. Ostatnia umarlemu usługa, starodawni na stufach kiztałtnie ułożonych trupów kładli i palili, a popioły i kości pozostałe w dzbanach na to zrobionych konserwowali. O brządek ten mniey, albo więcey bywał wspa-
niały; iak kogo stało.

POLA ELIZEYSKIE. *patrz:* Elisei Campi.

POLIB. Krol Corinthu. Ten radził się wyrokow Boskich względem przyszłego postanowienia swoich corek: odebrał odpowiedź: że jedną porwie lew, a drugą dzik. W kilka czasów przyjechał do niego Polinices skurą lwia przybrany prosząc o sukurs przeciwko swemu Bratu Etheoklowi. W tym nadzieją Tydeus przybrany skurą dziką, żebrząc protekcyi i bezpiecznego schronienia się w Państwie jego, po popełnionym zaboystwie w osobie Brata swego Menelippa. Ta okoliczność osobliwzego obodwoch gości ubioru, przypomniała Polibowi, i tajemnicę wyroku Bożkow odkryła. Wydać więc swoje córki za nich, starszą za Polynicesa, a młodszą za Tydeusa, ciesząc się że odpowiedź Bogow wcale się spełniła, gdy jeden iak lew, drugi iak dzik okryci poięli do razu za żony iego Coriki. Pytał się obydwóch Polib, dla czego by ten partykularny sobie przywłaszczali stroy? Odpowiedzieli: że to były znaki heroiczyh dzieł ich Przodkow: Polynices bowiem pochodził od Herkulesa potykającego się z lwami i ie zabijającego: a Tydeus od Oeneusa owego, który frogą bestyą i niezwyčajney wielkości dziką w kraju Calydon zabił. *Euripid: Herod.*

POLINICES. *patrz:* Etheokles.

POLITES. Syn Priama, ktorego Pyrrhus w oczach Oycowkich zabił. *Virg.*

POLLUX. *patrz:* Castor.

POLYDAMAS. Sławny Athleta czyli Mocarz, który lwa na gorze Olympie udusił, ie-

dną ręką porwawszy nayszykłego wołu, iak pilkę do gory podrzucił, w pędzie woz z naysilniejszyemi końmi zatrzymywał: ale naostatek zaufał w swoich siłach gdy skałę obrywającą się swoimi barkami utrzymać usiłował, od niey przywalony na miejscu został.

Tegoż imienia był ieden Trojańczyk, o którym iako i o Antenorze było podeyrzenie iakoby oni zdradzili swoją Ojczyznę i Troję Grekom wydali: *Hom: Pers: Vir.*

POLYDES. Sławny Wieliczek według niektórych, a według innych doskonały Lekarz. Ten swoimi lekarstwami Glauka Syna Minoowego wkrzesił. Nie trzeba się dziwować, że niektorzy Autorowie rozumieją iż Polydes i Eskulapius iedno znaczą: bo iak tylko owych dawnych czasów który z Medyków w swej profesyi wślawił się, zaraz go przyrównywano do Eskulapiusza, a czasem tymże imieniem nazywano go.

POLYDEKTES. Wnuk Neptuna, Król wysp Cycładow. Ten Danaę nieszczęśliwą w mizernej łódce wyrzuconą na morze umyślnie aby utonąła, litościwie do swego przyjął kraju, wszelką dał wygodę, i iey Syna Perseusa śpłodzonego z Jowisza wychował, i przystojną mu dał edukacją: a gdy do doskonałych przyszedł lat umyślnie wyprawił na potyczkę z Gorgonami, aby się go pozbywszy, wolnie żył z Danaą.

POLYDORUS. Priama i Hekuby Syn: Pod czas zburzenia Troi, Polimnestorowi dano go na porękę, ale ten zdrajca mając oko na skarby Polydora, zamordował go.

POLY-

POLYMNESTOR, albo **POLYMESTOR**.
Krol Thracii, sławny łakomstwem i okrucieństwem, temu Hekuba za zabicie Synaiey Polydora, wydarła oczy.

POLYMNIA. Jedna z dziewięciu Muz, do niej sztuka Krafomowska należała. Wyrażenie iej bywa w osobie Damy mającey na głowie z pereł koronę, cała w bieli, prawą ręką skazuje, gesty niby czyniąc, a lewą trzymając berło.

POLYPEMON. Toż samo znaczy co Sinnis.

POLYPHEMUS. Syn Neptuna, jeden z Cyclopów niezmierny wielkości Olbrzym. Ten jedne tylko oko miał i to w pośrodku czoła, ludzkie ciało pospolitym jego było pokarmem. Gdy okręt Uliśsa rozbił się blisko wysp nazwanych Cyclopes, i z niektórymi swemi Towarzyszami przecie salwował się i dopłynął do lądu; Polyphemus schwycił go, i jego kolegów, a do swojej salkini między liczną trzodę baranów zaprowadziwszy zamknął, obłąk swemu brzuchowi obiecując pastwę. Uliśes wdawczy się z tym Dziwotworem w dykurs, bawił go relacją wojny Trojańskiej, a tym czasem po troje i nieznacznie mocnym go częstował trunkiem i upoił. Płany Polyphemus gdy zaślął, Uliśes za pomocą Kolegów wytupił mu oko. Na przeraźliwy krzyk zbolu Olbrzyma zbiegli się sąsiedzi, pytając się: kto by go oślepił? Polyphem odpowiadał że *Nikt* (tak się bowiem Uliśes, gdy go się pytało tak się zowie, nazwał) oślepił więc inni Olbrzymi do siebie rozumując: że Polyphem

phem ofzalał. Tym czasem Ulisses poradził swoim kolegom, aby się pod brzuchy baranów pochowali, gdy ie Polifem w pole wypędzać będzie. Stało się tak iak Ulisses doradził. Polyphem odwalił straszny kamien od swoiey iaskini (ktoremu ledwo by sto ludzi wydolać mogło) stanął na prześmyku przeciw drzwiom i po iednemu barany wypuszczał, W tym usłyszy Ulissa z swemi towarzyszami na podwórzu gadających, co gomoeno i zdziwiło i rozgniewało, że niewiedział iakim sposobem rąk iego uszli, porwał więc uganiając się za zbiegami potężną skalę i na ich oślep rzucił, ale nie szkodliwie bo trafić nie mógł. Tak Ulisses z swemi kolegami, których tylko czterech Olbrzym pożarł, uszedł niebezpieczeństwa śmierci. Tenże Olbrzym polubił był Nymfę Galatę, i nieiakięgo Acis nogą zdeptał, postrzegłszy iż więcej miał u niey, niż on, serca. *Hom: Odyss: Ovid: Metam.*

POLYXENA. Córka Priama i Hekuby Podczas ceremonii iey ślubu z Achillesem, w Kościele przy znacznym ludu kongressie, Paris zdradziecko Achilleśa zabił. Po zburzeniu Troi, Pyrrhus na grobie zabitego Rycerza a swego Ojca, Polyxenę na ofiarę zabił.

POLYXO. Xieni Apollina. Ta na wyspie Lemnos namowiła wszystkie niewiasty, aby swoich mężów pozabijały, za to, iż sobie z Thracyi nasprawdzali różnych białogłów.

Tegoż imienia była iedna z Hiadow.

POMONA. Bogini owocow i Jesieni. Vertumnus kochał się w niey. *patrz: Vertumnus.*

POPU.

POPULONIA. Bogini, którą osobliwie Rzymianie czczili, mniemając że ona ma moc odwrócić spustofzenie które nieprzyjaciel zwykł w kraju czynić. *Seneca.*

Pod tym imieniem Boską cześć Junonie wyrażano, jako Bogini płodności i zaludnienia Państw.

PORPHIRION. Sławny Olbrzym, brat Alciona.

PORTUNUS. Syn Ino, Bożek Morza i wszystkich Portow nad morzem. *Virg: Ovid.*

POTRZEBA. Bożyszcze Allegoryczne, czyli Bogini corka Fortuny: wszędzie po całej ziemi Boskie iey czyniono honory. Wielowładna iey była moc tak dalece że sam Jowisz musiał iey słuchać. Kościół sobie miała zbudowany w Koryncie, do którego, nikomu oprócz Xień czyli Niewiaśc iey poświęconych, wnieść niegodziło się. Ile razy ją wyrażano, zawsze w kompanii z swoją Matką: ręce iey były spieżowe w których trzymała długie szpagi, i potężne kliny.

POSEIDON albo **POSEIDAON.** Tym imieniem Grecy Neptuna nazywali.

PRACE HERKULESA. *patrz:* Herkules.

PRAWDA. Bogini wzięta pod Allegorią: była corką Saturna a Matką cnoty. Wyrażenie iey bywa w osobie Niewiaśc poważney ubranej po prostu bez żadnych wykwintow.

PRAWO. Bogini imaginowana pod Allegorią, corka Jowisza i Themis. Wyrażenie iey bywa w osobie niewiaśc młodej trzymającej berło.

PRETIDES albo PROETIDES. Corki Proetę przenosiły się w urodzie nad Junonę; Bogini na ukaranie zuchwałości, taką na nich przepuściła mianię, że mniemając się być krowami, błakały się po polach i łąkach. *patrz: Cassiopea.*

PRETUS: *patrz: Proetus.*

PRIAM. Krol Trojański Syn Laomedona: małym będąc, wraz z siostrą swoją Hesioną do Grecyi zaprowadzony był, a to, na ow czas, kiedy Herkules za panowania Laomedona, mszcząc się swoiey krzywdy, uderzył na niego, wyrzucił go z Krolestwa, i całe państwo Trojańskie spustoszył. Priam przyszedłszy do lat doskonałych okupił się z niewoli, i przyechawszy do swego kraju restaurował mury miasta. Pojął za Żonę Hecubę, z której miał wielu Synów i corek. Za iego panowania, Krolestwo Trojańskie z pomiędzy najlepszych i najslawniejszych w świecie liczyć się mogło. Paris ieden z Synów iego wykradłszy Helenę nayurodziwszą i naybogatszą z Dam Greckich, stał się przyczyną zguby swoiey Ojczyzny. Grecy albowiem z znacznym wojskiem przyciągneli pod Troję, i dzieląc lat w obleżeniu ją trzymając, i różnemi sposobami dobywając, na ostatek zdradą wzięli, i zburzyli. Pyrrhus znalazłszy Priama trzymającego się Ołtarza Bożyszcza, bez względu na Boga, zabił. Y tak nieszczęśliwy Ojciec z całą swoją ginącą Familią nierychło poznał, że sobie sam zaszkodził przez zbytnią miłość i pobbazanie dzieciom.

ciom. *Homer: w Iliad: Sophoc: Virg: Enaid.
II. Ovid.*

PRIANUS. Bożek Ogrodow i Sadow, z Bacchusa i Venery zrodzony. Urodził się bardzo szpetnym, bardziey do monstrum iako do człeka podobnym: co się stało przez czary Junony. piekielną mającey do Venery nienawieść. Ten Bożek obmierzłym się stał wżyskim mężczyznom żonatym, za swoje nieuczciwe z ich Zonami posłępki, przeto zmozwiliwży się wypędzić go od siebie: rozgniewany Bożek sprowadził, że owi w swoich roślinach i uciechach zbytkowali, i prawie od roztumu odchodzili. Wżyskie niegodziwe mężczyzny przy swywoh i zbytkach do tego Bożka należały. Wyrażano go z brodą, kudłami na głowie mającego, trzymającego w ręku sierp. *Hyg: Nat: Com: Ovid.*

PROCLUS. Krol Argow. *patrz: Bellerophon.* Niektorzy rozumieją: że to jest tenże sam co i Proetus.

PROCRIS. *patrz: Cephalus.*

PROCRUSTES. Sławny zboycza, z którym się Theseus mierzył, któryby z nich wyższy i ogromniejszy był statury, na ostatek zabijał go.

PROETIDES. *patrz: Pretides.*

PROETUS, albo **PRETUS.** Syn Abasa; Krol Argow. Niektorzy trzymają że tenże to sam, co Proclus. *patrz: Bellerophon.* Ten ustawicznie prawie przeciwko swemu Bratu Acrisiuszowi wołował: Obydway ci Bracia nie lubili się i cierpieć się nie mogli od urodzenia swego. Miał wiele cerek, które po-

spoli-

spolicie nazywano Pretides. Tenże kamieniem się stał spoyrzawszy na głowę Meduzy, którą mu był Perseus pokazał. *Hom: Ovid.*

PROGNE, *patrz: Philomela.*

PROMETHEUS. Syn Japeta i Clymene. Ten był pierwszy który ludzi z ziemi i wody uformował. wkradł się potym za pomocą Pałady do Nieba, i tam ukradł ognia na ożywienie ulepionych ludzi. Jowisz rozgniewany o kradzież; kazał Vulkanowi aby go na gorze Caucasus do skały przykował: tam sępo dzień wątrobę z niego szarpał i pożerał, która w nocy odrastała. Poty taką mękę ponosił Prometheus, aż poki Herkules tamtędy przechodząc nie uwolnił go. *Hesiod: Ovid: Horac:.*

PROPETIDES. Pewne Damy, które utrzymywały: że Venus nie była Boginią. Venus mścąc się, takie na nich przepuściła szaleństwo, że straciwszy wstyd i czoło w ostatniey zostały pogardzie; naostatek przemieniły się w skały.

PROSA. Bożyszcze wcale niewiadome. Mniemali niektórzy, że to była Bogini opiekująca się pługami. *Prosa* słowo dawne łacińskie, znaczy rowny: i z tąd mowi się Prosa, mowa, toż samo znacząc co *Restia oratio*. Dyskurs jednakowy równopłynny. Cokolwiek nie jest wierszem, ani jest sposobem Rymu ułożone, (Rym bowiem Poetowie zowią *Verſa Oratio*) mowi się Prosa.

PROSERPINA. Cerery i Jowisza Córka. Tę zbierającą kwiaty na gorze Etnie Pluto por-

por-

porwał, lubo Ciane Nymfa iey asystująca ile mogła sprzeciwiała się i niedopuszczała, ale nie mogła z rąk Bożka Piekelnego wydrzeć. Matka Ceres szukała Corki po całym świecie, naostattek do samego poszła piekła, i tam ją znalazła: ale że już obeznała się z Plutonem i mocno się do niego przywiązała; nie mogła ją z tamtąd wyciągnąć, i namowić z sobą na świat. *patrz: Ceres.* Wyrażają Proserpinę na wozie obok przy Plutonie mężu swoim siedzącą i powożącą się karemi końmi. *Ovid: Claud: Hyg.*

PROTESILAS. Syn Iphicla, był Krolew pewney części Epiru, miał żonę Laodamią, którą niewypowiedzianie kochał, a gdy umarła, posąg iey z wosku kazał zrobić, który zawsze w łóżku swoim chował. Z wyroku Bogów dowiedział się, że nie gdzie indziej tylko pod Troją zginie; ale na to bynajmniej nieuważając honor Grecyi nad własne życie preferując, udał się z wojskiem Greckim pod Troję, i tam w potyczce zabity został. *W Iliad: w Metam: X. 12. Hygin Etc.*

PROTHEUS, albo PROTEUS. Syn Oceana i Thetis. Ten jeszcze przy porodzeniu odebrał dar od Bogów, że miał przedziwną przyszlých rzeczy wiadomość, iednakże ciężko było od niego czego się dowiedzieć, chyba go kto gwałtem przymusił. Miał jeszcze i to do siebie, że się przemieniał i różne na się kiedy tylko chciał brał postaci. Raz przemieniwszy się w straszydło, tak przeląkł Timolai Teego- na olbrzymow Synow swoich okrutnie z ludzmi postępujących, że od owego czasu po-
rzucili

rzucili swoje dzikość i Tycannią. *Virg: Georg: Xig: 4. Ovid: Met: X. 8.*

PROTOGENIA. Corka Deukaliona i Pyrrhy, inli powiadała, tóżra Pandory. Z niej Jowisz miał syna Etlinfa, krego na niebie osadził; ale że przeciwko ref ektowi Junony wykroczył, w krotce był z tamtąd do piekła zepchnięty.

PSAPHON. Rodem z Lybii. Ten chce się udać za Boga, nazbierał różnego ptactwa sposobnego do mowienia, i wuczył tych słow: *Psaphon, wielkim test Bogiem.* Gły widział, że dobrze wymawiały, rozpuścił o gorach i lasach, ludzie słysząc ptaszki na i owdzie przemawiające i opowiadające Boha Psaphona, uznali za Boga, i temu cześć Bogą oddawać nakazali.

PSZCZOŁY. *patrz: Aristens.*

PSYCHE. Słowo greckie, które znaczy. *Dusza.* Poganie z tego słowa uczynili Bóżyfcze, o którym wiele jest baiek. Powiadać tedy, że Cupida wielce sobie upodobał Pfyche namowił Zepira aby ją porwał i zaniósł na miejsce rokotzne, gdzie ona swobodnie z Cupidinem przebywała, niewiedząc jednak kto by on był. W kilka czasów na ustawiczne prozby swojej kochanki Psyche, wyiawił Cup do kto by był i zniknął. O tym dowiedziawszy się Venus, zazdrozcząc że syn iej urodą Pfychy dał się uwieść, poty ją prześladowała, aż ta na koniec z iej przyczyn umierać musiała. Jowisz zlitował się, przywrócił do życia Pfyche i na instancją Cupi-

Cup
Pfy
Spo
P
wz
wy
letn
dzie
się
ko
nie
był
to i
wn
prz
pois
iak
bud
w f
pok
P
stef
odst
P
ktor
miał
nela
P
Vul
P
ryic
Thi
wid.

Cupidyna dał iey nieśmiertelność. Maluią
Psyche z skrzydłami motyla. *Apule: Fulgonc:*
Spon.

PYGMALION. *patrz: Pigmalion.*

PYGMEI. Narod ludzi w Lybii. Tak byli
wzrostu małego, że na łokcie ledwo mieli
wysokości. Wiek ich naydłuższy był ośmio-
letni. Niewiaśły w pięciu latach rodziły
dzieci, i chowały ie w dziurach, obawiając
się aby Żurawie z kłotami w ustawiczney ia-
ko z nieprzyjacielskim narodem byli wojnie,
nie porywali i nieziadali im. Tak zuchwali
byli iż na samego Herkulesa uderzyli, a to za-
to iż ich Króla imieniem Anteusza zabił. Pe-
wnego czasu Herkules podróżą zmordowany
przy drodze położywszy się zasnął, Pygmei
potrzebując wyleźli z piasków Libijskich, i
jak mrowie zewsząd obleźli i osypali go: prze-
budziwszy się Herkules zabrał ich wszystkich
w skórę lwia, i przyniósł do Euristeusza na
pokazanie.

PYLADES. Przyjaciół nierozrywany Ore-
steś, we wszystkich jego nieszczęściach nie
odstępował go.

PYLEMENES. Generał Paphlagończyków,
który na sukurs Trojanom z wojskiem pod-
miałto przyciągnął, w potyczce od Me-
nelasa zginął. *Homer.*

PYRACMON. Jeden z czeladzi kowalskiej
Wulkanu, nigdy kowadła nie odstępował.

PYRAMUS. Młody Kawaler, rodem Assy-
ryczyk, sławny swoją przyjaźnią ku pewney
Thisbe. Tych obojgu Rodzice byli surowi,
widząc wzajemną między niemi inklinacyą
wszel-

wszelkimi zabraniali sposobami, aby z sobą ani widywali się ani gadali. Oni iednak znaleźli sposób widzenia się pokryiomo, i dali sobie słowo uciec od Rodziców, i na umowione wyznaczonego czasu stawić się miejscu. Pierwsza Thisbe tam gdzie się umowili stanęła, a postrzegłszy lwicę z zainfuzoną paszczką ku owemu miejscu zmierzającą, czym prędzey uciekając upuściła z głowy plucienny welans; lwica go w paszczę wziąwszy, potargala, skrwawiła, porzuciwszy odeszła. Nadchodzi Pyramus, tu i owdzie rzuca oczyma, upatrując kochaney Thisbe; a nieznaudując iey na umowionym miejscu, postrzegł welans poszarpany i zboczony krwią, nie omylnie tedy wnosil sobie że ię lew pożarł, a tak z nieznośnego żalu dobywszy puinała śmierć sobie zadał. W kilka minut powraca Thisbe, zastaie konającego z utkwionym puinałem Pyrama, domyśliła się wnet, że z iey okazyi stał się błdliwy a nieodżałowany przypadek, dobywszy więc tegoż puinała przebiła się. Stało się to pod morwowym drzewem białe mającym iagody; ktore na tychmiał przy tak okrutney sprawie szecerwieniały i w czarne się odmieniły. *Ovid.*

PYRENEUS. Krol Thracyi. Ten przecho-
dzące tamtędy Muzy do Parnassu; zamknął u
siebie i nie chciał puścić, ale one przyprawi-
wszy sobie skrzydła wyleciały. Pyreneus na
wysoką wszedł wieżę, i także' sobie przypra-
wiwszy skrzydła chciał w pogoń za nimi le-
cieć; ale spadł i kark złamał.

PYRE-

PYRENEI MONTES. Góry Pyreneyskie, które dzielą Francją od Hiszpanii. Imię te wzięte jest od Pyreny córki Pyreneusa, która dawży się uwieść Herkulesowi, obawiała się Oyca swego gniewu, uciekając więc w te góry od dzikich bestyi rozszarpana została. *Silius.*

PYRRHA. patrz: Deucalion.

PYRRHUS. Achilleja i Deidamii Syn. Ten bardzo się przy oblężeniu Troi wstawiał tak swoim męstwem iako i okrucieństwem. Polixenę na grobie Oyca swego na ofiarę zamordował. Priama przy Oltarzu zabił: Andromakę z Astianaxem do Epiru zaprowadził, a inni piszą, że Astianaxa z wy okiey wieży zepchnąć kazał, a z Andromaką przyicichawszy do Epiru ożenił się. Hermiona prawdziwa żona nie mogąc tego affrontu dla siebie zniesić, wiedząc przy tym, że Orestes z wielkim ku jej był sercem, obiawiła mu swoją myśl pełną zemsty ku Pyrrhusowi, obiecując mu swoją przyjaźń byle tylko iey zamysły wykonał. Orestes w Kościele pod czas obrządkow zabił Pyrrhusa. *Eurip: Ovid: Aeneid.*

PYTHIENNA. patrz: Pythiassa.

PYTHIENSES. patrz: Jęzzyka Pythickie.

PYTHIUS. Tym imieniem nazywał się Apollo, przeto iż zabił węża Pythona.

PYTHIS. patrz: Pitis.

PYTHON. Wąż niezwycajney wielkości, urodził się z mchu ziemi po potopie Deukaliona. Tego Juno unyślnie przepuściła na latonę, iedną z Jowiszowych kochanek, aby

Dykcyon: Mytolog:

X

iq

ią pożarł; ale ona uciekając wszędzie przed nim, rzuciła się na ostatek w morze; gdzie Neptunus zlitowawszy się nad nią, nową wyspę nazwaną Delos dla niej pokazał. Apollo Syn Latony dorosłszy, ścigał tego węża i swemi zamordował strzałami, a na pamiątkę tego dzieła, igrzyska postanowił Pythieńskie. Skorą tego węża trzynog czyli stółek o trzech nogach był obity, na którym sam Apollo, iego Popi, i Xienie zasiadając, wydawali wyroki.

PYTHONISSA. czyli PYTHIENNA. Xienia Apollina która tego Bożka wyroki opowiadała. Zasiadała zawsze na trzynogu obitym skórą Pythona: i kiedy już miała co opowiadać, napuszczona bywała duchem Bożka: to jest stawała się podobną opętanej od diabła, trzęsła się, oczy wywracała, głosem psikliwym, albo mrukliwym i niezrozumianym prawiła androny. Toż samo czyniła gdy umbry z tamtego świata wywoływała. *Hyg: Paus: Nat: Com: Virg.*

Q.

Q. U.

Q.

QUADRIFRONS, O CZTERECH TWARZACH. Te nazwisko dawano Janusowi, bo go z czterema twarzami najczęściej wyrażano, a to na znak iego państwa na cztery części świata rozciągającego się.

QUERQUETULARES. Nymfy które znaydowały się zawsze przy ścinaniu dębów. Imię to wzięte jest od Łacińskiego *quercus*, po Polsku

sku
ma

Ła
niek
to

Sw
re
Ga

ry
wa
we
zbi

He

iki
pro

He
dra
(iz
da:
gh
Nie
Ov
Nie
się

sku *dab.* Nazywały się ieszczę Driades, Hamadriades.

QUIETAL. Nazwisko Plutona wzięte od Łacińskiego słowa *quies*, co znaczy *odpoczynek*. Ponieważ panowanie Plutona rozciągało się nad spoczywającemi, to iest, umarłemi.

QUINQUATRIA, albo QUINQUATRUS. Święta na honor Minerwy postanowione, które Grecy nazywali Panatheneon. *Varro: A. Gell: Ovid.*

QUIRINALIS. Jedna z siedmiu gór, na których Rzym rozciąga się. Słowo to *Quirinalis* wzięte iest od Quirinus przezwiska Romulusowego, który na tej górze miał sobie Kościół zbudowany.

QUIRINUS. Nazwisko Romulusa. *patrz: Herfilia.*

QUIRIS. Pod tym imieniem Matrony Rzymskiej czczili Junonę, które się iey oddawały protekcyi:

R.

R.

R.

R A.

RAK. Juno wysłała była Raką przeciwko Herkulesowi przy jeziorze Lerneńskim z Hydroą o siedmiu łbach potykającemu się, aby mu (szczypiąc za nogi) iako taką stał się przeszkodą: ale go ten Bohater jednym stąpieniem za gnął. Juno raka załuiąc, przemieniła go do Nieba; i między znakami Zodiaku osadziła: *Ovid.*

REMUS. Brat Romulusa. *patrz: Romulus.* Niektorzy dzieiopisowie piszą: iż nie mogąc się z Bratem swoim zgodzić, dobrowolne sam

Xz

obrał

obrał wygnanie, i udał się do Gallii, gdzie miasto Remi zbudował; inſi zaś poſpolicie piſzą, iż od Brata Romułuſa niechęć tego cierpieć nikogo drugiego w rządach, zgiął.

RHADAMANTUS. Krol Lycii zrodzony z Jowiſza i Europy. Fatum Bożyſzcze wyzna- czyło go, aby był Sędzią piekielnym w kom- panii z Eakem i Minosem. O nim piſzą że pod- dani tak z iego panowania byli kontenci, iż go po śmierci za Boga poczytali.

RHAMNUSIA. Tym imieniem nazywano Bogini Nemeliſ, przeto, iż w miſteczku Rha- mnus w Attice oſobliwſzą iey cześć wyrząd- dzano.

RHEA SYLVIA. *patrz: Sylvia.*

RHEA. *patrz: Cybele.*

RHESUS. Krol Thracyi. Bogowie chcieli aby takżę od iego życia ſzczęście Troi ponie- kąd zależało. On z woyskiem przyſzedł był na ſukurs Priamowi, ale piêrwszey zaraz nocy jak ſtał pod Troią Achilles z Diomedese n zabili go, a to przez zdradę pewnego Trojań- czyka imieniem Dolona. *Hom: Virgil.*

RHODOPE. Krolowa Thracyi, przemienio- na była w gorę, prze to i ta gora od iey imie- nia nazywała ſię Rhodope *Ovid: patrz: He- mus.*

RHOETUS. *patrz: Caumas.*

ROBIGO, albo RUBIGO. Bogini do kto- rey uciekano ſię proſząc aby od zboża wſzel- ką odwróciła zarazę. *Ovid.*

ROBIGALIA. Święta na honor Bogini Ro- bigo uſtanowione.

ROMU-

ROMULUS. Zrodzony z Marfa i Rhei Sylwii wraz z Remusem Bratem, których obydwóch wilczyca swoimi pierśmi karmiła. Gdy dorósł, Romulus brata Rema zabił, i opanował całą okolicę przy gorze Awentynskiej gdzie założył miasto Rzym. Zebrał kupę kuliaków i z niemi czyniąc wycieczki strasznym się swóim uczynił sąsiadom. Nie dostawało im żon do ustanowienia między niemi społeczności ludzom przyzwoitey, sąsiadzkie bowiem narody wzdrygali się spokrewniać się z nayspodlejszymi ludzmi. Romulus więc temu niedostatkowi sztuką zapobieżec umyślił. Składa Jęgrzyska, zaprasza na nie Sabinow i Sabinki. Gdy znaczne mnostwo zgromadzonych widział, sekretną uczynił dyspozycyą, aby za daniem znaku cokolwiek megli z białey Plei porywali. W poszrodku zabawnych igrzysk na skimienie Romulusa rzucili się hurmem Rzymianie na Sabinki, i inne damy; zabierali je, i do miasta czym prędzey zaprowadzali. Romulus Hersilią córkę Tatiusa złapał, za co gdy mu wojnę wypowiedziano, i już z obydwóch stron do straszhney bitwy zabierano się: taż Hersilia weszła w negocyacyą, i obydwóch Krolkow pogodziła, i do takiej przyprowadziła harmonii, iż od owego czasu Rzymianie i Sabinowie iednym narodem być zdawali się. Powiadaia niektórzy starodawni Pisarze, że Mars Romulusa do nieba porwał. *Plut: Tit: Liv: Ovid.*

ROSTROPNOSC. Bożyszcze imaginowane pod Allegorią: wyrażaia go trzymającego zwierciadło na którym waz okregony wisi.

ROZGA. patrz: Mercurius, Bellona, Caduceus.

RUBIGO, i RUBIGALLA. patrz: Robigo, i Robigalia.

RUMA, RUMIA, albo RUMINA. Bogini która miała pieczę pokarmu dzieci u pierśi matmek zosiatających. *Carion.*

RUNCINA. Bogini, ktorey osobliwszą część Boską wyrządzano, gdy zboże zbierano z pola.

RUNO ZŁOTE. patrz: Rhryxus, Iason.

RUTULI. Narod niegdys we Włoszech sławny.

RYBY. Jeden z dwonastu Znakow Zodiaku. Te to są Ryby, które Venerę i Cupidyna uciekających przed przesławowaniem Typhona, czyli Typhoe Olbrzyma, zaniośły aż za Eufrat Rzekę. Insi piszą, że to są Delfiny, które Amphitrite narzeczoną żonę Neptuna na swoich grzbietach do tego Boga Morskiego sprowadziły: zawdzięczając ich usługę, wyrobił Neptun u Jowisza miejsce dla nich między znakami Niebieskiego Zodiaku.

RZĘKI PIEKIELNE. Było ich pięć osobliwszych, to jest: Acheron, Styx, Lethe, Cocytus, i Flegeton. Niektorzy jeszcze rachują Erebus.

S.

S.

S.

S A.

SABINI. Narod ludzi we Włoszech bardzo dawny. Ci będąc z swojemi Zonami i Corkami zaproszeni na Jgrzyśka do Rzymu, Romulus sekretnie swoim rozkazał obywatelom, aby cokolwiek białey płci było połapali i zaprowadzić

dzili do miasta mając le sobie pojąc za Małżonki,
co się i stało.

SALII SALIENSES. Popi i poświęceni
Marsowi. Nie bywało ich więcej jak dwona-
stu. Obchodzili Święta ustanowione na ho-
nor Marsa płacając i skacząc po ulicach, prze-
to ich zwano *Salii* albo skaczący. U nich w
depozycie Tarcze czyli *Ancilia* były złożone,
które oni z wielką pilnością iako najsświętsze
rzeczy chowali. *patrz: Ancile.*

SALMACIS. *patrz: Hermaphrodit.*

SALMONEUS. Król Elidy. Tego Jowisz
piorunem zabił wtedy, gdy czyniąc się Bo-
giem, udawał iedząc z okropnym hukiem
po wyfokim moście grzmoty i pioruny, rzu-
cając za miast piorunów rozpalone na ludzi
pochodnie, rozkazywał aby mu Boskie czy-
niono honory i obrządki. *Virg.*

SAMOS. Wypa na Morzu Wfrzodziemnym
naprzeciw Jonii leżąca, gdzie Juno partyku-
larniey była czczona.

SANGARIS, albo SANGARIDA. Nymfa.
patrz: Atys.

SAPHO. Dama rodem z Lesbii. Sławna z
rozumu, z osobliwzey w pisaniu wiersza śa-
twości, tudzież z przyjaźni ku Phaonowi.
patrz: Phaon.

SARPEDON. Król Lycii, zrodzony z Jo-
wisza i Laodamii Córki Bellerophona. Wła-
wił się walecznością przy oblężeniu Troi,
gdzie na sukurs temu miastu był przyszedł.
Patrioklus w potyczce zabił go. Trojańczy-
kowie oddawizy mu pogrzebowe obrządki, spa-
liwizy na stosie ciało, prochy iego z rozkazu

Jowisza za ofobliwizą chowali rzecz. *Hom: w Iliad.*

SATURNALES. Święta na honor Saturna ustanowione, które w Rzymie z wielką pomysłą pierwszego dnia Stycznia obchodzono. Mogodziło się wtedy żadnego traktować interesu, żadney rozpoczynać sprawy, żadnego robić rzemienia oprócz Kucharzkiej w gotowaniu iść potrzebney pracy. Wzysko na w czas za rowno było bez żadnego względu na urodzenie, godność, i dostatki, tak dalece że niewolnicy i sługi mogli bezpiecznie mówić co chcieli swoim Panom, żartować w oczy z ich błędów, i poufać brat za brat z niem poczynąć. *Lucien: Horat.*

SATURNUS. Inaczej nazywa się CZAS. Rodzice jego byli Niebo i Ziemia. Zapobiegając aby nad niego i Brata Tytana Ojciec więcej nie miał potomstwa, a za tym aby ani do Państwa całego świata nie było więcej Sukcesorów; obciął kosa swego Oycy i nieposobnym do spłodzenia potomstwa uczynił. Krew z okaliczonego Oycy spadająca w morze, zmieszana z pianą morską zrodziła Venere. Saturn chciwy panowania wymógł na starszym swoim Bracie Tytanie, że mu ustąpił Tronu z tą kondycją: aby żadnego płci męskiej nie żywił potomka, a jeśli by się który urodził, aby go zaraz ziadł. Rhea jednak Zona Saturna znalazła sposób, że przed okrucieństwem męża urodziwszy tak Jowisza, iako Neptuna i Plutona, ukryła i wychowała. *patrz: Jowisz.* Tytan dowiedziawszy się o potomkach płci męskiej Saturna przeciwko danemu i przyrzeczonemu

nemu słowu zachowaney; wojnę mu wypowiedział, zbil, i samęgo w niewolę schwytał. Jowisz przyszedłszy do doskonałych lat, wyrwał z niewoli Oyca, i na tron przywrócił. Niewdzięczny Oyciec mając w podejrzeniu Syna iakoby o jego detronizacyi zamysłał, zaczął mu zasadzki knować. Co postrzegłszy Jowisz uprzedził Oyca, i z Nieba go wypędził. Saturn uciekł do Włoch, gdzie Janus Krol owej krainy przyjął go bardzo ludzko. Tam bawiąc nauczył ludzi sprawować i zasiewać rolę; i za jego bytności tak wszystko pomyślnie przy niezmierney obitości szło, iż owe czasy nazywały się *Wiekim złotym*. Uwagził się był Saturnus swoją przyjaźnią ku Fyrlirze Nymfie, Rhea pewnego czasu już tylko co go miała zeysć w kompanii pomenioney Nymfy, lecz on czym prędzey, aby nie był poznany, przemienił się w konia i uciekł. Phyllira potom urodziła Chirona Dziwotwora pół człowieka pół konia. Wyrażają Saturna w osobie zgrzybiałego starca trzymającego kosę, na znak: iż czas wszystko ruinuje, albowi też w postaci węża pyłkiem ogon swoy polykającego. na kształt cyrkulu który z kąd początek bierze, tam z końcem się schodzi, na znak że wszystkie na świecie rzeczy iakoby się w koło obracały, iedne przemieniają drugie następują, i tam znowu się wracają. Czasem go malują z Klepsydrą na głowie, albo z wiośłem w ręku, także na wyrażenie przemieniających na świecie rzeczy. *Lucien: w swoich Saturnales. Ovid: Hygin: Nat: Com: Cartari: &c.*

SATYROWIE. Monstra czyli Dziwotwory, poł człowieka poł kozy, mający rogi na łbie: po gorach i lasach mieszkali: nazywano ich także: *Fauni, Sylvani.*

SCAMANDER, Syn Jowisza i Doris. Ten aby się stał nieśmiertelnym, przemieniony był w rzekę tegoż imienia, która w około oblewała Troję. Jowisz na dowód swojej ku niemu łaski, nadał mu przywilej, aby wszystkie Panny młode w Wilią swego ślubu znajdowały się u niego na balu: przeto zwyczaj był, poprzedzającego dnia wesela, że się zabierające do stanu Małżeńskiego Panny w rzecę kompaly. W tym wychodził z sitowia, czyli z pomiędzy trzciny Skamander, brał za rękę kompiącą się, i do swego na ucztę zaprowadzał pałacu. *Ovid: Metam: Hom: Iliad.*

SCHENEIA. patrz: Athalanta.

SCORPIUS. patrz: Niedzwiadek.

SCYAPODES. albo **MONOSCELES.** Według Historyi baieczney, byli tacy ludzie daleko za Lybią mieszkający, ktorzy jedną tylko nogą dziwnie prędko biegali: i gdy jedna noga w biegu nayszybszym sfatygowała się, druga sobie spokojne odpoczywała.

SCYLLA. Corka Nisa Krola Megary. Ta w nieprzyjacielu swojej Oyczyzny tak się zachowała, to jest, w Minosie trzymającym w obleżeniu Megarę: iż Oycu swemu ucieła fatalny włos, od którego szczęście Oyczyzny zależało. patrz: Nizus. Cornetho. *Ovid: w Metam: Xi: 8. 13. i 14.*

Tegoż imienia była corka Phorcys, która wielce sobie była podobna Glauka Bożka Mor-
skiego:

skiego: prosiła więc Circe sławney Czarownice, aby swoiemi sztukami dokazała tego, by Glaucus o iey wiedział dobrym i niewypowiedzianie przychylnym sercu: lecz Circe, która także ku temu Bożkowi równymże albo większym unosiła się affektem: dysymulując w sercu swoim, nie w zaleconym sobie intereście nie sprawiła; i owszem te rzrodło w którym się Scylla zwykła kompać tak zaraziła truczną, czyli oczarowała; iż iak tylko do cwey wody weszła, tak zaraz połowa ciała iey począwszy od pasa, przemieniła się w połowę psa. Co ią tak przeraziło i obmierzilo sobie samey, iż nie mogąc ścierpieć tey szpetności, wikoczyła w morze przy Sycylii, to jest tam gdzie naywiększy wody znajduje się zakręt. Szum niezwycayny na tym mieyscu wody, był okazyą Poetom zmyślenia, iakoby w owym wyrze po dziś dzień slychać było szczekanie i wycie psów. Przeszynk morza który jest między tym zakrętem nazwanym Scyllą, i drugim nazwanym Charybdis, tak jest dla okrętów niebezpieczny, iż gdy jednego Sternik unika, wielkiey trzeba ostrożności aby na drugie nie wpadł, gdy się strzeże Charybdis, aby przy Scylli nie rozbił się i nie zatonał.

SCYRON. Zawołany Zboycą w kraiu i w lasach Attickich napastował i zabijał podróżnych, ale go Theseus sprzątnął i iego kości na ofiarę Jowiszowi spalił.

SCYTHÆ. Dziki i gruby narod ludzi, na brzegach Morza czarnego mieszkający. Nie-
kto-

ktorzy piszą: że imię ich *Scythæ* wzięte jest od *Scytas* Syna Herkulesowego.

SCYTHIA. Krolestwo w Afii leżące na północ Morza Czarnego.

SELENUS. *patrz:* Argir.

SEMELE. Cadmusa i Thebe corka, w wielkich u Jowisza była respektach, z ktorey on miał Syna Bacchusa. Juno zazdrośna wzięwszy postać baby odbierającej dzieci, nawiedziła Semele gdy już bliska była porodu, radząc iey, aby swego kochanka Jowisza obliżowała, by ją nawiedził z taką, jaką bywa zwyczajnie na Niebie pompą. Semele nie przenikając co by się w tey daney radzie zdradliwego ukrywać mogło, mniemając, że to ku iey szczególnie ściągają się honorowi, uśli nie prosiła Jowisza aby iey tę łaskę wyświadczył. Jowisz z początku wzbraniał się ale na ostatek nie mogąc się uporczywych swojej Faworytki zbąć prośb, pokazał się w całym swoim Majestacie, w tedy piorun nieostrożnie z ręki jego wypadłszy zabił Semele i dom spalił. *patrz:* Bacchus. *Hygin: Ovid: w Metam. X. 2. Nat: Com.*

SEMERIENSES. Narod ludzi w Grecyi. *patrz:* Eutymes.

SEMONES. Tym terminem nazywano pewnych Bogów, ktorzy niższej byli rangi od wielkich Bogów, a wyższej od ludzi: czyli między Bogami i ludźmi szrodek trzymających.

SEP. *patrz:* Prometheus, Egipius.

SEN. Ereba i Nocy Syn. O nim Poetowie białą, iakoby miał swoy pałac w iaskini na ustroniu

stroniu nikomu niewiadomey, gdzie nigdy słońce nie dochodziło. Dziedziniec przed Pałacem zasnany był makiem, i innemi ziołami sen sprawującemi. Obliwa go rzeka nazwana Zapomnienia, która nic spoczynkowi nie przeszkadza, bo bez żadnego huku i przeraźliwego szumu płynie, ale owszem łagodny iakiś szmyr sprawuje, który wielce do śniacznego i prędkiego pomaga snu. Bożek sen w pokoju swoim na wygodnym, pierzynami wysłanym łożku, w koło czarnemi firankami osłonionym wysypia się. Z iedney i z drugiey strony łożka, leżą rozmaite sny. Morpheus nayspierszy iego Minister czuwa, i usilnie przestrzega, aby cichutenko wszędzie, i naysmniejszey lub od gadających, lub od chodzących nie było przeszkody. Snycerze i Malarze wyrażają go w osobie śpiącego człowieka trzymającego w iedney ręce Rog, w drugiey Ząb słońcowy. patrz: Sny.

SENNON. patrz: Achemon.

SERAPION. Szermierz czyli Mocarz: wiadomym się w Historii uczynił tchurzwatym swoim sercem: gdy bowiem był od drugiego na pojedynek wyzwanym, wołał pewną kwotę zapłacić, niżeli się z nim potykać.

SERAPIS. Bożyszcze w Egypcie, bałwan ten trzymał na głowie korzec, albo węgielnicę w ręku. *Hist: Nieba. patrz: Apis.*

SIBYLLA. Imię to dawano Pogańskim Prorokiniom. Naysławniejszy z nich była Cuma, czyli Prorokini w miasteczku Cumæ. Tey ulubione pomieszkanie było w iaskini bliskiej pomie-

poimienionego miasta, Oyciec iey nazywał się Glancus. Apollo upodobawszy ją sobie, i naczey iey nie mógł do swoich nakłonić chuci; iak pod tą kondycyą, aby iey pozwoilił tyle żyć lat, ile w swoiey garści piasku obić można. Przeto o niey powiadaia: że do tak z rzybialey przyszła starości, że ledwie iakiś głos, gły prorokowała, slyszec można było. Nazywano ją różnemi imionami, iako to: Deiphobe; Demophyla, Hierophyla, albo Amalthea: Naystarsza z pomiędzy Sibyl była *Sibylla Delphica*, imieniem Artemis, którą inni nazywają *Daphne*. Po tey idzie *Sibylla Frythrea*: po niey *Cumea*. Euriphila prorokowała w Samos; *Hellepontica* w Marpesie miasteczku na brzegach morza Hellepontus leżącym: *Libyiska*, w Libyi: naostatek *Tiburtyńska* imieniem Albi, na prorokowała w Tiburze miasteczku Włoskim, które się dziś nazywa *Tivoli*. *Nat: Com: Panf: Hygin: Apollod: Virg.*

SICHEUS. Pop Herkulesa Bożka, a Mąż Didony. Pygmalion czuwając na iego znaczne skarby zabił go. *patrz: Dido.*

SIERP. *patrz: Ceres, Priappus, Jo.*

SIGALION. Tenże to sam co Harpocrates. *patrz: Harpocrates: Milczenie.*

SIGEUM PROMONTORIUM. Góra nad Morzem Egeyskim sławna Achyllesa probem.

SILEMNA. Rzeka, ktorey wody te miały cnotę, że kto je pił, nieporządne w nim usiłowały pragnienia i chuci.

SILENUS. Stary Satyr, który małego Bacchusa pielęgnował, i iego potym podroży był kompanem. Temuż Bożkowi Indyą towarzyszącemu

cemu na ośle asystował. Powróciwszy osiadł na łąkach Arkadyjskich, tam gdy się dał swojemi obyczajami poznać, u wszystkich na powszechną sobie załubił miłość, a osobliwie u młodych Pastuszkow i Pasterek. Nie było tego dnia, żeby się nie upił, miał bowiem wino bardzo przyjemne. *patrz: Egle. Virg. w Bucol. Ovid.*

SILEN. Tym imieniem częstokroć nazywano Satyrow.

SIMOIS. Rzeka w Phrygii w okolo Troi. Ta złączywszy się z Scamandrem drugą w pobliskości rzeką, nie dopuścili swoją straszną powodzią Grekom przychodzącym z Woyłkiem zbliżyć się ku Troi.

SINNIS. Sławny zbojca, którego Thefeusz zabił.

SINON. Syn Sisypha: zawołany wykrętarz i kłamca. Gdy Greecy udawali, iakoby nic nie mogąc wskurać odstępowali od oblężenia Troi, w tedy Synon umyślnie tak robił, że się dostał w ręce Trojańczykom, przed kteremi z płaczem żalił się, iak by jego Ziomkowie przez iakąś ku niemu nienawiść chcieli go koniecznie zabić, że przeto od nich szczęściem uciekł, i do nieprzyjaciół naostatek udać się musiał szukając bezpieczeństwa życia swego. Bardzo pięknie różnemi wybiegami umiał Synon swoją zdradę ukryć, tak, że mu Trojańczykowie uwierzyli, i dali wolność. Jak tylko owa machina konia drewnianego wprowadzona była do miasta, tak zaraz następującej nocy Synon pootwieriał w niey wszystkie skryte drzwiczki kteremi utajeni w machinie Gre-

cy wysypawszy się, opanowali miasto, zrabowali, i spalili. *Æneid: Xie: 2.*

SIRENY. Dziwotwory Morłkie, wyrażające połową niewiaścę, a połową rybę, tak wdzięcznie i melodyjnie śpiewały, iż żeglujący umyślnie zbliżali się do nich dla słuchania, a gdy słuchając zasypiali, Syreny z nie-nacka napadały i pożerały. Uliśes gdy ie'postrzegł, wszystkim swoim ludziom uszy pozatykać woskiem, samego zaś siebie do ma'ztu okrętowego przywiązać kazał, aby się nie dał uludzić śpiewaniem zdradliwych Monstrów.

SISTRUM, CYMBAŁY, albo **BRZĄKA-DŁO W REKU NIEWIASTY** patrz: Jo.

SISYPHUS. Syn Eola, sławny Zbojca, który w Prowincyi Attyce rozbił i pustoszył; ale go Theseus sprzątnął. Poetowie chcą wyrazić, iako on na tym świecie złośliwym i niegodziwym swoim życiem zawinił, powiadają że w Piekłe za pokutę ustawicznie z dołu na górę duży kamień toczy, a gdy na wiezchołek góry wywinduje, znowu kamień z impetem na dół spada, Sisyphus wraca się i dzwiga do góry, i tak bez przestanku bidzi się.

SKAŁY. patrz: Arianna, Cyanea, Ajax, Polyphemus, Phlegias, Galathea.

SKOK. Leucady. Było to miejsce wysokie nad morzem, z ktorego (iako powiadają) ci którzy nieporządną w sobie czuli do jakiej osoby miłość, skakali bez najmniejszego fizwanku, z skutkiem iednak uśmierzonej pasji.

SKORA

SKORA LWIA, *patrz*: Herkules, Adra-
stes.

SKORA WOŁOWA. *patrz*: Orion.

SKORA WĘZOWA. *patrz*: Python.

SKORA TYGRISA. *patrz*: Bacchantes.

SKORA DZIKA. *patrz*: Adraestes.

SKORZANE WORY NADEŹTE. *patrz*:
Eolus.

SKOWRONEK. Niegdyś nazywała się Scyl-
la Corka Nisa Krola Megary: ta powziąwszy
wielkie przywiązanie ku Minosowi Krolowi
Kreteńskiemu, a iawnemu nieprzyjacielowi
Megarensów: fatalny Oycu swemu ucieła
włos, na ktorym całe szczęście miasta, i całej
Oyczyzny zawisło było. Tą albowiem iey
zdradą stało się, że Nieprzyjaciel w prętcie o-
panował miasto, i Oyca iey wyzuł z Krole-
stwa. Nisus zgubę kraiu i swoią postrzegłszy,
w pogoń poszedł za odrodną Corką, chcąc
mściwą ręką ukarać niesłychaną zdradę; ale
mocą Bogów przemieniony został w iastrzę-
bia, a Scylla uciekaiąca w skowronka.

SKRZYDŁA. *patrz*: Caduceus.

SKRZYDŁA PRZY GŁOWIE i NOGACH.
patrz: Mercurius, Perseus, Calais.

SKRZYDŁA NA KARKU KONSKIM.
patrz: Pegazus.

SKRZYDŁA PRZY BARKACH CZŁO-
WIEKA. *patrz*: Boreas, Dedalus, Fama,
Victoria, Nemesis.

SLIMAK. *patrz*: Lenistwo.

SLONCE. Toż samo co Apollo. *patrz*: A-
pollo, Phaeton.

SLONECZNIK. *patrz*: Clytia.

Dykcyon: Mytolog:

Y

SMIERC

SMIERC. Bogini, zrodzona z Snu Bożka i z Bogini Nocy. Miano ją za nieprzeblaganą i ze wszystkich Bogin najsurowszą. Zabija no iey na ofiarę koguta. Poetowie opisują Smierć, iaboby tylko same kości bez ciała w swoiey osobie miała, na barkach skrzydła: za miał szaty krepę od kraku wiszącą, na ktorey gwiazdki białe wydaia się. W ręku trzyma kofę.

SMILAX. Nymfa. *patrz:* *Crocus.*

SMOK. *patrz:* Cadmus, Andromeda, Medea, Deiphon, Hesperides.

SNY. Były to Bożki pod władzą Boga Snu zostające, miały skrzydła, aby były gotowe za daniem najmniejszego znaku śpiącego porzucić.

SOSNA. *patrz:* Arys, Bacchantes, Cybele.

SOWA. *patrz:* Aescalaphus.

SPARTA. Miasto Peloponesu, stołeczne Prowincyi Laconii. Juno ofobliwszą w nim dla siebie miała cześć.

SPHINX. Dziwotwor, mający głowę niewiały, resztę ciała podobną do psa i lwa, na barkach skrzydła. Juno zazdrosna, rozgniewana na Alkmenę o przyiaźń z Jowiszem, zesłała te monstrum umyślnie na Thebańczykow ktorych Alkmena, żona Amphitriona, była Krolową. Ten Dziwotwor przemieszkował na gorze Cytheronie, wszystkim czy z miała czy do miała tamtędy przechodzącym, zadawał zagadki, a nie mogących odpowiedzieć, pożywał. Zagadka naytrudniejsza ta była: Co to jest za zwierzę, które rano na czterech chodzi nogach, o południu na dwóch

dwoch, a w wieczor na trzech? Jeden tylko Oedipus znalazł się który zgadł, co by to znaczyło. Sphinx ze złości i wstydu że był zwyciężony skoczył na łeb z góry, i kark złamał. Po uprzątnioney tej kłęsce Oedipus w nagrodę mądrey odpowiedzi pojął za żonę Jokastę, nie wiedząc że to jego własna była Matka. Tę bowiem nagrodę obwołano i naznaczono, kto by kolwiek dostatecznie zadaną solwował trudność. *patrz*: Oedipus.

SPRAWIEDLIWOSC. Inaczey Themis. Bożini wzięta pod Allegorią, Córka Jowisza i Astrei. Ta razem z Matką do nieba przeniosła się, gdy wiek żelazny nastąpił po ikończeniu wiekow Złotego i Srebrnego. Wyrażając sprawiedliwość w Osobie Niewiaśty trzymającej szalę czyli wagę w równi stojącą w iedney; a miecz dobyty w drugiej ręce. Insi jeszcze wyśławiają sprawiedliwość na kamieniu kwadratowym siedzącą i iakoby na pogotowiu będącą do karania złych. a nagrody dobrych.

STADO, WOŁOW, albo TRZODY OWIEC. *patrz*: Admetes, Apollo, Polyphemus, Ajax, Cacus. Mercurius. Argus.

STATUA. albo POSĄG. *patrz*: Pigmalion, Palladium, Penates. Anchises, Thoas, Coloss. Laodamia.

STELLA, albo STELLIO. Niektorzy mniemają, iż Stellio toż samo znaczy co Abas, który w iaszczożkę był przemieniony, za to, iż się z Cerery, zbyt chciwie iedzącej i piącej naśmiewał w tedy, gdy szukając swojej

corki Proserpiny wstąpiła do pewney Baby, która ją mile przyjąwszy, tym co w domu mieć mogła częstowała. *Ovid: w Metam.*

STERGULIA i STERCULIUS. Beżyfzczą, które miały w swojej opiece to wszystko cokolwiek do ugnienia, zaprawienia i buyności gruntu należało. Niektorzy mniemają, że pod temi imionami Ziemia rozumieć się ma.

STEROPES. Naylepszy z czeladzi kowalow Vulkana.

Tegoż imienia była pewna Nymfa iedna z żon Marfa.

STHENELE. Zona Menetiufa, a Matka Patrokla.

STHENELUS. Krol Argow i Micenow. Syn Perseufa i Andromedy.

Tegoż imienia było wielu innych, między ktoremi nayznaczniejszy był Syn Aktora, który był w kompanii z Herkulesem w tedy, gdy z Amazonkami wojował. Drugi dosyć sławny Syn Ewadny i Capaneufa, owego, z naypierwszych Generalow Greckich, który się przy oblężeniu Troi znaydował.

STHENIUS. Pod tym nazwiskiem Argienfes Jowisza czcili.

STHENOBEA. Corka Jobatesa, a żona Proetufa. *patrz: Bellerophon.*

STHENYO. Jedna z Gorgonow. *patrz: Gorgones.*

STIMPHALE. Jezioro smrodliwe, gdzie Hercules straszną moc brzydkich ptakow całą okolicę zarażających, swemi strzałami wybił i wygubił.

STRENA. albo STRENÆ. Rzymianie pod tym

tym imieniem czczili pewnych Bożków, mniemając, iż oni hojnością i dobroczynnością ludzi kierowali, gdy nad spodziewanie od kogo odbierali podarunki.

STRENUA albo STRENIA. Bogini żwa-
wości i dzielności w pracy.

STROPHADES. Wyspy na Morzu Jońskim:
gdzie Harpie mieszkaly.

STROPHIUS. Krol Phocydy, który Ore-
sta przed okrucieństwem Clitemnestry ukrył, i
razem go z swoim synem Piladesem edukował:
z tą owa między niemi przyjaźń, iż ieden
za drugiego umrzeć gotow był. *patrz: Ore-
stes.*

STRYMON, Rzeka między Thracyą i Ma-
cedonią.

STRZELEC. Jeden ze dwunastu znakow
Zodiaku.

STYMPHALE. *patrz: Stimphele.*

STYX. Rzeka Piekielna, trzeba było siedm
razy przez nią się przebierać idąc do Piekła.
Ile razy Bogowie przez nią przyśięgali, nie
mogli żadnym sposobem swego słowa odmie-
nić, boby musieli przez sto lat utracić bostwo,
i wszystkie jego przywileje. *Ovid: w Met:
X. 2. Virg: Horae.*

SUBSOLANUS. Nazwisko iednego z nay-
przedniejszych wiatrow: a ten iest naygo-
rątszy.

SUCULES. albo HYADES. *patrz: Ethra.*

SUKNIA TRUCIZNA, zarażona. *patrz:
Creusa, Glaucus.*

SUKNIA CZARNA Z GWIAZDKAMI.
patrz: Smierć. Noc.

SUMMANUS. Nazwiſko Plutona. *Ovid.*

SYBILES: *patrz:* Sibillæ.

SYLVANUS. Bożek leśny, którego malują albo wyrażają trzymającego drzewko Cypryſowe w ręku. Częſtokoć Poctowie przez niego rozumieją Bożka Pana, albo Fauna.

SYLVIA, RHEA-SYLVIA albo JLIA. Krowa Alby, corka Numitora. Amulius Stryi obawiając ſię aby ſwego czasu nie miał wſpółkompetytorow odzywających ſię do tronu, zamknął tę ſwoją Synowicę w Kłaſztorze Pannien Veſtalnych. Ta pewnego czasu poſzedłszy po wodę do tybru, którego odnoga przez ogrod Veſtalny płynęła, zdrzymała ſię na brzegu i zaſnęła, w tym ſniło ſię iej iakoby z Marſem Bogiem konwerſowała, i z nim w Małżeńſkie weszła ſluby i ſpolzczeńſtvo. Jakoż ſwego czasu powiła bliźnięta Rema i Romuſa.

SYRENY. *patrz:* Sireny.

SYRINX. Nymfa Arcadiyſka. w której ſię Bożek Pan wielce kochał, a gdy ſię pewnego czasu żartując za nią uganiał, ona uciekając poczęła na ratunek wołać ſwoich ſioſtr Naiades mieſzkających nad potokiem Lodon: lecz ſam potok Lodon wziął ją pod ſwoją protekcyą, i przemienił ją w trzcinę, którą Pan wyrzniwſzy pierwſzą iak powiadał na ſwiecie piſzczałkę zroził. *Ovid: w Metam: Virg: w Buc:*

SZALONY GNIEW. albo SZALENSTWO. Bożek według imaginacyi Allegoryczney. Wyrażają go w oſobie człowieka ſkrępowanego

nego łańcuchami, siedzącego na kupie rozmaitey zbroi, chcącego swoje potargać kaidany, i iakoby żalonego, który na wszystkie strony rzucając się, za łeb się bierze, rwie z głowy włosy.

SZCZĘSCIE. Bogini allegorycznie imaginowana, ktorey w Rzymie Kościół był wyfiawiony. Malarze i Snycerze wyrażają ją iako Krolowę na tronie siedzącą, w iedney ręce trzymającą laskę nazwaną *Caduceus*, a w drugiey *Cornucopią* czyli Rog obfitości. A czasem widzieć ją można stojącą, i zamiast *Cornucopii* trzymającą Włocznję. *Dion. X, 44. S. Aug; X. 4. de Civit; R. 18.*

T.

T.

T.

T A.

T. litera: którą na kulku zawieszoną Osoba trzyma. patrz: *Oriris. Nieugięta tymże sposobem trzymająca T. patrz: Jo.*

TACITA, albo **MUTA:** Bogini Milczenia.

TAGES. Wnuk Jowisza, ten ieszcze będąc dziećciem nauczał Hetrułkow sztuki Wieszczbiarskiej. Był Synem (iaki powiada) iednego z Geniuszow zrodzonych z Jowisza. Tenże potym był przemieniony w rzekę.

TALAIRA patrz: *Alaira.*

TALTHYBIUS. Jeden z Rycerzow Greckich, ktorzy się przy oblężeniu Troi znaydowali. *Homer.*

TALUS. Wnuk Dedala: tenże sam co *Akalus.* patrz: *Akalus.*

TANTALUS. Syn Jowisza i Nymfy Ploty. On był porwał *Ganimedesa* mścąc się na

Krolu Trofie, który sprawując wielką w stołecznym swoim mieście uczcę, nie miał tey ludzkości, aby go na nią zaprosił. Pewnego dnia gości Bogow mając u siebie, chciał doświadczyć iezeliby oni wszystko, co się dzieie, wiedzieli. Na ten koniec kazał swego Syna Pelopa zabić, na sztuki porąbać, ugotować, i potrawami z niego stoł zatawić. Jowisz siadłszy do stołu zaraz co się stało poznał; sprawiedliwie rozgniewany za okrucieństwo, Tantała do Piekła strącił, karząc go tam głodem i pragnieniem nieznośnym. Wnet go Mercurius w kaydany okował, i w pewnym piekielnym ieziorze po szyję zanurzył, a przy iego ustach gałąź pełną owocow od drzewa bliskiego brzegu tak kształtnie przyciągnął i przywiązał, że ile razy zgłodniały Tantalus usta swoje do owocu ściągął, gałąź umykała się, i ile razy spragniony nachylał usta do wody, woda upływała. *Hor: Ovid: Hyg.*

TANTALIDES. Tym imieniem nazywano Sukcesorow Tantała.

TARTARUS. Część piekła, gdzie złych ludzi duże na męki za popełnione zbrodnie skazane szły. Miejsce to (opisują Poetowie) straszne, okropne, i napełnione wymyślnymi karami.

TATIUS. Krol Sabinow. Ten z Romulusem, który był porwał Hersilią Krolowę Sabiniską, długą wojnę prowadząc, na ostatek z nim przymierze zawarł. *patrz: Romulus.*

TAURIDA. Niektorzy tym terminem wyrażają Kray nazwany przedtym Chersonesus Taurica,

Taurica, który się teraz nazywa *Crimea*. patrz: Taurica.

TAURICA CHERSONESUS. Nazywał się tak niegdyś Połwysep, który teraz pod imieniem Krymu wiadomy jest światu. Przed tym w owym kraju sławni niezwyčajnym okrucieństwem mieszkali Tatarzy, którzy na ofiarę Bogini Dianie, ludzie zabili. Nazywano ich owych czasów Tauri, albo Tauroscythæ, i przeto kraina ich nazywała się także od ich przezwiska Taurica, albo (według niektórych Dziejopisów) Taurida.

TAYGETES. Imię jednej z Plejadów.

Tegoż imienia była góra w Laconii, sławna obrządkami Bachusa, na niej bowiem pod czas świąt tegoż Bóżka Bacchantes swoje sprawowali Ceremonie.

TELAMON. Syn Eka. Pojął za żonę Perybęę, z ktorej spłodził owego sławnego Ajaxa. Ten za panowania Laomedona pod Kommandą będąc Herkulesa attackującego miasto Troję, pierwszy przy szturmie przypuszczonym wkoczył na mury miasta, za co mu w nagrodę dostała się Hesioue. Tenże w kompanii Argonautów znajdował się, i bardzo się w swoim młodym wieku wstawił.

TELEGON. Syn Uliśsi, ktorego on z sławney owej Czarownicy Circe spłodził, wtedy gdy od iey wyspy po rozbiciu swego okrętu trafunkiem dostał się. Trzeba wiedzieć że Uliśses z wyroków Bóżkow dowiedziawszy się, że miał od własnego Syna zginąć, złożył koronę, i oddał Telemakowi swemu Synowi, unikając

wszelkiedy pokazyi przepowiedzianego nie-
szczęścia; a nikomu nic nie mówiwłszy po-
szedł w głębokie lasy, tak, że nie wiedząc
ludzie gdzie by się Pan podział, mieli go po-
spolicie że umarł. Telegon przyjeżdższy do
lat doskonałych, prosił się Marki Circes aby
mu pozwoliła doiechać do Oycy swego, i od-
wiedzieć. Gdy przybył do Itaki, Uliśes z
swoiey kniei postrzegłszy cudzoziemski okręt,
przyładzie swoiey wyspy, a mniemając że
nieprzyjacielski, zebrawszy kilkudziesiąt wie-
śniaków, napadł na Telegona broniąc mu
weyscia do kraiu, a nie mogąc mu podoleć,
zabity od niego w potyczce został. Telegon
dopiero o swoiey dowiedział się zbrodni, gdy
pozawłszy za żonę Penelopę, niewiedziawszy
że to iego była Macocha, z dyskursu i z ro-
żnych kombinowanych okoliczności, infor-
mowany o wszystkim został. *patrz: Oedipus.*
Hom: Odiss. Hygin.

Tegoż imienia był ieden z Olbrzymow wiel-
ki przyjaciel Tmola.

TELEMAK. Syn iedynak Uliśsa i Penelopy.
Oyciec w pieluszkach będącego odiechał,
spacując na obleżenie Troi. Przyjeżdższy do
piętnastu lat, puścił się okrętem w kompanii
Minerwy, która w osobie Staruszką Mentora,
była iego Guwernerem, różnie obieżdzał mo-
rza, szukając Oycy swego Uliśsa. W tey ze-
glądze dziwne mu się przypadki traŝały, na
wielu był życia niebezpieczeństwach, na o-
statek powrociwszy do Itaki zastał Oycy. W
kilka czałow gdy mu Oyciec ustąpił Tronu,
ciekawością zdiegły, widzieć sławną Czaro-
wnicę

wnice Circę, puścił się do niej okretem, i właśnie tegoż samego czasu pojął ją za żonę, gdy Telegon zabiwszy Ulissę Oycę z Penelopą postanowił się. *Hom. Hygin.*

TELEMES. Syn Euryta. Ten Polyphemowi przepowiedział, że Ulisses wylupi mu oko, które miał szczególnie iedne po szrodku czoła. *Ovid.*

TELEPHUS. Syn Herkulesa i Auge. Tego Matka urodziwszy porzuciła i odstąpiła iakby to nie icy było dziecko: w kilka czasow znaleziono iż go łani mlekiem swoim, nadstawiwszy do ust dziecięcia pierś, karmiła. Krol Misenow przybrał go sobie za Syna: przyszedłszy do doskonałych lat puścił się z kompanią ludzi przeciwko Grekom idących pod Troję, napadł ich, stoczył bitwę. i w tej potyczce od Achilleusa strasznie był raniony. Wyrok Bożkow przestrzegł ranionego Telepha, aby się z tym Bohatyrem poiednał a tak uliczonym zostanie, według przepisu lekarstw sławnego Medyka Chirona. *Ovid. Pausan.*

TELETUSA. Zona Lygdusa, a Matka Jphis: ta z niewiały przemieniona była w mészczynę. *Ovid.*

TELLUS. *patrz:* Ziemia.

TEMPE. Dolina między Górą Ossą i Olympem, bardzo miła i niewypowiedziane wesola, Bogowie i Boginie na niej diwertymentu zażywali i cieszyli się.

TENARE. Sławna nad morzem gora w Peloponessie. Na niej był Kuściol Neptunowi poświęcony, gdzie złoczyńcy niekając, znaydowali uprzywilejowane dla siebie bezpieczeń-

czeństwo. Gora ta naybardziej wstawia się marmurami, z niey albowiem naywięcej dobywauo i sprowadzano marmurowo do różnych fabryk. *Proper: X. 2. Tibul: X. 3.*

TEREUS. Krol Thracyi, Syn Marsa, przemieniony był w iastrzębia. *patrz: Skowronek.*

TERMINUS. Bożyścze, do ktorego granice pol i gruntow należały, czyli Bożek graniczny. Gdy Bogowie uścąpili z Kapitolium przez respekt Jowisza: Bożek Terminus ani ruszył z miejsca swego; lubo inni wszyscy za granice Capitolium przenieśli się. Wyrażaia go, albo przez skornię, albo przez kamień, albo przez pień, czyli słup wykopany w ziemię.

TERPSICÓRE. Jedna z dziewięciu Muz, Bogini Muzyki i tańców. Maluią ją w osobie damy wieńcem ukoronowanej, trzymającą Arfę, a w okolo niey różne instrumenta Muzyczne leżące.

TEUCER. Krol Troady, Dziad Troja; od iego imienia Trojańczykowie nazywali się Teucry.

Tegoż imienia był Syn Telamona i Hefione, który z swoich dobr był wypędzony. za to; iż nad Ułissem nie pomścił się za śmierć Ajaxa.

TEUCRI. Tym imieniem nazywano Trojańczykow od Teucra iednego z Krolow Trojańskich.

TETHYS. *patrz: Thetis.*

TEUTATES, THEUT, THOYS, THOYT, THEUTUS albo THOT. Te są różne nazwi-

ska

ska M
Teut
iali.
imien
li mu
w po
ludzk
wało
wan
rąc i
Hys
Th
na K
pięć
poia
-TI
wese
wieg
się,
gośc
-TI
Teat
ly.
bluza
Mask
gdys
Te
Wdz
TI
chw
wnie
staw
zwy

ska Merkurusza; Gaulowie pod imieniem Teutates czcili go, i na ofiarę mu ludzi zabijali. Pierwsi Egypcyanie (u których on pod imieniem Athotes albo Thot panował) zaczęli mu Boskie czynić honory, a to najczęściej w postaci psa. Wyrażali go także w osobie ludzkiej z głową psa, co po Egypiku nazywało się *Anubis*. Y też same nazwisko dawano samemu Bogowi Thot, za iedno biorąc i znak, i samą rzecz. *Plat: Cic: Suid. Laß: Hist: du Ciel.*

TEUTHRAS. albo TETHRAS. Syn Pandiona Króla Cileii. O nim powiada się że miał pięćdziesiąt corek, które wszystkie Herkules poślubił za żony. *patrz: Auge.*

THALASSIUS. albo THALASSUS. Bog weseła. Niektorzy mniemają: że te słowo nie więcej nie znaczą tylko okrzyk cieszących się, który powtarzali zaproszeni na wesele goście. *patrz: toż samo w Livio Xig: 1.*

THALIA. Jedna z dziewięciu Muz, Bogini Teatralna: do niej komedye i hymny należały. Wyrażenie iey bywa w osobie Damy bluszczem uwieczoney, trzymającej w ręku Maskę, mającey obowie *Soccus* którego niegdys zażywano reprezentując komedye.

Tegoż imienia była iedna z Gracyi czyli Wdziękow.

THAMYRIS. Wnuk Apollina, tak był zuchwaly, iż się założył z Muzami, że nierównie lepiej od nich śpiewa. Muzy w zakład, stawily jeżeli by przegrały, uznać go za zwycięzcę: on zaś jeżeli by przegrał, obiecywał

cywał oddać się na ich dyskrecyą, aby z nim co chciały czyniły. Gdy więc przegrał. Muzy mu oczy wylupiły, i to sprawiły, iż wżyskiego zapomniał.

THEAGENE. *patrz:* Charikleia.

THEBY. Miasto sławne w Beocyi, Prowincyi Greckiej. Imię ma od Thebe Zony Marsa, która owey krainy była Panią. O tym powiadaią mieście: że Amphion restaurował go, melodyą swoiey lutni. *patrz:* Amphion. Fundament prawdziwy tey bajki ten jest: iż Amphion swoją wymową ludziom miłośzkającym po lasach, polach, iaskiniach, i kontach, wyperswadował, aby społeczność nad ośobność przekładaiąc, obrali raczey pomieszkanie w mieście. Pierwszy Fundator tego miasta był Cadmus.

Tegoż imienia Miasto było iedne w Egypcie, a drugie w Cilicyi.

THELETUSA. *patrz:* Teletusa.

THEMIS. Corka Nieba i Ziemi, Bogini sprawiedliwości. Wyrażenie icy bywa w osobie Niewiały, mającey zawiązane oczy i trzy mającey w ręku szalę równie z oboch stron ważącą. Wzgardziła Jowiszem który się o nią starał, lecz on gwałtem ją pojął za żonę, i miał z niey dwoie dzieci, iedno nazywało się *Prawo*, a drugie *Pokozy*. Ważki czyli szalę Temidy, przeniósł Jowisz do Nieba, i zawiesił ie między dwanaście znakami Zodiaku. Niektorzy wyrażając ją przydają miecz w garści.

THEMISTO. Zona Athamasa. Ta rozgniewawszy się, iż ją Mąż porzucił, a pojął

Jno;

Jno;
dzied
Pia
właś
Meli
były
zabii
miał
T
kule
się n
iełzo
dobr
z sob
brał
TH
TH
TH
bleż
Woi
chod
TH
thea.
kie d
skich
znies
iako
żarci
czai
iako
ktore
ciwn
ryn

Jno; chcąc się na niego pomścić, umyśliła dzieci jego Learka i Melicerta zamordować. Płastunka o tym dowiedziawszy się, ubrała własne dzieci Themisty w sukienki Learka i Melicerta. Tak Themisto mniemając że Jno były Synaczkowie, rzuciła się na nich, i pozabiła: lecz swój błąd postrzegłszy, na tych miała sama się przebiła.

THEODAMAS. Ojciec Hyli. Tego Herkules zabił bo nie tylko nie przyjął go, iakby się należało podróżnego przyjmując, ale nad to jeszcze przewścieca mu przez swoje zabraniał dobra. Herkules sprzątnąwszy Oycę, wziął z sobą Syna jego Hylas, z którym ściśłą zabłądził przyjaźń.

THEONOE. patrz: Leucippe.

THEREUS. patrz: Tereus.

THERSILOCUS. Syn Anténora, przy oblężeniu Troi zginął; tak był z niego wielki Wojownik, iż nigdy z rąk jego broń niewychodziła. *Hom.*

THESEUS. Syn Egeusa i Ethry corki Pitthea. Ten idąc przykładem Herkulesa, wielkie dał swojej waleczności dowody. Ryzykował iego dzieł celem było ukaranie zbrodni, zniesienie tyranii, i wygubienie Monstrów: iako Minotawra, któremu miał poyść na pożarcie. patrz: Minotaurus. Kilka Dam zwyczajem owych czasów gwałtem był porwał; iako to Helenę, Arianą, Phedrę, i inne nie które: ale gdy ie swoim zamiśłom przeciwnie być widział, oddawał Rodzicom którym był wydarł, a nie które porzucił i oddał pił,

pił, iako to Ariane. W kompanii z Pirithousem przedarł się do Piekła chcąc wykraść Proserpine, ale mu się nie udało. Postrzeżono zdradę, wzięto go w kaydany, do kamienia (na którym uślawicznie siedzieć musiał) za rozkazem Plutona przykuto, i poty w tey niewoli zostawał; poki go Hercules albo (iak inni piszą) Eurytheus mocą z tamtąd nie odbił, i na wolność tego świata nie wyprowadził. Przydała i to, iż na twardym długo kamieniu siedząc, gdy był rąptem z niego przez swego uwolnicziela podniesiony, skora z ciała, ktora do kamienia przywarła była, oddarta na nim została. Zawoiował Amazonki, i Krolowę ich Antiopę wziął w niewolę, ktora potem pojął za żonę, i miał z niey Syna imieniem Hippolita, tego na cel zapalczywości Neptuna wystawił, za to iż przeciwko iego honorowi bez wstydnie postąpić z macochą zamyślał. iako go niewinnie samaż Macocha udała była. Epirotowie zschwyтали go byli, i trzymając w więzieniu wiele mu przykróści czynili, Menestheus tym czasem Syn Eretheusa opanował był iego dobra. Lecz dobywszy się z więzienia, wypędził Urpatora z swego własnego kraju, pozbiierał rozproszone od nieprzyjaciół potomstwo, i spokojnie z ukontentowaniem obywatelów panował. Piszą niektorzy: iż w Athenach umarł, i że Areńczykowie, Oltarze mu poświęci stawiali: iakoż go cała starożytność Pogańska uznawała za Pol-Boga, i za drugiego po Herkulesie Bohatyrza. *Plut: Ovid: Hygin.*

THE-

THESEIDES. Tak nazywano Atencykow
od Theseusza ich niegdyś Króla.

THESMOPHORIA. Święta na honor Cery.

THESPIIS. Syn Erectheusa. O nim powiada się jakoby miał 50. corek, które wszystkie Herkules pojął za żony. *patrz: Theutras.*

THESPIUS. Toż samo co Thespis.

THESTOR. *patrz: Lencippa.* Mniemają Dziejopisowie: iż on był Oycem Calchasa, i że był bardzo doskonałym w sztuce Wieszczbiarstwie.

THETIS. Córka Nereusa i Doris, Zona Oceana, a Matka niezliczonych Nymf, z których jedna tegoż imienia co i Matka Thetis, tak cudney była urody, że sam Jowisz pojął by ją był za żonę, tylko że się obawiał potomka, który się miał z tego Małżeństwa narodzić, a to dla tego, iż miał być daleko większy i sławniejszy niż Ojciec. Przeto wydano ją za Peleusa, który z niej spłodził Achilleusa. Zadne wesele nie było z większą paradą, ani bardziey sławniejsze nad te: Wszyscy Bogowie byli zaproszeni, i swoimi osobami znajdowali się, nayprzód cały Olymp, Bogowie Piekielni, Wodni, Ziemiści, oprócz iedney Bogini Niezgody, ktorey umyślnie na ten akt, dla utrzymania piękney i spokojney Symetryi, nie proszono. Ona iednak mszcząc się austru, rzuciła między Boginie u stołu siedzące, to jest, między Junonę. Palladę, i Wenere; złote jabłko, z napisem dla *naypiękniejszey.* Kłócić się tedy o te jabłko zaczęły, a potem na rozstrzałak Parisa zdały się. Sąd ten Parisow *Dykcyon: Mytolog:* Z był

był początkiem wielu nieszczęścia. *patrz*: Paris. Gdy Achilles nie mógł żadnym sposobem uniknąć wojny Trojańskiej, Thetis Matka prosiła Vulkana aby broń, Zbroję, i tarczę swoimi wykował rękami, co odebrawszy, darowała Synowi Achillesowi. Taż Bogini Matka, często go z niebezpieczeństwa śmierci przy oblężeniu Troi uchowała. Wielu Autorów mniemaia, iż ta Bogini i Amphitrite iednąż jest. Wyrażenie iey bywa w osobie Niewiaſty liedzącey na konſze za miaſt wozu powożącey ſię Delfinami. *Hom: Hygin: Nat: Com.*

THEUT. *patrz*: Teutates.

THIENE. *patrz*: Hyades.

THIPHON. *patrz*: Tiphoe.

THIRSUS. Laſeczka Winogradem i bluszczem okrecona, a na końcu mairca ſzyſzkę borową. Bacchantes Niewiaſty, tudzież ſam Bacchus, i wſzyſcy Popi tegoż Bożka zaſwsze w ręku takowe laſeczki, imieniem, *Thirſi*, noli. *patrz*: Bacchantes, Bacchus.

THISBE. *patrz*: Pyrama.

THISIPHONE. *patrz*: Tifiphone.

THOAS. Krol Cherſoneſu Tanriki, ktorego Oreſtes zabił. *patrz*: Jphigenia, Oreſtes.

Tegoż imienia był ieſzcze ieden. *patrz*: Achelous.

THOUS. Xiążę Trojańskie z Familii Priama, zginął przy oblężeniu Troi.

THOT. *patrz*: Teutates.

THOYS. albo **THOYT.** *patrz*: Teutates.

THRACIA. Potężny Kray w Europie nazwany od Thracyi corki Marſa.

THRA.

THRASEAS, albo THRASIUS. Sławny Wieszczek. Ten udawłszy się do Dworu Króla Egypckiego Bufiris, właśnie na ow czas trafił, kiedy przy nieznośnych upałach suchość panowała. Spytany od Króla czego by Bogowie na uśmierzenie tey klęski chcieli? odpowiedział, że ta wola Jowisza jest, aby mu cudzoziemców na ofiarę dawał, a tak uśmianie ta plaga, i rzeźbisty spadnie z nieba deszcz. Za tym Król wiedzieć chciał z iakiego by sam Prorok był kraju? a gdy z iego relacyi poznał że był cudzoziemcem, rzekł do niego: *Pierwszy tedy ty, będziesz ofiarą Jowisza, i pierwszy nam z nieba rzeźbisty deszcz spuścisz.* Y zaraz wielkiemu go sakryfikować kazał Bogowi.

THYESTES. Syn Pelopa i Hippodamii, a brat Atreusa. Ten z żoną Brata swego Aerope miał skrytą i przeciwną małżeńskiey wierności przyjaźń. O czym dowiedziawszy się Atreus, długo dysłymulował poki żona iego nie zległa. W kilka czasów po połogu, Atreus zaprosił Thyesta do siebie na bal, i iemu do stołu dziecię żony swoiey na sztuki porąbane i ugotowane zastawił, a zamiast osoblivszego napoiu krew dziecięcy w puharze brata częstując podał. Słońce w tedy brzydząc się nieślęchanym okrucieństwem cały dzień na Horyzoncie niepokazało się, aby tak szkaradney nieprzyświecało akcyi. *Ovid.*

THYMBREUS. Nazwisko Apollina wzięte od miasta Thymbru w Troadzie gdzie mu w spaniatym Kościele osoblivszą część wyrządzano.

THYMOETES. Niektorzy mniemają że to był Syn Priama razem z Parisem narodzony; a inni rozumieją że ubogiego iakiegoś obywatela Troi, który gdy zaraz po porodzeniu umarł, przeto przyniesiono go do Priama, na pokazanie iakoby to był nie żywy Paris, tego bowiem Oyciec zaraz iak tylko się urodził zabić kazał.

TIMANDER. *patrz*: Egipius.

TIMANTES. Sławny Malarz. Ten malując obraz który wyrażał okrutną Iphigenii ofiarę; gdy różnych na tym obrazie osób przyzwolite żalu, z żywą i przedziwną sztuki Malarzkiej tak imaginacją iako doskonałością wydał wyrazy, a nie mogąc dostatecznego dla samego Oycza Agamemnona osoby, który nie zmiernie nad stratą iedyńaczki ubolewał, znalazł w wyrażeniu żalu ryfunku, naniałował chustą oczy i twarz iakoby niemogącego się od płaczu utulić, zasmianającego.

TIPHIS. Sławny Zeglarz, który kierował i prowadził okręt nazwany *Argo*, gdy *Argonautae* na zdobycie Ruiny Złotego zapuścili się byli.

TIPHOE, albo THIPHON. Strażny Olbrzym jeden z owych którzy szturmowali Niebo. Tak był wysoki iż swoją głową obłokow się dotykał.

TRESIAS. Sławny Wieszczek. Ten pewnego czasu widząc dwa węże na gorze Citheronie razem leżące, zabił samice, i w tym punkcie odmienił się w niewiaścę. W siedm lat potem, tymże sposobem znalazł parę węzów i zabił samca, aż oto w tym punkcie odmienia

mienia się znowu w męszczyznę. Jowisz dysputując pewnego czasu z Junoną czyja by lepsza kondycja była czy Męszczyzny czy białogłowy: na rozładek swego zdania wezwali Tirefiastę. Ten Jowisza zdanie za męszczyznami poparł; przydał to jednak że biała plec, jest dotkliwsza i delikatniejsza od męskiej. Jowisz zawdzieczając faworyzujące sobie iego zdanie, pozwolił mu czytać sekretną rzecz przyszłych Xiege. Tenże pewnego czasu przypatrując się Palladzie w tedy gdy się ubierała, oślepl. *Hom: Ovid: Hygin.*

TISBE. *patrz:* Pyrama.

• TISIPHONE. Jedna z trzech Furi Piekielnych. *patrz:* Furie.

TITAN. Syn Nieba i Ziemi. *patrz:* Saturnus. Synowie iego byli straszni Olbrzymi których od imienia Oycowskiego zwano Titanami.

TITYUS, albo TYTHYUS. Strażny Olbrzym, Syn Jowisza: Narodził się w pewney iaskini, tam bowiem Matka iego przed gniewem Junony skryła się była. Apollo z Dianą ubili go strzałami, ponieważ przeciwko ich Matce Latonie w powinnym wykroczył respekcie. Ciało iego swoją długością dziewięć zagonów zabierało; był skazany na też co i Protheus karę.

TITHON. *patrz:* Jutrzenka.

TLEPOLEMUS. Syn Herkulesa. Ten zabiwszy swego Wuja Lyeimiusa Syna Marsowego, uciekł; i dostał się na wyspę Rhodus, gdzie długi czas zmieszkał. Tenże znajdował

wał się przy obłożeniu Troi, i tam od Sarpedona zginął. *Hom: Ovid.*

TMOLUS. Góra w Phrygii sławna obfitością Szafranu.

Tegoż imienia był Olbrzym, który w kompanii z drugim Olbrzymem Telegonem zbili podroźnych. Lecz Protheus przemieniwszy się w straszdyło tak ich przeląkł, iż od owego czasu postanowili nikogo więcej nie napastować.

TOPOLA. *patrz: Heliades.*

TRESTONIA. Bogini ktorey w podroży facygach wzywano.

TRIDENS albo OSZCZEP O TRZECH ZĘBACH. *patrz: Neptun, Ajax.*

TRIENNALES albo TRIETERICI, Tym terminem nazywano Święta Bacchusa, ktore co trzeci rok uroczyście obchodzono.

TRIOPAS. Król Theffalii Oyciec Meropy.

Tegoż imienia był Oyciec Erifichtoniusa.

TRIPTOLEMUS. Syn Celenusa Króla Eleufijskiego. Ceres go nauczyła rolnictwa. *patrz: Ceres.*

TRITON. Bóg Morski zrodzony z Neptuna i Amphitrity. Był Trębaczem u Neptuna, za miał trąby miał konchę morską bardzo krętą, którą trąbił. Postura jego ciała dopóły była ludzka, a w reszcie rybja. Wielu Bogów morskich nazywają się Tritonami, przeto ich też malują z konchami ktore przy ustach za miał trąb, trzymają.

TROILUS. Syn Priama i Hecuby. Bożyszczce Fatum w swoich wyrokach naznaczyło było, że puki by Troilus żył, Troja będzie
w cało-

całości. Lecz on nieroztropnie na wszelkie narażał się niebezpieczeństwa, i śmiał na samego uderzyć Achilleśa, który jego zabił, i w krotce potym miasto Grekom dostało się.

TRABA. *patrz.* Fama, Clio, Trąba z konchy. *patrz.* Triton.

TRABA. SŁONIA. *patrz.* Ofiris.

TROPHONIUS. Syn Apollina. Ten w iedney okropney iaskini swoje wydawał wyroki. Ci którzy iadzić się go przychodzili, powinni byli pierwej się oczyścić i naleźycie wymyć. A na ostatek po różnych obrządkach wchodzili do owej iaskini, tam zdrzymawszy się, albo przez sen widzieli, albo słyszeli, to o co go pytali.

TROS. Syn Erichtoniusa a Oyciec JIusa. Był Królem Trojańskim, i od jego imienia miasto stołeczne nazwane było Troja.

TROYA. Miasto stołeczne Phrygii bardzo sławne. Paris Syn Priama porwałszy Helenę żonę Menelusa był okazyą zguby tego miasta. Grecy bowiem dzieśc lat w oblężeniu go trzymając, naostatek zdradą. to jest przez machinę Konia drewnianego, pełnego utojonych Greków, (co im była doradziła Pallas) wzięli i zrabowali. Ukryli zaś tę zdradę przez odstąpienie od miasta i retrowanie się wojska: iakoby już, nie nie mogąc wikorać, zmierzali ku Grecyi, zostawiając na miejscu gdzie stały obozy ową machinę. Trojańcy-kowie nie widząc więcej Greków, rzucili się do zostawioncy Machyny, porobiwszy i podłożywszy koła pod nogi iey, iako też wywa-

liwszy kawał muru, wprowadzali ją. Nastę-
piącey nocy wysunawszy się zamknięci z
Machiny Grecy, dali znać czym prędzey in-
nym nie daleko na zasadzkach czuwającym;
podpalili ze wszystkich stron miasto: na tych
miar wojsko Greckie cofnawszy się, wpada
do Troi, pali, zabija, rzuca, tak iż od go-
dziny do godziny do szczytu zburzone zostało
miasto. *patrz: Helena, Paris, Hektor, Achil-
les, Ulisses, Piram. &c. Virg: Hom: Ovid.*

TRZCINA. Barbierz goląc pewnego czasu
Midasa Krola postrzegł że miał osłe uszy, co
mu Krol pod utratą gardła powiadać zakazał.
Ale on chciwością wyjawienia sekretu diety,
z drugiey strony bojaźnią śmierci utracony,
bidził się, czy miał, i komu by miał, rzecz
ktora mu na języku była wyjawić. Naosta-
tek aby swoiey dogodził niepowsściągliwości
języka, wykopał w ziemi dziurę, i w niey
nakłoniwszy usta i wypowiedziawszy sekret,
zagrzebał ziemią. W kilka czasow na owym
miejscu wyrosła trzcina, ta za powinieniem
wiatru szeleści sprawiając zdawała się te słowa
wyjawiać: *Midas ma uszy osłe.* Co się wnet
po całym kraju rozgłosilo.

TRZYNOG. Stołeczek o trzech nogach na
ktorym Popi Apollina, albo Xieni Apollinowe
zaśnadszy napuszone duchem tegoż Bożka
wyroki wydawały, czyli odpowiedzi o rze-
czach przyszłych lub zawitych. Stołeczek
ten był obity skurą Pithona węża. *patrz: Py-
thonissa.*

TUTULINA, albo TUTELINA. Bogini Ma-
gazynow

gazynow czyli zboża z pola zebranego; zmłoconego, i w szpichlerzach schowanego.

TURNUS. Krol Rutulow, ktoremu Lavinia była deklarowana za żonę: ale się Eneaszaowi dostała. O co między nim i Turnem krwawa wojna przez kilka czasow trwała; aż poki Krol Rutulow na potyczce od Eneasza nie zginął. *Eneid: X. II. i 12.*

TUDEUS. Zrodzony z Oenusa i Althei. Tego Polinices wyprawił, do Etheocla Krola Thebańskiego, aby od niego upomniał się o tron który mu się, według niektórych pretensyi należał. Ale będąc źle od niego przyjęty, wyzwiał go na pojedynkę. i kilka razy starczy się z nim zawsze go pokonał tak iż Etheocles roziadły iż nie mógł Tideuszowi wydołać, różne na zgubę jego zasadzki czynił, z których on wszystkich szczęśliwie wyszedł. W kilka czasow potem przy oblężeniu Miasta Theby, od nieprzyjaciela na placu poległ.

TYGRISY. *patrz: Bacchus, Admetes.*

TYNDARUS. Krol Oebalii a Mąż Ledy. Jego potomkowie nazywali się Tyndarides. *patrz: Castor.*

TYNDARIDES. Nazywali się tym imieniem wszyscy potomkowie Ledy od nazwiska męża iey Tyndara, lubo nie wszystkie te dzieci były z niey spłodzone.

TYPHON albo TIPHON. Jeden z owych Olbrzymow ktorzy szturmowali Niebo. Ten wielkie ku Bogini Venerze powziąwszy ferce chciał ją pojąć za żonę przeciwko woli iey, przeto ją wszędzie ścigał. ona zaś przed nim uciekając zabiegła aż do Eufratu Rzeki, gdzie

dwie potężne ryby przewieźły ją wraz z Synaczkiem Cupidyńcem na drugą stronę rzeki. Powiadają Poetowie że te Ryby przeniesione były do Nieba, i między dwonastu znakami Zodiaku osadzone.

TYR. Miałto w Phoenicyi, gdzie Herkules był szczególniejszym sposobem czczony.

TYRO. Jedna z Nereidow Matka Nelenfa, Peliasa, Aefona, Amithaona, i Pherefa.

TYRRIUS. Stroż stad Krola Latina. Ten wychował był ielenia, który bardzo był łaskawy; Ale gdy go Afkanus, rozumiejąc że dziki, na polowaniu śmiertelnie postrzelił, dał okazję krwawey Łatynow z Troyanczykami wojny. *Virg.*

U. U. U.

U B.

UBOSTWO. Bogini, według imaginacyi Allegoryczney, zrodzona z Oycy *Zbytku*, a Matki *Prożnowania*. Niektorzy powiadają: że ona była Matką przemysłu czyli indystryi, i rożnych kunsztow. Wyrażenie iey bywa w osobie niewiaśły bladą cerę mającey, mizernie ubranej, a czafem podobney do Furiy piekielney, zgłodnialey, dzikiey, i właśnie rozpaczającej. *Nat. Comes.*

ULISSES. Krol Wyspu Itaki, zrodzony z Laertiusa i Antiklej. Zmyślił był szaleństwo, aby nie szedł na wojnę pod Troyę, ale Palamedes sztuką zażył go, i poznał szaleństwo zmyśłone. Wziął bowiem iego Syna Telemaka, i na mieyscu, którego miał pług prowadzić,

dzie, porzucił; Uliſſes za plugiem idąc i woły poganiając poſtrzegłszy iedynaka ſwego leżącego tam, gdzie miał brudę prowadzić; zwrocił plug i woły. Tym poſtępkim pokazał ſię być przy zdrowym rozumie, i tak z innemi Panami Greckimi muſiał ciągnąć pod Troję. Wielką ſtał ſię pomocą Woyſku tak ſwoją roſtropnoſcią, iako różnemi przemyſłami. On ukrytego Achilleſa u Dworu Krola Lykomeda wyſpiegował. Ten (wiedzieć potrzeba) przebrany za damę, u pomienionego Dworu między Froneymerem zoſtawał. Uliſſes pod pozorem Kupca, tam przyciechawſzy, różne prezenta i towary Froneymerowi ofiarował; Achilleſ nie pomniąc na ſwoy ubior, poſtrzegłszy międzyrozmaitemi galanteriami broń, z chciwoſcią do niey ſię porwał, a tym ſamym wydał ſię, czym by był. i tym ſortelem poznany do obozu od Uliſſa ſprowadzony był. On z Diomeſem wykradł Palladium z Troy. On z innemi znajdował ſię w Machinie drewnianey konia, i wiele do zburzenia Troy pomógł. Powracając do ſwoiey Jtaki, w wielu zoſtawał na morzu niebeſpieczeńſtwach, i przez dzieſię lat błędził. Blisko wyſpui należącey do ſławney Czarownicy Circes, okret ſię iego rozbił, tam wyſzedłszy z niebeſpieczeńſtwa zmieſzkał przez nieiaki czas u pomienioney Circe, i z niey miał Syna imieniem Telegona, a gdy chciał, ſperzadziwſzy ſwoy okret, ztamtąd wyiechać, ona aby go zatrzymała, wſzyſkich iego ludzi poczęſtowała tak zaraźliwym i czarodzieyſkim trunkiem, iż w rozmaite prze-

przemienił się bestyę, ale przecież, lubo z wielką trudnością, wyiechał. Zapuściwszy się na morze, znowu skołatany wiatrami nie daleko wyspy Callipso rozbił się. Przecie szczęściem dostawszy się na ląd Wyspu, ludzko od Callipso Nymfy przyięty był, tam przez nieiaki czas, poki niezreparował swego okrętu zmieszkał. Puścił się potym do wysp Cyclopów, wpadł w ręce Polyphema Olbrzyma, ten czterech iego Kollegow zjadł, a samego Uliśsa z resztą niewolników i baranów na pożarcie w iaskini zamknął: lecz ten przemyślny więzień, znalazł sposób wyrwać się kształtnie z rąk ziadliwego Tyrana. *Patrz: Polyphemus.* Uniknął z wielkim obrotem i ostrożnością zdrady Syren spiewających. A wyieżdżając z kraju Eolii Bożek Eolus przez dobre ku Uliśowi serce, dał mu wiatry w worach skurzonych zamknięte, aby ie w swoiey mocy mając pomyślną cieszył się żegluga: Kolledzy ciekawi widzieć co by w tych znajdowało się worach, gdy odwiązali, w tym punkcie wypuszczone wiatry taką wznieciły na morzu burzę, że Uliśa okręt iuż iuż blisko Jtaki zostający, zanieśiony był, aż ku Afryce. Ztamtąd zmierzając do Ojczyzny skołatany, był ostatnią razą taką nawałnością, że wszystkie swoje okręty i ludzi utraciwszy, chwyciwszy się deski w oczywistym niebezpieczeństwie zatonięcia zostawał, na szczęście dopłynął do swoiey Jtaki, w tak nędznym stanie, że go nikt poznać, kto by był, nie mógł. Wiedział w liczbe Konkurentow Penelopy i w kolei z niemi oświadczył się, że gotow iest natężyć

łuk

łuk U
mu
la: t
tom
konc
ro. o
dom
zabi
czas
Syn
gow
prze
Speł
od T
niew
Mie
Hom
U
Astr
Maja
fukn
ięce
Instr
sko i
U
ciec
U
U
kośc
grob
U

W

luk Uliffow, byle tylko w nadgrode dostała-
mu się Penelopa za dożywotniego przyjaciela:
taką bowiem Penelope swoim Konkurrentom
(których się zbyć nie mogła) założyła
kondycyą. Otrzymał zakład Uliffes. i dopiero
ogłosiwszy się kto by był, wszedł do swego
domu i Familii, napastnikow żony swojej po-
zabiał, i tak spokojnie panował. W kilka
czasow potym złożył państwo, i oddał swemu
Synowi Telemakowi. Miał bowiem od Bo-
gow przesłogę, że od własnego Syna zginie,
przeto wszelkiey do tego unikał okazyi.
Spełniły się jednak wyroki Bogow, ponieważ
od Telegona Syna z Circe zrodzonego przez
niewiadomość zabity został. *patrz: Tolegon.*
Między Poł Bogow po śmierci był poczytany.
Homer: w Odysji: Iliad: Hygin: Virg.

URANIA. Jedna z dziewięciu Muz Bogini
Astronomii. Reprezentując ją Snycerze, i
Malarze, dają iey postać Damy w błękitnych
fukniach gwiazdami ukoronowaney, trzyma-
jącey Glob oborącz: przy niej leżą różne
Instrumenta Matematyczne. Też same nazwi-
sko i Venerze dają Poetowie. *patrz: Cythera.*

URANUS. Toż samo znaczy co Coelus Oy-
ciec Saturna.

URIUS. *patrz: Pluvius.*

URNA, albo DZBAN. Naczynie w którym
kości i prochy po spaleniu trupa składano, i w
grobach chowano. *patrz: Fatum, Minos.*

USZY OSLE, *patrz: Trzcina.*

W.

W.

W.

W A.

WAGA, *patrz: Themis.*

WAR.

WARKOCZ. *patrz:* Berenica.

WĘGIELNICA W REKU. *patrz:* Serapis.

WĘŻEL GORDIYSKI. *patrz:* Gordius.

WĘSELE. *patrz:* Thetis, Hippodamia, Bal.

WIATRY. Bożkowie zrodzeni z Rodziców Nieba i Ziemi, albo (według niektórych Autorów) z Astręusa i Heribei. Eolus był ich Krolem absolutnym, trzymał bowiem ich zawsze okowyanych w kaydany, i w łańcuchach między łańcuchami zamykał je. Kardynałnych czyli pryncypalnych było cztery: to jest: Boreas, Eurus, Notus, i Zephirus, według Virgiliusa. Innych pomniejszych rachowano siedm: iako to: Corus, Circius, Favonius, Africus, Aquilo, Vulturnus, i Subsolanus.

WIENCE Z KWIATOW czyli GIRLANDY. *patrz:* Calliope, Flora.

WIEK ZŁOTY. Był za panowania Saturna: ponieważ w tedy ludzie żyli w niewinności; a ziemia wydawała im wszystko do pożywienia i wygody bez najmniejszej ich pracy i zabiegów. *patrz:* Astrea.

WIEK SREBRNY. Za powtorney bytności Saturna gdy z Nieba wypędzony w Latium przemieszkiwał, dobre w ten czas były czasy, lubo troszeczek od pierwszych podległe. W tedy nauczył Saturnus ludzi uprawiać rolę, ponieważ ziemia nieurodzayną pokazywać się zaczęła, a to z tąd, że i w ludziach niesprawiedliwość po troszę znajdować się poczęła.

WIEK MIEDZIANY. Po skończonym panowaniu

waniu Saturna nastąpił, gdy rozpusta i niesprawiedliwość gorę brać poczęły.

WIEK ZELAZNY. Nazywa się ow czas, ktorego ludzie naywiększych zbrodni dopuszczali się. Poetowie przydaia że w tedy nie się nie rodziło, na ukaranie ludzi w złościach zatopionych, ktorych tak zepsute były obyczaje, iż o niczym więcej nie myślano, iako iakby ieden drugiego mógł oszukać, lub zdradzić.

WIEZA MIEDZIANA. *patrz*: Danae, Wieże na głowie Niewiasty. *patrz*: Cybele.

WILK. *patrz*: Arkas, Circe, Lycaon.

WIOSNA. Bożyszczce według imaginacyi Poetow, pospolicie wyraża się w osobie Bógini Flory albo Vertumna.

WIOSŁO. Caron Przewoźnik Piekielny wiośłem naywięcej robił przeprawując na łodzie Umbry, czyli dusze ludzi z tego świata schodzących przez rzeki Piekielne wysadzając ie na tamten świat. *patrz*: Caron. Malują także Saturna z wiośłem. *patrz*: Saturnus.

WODNIK, albo AQUARIUS. Jeden ze dwunastu znakow Zodiaku. Ow to Ganimedes pierwey, ktorego Jowisz porwał, i na Niebie osadził.

WOL; albo WOŁY. *patrz*: Cadmus, Clitumnus, Hercules, Cacus, Apis, Europa-

WAZ. *patrz*: Python, Aristeus, Archelous, Medusa, Eumonides, Nienawiść, Cadmus, Euridica, Eſacus, Caduceus, Laocoon, Lato-na, Niezgoda, Tiresias, Rostropność.

WOZ.

WOZ. *patrz*: Bootes, Achilles, Hippodamia, Deiphon.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI SKRZYDLASTEMI SMOKAMI NA POWIĘTRZU. *patrz*: Medea.

WOZ WYWROCONY. *patrz*: Myrtilus, Phaeton.

WOZ KONMI KAREMI. *patrz*: Pluto.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI LABĘDZIAMI. *patrz*: Venus.

WOZ Z LWAMI ZAPRZEŻONEMI. *patrz*: Cybele.

WOZ CIĄGNIONY OD DZIKA I LWA. *patrz*: Admetes.

WOZ Z ZAPRZEŻONEMI GOŁĄBKAMI. *patrz*: Venus.

WOZ NA KSZTAŁT KONCHY. *patrz*: Neptunus, Amphitrite, Thetis.

WOZ POŁOMANY. *patrz*: Hyppolitus, Pelops.

WROBEL. *patrz*: Venus.

WRZECIONO. *patrz*: Parki, Arachne.

WSTRZEMIEŻLIWOSC. Bożyszcze pod Allegorią: Wyobrażenie jego bywa w osobie Niewiaſty trzymającej wędzidło, albowi też kubek.

WSTYD. U Greków było Bożyszcze.

WSTYDLIWOSC, czyli PUDICITIA. Bogini u Rzymian dwójaka: jedna Szlachetnych Rzymian i Rzymianek, a druga poſpolitych ludzi. *Festus*.

WYROKI, albo ORACULA. Tym terminem nazywano owych ludzi, ktorzy imieniem

niem
wia
wi
ſław
mey
tym
czę
trzn
ktor

V
czyn
cy
wſz
wſz
Ovi
V
mie
by S
ſwia
uforn
maia
ſpłoc
wiel
kto
ſię
rozn
ſpraw
Cożk
powi
raz B
Dyko

niem iakiego Bożka przysłę rzeczy przepowiadali: iako też i same ich słowa czyli odpowiedzi nazywały się *Oracula* wyroki. Najslawnieysze były Apollinowe, i Sibylli Cumeylskiey. Tak męszczyni iako i białogłowy tym się bałamoctwem bawili: a to bywało najczęściej przy ofiarach, guj w flakach i w wnętrznościach zabitego bydłęcia zabobonnie niektóre okoliczności uważano.

V. V. V.
V A.

VACUNA. Bożyszcze prożnowania i spożynku, które Rzymianie ośobliwie Wieśniacy czcili w tedy naybardziej, gdy zebrawszy z pola, i inne gospodarckie skończywszy prace, nie mieli już nic do czynienia. *Ouid.*

VENUS, albo CYPRIS. Corka Nieba i Ziemi, albo iak niektorzy piszą, Morza, iakoby Saturnus był Autorem narodzenia się iey na świat, ponieważ z iego krwi i piany morłkiey uformowana została. *patrz:* Saturnus. Mniemają ieszcze niektorzy, iż ią Jowisz z Dione spłodził. Według prawdy Historyczney, było wiele niewiaśt imieniem Venery nazwanych, które wolnym i rozpustnym życiem wślawiły się: Poetowie zaś według swego zwyczaju, różnych takowych niegodziwe i wszeteczne sprawy niewiaśt, iedney przypisują Venerze. Cożkolwiek bądź, historia baieczna to o niey powiada. Iż iak tylko się urodziła, tak ią zaraz Boginie Godziny porwały, zaniósły do *Nie-Dykcyon: Mytolog:*

A a

ba,

ba, gdzie ją wszyscy Bogowie oglądając, przyznali że nie było, i nie będzie nic doskonałego w urodzie, nad iey urodę; przeto każdy się z nich o iey przyjaźń starał, i to powzięcznie uchwalili, aby była Bogini Miłości. Vulkan Bożek Kowalów, wiele usługi czyniący Jowiszowi, obobliwie pod czas wojny z Olbrzymami, gdy mu ustawicznie musiał kuć i dostarczać piorunów, mając za sobą protekcyą Króla Bogów, starał się o przyjaźń Venery, iakoż przy promocyi Jowisza pojął ją za żonę, lecz ona dla niewypowiedzianej szpetności nie mogąc tego męża cierpieć, miała pokątną przyjaźń z wielu innemi Bogami obobliwie Marsem. Tego raz w kompanii z Venerą postrzegłszy Vulkan, tak kształtnie i cicho w około nich żelazną, a wcale nieznaczną w mgnieniu oka wykował kratę, iż żadnym sposobem nie postrzegli, ani się z miejsca wywikłać mogli, wtedy Vulkan wszystkich Bogów sprowadził którzy się do woli z Marsa i Venery naśmiali. Venus miała także Męża Anchizefa Xiążęcia Trojańskiego, z którego miała Syna Eneusza, i dla niego, uprosiła Vulkana, aby broń i zbroję wykował, gdy we Włoszech nowe Państwo fundować myślał. Nie mniej i Adonis był iey Faworytem. Potomstwo iey nayszczenniejsze, był Bożek Cupidyń, którego (jak powiadają) Mars spłodził. Bogini ta miała oboblivszy pas, którym ile razy opasana komu prezentowała się, zaraz go swoim uczyniła miłośnikiem. Juno chcąc się przypodobać swemu Mężowi Jowi-

Jowiszowi, umyślnie od Venery tego była pożyczyla pafa. Venerze zawsze asystowały Gracye, Smiechy, Zarty, Roskoszy, i Powaby. W kompanii tych Geniuszów, przy nieporównaney urodzie gdy się ta Bogini prezentowała Parisowi, tak go ujęła, iż iey złote iablko, pominawszy Palladę i Junonę o nie kłocące się, przysądził. Bogini albowiem niezgoda pod czas wesela Peleusa z Thetidą pomienione złote iablko z napisem *dla najpiękniejszy*, między przerzeczone wrzociła była Boginie. Ona zawiadywała wszelkiemi uciechami: a iey Święta obchodzono z niewypowiedzianą rozpusztą i rozmaitym wżeteczstwem. Miała prawie wszędzie wystawione sobie Kościoły, z których najwspanialsze były w Amathontie, w Lesbos, w Paphos, w Gnidu, w Citherze, i w Cyprze. Z Ptaków gołąb iey był poświęcony, ponieważ Nymfa Peristera, która iey dopomagała w zbieraniu kwiatów gdy się była z Cupidinem, kto więcej nazbiera założyła, przemieniona została w gołębia. *patrz: Peristera*. Wyobrażenie iey pospolicie bywa takie: z Synem swoim Cupidinem siedzi na wozie, który ciągną gołąbki, albo łabędzie, albo wroble. Nie masz nic wżeteczniejszego nad sprawy które iey Poetowie przypisują. *Ovid: Hygin: Hom: Virg: Nat: Com.*

VERTUMNUS. Bóżeł Jesienny: albo według niektórych Dziejopisów, Bóżeł władający myślami ludzkiemi. Miał to do siebie iż nigdy statecznie iedney się nie trzymał posta-

ci, ale co raz w infzā przemieniał się formę. Pomonę Bogini wielce polubił, przeto wziąwszy na się postać starey baby, w tey posturze do niey przyszedł, i swatał iey Vertumnā, rekommendując go z iego talentow i obyczajow że wcale godny iest kochania: a wyczerpnawszy z niey, że nie odmówiła by swoiey ku niemu przyiaźni, odkrył się dopiero że to on sam iest, i tak w małżeńskie z sobą weszli śluby. A gdy do zgrzybialey oboie przyszli starości, Vertumnus i tćbie i Pomonę młodą uczynił, i nigdy iey małżeńskiey raz daney nie złamał wiary. *patrz: Protheus, Periclymena, Achelous.*

VESTA. Wielu Autorow imie to dała Cybeli ktora także była Bogini ognia. Inni mniemają, że było dwie Vesty, iedna żona Nieba Coelusa, a druga Saturnowa. Kiedy Cybelę, brano za Bogini ognia, w tedy iā nazywano Vestā. Obrządki iey niegodziło się nikomu tylko samym Pannon sprawować, ktore najbardziej tego przestrzegaly, aby ogien święty w lampach w Kościele iey pałacy się nigdy nie zgasił: bo ieżeli by z ich niedozoru wygasł, albo ktora przeciwko panieńskiey wykroczyła cnocie, żywcem zakopywano. Nazywały się te Weście poświęcone Panny, *Vestales*. *Nat: Comes, Hygin.*

VESTALES. Mniszki czyli Panny Weście Bogini poświęcone. *patrz: Vesta.*

VIALES. Bożkowie roztaynych drog, wielkich traktow i szlakow. Pierwsze między

niemi

niemi mieysce miał Mercurius, którym polpolicie na oliarę zabijano wieprze.

VICTORIA, albo ZWYCIĘSTWO. Bogini według imaginacyi allegoryczney wzięta, Ródziców miała Styx, i Ziemie. Wyobrażenie iey bywa w osobie Damy wesolą zawsze minę mającey, z skrzydłami przy barkach, w iedney ręce trzymającej wieniec oliwny i laurowy, w drugiej palmę.

VIRBIUS. Tym imieniem nazywał się Hypolit, gdy go Diana za pomocą Eskulapiusa do życia przyprowadziła. *Ovid.*

VOLSCI. Narod dawny we Włoszech.

VULCAN. Bózek ognia zrodzony z Jowisza i Junony. Ten gdy się urodził, a był bardzo szpetnym i niepoczetnym, Jowisz przez wzgardę kopnął go nogą, i z Nieba strącił. Zleciał nieborak na ziemię, i nogę sobie złamał, przeto od owego czasu był kulawym. Pojął za żonę Bogini Venerę. Był naydoskonalszym Kowalem, on Jowiszowi pioruny kował, miał swoje kuźnie na wyspach Lypara, Lemnos, i na gorze Etnie. Jego czeladź byli Cyclopes, nie mający tylko iedne oko po frzodku czoła, pracowali i kuli bez prześtanku. *patrz: Venus, Juno. Pausan: Ovid: Virg. Etc.*

VULTURNUS. Nazwyko wiatru, niektorzy mniemają iż ten sam co Eurus.

X.

X.

X.

X A.

XANTHA, czyli XANTHO. Imię Nymfy corki z Oceana i Thetis zrodzoney.

A a 3

XAN-

XANTHUS, albo **XANTH**. Rzeka w Troadzie. Ta w kompanii z Skamandrem i Simois rzekami przez straszną powódź nie dopuszczali wtargnienia Greków do swego, który oblewali, kraiu.

Tegoż nazwiska był ieden rumak Achillea.

XENIUS. Pod tym imieniem czczono Jowisza, iako Bożka wygodney i ludzkiej gościnny.

XIEGA. *patrz*: Clio, Calliope.

XIEZYC. po łacinie **LUNA**. *patrz*: Diana.

Z.

Z.

Z.

Z A.

ZAPOMNIENIE. Rzeka zapomnienia sławna u Poetow. *patrz*: Sen, Lethe.

ZATONIENIE i ROZBICIE OKRĘTU. *patrz*: Uliſſes, Eneas, Ajax, Idomeneus.

ZAZDROSC. Bogini Allegorycznie imaginowana. Bardzo brzydka, oczy mająca zapadłe i iaskrawe, poſiniała twarz, zmarszczki na czole i na gębie, za miast włosów, węzami okryta: trzyma w iedney ręce trzy żmieie, w drugiey Hydre o siedmiu łbach: przy tym robak podobny do węża na pierſiach, przegryza ią do ſerca. *w Metam: X. 2.*

ZDRADA. Bożyſzcze pod Allegorią wzięte, ktorego wyobrażenie bywa w oſobie mającey ludzką głowę, twarz miłą, i niby uśmiechającą ſię, reſztę ciała na kształt ſmoka, z ogonem ziemnego Niedzwiadka.

ZDRO-

ZDROWIE. Starodawni poczytali zdrowie ludzkie za Boginią, która w całym Rzymie wiele Kościołów sobie wystawionych miała. Pod imieniem także Higiei albo Hygii, Boskie iey honory czyniono. Wyobrażenie iey bywa w osobie niewiaſty ukoronowanej ziołami lekarskimi, trzymającej w prawey ręce węża.

ZĘBY. *patrz:* Seń, Cadmus.

ZEPHYRUS. Wiatr Zachodni jeden z czterech Kardynalnych. Zrodzony z Oyca Eola i Matki Jutrżeki, jak niektórzy mniemają Autorowie. Lubo łagodnie wieie, tak jednak mocny jest, iż zioła, drzewa, i owoce ożywia. Miał dwie żony Flore i Chloris z których spłodził liczne potomstwo. Wyobrażenie iego bywa w osobie Młodziana skrzydłatego, wesołego, mającego, i wieniec z różnych kwiatów na głowie.

ZETES. Syn Boreasa i Orythii, a brat Calais, *patrz:* Calais.

ZETUS. Syn Jowisza i Antiopy. Lycus Król Thebański pojąwszy za żonę Antiopę, w kilka czasów powziął o niey podeyrzanie o przyjaźń z Epaphem, przeto rozwiodł się z nią, a na to miał ożenić się z Dirce. To widząc Jowisz bierze na się, wytrzymawszy cokolwiek czasu, pościć Lika, przeprasza Antiopę o niewinne porozumienie i pogodziwszy się z nią w społeczeństwie przebywa małżeńskim. Dirce rozumiejąc że iey mąż Licus nawiedza przeszłą żonę rozwodkę, obawiając się aby iey u męża nie zepsuła ferca, iako też

zazdrością będąc zdjęta, schwytała Antiope do więzienia wrzuciła, i po tyrańsku traktowała. Przecież niezczęśliwa Antiope znalazła sposob, że się z więzienia dobyte i uciekła. Bliska będąc porodzenia skryła się na gorze Cytheron, i tam zległa, wydawszy na świat razem dwóch synów Zeta i Amphiona, których na to miała oddać do pielęgnowania i wychowania Pastuchom owej krainy. Zetus i Amphion przyjeżdższy do lat, a dowiedziawszy się o wszystkim co się z ich Matką działo, schwyтали Dirce, i uwiązawszy ją do ogana dzikiego wolu, na części rozszarpali. Ciż zawsze się w kupie i iedności braterskiej trzymali. O nich piszą iż w Muzyce bardzo byli biegli.

ZEUXO. Nymfa, córka Oceana i Thetis. *Hesiod.*

ZIEMIA, albo TELLUS, albo TERRA. Zona Nieba. Ta tyle miała pierśi po całym ciecie, i tak pełne pokarmu, iż cały naród ludzki w liczbie nieprzerachowany, dostatecznie karmiła. Taż to sama jest co i Cybele.

ZIMA. Bożyszcze pod allegoryą od Poetow wymyślone, do którego lody, śniegi, floty, mrozy należały. Wyobrażenie jego bywa w osobie człowieka podeszłego zewsząd kawałami lodu okrytego, włosy i brodę białąką mającego, i śpiącego w iaskini. A czasem w osobie starey baby w kozuchu przy ogniu siedzącej, i grzejącej się; albowi też w posturze staruszka skurzonego od zimna i ręce ogrzywającego.

* ZODIAK. Jest to mieysce w okolo na Niebie iakoby gościniec, ktorędy słońce chodzi, i cały rok koleią, owym torem, krąży. Dzieli się na dwanaście części, gdzie tyleż rachuje się znaczneyfzych Konstellacyi, a te są: Baran, Byk, Bliźnięta, Rak, Lw, Panna, Waga, Niedzwiedź, Strzelec, Koziroziec, Wodnik, i Ryby.

ZOŁW. *patrz*: Leniwo.

ZWIERCIADŁO. *patrz*: Rostropność.

ZYGIA. Pod tym imieniem czczono Junonę, iako Bogini Związków Małżeńskich. *Pindar*.



K A T A L O G

Niektorych Książek, które kosztem swoim, częścią do druku podał, częścią też pod prasą: jako też y tych które się iezcześnie do druku podawać będą; Oprocz tych które przykupił, y które się zawsze znajdują,
 u Michała Grela Kommissarza
 Nadw: y Bibliopoli J. K. Mci.

- A** Bhandlungen (*vermischte*) der Physisch-Chymischen Warschauer Gesellschaft zur Befoerderung der praktischen Kenntnisse in der Naturkunde, Oeconomie, Manufakturen und Fabryken, besonders in Absicht auf Polen. 1. B. 1. St. Warsch. 1768. *gehest.* 1. fl.
- Abhandlung von den Nutzen, Gebrauch und Wirkung des Ungarischen Weins 8. Dresd. 1760. *gehest.* 1½ fl.
- Abrégé chronologique de l'histoire de Pologne par *Fred. Aug. Schmid* 8. Dresd. 1763. *broché.* 6. fl.
- * - - raisonné de l'histoire Universelle sacrée & profane par le Pere Charles Wyrwicz de la Comp. de Jesus Tome 1. gr. 12. à Varsovie 1766. *broché.* 4½ fl.
- - de toutes les sciences à l'usage des enfans de deux sexes, pour servir de suite au Livre des enfans, en françois & en polonois 8. à Varsovie 1768. *av. privilege, relié.* 4. fl.
- * - - de l'histoire Universelle par M. la Croze. Nouvelle edition avec la traduction Polonoise 8. à Varsovie, *av. privilege.*

* Awan-

Katalog Niektórych Książek.

- * Awantury Idziego Blaffa z Santylany pisane przez Pana le Sage po Francusku, a teraz po Polsku wy tłumaczona IV. Tomiki 8. w Dreźnie 1769.

Comedien, Heraus gegeben von Carl Frantz Romanus 8. Dresden 1767. *gebefr.* 3. fl.

- * Comeni *Jab. Amos.* orbis sensualium pictus emendatus h. e. omnium fundamentalium in mundo rerum & vitæ actionum, Pictura & Nomenclatura latina, polonica, gallica & germanica. Cum titulorum indicibus atque vocabulorum dictionariolis 8. w Warz. 1769. *cum privil. Po Wielka Noci.*

† - - ejusd. lat. germ. gall. & ital. 8. Norimbergæ 1760. w opr. *Zł.* 8.

† - - ejusd. lat. germ. II. Tomi 8. ibid. 1756. w opr. *Zł.* 10.

† Cycerona M. T. o powinnościach wśzech Stanow ludzi, Księgi 3. y tegoż Cycerona Księgi o starości. 4. w Wilnie 1766. w opr. *Zł.* 8. y w opr. *a la rust.* *Zł.* 6.

Dialogue entre Pierre le grand Empereur de Russie & Charles XII. Roi de Suede. sur la gloire de conquerans par M. de Vattel & le rêve de l'homme par Aristobule Philosophe Grec. en françois & en polonois. 8. à Varsovie 1768. *broché.* 1 fl.

† Dictionaire françois allemand & polonois, & polonois allem. françois par Mich. Abr. Trotz. Varsovien III. Tomes gr. 8. à Leipz. relié en veau marbré. Czerw. *Zł.* 6.

Di-

Katalog

+ Dictionnaire (nouveau grand) de Danet
françois latin & polonois, II. Tomes fol.
w Warszawie 1743. relien veau marbré.
Zł: 60.

Discours politiques de Mr. David Hume trad.
de l'Anglois par l'Abbé le Blanc. II. Tomes
gr. 8. Dresde 1755. broché. 11. fl.

+ - sur l'histoire ancienne pour faciliter
aux jeunes personnes l'intelligence des Au-
teurs anciens & modernes &c. 8. Vienne
1765. relié. 6. fl.

Dzieie Krolestwa Polskiego krotko lat po-
rządkiem opisane, na język Polski prze-
łożone, poprawione y przydatkiem Pano-
wanie Augusta III. pomnożone 8. w Warsz.
1766. za przymil. w opr. Zł: 6.

Dzieie Rzeczypospolitey Rzymskiej od założe-
nia Rzymu aż do Cesarzow, lat porządkiem
krotko opisane z Francuskiego języka na
Polski przełożone od X. Jana Aibertrandego
S. J. Theologa, które do nich przydał ob-
szerne przypiski nie tylko historyą samą, ale
or z geografią dawną, Rzymian obyczaje,
rządy, obrządki, igrzyska, osiary, urzędy
&c. objaśniające, II. T. 8. w Warsz. 1768.
za przymil. à la rust. Zł: 15.

Epieteti enchiridion græce & latine, cum
scholiis græcis, nunc primum è Biblioth.
regia Dresdens. vulgatis, cum novis ani-
madv. Heyini 8. Dresde 1755. Zł: 34.

* Esope en belle humeur, ou elite de ses fa-
bles

Niektorych Książek.

bles enrichies de discours moraux & de quatrains, aux quelles on a joint les plus belles fables de rithedre, de Pilpai &c. en françois & en polonois 8. à Varsovie. *av privil.* 1769.

Esprit de Sully, ou extrait de tout ce qui se trouve dans les memoires de Bethune Duc de Sully, concernant son administration des finances & ses maximes de police. 8. à Dresde & à Varsovie 1768. *broché.* 1769. 7. fl.

Etrennes curieuse & utiles pour l'année 1769. 12. a Varsovie.

* *Bzop w wesołym humorze albo wybrane iego Bayki z naukami moralnemi tudzież naypiękniejsze baieczki Fedra, Pilpego y P. de la Motte z przydatkiem powinności pocziwego człowieka, albo maxym politycznych y moralnych wybranych z naczelniejszych naszego wieku hiszrow. to Francusku y po Polsku, przełożone przez X. L. Sokołowskiego Schol. Piar. 8. w Warz. za przyni.*

† Filozofia Chrześcianańska o początkach praw naturalnych przez X. Sam. Chrościkowskiego. Schol. Piar. 8. 1766. *w opr. à la russ* Zł 3½.

† Fizyka doświad. zeniami potwierdzona przez X. Sam. Chrościkowskiego Schol. Piar. 8. 1764. *w opr. a la russ.* Zł: 2.

Geografia Krolestwa Polskiego y W. X. L. tudzież innych prowincyi do nich należących

Katalog

- cych. Przetłumaczona z Niemieckiego
P. D. Antoniego Fryderyka Bylzynga 8.
w Lipsku y w Dreźnie, 1768. za przyw.
w opr. a la ruff. Zł: 3½.
- * Geografi Atlas dziecinny, czyli nowy spo-
sob, krotki, łatwy y do nauczania dzieci
Geografii naydoświadczeńszy wraz z przy-
łączonemi XXIV. mapkami y dostatecznicy-
szą Polski y Litwy geografią tudzież nauką
o Sferze, gdzie Obroty Gwiazd y Planet
Systema czyli rozporządzenia świata czyli
używanie globu &c. Przetł: z Francuskie-
go: powiększony, w niektórych miejscach
odmieniony, y poprawiony przez X. Dom.
Szybińskiego Schol. Piar. 8. w Warsz.
- + - - czasow terażniejszych, albo opisanie
naturalne y polityczne Krolestw, Państw,
Stanow wszystkich, ich rządu praw, rze-
mioſt, handlu, przemysłu &c. przez X. Kar.
Wyrwicza S. J. Tom. I. 8. w Warszawie
1768. *a la ruff.* Zł: 6½.
- + - - Leksykon geograficzny dla gruntuow-
go pojęcia gazet y historyi przez X. Hi-
lariona Karpińskiego, Ord. S. Bas 4. 1766.
O Gospodarstwie Ziemiańskim przez P. de
Rieule 8 Warsz. 1767. *opr.* Zł: 4.
- + Grammatyka Francuska 8. 1766. *w opr.* Zł: 3.
- + - - germanica ex Gottschedianis libris col-
lecta in usum Polonæ juventutis 8. Varſaviz
1766. *w opr.* Zł: 2.
- + - - nova methodus discendi linguam Gal-
licam 8. 1765. *w opr.* Zł: 4.

Gra-

Niektórych Książek.

+ *Grammatyka* nowy sposób uczenia się łatwo
języka Łacińskiego po Polsku y po Francusku.
8. Warsz. 1768. w opr. Zł: 4.

* *Hystoria Bogow* baieczna przez alfabet zebra-
na: czyli Dykeyonarzyk Mytologiczny, dla
zrozumienia Wierszopisów, Rytmów, Kon-
ceptów, Sztuk Malarskich y Snycejskich, ia-
ko to Posągów, Adornacyi Pałacowych y
Ogrodowych, Spalerów, Nadgrobków, Nu-
mismatów, Dyskursów allegorycznych, &c.
Przełożony z Francuskiego napisanego od
P. Chompré na Oyczyty język przez Gabr.
Szybińskiego 8. w Warsz. *à la russ.* Zł: 5½.
- - o kawalerze Degrye y o Manonie Le-
sko, napisana w Francuskim języku od Au-
tora *Hystoryi o Człowieku Szlachetnym* &c.
Przełożona na Polski język. 8. w Dreźnie.
Zł: 3½.

*Informacya krótka o Wiadomościach extraor-
dynaryjnych y o Ankeyach*, to jest: o dwóch
publicznych ustanowionych Prawach, które
podają sposoby prowadzenia handlu w lu-
dnych bardzo, miastach 4. 7½ gr.

Książka dla młodzi, albo wyobrażenia ogol-
ne y definicye rzeczy, w których dzieci
powinny być ćwiczone, po Polsku y po
Francusku, 8. w Warsz. 1768. za przyni-
w opr. Zł: 5.

+ *Lachowki S. J. (J. X.) Kazania* krótkie na
po-

Katalog

pożegnanie J. W. Incepcyj Eustachiego Po-
rockiego Gener. Maj. Artylleryi W. X. Lit.
Dnia 7. Marca R. 1768 w Warz. w Ko-
ściele XX. Jesuitow Kor. 4 w opr. à la ruf.
Zł: 4

† Lengnich (*Gonfr.*) historia polona à l'c ho
in annum 1748. 8. mai. Zł: 9.

† - - Jus publicum regni Polonia II. Tomi 8.
Zł: 9.

Livre (*le*) des enfans, ou idées générales &
definition des chofes dont les enfans doivent
être instruits, avec la traduction polonoife
8. a Varsovie 1768. au. privil. rel. fl. 5.

Magazyn dziecinny czyli rozmowy między
mającą O-hmistrzną z Damami zacnego
urodzenia wychowaniu iey powierzonomi
przez Pani le Prince de Beaumont po Fran-
cusku napisane, teraz na Oyczyſty ięzyk
pzeſt. przez X Eustachiego Dębickiego Schol.
Piar. IV. Tomi, 8 w Warz. 1768. za przy-
mil. w opr. Zł. 11.

* - - panieſki (*ieſt kontynuacyia magaz.*
dziec.) IV. Tomi 8. w Warz. za przywil.
1769.

Manuel du droit & des ufages de Pologne
pendant l'interregne. trad. du latin de
Mgr. le Comte Zaluski Ev de Kiovie, par
Duclos. 8. broché. 2 fl.

† Médecine univerſelle, ou traité de l'origi-
ne des maladies & de l'uſage de la pou-
dre purgative par Ailhaud 8. ce livre ne
coûte rien.

Obſer-

Obſer-
nu
&
Ocu
ye

Phil
re

† Pr
Go

Prec
gin

bro

Prezo
ruſ

Princ
des

de
des

à V
Vol

bro

† Prz
Przyp

M.
nap

†
Ge

Pufen
ad u

Reg
Fr.

Niektorych Książek.

Observationes clinicz ad ductum medicatio-
num in nosocomio generali Varfav. Fasc. I.
& II. 8. Varfaviæ 1768. 1½ fl.

Oeuvres de Mr. François de la Motte le Va-
yer. 14. Vol. gr. 8. Dresde 1756. *broché.*
100. fl.

Philosophe (*le*) indien, ou l'art de vivre heu-
reux dans la société 8. 1½ fl.

† Prawo pospolite Królestwa Polskiego przez
Gottfr. Lengnich'a II. Tomi. 8. w opr. Zł: 14.

Precis du Systême de Mrs. Ailhaud sur l'ori-
gine de la guérison de maladies 8. 1766.
brochure qui ne coûte rien.

Prezent dla Dam 1769. 8. w Warszawie. *à la*
russe. Zł: 2½.

Principes de tout gouvernement, ou examen
des causes de la splendeur ou de la foiblesse
de tout état considéré en lui même, & in-
dependement des moeurs II. Tomes 8.
à Varsovie 1768. *en veau marbré relié en un*
Volume 9. fl.

broché en 2. Vol. 7½ fl.

† Przyjaciel białychgłow 8. 2. fl.

Przypadki Telemaka z Figur. (*tlum. przez*
M. A. Troca) na podł. pap. w opr. Zł: 8. *y*
naprzed. pap. w opr. Zł: 10.

† - Szwedzkiey Hrabiny G*** przez
Gellerta 8. w opr. Zł: 3.

Pufendorf (*Sam*) de officio hominis & civis
ad usum nobilis Academiae militaris à Ser.
Rege & Republica. recenter fundata, cura
Fr. Jos. Lomkau 4. 1767. *cum privil. w opr.*
6½ fl.

Katalog

Réflexions sur l'esprit 8. à Varf. 767. br. 2. fl.
 Richesses de l'état 8. à Varf. 767. gr.
 Rozmowa między Piotrem wielkim Carem Mo-
 skiewskim, y Karolem XII. Krolem Szwedz-
 kim, o chwale wojenników przez P. de Vate-
 rel: y Sen o człowieku przez Arystobula Gre-
 czyna Filozofa po Polsku y po Francusku 8.
 popraw. 1768. à la russ. 12. 1.

* Salustyusza (K. Kr.) o woynach z Katyliną
 y Jugurą 8. 1767. w opr. 12. 1. 12. 5.
 Sammlung der Schriften und Nachrichten von
 dem Interregno und Staatsverfassung der
 Durchl. Republ. Polen nach dem Ableben
 August III. 8. Stryk. 8. Dresd. und Warich.
 764. 8. 8.
 Scneez (L. Ann.) flores, singulari judicio
 ex operibus illius selecti 8. 1761. 3. fl.
 Spofoby (lame) uprawienia roli, czyli prze-
 pis iżećśliwego gospodarowania 8. w War-
 szawie. 1768. à la russ. 12. 1.

Tysiąc nocy y iedna. Awantury Arabskie V.
 Tomy 8. w Warfz. 1768. za przywil. à la russ.
 12. 12.

* Zebranie (krotkie) historyi uniwersalney z
 Francuskiego P. la Croze na Polski język
 przełożona, po Polsku y po Francusku 8. w
 Warfz. za przywil. 1769.
 - - - wżyskich nauk ku pożytkowi młodzi o-
 boiecy pięci. Albo część druga. Książka dla

młodzi,

Niektorych Książek.

- młodzi, po Polsku y po Francusku 8. w
 Warsz. 1768. *zaprzynił. w opr.* Zł: 4.
 Zbior (krotki) herbow Polakich, oraz wstawio-
 nych cnotę y naukami Polakow, przez X. B.
 Chmielowskiego 8. w Warsz. 1763. *w opr.*
 Zł: 5.
 Zycie prywatne Rzymian wydane przez P. d'
 Arnay, a dla przyświecenia się publico na
 Oczyszczy język przełożone przez X. I. Soko-
 łowskiego Schol. Piar. 8. w Warsz. 1768. *à*
la rustica. Zł: 5.
 + Uwagi do zupełnego zabierających się w stan
 Małżeńcki Izdeżsia Ruszące II. Tom. 8. w
 Wrocławiu 1768. *w opr. à la rust.* Zł: 4.
 - - różne Fizyczno - Chemicznego Warża-
 wskiego Towarzystwa na rozszerzenie Pra-
 ktyczney umiędzywości w Fizyce, Ekonomii,
 Manufakturach y Fabrykach, osobliwie
 względem Polskie I. Tom. I. Część z 1.
 Koperski z Niemieckiego na Polskie prze-
 tłumaczył X. P. Twardy, w Warsz. 1769.
à la rust. Zł: 1 1/2.

*Gwiazdkami naznaczone Książki
 są pod prassą.*





